

TELE
MAGAZYN

GAZETA

KRAKOWSKA

Chlor w garażu, węglan potasowy przy drodze

Chemiczny dzień

Niemal równocześnie trwały w Krakowie i jego okolicach akcje zabezpieczania groźnych substancji chemicznych. Wyciek chloru zagrażał krakowskim szpitalom przy ul. Kopernika, węglan potasowy znaleziono w okolicach Brzostkowi w gminie Zabierzów.

Pierwszy sygnał o niebezpieczeństwie przyszedł o godz. 12, kiedy dozorca kompleksu szpitali przy ul. Kopernika znalazł w jednym z garaży uszkodzoną 30-litrową butlę, z której wydzieliał się chlor. Ta niezwykle groźna substancja mogła stać się źródłem zagrożenia dla pacjentów i personelu.

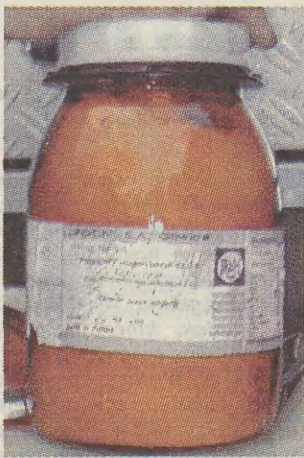
— W pierwszej fazie akcji braliśmy pod uwagę wszystkie warianty — powiedział nam oficer dyżurny krakowskiej Straży Pożarnej pytany o możliwość ewakuacji szpitali. Okazało się jednak, że wyciek nie jest duży, a butlę można uszczelnić. Po dwóch godzinach zapadła decyzja o przewiezieniu jej na wojskowy poligon. Specjalnie wybraną trasą wyruszył konwój samochodów straży pożarnej i policji, zabezpieczanych przez karetkę pogotowia, który bezpiecznie dotarł do miejsca przeznaczenia. Chlor neutralizowano do późnych godzin popołudniowych.

Jeszcze w czasie transportu straż została powiadomiona, że przy lokalnej drodze obok



Zdjęcie: Lukasz GUSTKIEWICZ

miejsowości Brzostkowi znaleziono słoiki z chemiczną substancją. Był to węglan potasowy wyprodukowany przez fabrykę w Gliwicach, który powodować może po-



drażnienia skóry, dróg oddechowych i oczu. Podczas akcji zabezpieczania okazało się, że słoików takich jest kilkadziesiąt. O godz. 18 policjanci i strażacy mieli już prawie 60 litrowych pojemników z węglanem potasowym. Część z nich była rozbita. Słoiki zostały prawdopodobnie wyrzucone w nocy z jadącego samochodu. Leżały wzdłuż drogi prowadzącej przez wieś. Do godzin nocnych poszukiwania kontynuowali strażacy z OSP Brzostkowi i znaleźli jeszcze 12 pojemników.

Na miejsce przybyć mają pracownicy gliwickiej fabryki, co pozwoli ustalić, kto kupił kilkadziesiąt słoików porzuconych koło Brzostkowi. Akcja zabezpieczania znalezionej substancji trwała do nocy.

(mk, ŁG)

Akademia Pedagogiczna

Sejm zdecydował wczoraj o nadaniu Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie nazwy Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej. Za taką propozycją głosowało 394 posłów, 1 był przeciwny, 4 wstrzymało się od głosu.

W poniedziałek
w „GK”
Skarb kibica
I ligi

Liczba dnia

118

Tyle kobiet przypada na stu mężczyzn w powiecie tatrzańskim, który okazał się tym samym najbardziej sfeminizowany w Małopolsce. Najbardziej sfeminizowanym w województwie miastem jest Kraków, gdzie na stu panów przypada 113 pań. (Szczegóły na str. 8)

OKNOPLAST
KRAKÓW

W lipcu 10% taniej
bezpłatna infolinia: 0800 13 00 48



Fot. Adam WOJNAR

Weszli przez kancelarię adwokacką

Złodzieje w rajach

Nieznani sprawcy włamali się do sklepu „Paradise” (czyli Raj) przy ul. Floriańskiej, w samym centrum Krakowa. Wartość łupów zabranych w nocy z 6 na 7 lipca oszacowano wstępnie na 500 tysięcy złotych.

Najpierw dostali się do kancelarii adwokackiej znajdującej się nad sklepem pokonując kratę i parę drzwi. Zamki, które policja zabezpieczyła do badań, nie nosiły śladów uszkodzeń mechanicznych. W kancelarii rabusie wykonali otwór w stropie o średnicy 1 metra i dostali się do sklepu. Tutaj znaleźli drabinę, która ułatwiła im transport łupów do kancelarii. W trakcie włamania korzystali z krótkofalówki, którą następnie porzucili na miejscu przestępstwa. Pozostawili także mnóstwo in-

nych śladów, m. in. parczane torby wypełnione odzieżą oraz 8 pustych toreb. Zabrali natomiast około 190 spodni, 50 par spodni, 100 koszulek polo, 70 garniturów i sporo innych artykułów. Byli doskonale zorganizowani, mieli sporo czasu na wyniesienie towarów. Prawdopodobnie do transportu skradzionych rzeczy wykorzystali samochód. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Wydział Dochodzeniowo-Sledczy Komendy Miejskiej Policji.

(mik)

Bocianie lato



Tegoroczna wiosna i lato sprzyjają legom bocianów — oceniają ornitolodzy. — W dobrym roku z jednego gniazda przychodzi na świat od 2 do 5 młodych bocianów — mówi Paweł Mielczarek z Instytutu Zoologii UJ. W woj. małopolskim zamieszkuje ok. 500 par bocianów. — Uznając ten rok jako dosyć dobry, można przypuszczać, że w Małopolsce w tym sezonie urodziło się ok. 1,2 tys. bocianów. (PAP)

Pożegnanie ks. pułkownika Tadeusza Dłubacza

Czego się dotknął, wyrastało dzieło

Syreny strażackie i salwy honorowe żegnały wczoraj na cmentarzu w Starym Sączu zmarłego w niedzielę w wieku 53 lat, ks. prałata pułkownika Tadeusza Dłubacza, kapłana przy Urzędzie Prezydenta RP, proboszcza Katedry Wojska Polskiego, dziekana Garnizonu Warszawa i dyrektora Caritasu Ordynariatu Polowego.

Trumnę przewieziono na lawecie w asyście kompanii honorowej WP z pobliskiej Moszczenicy Niżnej, rodzinnej wsi Zmarłego, gdzie pod starym, drewnianym kościołem odprawiono mszę żałobną.

— Czego się dotknął, wyrastało wspaniałe dzieło dobra i prawdy — wspominał Zmarłego biskup polowy WP ks. generał Leszek Sławoj Głódź. Nad trumną przemawiał także generał Tadeusz Wilecki oraz księża, którzy współpracowali ze Zmarłym w różnych okresach jego 29-letniej służby kapłańskiej.

Depesze kondolencyjne przesłał m. in. Lech Wałęsa, którego kapłanem przez pół roku był ks. Tadeusz Dłubacz oraz Edward Moskała, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej. (HSZ)



Fot. Dariusz SZYMCZYK

Krótko

Bez kary śmierci

Litwa oficjalnie potwierdziła, że ratyfikowała Protokół 6. do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, wykluczający orzekanie i wykonywanie kary śmierci w okresie pokoju. Najwyższą karą w kodeksie karnym Litwy będzie dożywotnie więzienie. Protokół ratyfikowały dotychczas 32 z 41 krajów Rady Europy.

Przejęte narkotyki

Policja hiszpańska ujęła Alfonso Leona, znanego jako „ambasador” kolumbijskich karteli narkotykowych w Hiszpanii, w trakcie operacji, która doprowadziła do aresztowania ponad 50 osób i konfiskaty ponad 10 ton ko-



kainy. Operacja „Świątynia”, w ramach której skonfiskowano również 208 kilogramów heroiny, zaczęła się na początku tego roku – poinformowano w Madrycie. W ciągu sześciu miesięcy udało się rozpracować dwie siatki handlarzy narkotyków w Galicji oraz w prowincji La Coruna.

Ofiary konfliktu

Indie oświadczyły wczoraj, że w ciągu ostatnich 48 godzin w zaciętych walkach po indyjskiej stronie Kaszmiru zginęło co najmniej 92 żołnierzy pakistańskich i 38 indyjskich. Tym samym liczba żołnierzy pakistańskich zabitych od początku konfliktu w maju wzrosła do 634, a indyjskich do 321. (PAP)

DYPLOM Z CZARÓW

Policealne Studium Psychologii Alternatywnej (2-letnie).

Wydziały: astrologii, odnowy biologicznej, psychologii alternatywnej. Telefon 0501/445-717

Pasażerowie myśleli, że jest to alarm ćwiczebny

Ogień na promie

Dzięki sprawnej akcji ratunkowej udało się wczoraj nad ranem uniknąć tragedii na Bałtyku, gdy pod pokładem norweskiego promu „Prinsesse Ragnhild” wiozącego 1167 pasażerów i 172 członków załogi wybuchł pożar. W następstwie pożaru zmarła na serce, już w szpitalu, 73-letnia Norweżka. Trzy osoby są lekko poparzone. Według danych policji w Goeteborgu na promie nie było Polaków.

Prom „Prinsesse Ragnhild” zdał z Kilonii w Niemczech do Oslo. Pożar wybuchł, gdy statek znajdował się u wybrzeży Szwecji. W ciągu kilku sekund od wykrycia ognia, o 2.13 w nocy, nadano wezwanie o pomoc i postanowiono ewakuować ludzi.

„Poczułem dym w kabinie i rozległa się syrena alarmowa. Wtedy chodziło tylko o to, by się jak najszybciej ubrać i zabrać z sobą najważniejsze rzeczy” – powiedział radiu norweskiemu jeden z pasażerów, Knut Gran.

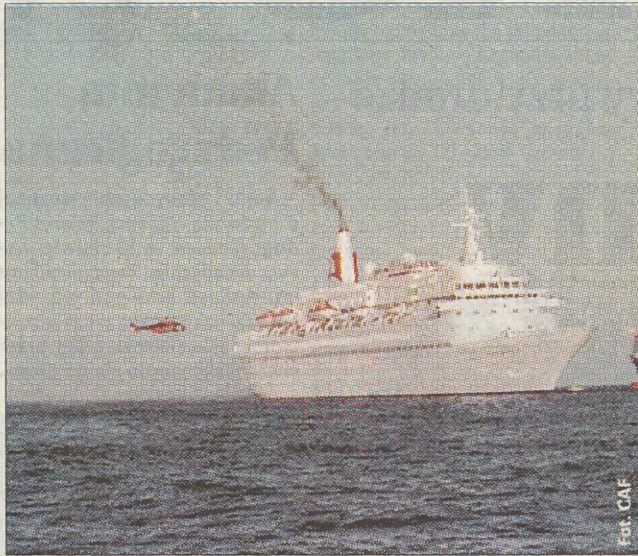
W ciągu pół godziny na miejsce katastrofy dotarł prom linii Stena i zabrał przeszło 500 pasażerów z pokładu płonącego olbrzyma (o długości 205 metrów), zdolnego zabrać jednocześnie 1875 podróżnych i 770 samochodów. Na wezwanie odpowiedziało około 20 statków, a także dziewięć śmigłowców ze Szwecji, Danii i Norwegii. Na tle potężnego kadłuba „Prin-

sesse Ragnhild” mniejsze statki wyglądały jak zabawki. Na szczęście pogoda sprzyjała akcji ratunkowej. Wiatr prawie nie wiał i morze było spokojne.

„Ani przez chwilę nie było paniki” – powiedział 70-letni Marit Stakvik-Joergensen z Oslo. „Niektórzy pasażero-

owano prawie wszystkich pasażerów, przeważnie turystów norweskich i niemieckich. Większość ze 172 członków załogi i co najmniej jeden pasażer – który włączył się do gaszenia pożaru – zostali na pokładzie.

Pożar wybuchł w maszynie statku i szybko za-



„Prinsesse Ragnhild” należy do firmy Color Line, mającej siedzibę w Norwegii. Przedstawiciele firmy podali, że prom wioził 1167 pasażerów. Według policji w Goeteborgu, znajdowało się wśród nich około 500 Norwegów, około 400 Niemców i przeszło 200 podróżnych z innych krajów

wie myśleli w pierwszej chwili, że jest to po prostu alarm ćwiczebny, ale gdy włożyli kamizelki ratunkowe i poczuli dym, zrozumieli, że to nie żarty”.

W ciągu czterech godzin opanowano pożar i ewaku-

ował się rozprzestrzeniać. Gdy go ugaszono, maszynownia „wyglądała jak popielniczka” – powiedział norweski kierownik ciężarów, Arne Slorafossa, który pomagał załodze walczyć z ogniem. (PAP)



W środowej katastrofie w Nepalu samolotu towarowego niemieckiego towarzystwa lotniczego Lufthansa zginęła cała pięciosobowa załoga. Boeing 727 leciał ze stolicy Nepalu do Delhi z ładunkiem 21 ton ręcznie tkanych dywanów. Na zdjęciu poszukiwania czarnej skrzynki w miejscu rozbicia się samolotu w górach Bhasmasur w pobliżu Katmandu

Palacz oskarża papierosowy koncern

Czy tylko nikotyna uzależnienia?

Najpierw zawał serca, potem diagnoza rak płuc. „Pan musi natychmiast rzucić palenia” – powiedział lekarz. – „Kolejny kiep może być tym ostatnim”.

Dieter Kuhn (54 lata) palacz od 35 lat, przepuścił z dymem jak obliczył 200 tysięcy marek, próbował różnych sposobów walki z nałogiem. Nie pomógł żaden. Mimo ostrzeżeń lekarza, mimo ataków duszności i zawrotów głowy musi ciągle palić. „Jestem nałogowcem i chciałbym wiedzieć, dlaczego nie mogę rzucić tego paskudziwa” – zastanawia się ten znajdujący się już na rencie technik dentystryczny.

Według jego adwokata, który skonsultował się z ekspertami od trucizn i narkotyków, papierosowe koncerty dodają do tytoniu substancje takie jak na przykład acetaldehyd i amoniak, które powodują uzależnienie organizmu od papierosów. Według adwokata, firmy robią to z rozmysłem, aby „utrzymać” klientów. Poniżej na opakowaniu papierosów nie ma ani słowa o tych substancjach, chce on skarżyć koncern Philip Morris (papie-

Korespondent „GK” pisze z Niemiec

rosy tej firmy palil Kuhn) o uszkodzowanie.

W tytoniu stwierdzono 4000 różnych substancji z tego 200 sztucznych (aromaty i środki konserwujące). Naukowcy zgadzają się jednomyślnie, że wdychana nikotyna uzależnia organizm tak jak heroina czy kokaina. A oba środki amoniak i acetaldehyd tylko wzmacniają jej działanie.

Rzecznik prasowy koncernu Philip Morris nie chciał tego faktu komentować. Powiedział jedynie, że jeśli wptymie akt oskarżenia to się do niego ustosunkuje.

Dariusz LEWANDOWSKI

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską



Tygrys syberyjski w parku safari w Jackson w stanie New Jersey spędza większość czasu w wodzie. Na wschodnim wybrzeżu USA panuje niespotykana fala upałów przy wysokiej wilgotności, dokuczająca nie tylko ludziom

Przyjaciel to nie obiad

Tajska kotka zapalała miłością do myszki. Zwierzątka stały się nierozłączne – razem jedzą, śpią i bawią się, ku uciesze mieszkańców Piczit w Tajlandii, którzy gromadzą się, by zobaczyć niezwykłą parę. Dwuletnia kotka Huan kiedyś polowała na myszy, jak wszystkie inne koty na świecie. Jednak pięć miesięcy temu znalazła w garderobie małą myszkę i nieoczekiwanie pokochała ją. Właścicielka kotki jest zdumiona, że Huan i myszka – nazwana Jerry – zachowują się jak matka i syn.

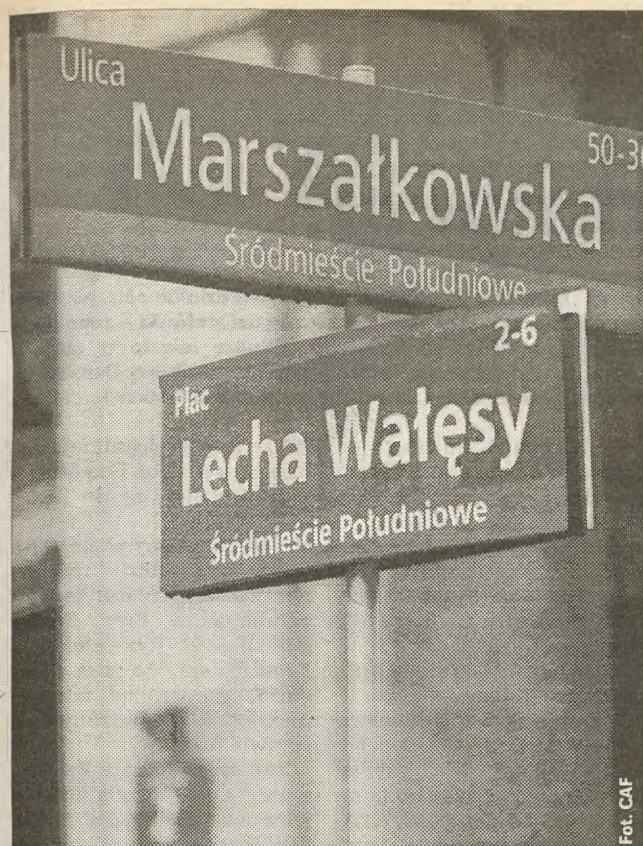
Bismarck żąda

Producent cygar Carl-Eduard von Bismarck zażądał od kanclerza Niemiec Gerharda Schroedera, żeby palil niemieckie cygara. 38-letni prawnik Żelaznego Kanclerza zapowiedział, że wyśle Schroederowi wyroby swej firmy, aby ten „zapalil wreszcie przyzwoite niemieckie cygaro” zamiast „produktów z cudzoziemską nazwą”. Według informacji z Bonn, Schroeder preferuje kubańskie cygara marki Cohiba. (d)



Buszujący w zbożu

Właściciel farmy w hrabstwie Sussex zamienił swe 5-akrowe pole obsiane zbożem w... labirynt. Plan przygotował znany specjalista od projektowania takich rozrywek, Adrian Fisher z Portsmouth. Organizatorzy liczą, że do żniw, naturalnego kresu tego labiryntu, ściągnie tu 30 do 40 tysięcy chętnych do spędzenia kilku godzin w poszukiwaniu drogi. W Wielkiej Brytanii jest w tym roku zaprojektowanych 7 podobnych labiryntów, a dalsze 13 w innych krajach Europy.



Fot. CAF

Za sprawą radiowej stacji TOK FM Plac Konstytucji w Warszawie był wczoraj przez trzy godziny Placem Lecha Wałęsy. Ok. godz. 7. pojawiły się tam tabliczki z napisem „Plac Lecha Wałęsy”. Do godz. 10 służby miejskie usunęły wszystkie tabliczki. Zwolennicy przemianowania Placu Konstytucji na Plac Lecha Wałęsy zakleili ok. 50 tablic informacyjnych – nad skrzyżowaniem, przy ulicach i adresowe na budynkach – niebieskimi naklejkami z białym napisem „Plac Lecha Wałęsy”. Do złudzenia przypominały one autentyczne tablice. „Zrobiliśmy tak głównie z tego powodu, że jeśli jakaś grupa ludzi uważa, że plac powinien mieć imię prezydenta zasłużonego w walce z komunizmem, to raczej powinien to być prezydent Wałęsa. On zrobił w tej sprawie więcej, niż Reagan” – powiedział Andrzej Szozda, wiceszef TOK FM. Dodał, że specjalnie w tym celu zawiązano „Obywatelską Inicjatywę na Rzecz Upamiętnienia Zasług Prezydenta Lecha Wałęsy”. W radzie dzielnicy Warszawa-Śródmieście Inicjatywa złożyła wniosek o przemianowanie Placu Konstytucji 22 lipca na Plac Prezydenta Lecha Wałęsy. W minioną niedzielę „Komitet Upamiętnienia Zasług Ronalda Reagana” złożył propozycję przemianowania Placu Konstytucji na Plac Reagana

Porachunki grup przestępczych, oszustwa bankowe, narkotyki

Przestępczość wzrasta

Wicepremier i minister spraw wewnętrznych i administracji Janusz Tomaszewski przedstawił w Sejmie rządowy raport „Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce”.

Z raportu wynika, że liczba przestępstw wzrasta. Według raportu, przyczynami tego stanu są złe warunki życia i bezrobocie. Na rozmiary przestępczości wpływa zaś łatwy dostęp do broni i niewystarczająca ochrona mienia.

Sprawozdawca Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych Jan Rejczak (AWS) wniósł o przyjęcie rządowego raportu. Jednocześnie zaproponował przyjęcie uchwały zobowiązującej rząd do przedłożenia Sejmowi wraz z projektem ustawy budżetowej na rok 2000 projektu Krajowego Programu Zwalczenia Przestępczości.

Komisja uznała, że raport nie wypełnia całkowicie uchwały Sejmu z 30 września ubiegłego roku, w której po-

stowie domagali się od rządu opracowania całościowego raportu o bezpieczeństwie państwa. Za odrzuceniem raportu opowiedziały się klub SLD i koło poselskie ROP. SLD chce ponadto wykreślić z projektu uchwały fragment mówiący o „likwidacji istotnego wpływu byłych funkcjonariuszy SB na pracę w policji”.

Omawiając raport szef MSWiA poinformował, że w najbliższym czasie policja spodziewa się większej liczby przestępstw związanych z porachunkami grup przestępczych, a także przestępstw komputerowych i bankowych. Coraz więcej będzie też przestępstw narkotykowych.

Piotr Żak (AWS) mówił, że wzrost przestępczości w Polsce w ostatnich 10 latach jest

nieuchronnym wynikiem przemian demokratycznych w Polsce. Uznał, że stan bezpieczeństwa państwa nie zależy tylko od działalności MSWiA i jego służb. W jego ocenie, inne resorty także muszą podjąć działania, które będą bezpośrednio wpływać na bezpieczeństwo.

Rząd powinien przygotować konkretny program zwalczania przestępczości – mówił Marek Zieliński (UW). Postulował m.in. zwiększenie budżetu policji. Według UW, należy także zaostrzyć kary dla recydywistów i sprawców najcięższych przestępstw oraz „wypowiedzieć walkę pijanym kierowcom”.

Klub SLD zarzucił rządowi całkowitą bierność i nieudolność w zwalczaniu przestępczości. „Jeszcze nigdy po 1989 roku żaden rząd nie popełnił tylu zaniechań w tej dziedzinie” – mówił Zbigniew Sobotka (SLD). (PAP)

Krótko

137 zł we wrześniu

Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o dodatku rodzinnym w 1999 roku. Za ustawą głosowało 396 posłów. Dodatek, w wysokości 137 zł, ma być przyznawany na trzecie i każde kolejne dziecko w rodzinie. Obejmować ma wszystkie te rodziny, którym z racji niskich dochodów będą we wrześniu tego roku przysługiwać zasiłki rodzinne. Dodatek ma być wypłacony właśnie w tym miesiącu z wrześniowymi zasiłkami.

Można dorobić

Emerytom i rencistom prowadzącym małe firmy lub wykonującym wolne zawody nie będą zawieszane ich świadczenia w razie uzyskiwania niewielkich dochodów – zdecydował Sejm.

Praca dla Śląska

Prezydent Aleksander Kwaśniewski uważa, że jednym z najważniejszych wyzwań dla Śląska jest utworzenie w tym regionie 150 tys. nowych miejsc pracy oraz otwarcie nowych perspektyw dla obecnie kształ-

Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych podała, że wczoraj głodowało ponad 30 tys. pielęgniarek. Jednak, mimo zapowiedzi, w wielu regionach kraju nie podjęto głodówki. Do protestu przystąpiło 60 proc. szpitali. Związek ma nadzieję, że dziś w południe dojdzie do spotkania z premierem. Również dziś ma się odbyć kolejna manifestacja pielęgniarek i położnych w Warszawie. Pielęgniarki żądają podwyżek płac, wstrzymania zwolnień, ustalenia norm zatrudnienia w służbie zdrowia i restrukturyzacji „godnej potrzeb reformy”.



Fot. CAF



Fot. CAF

cącej się młodzieży. Prezydent spotkał się w Jaworznie z przedstawicielami śląskich miast oraz inwestorów.

Duża woda

W miejscowościach sześciu gmin na południu woj. opolskiego ogłoszono wczoraj alarm powodziowy. Najpoważniejsza sytuacja panuje w okolicy Jarnołtówka, gdzie Złoty Potok przekroczył o 30 cm stan alarmowy, oraz w rejonie Prudnika. Rzeka Prudnik przekroczyła tam poziom alarmowy o 140 cm. W gminie Otmuchów woda przerwała wał na rzece Widna. (PAP)

Falszywie bogata ziemia

Dziewięciu producentów i kolporterów fałszywych banknotów zatrzymała po kilku tygodniach pracy operacyjnej policja w Żorach i Rybniku (Śląskie). Grupa fałszowała banknoty o nominałach 10 i 20 zł. Falszerzy zatrzymano w środę i czwartek. Jeden z nich był już wcześniej notowany. Początkowo policja zarekwirowała fałszywe banknoty o łącznej wartości 20 tys. zł. Wczoraj po południu w lesie w okolicach Żor znaleziono zakopane kolejne fałszywki, na łączną kwotę 25 tys. zł. Drukarnia banknotów znajdowała się w mieszkaniu w centrum Rybnika. (PAP)



Fot. CAF

Akta SB, z jakimi zapoznał się Rzecznik Interesu Publicznego, nie pozwalają uznać, że poseł UW Jerzy Osiatyński był tajnym i świadomym współpracownikiem SB – powiedział zastępca Rzecznika Krzysztof Lipiński po pierwszym dniu procesu wszczętego przez Sąd Lustracyjny na wniosek Osiatyńskiego w celu ustalenia, że nie był on agentem SB. Proces, który sąd utajnił, odroczono bezterminowo, prawdopodobnie do września. Sąd chce zobaczyć oryginały akt SB nt. Osiatyńskiego; zażądał też opinii biegłego na ich temat.

SKŁ CENTRUM BOZ 2 CERAMIKI
Kraków, ul. Klimeckiego 14
tel. 652 76 00
na STAŁEJ WYSTAWIE BUDOWNICTWA

FLIZY
WSZYSTKO DO ŁAZIENKI

KOMPAKT CLASSIC
220 zł brutto (bez deski sedesowej)

PRODUCENT VIDOK
OKNA I DRZWI

Filia KRAKÓW: ul. Opolska 12
tel/fax /012/ 4159-549,
tel 4156-666 w. 157

Filia TARNÓW: ul. Szkotnik 2b,
tel/fax /014/ 224-054 w. 57

Oddział DĄBROWA TARNOWSKA
ul. Jagiellońska 39, tel. 0601 852571

DREWNIANE okna i drzwi

KŚ1,1 Szyba z argonem w STANDARDZIE

DEALER:
Kraków, tel /012/ 4139-033
Wielkie Drogi, tel /012/ 2706-753
Nowy Sącz, tel /018/ 4418-990

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Żreją nas „małe szare”

Ciepły i wilgotny czerwiec sprawił, że wyroiły się komary. Dr Elżbieta Wegner z warszawskiego Instytutu Zoologii PAN potwierdza wrażenie wielu osób, że w tym roku komarów jest wyjątkowo wiele. Zawiniła pogoda. Obfite opady w połowie czerwca sprawiły, że utworzyły się bajora i rozlewiska – idealne warunki do rozmnażania się komarów. To gatunek przystosowany do wahań pogody, który natychmiast wykorzystuje okazję i gwałtownie się mnoży. Tak właśnie stało się w tym roku. Obecnie dokuca nam jeden z 47 gatunków komarów występujących w Polsce. Dr Wegner określa je jako „małe szare” (są jeszcze „duże szare”, „małe brązowe” itd.). Gatunek ten rozmnaża się wyjątkowo szybko, a także potrafi migrować nawet na spore odległości. Olejek waniliowy, skuteczny w przypadku meszek prawie nie działa na komary. Lepsze są olejki goździkowy i eukaliptusowy, choć naturalne środki mają do siebie, że działają krótko, a ich stosowanie na co dzień jest kłopotliwe. Te dwa i jeszcze inne olejki wchodzi także w skład dostępnych na rynku kremów i żeli odstraszających owady. Przede wszystkim należy pamiętać o tym, aby nie zostawiać wieczorem otwartego okna przy zapalonym świetle – działa to na komary jak wabik. Warto zainstalować w oknach i drzwiach tiulowe siatki. Na rynku dostępne są różne rodzaje lamp chroniących przed komarami.



Fot. CAF

W ramach trwającego w Warszawie przeglądu teatrów ulicznych „Sztuka Ulicy '99” widzowie mogli obejrzeć widowisko francuskiej grupy „Plasticiens Volants”. Artyści zaprezentowali niezwykle teatr. Przestrzeń nad Polem Mokotowskim wypełniły monstrualne konstrukcje człecopodobne i zwierzęce wypełnione powietrzem. Całości dopełniały efekty pirotechniczne, dźwiękowe i świetlne



Fot. Magda Świątko

Jak sobie pościelesz, tak się wypiszesz

Skandal czy prowokacja Ile kosztuje profesor?

„Kupię oświadczenie o gotowości podjęcia pracy na pełnym etacie w Profesjonalnej Szkole Biznesu” — tak zaczynało się ogłoszenie zamieszczone w kilku krakowskich gazetach. — To skandal! — uważa Krzysztof Pawłowski, twórca nowosądeckiej Wyższej Szkoły Biznesu i przewodniczący Konferencji Rektorów Uczelni Niepaństwowych. — To przejaw cynicznego działania — twierdzi prof. Aleksander Koj, rektor UJ i przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. — Ministerstwo przygotowuje oświadczenie w tej sprawie — powiedział nam Piotr Drobnik z Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Ogłoszenie PSB oferuje tzw. samodzielnemu pracownikowi naukowemu, a więc profesorowi lub doktorowi habilitowanemu pieniądze za gotowość podjęcia pracy na tej uczelni i uznania jej za podstawowe miejsce pracy w prywatnej szkole wyższej.

Ilu profesorów na uczelni?

— W każdej uczelni wyższej, na podstawie uchwały Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, pracować musi czterech profesorów lub doktorów habilitowanych oraz sześciu doktorów na podstawowym kierunku studiów — powiedziała „GK” Barbara Wierzbicka z MEN. Muszą oni być zatrudnieni na tzw. podstawowym etacie, co oznacza, że dana uczelnia płaci za nich ZUS. Odpowiednią liczbę profesorów lub doktorów habilitowanych muszą mieć uczelnie, które chcą nadawać tytuły naukowe i utrzymywać tzw. filie zamiejscowe. Prak-

tyką staje się, że naukowcy, zwłaszcza ekonomiści, zatrudniają się nawet na kilku uczelniach prywatnych w ramach tzw. drugiego miejsca pracy. Nowe propozycje ustawy o szkolnictwie wyższym proponują np., że prywatne uczelnie będą mogły prowadzić tylko takie kierunki studiów, na których zatrudniają samodzielnym pracownikom na pierwszych etatach.

— To próba utrzymania monopolu państwowych uczelni — twierdzi Pawłowski, który choć jest oburzony treścią ogłoszenia PSB, uważa, że jest ono w pewien sposób uzasadnione. Prof. Koj uważa, że kryteria wobec uczelni wyższych powinny zostać zaostrzone, np. przez tzw. akredytację, którym podlegałyby wszystkie kierunki studiów.

Zdesperowany emeryt czy biedny naukowiec?

— Zostałem do tego zmuszony przez ustawę. Musimy się

bronić i być przygotowani na zaostrzenie przepisów — mówi inż. Jan Spiechowicz, kanclerz PSB i autor ogłoszenia. Uchwałę Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego uważa za bezprawną. Prasowe anonsy traktuje także jako prowokację i protest wobec ewentualnych zmian przepisów. — Zakładałem uczelnię po to, aby kształcić ludzi — wyjaśnia. Inż. Spiechowicz nie chce powiedzieć, za ile kupi profesora. — To sprawa negocjacji — tłumaczy bez skrępowania.

— Jestem przekonany, że za kilka miesięcy ogłoszenia takie będą na porządku dziennym — komentuje rektor Pawłowski, twierdząc, że zdesperowani założyciele prywatnych szkół, gotowi będą zapłacić każdą cenę za przejście do ich placówek samodzielnym pracownikom naukowych. Przyznaje jednak, że na takie ogłoszenie odpowiedzieć może co najwyżej emeryt lub naukowiec przyciśnięty trudną sytuacją życiową.

— Kupowanie uprawnień to przykład cynicznych działań, jakie podejmują niektóre uczelnie prywatne. Dlatego uważam, że nowa ustawa o szkolnictwie wyższym powinna powstać jak najprędzej — dodaje Aleksander Koj.

Maciej KWAŚNIEWSKI

Strażacy wyłowili ciało w Spytkowicach Ofiara Wisły?

Wczoraj w południe w Dworach koło Oświęcimia zauważono w Wiśle płynące zwłoki. Zaalarmowana została policja z Oświęcimia i Zatora. Ze względu na trudny dostęp do koryta rzeki wezwana przez policję oświęcimską Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej nie zdążyła przeprowadzić akcji na swoim terenie działania.

Strażacy i policjanci starali się obserwować płynące ciało. Meldunki przychodziły kolejno z Przeciszowa, Podolsza, Jankowic i Smolic. Dopiero w Przewozie koło Spytkowic strażakom udało się spuścić na wodę motorówkę. Po kilkunastu minutach strażacy z Wadowic i Oświęcimia przyholowali do brzegu rzeki w rejonie Spytkowic-Miejsca ciało topielca. Lekarz pogotowia stwierdził daleko posunięty rozkład zwłok męczyzny, co sugeruje, że przebywał w wodzie dosyć długo. Przyczynę zgonu ustali sekcja zwłok. (mic)

Żądał okupu za Magdę

Do krakowskiego sądu wpłynął akt oskarżenia przeciwko Marcinowi T. oskarżonemu o próbę wyłudzenia 15 tys. zł okupu za zaginioną w kwietniu w Krakowie 3,5-letnią Magdę M. — powiedział sędzia Wojciech Dziuban z Sądu Okręgowego.

Dziewczynka zaginęła w Krakowie 20 kwietnia. Po 10-dniowych poszukiwaniach — w których uczestniczyło kilkuset funkcjonariuszy, ekipy pletwonurków, strażaków i specjalne psy ratownicze — dziewczynkę 29 kwietnia wyłowiono z Wisły. Dziecko utonęło.

Prokuratura zarzuciła 22-letniemu Marcinowi T., technikowi inżynierii środowiska, że 27 kwietnia wprowadził w błąd ojca zaginionej dziewczynki twierdząc, że uprowadził jego córkę i znał mu jest miejsce jej pobytu. Usiłował wyłudzić w ten sposób 15 tys. zł okupu za zwrot dziecka.

Za usiłowanie wyłudzenia okupu, Marcinowi T. grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. (PAP)

Warunki dla teatru Ewy Demarczyk Ostatnia dotacja?

Jeśli Teatr Ewy Demarczyk nie wznowi działalności, nie otrzyma w lipcu z budżetu miasta Krakowa ani złotówki — zapowiada wiceprezydent Teresa Starmach. Władze miasta w czerwcu wstrzymały dotację dla Teatru Muzyki i Poezji Ewy Demarczyk. Jednak wczoraj 32 tys. zł zostało przekazane teatrowi.

— Zgodziłam się na to po raz ostatni — zaznacza Teresa Starmach. — Chcemy, żeby teatr, otrzymując pieniądze na opłacenie artystów i administracji, w zamian dawał koncerty. Nie może być tak, że dostaje pieniądze za samą nazwę.

Władze miasta oczekują także współpracy.

— Zwróciliśmy się do teatru o przedstawienie zapotrzebowania na środki. Nie otrzymaliśmy takiego zestawienia na czerwiec, ale ponieważ jesteśmy w stanie zrozumieć trudności teatru, powstałe nie z naszej winy, uruchomiliśmy dotację — podkreśla wiceprezydent.

Teatr Ewy Demarczyk założony w 1986 r. od kilku miesięcy ma kłopoty. 14 kwietnia tego roku komornik dokonał eksmisji teatru z siedziby przy ul. Gazowej w Krakowie. Powodem eksmisji były blisko czteroletnie zaległości w płaceniu czynszu. (PAP)

Rzeczy z wyeksmitowanego budynku przy ul. Gazowej zostały przeniesione do Teatru Ludowego w Nowej Hucie. — Nie wyobrażamy sobie odbywania tam prób — twierdzi tymczasem dyrektor teatru i pełnomocnik Ewy Demarczyk Paweł Rynkiewicz. — Zgłosiło się do nas kilka gmin, proponując udostępnienie sali. Prowadzimy w tej sprawie rozmowy.

Zarzuty, że Teatr Ewy Demarczyk nie działa Rynkiewicz uważa za bezpodstawne. — W tegorocznym planie rzeczowo-finansowym przewidzieliśmy 14 spektakli. Wystawiliśmy osiem.

Jego zdaniem wstrzymanie czerwcowej dotacji dla teatru było bezprawne, bo niezgodne z uchwałą rady miasta Krakowa. — Po interwencji otrzymaliśmy pieniądze. Dzięki temu będę mógł wypłacić pensje 13 zatrudnionym w teatrze osobom — twierdzi Rynkiewicz. (PAP)

Kraków i Podhale

Blżej dolarów

Dwa wnioski z Małopolski o dofinansowanie inwestycji ekologicznych zostały zakwalifikowane do kolejnego etapu rozdziału pieniędzy z europejskiego funduszu ISPA. Kraków oraz Podhalański Związek Gmin mogą dostać ok. 400 tys. zł.

ISPA to jeden z funduszy przystosowujących do udziału w Unii Europejskiej. Małopolska została do niego włączona w ostatniej chwili, a nasze samorządy miały tylko kilka dni na dostarczenie podań. Jak powiedział nam Krzysztof Duliński z Urzędu Marszałkowskiego, termin

składania dokumentów został przedłużony na prośbę marszałka województwa, a z naszego regionu złożono osiem wniosków. Wniosek Krakowa dotyczy zagospodarowania odpadów komunalnych, a PZG ochrony zbiornika Czorsztyńskiego i górnego Dunajca. (mk)

Umowa z policją nie pozwala ujawnić wszystkich informacji o kradzieży

Gdzie są dzieła Ptolemeusza?

Rektor UJ powiedział, że konsekwencje wobec pracowników Biblioteki Jagiellońskiej winnych zaniedbań, które doprowadziły do kradzieży stamtąd 13 cennych inkunabułów, zostaną wyciągnięte dopiero po zakończeniu policyjnego śledztwa.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Aleksander Koj zaznaczył wczoraj, że władze UJ nie uchylają się od udzielania informacji o kradzieży, lecz są związane umową z policją, że nie uczynią tego dla dobra śledztwa. — Nie można podawać wszystkich informacji, które mogą zostać wykorzystane przez złodzieja — podkreślił.

Zdaniem prof. Koja, wobec osób, które naruszyły dyscyplinę i bezpieczeństwo funkcjonowania uczelni muszą zostać wyciągnięte dalsze konsekwencje. — Aż do zwolnienia włącznie, a także wniosku do prokuratora — twierdzi rektor. XV-wieczne starodruki zniknęły z magazynów biblioteki trzy

miesiące temu. Informacje o tym dotarły do mediów na początku tego tygodnia. Nie wiadomo, czy złodziej był jeden czy kilku. Zginęło 13 książek, m.in. cztery wydania dzieła Ptolemeusza „Cosmographia”, wydane między rokiem 1475 a 1490. „Consilia Medica” Montagnana oraz „Speculum Vitae Humanae” Sanctiusa Rodericus z 1475 r.

Skradziono także 13 innych starodruków wydanych w wiekach późniejszych.

Prof. Koj powiedział, że policji zgłoszono zaginięcie 13 cennych inkunabułów i ich dotyczy śledztwo. Brak kolejnych 13 starodruków ujawniono podczas rutynowego spisu zbiorów. (PAP)

Na granicy Ekstradycja na Litwę

Niezbyt długo zagrzeje miejsca w naszym karju 30-letni Litwin, który zjawił się na przejściu granicznym w Chyżnem.

Funkcjonariusze Karpackiego Oddziału Straży Granicznej sprawdzili kto zacz i okazało się, że młody mężczyzna wracający z Węgier jest poszukiwany. 30-latkę z Kowna za pośrednictwem Biura Międzynarodowej Współpracy Policji w Komendzie Głównej w Warszawie szukał litewski wymiar sprawiedliwości. Mężczyzna dokonał zabójstwa z premedytacją. Wobec niego wszczęto procedurę ekstradycyjną. (zar)

Wypił i zaatakował Z kosą na sąsiada

Mieszkanka Obidzy koło Jazowska poprosiła sąsiada, by pomógł jej uspokoić syna. Na widok nadchodzącego mężczyzny syn chwycił kosę i dwukrotnie go ugodził.

Pierwszy cios trafił w głowę, przed drugim sąsiad zdołał się osłonić ręką, więc ostrze przecięło mięśnie. Ranny musiał korzystać z pomocy medycznej.

— 26-letni sprawca zranienia sąsiada był nietrzeźwy — mówi starszy aspirant Ireneusz Muchniewicz, komendant Komisariatu Policji w

Łącku. — Nie był to specjalnym zaskoczeniem, bo lubi on sięgać po kieliszek. W ostatnim okresie trzykrotnie z rządu funkcjonariusze zatrzymywali go, gdy kierował autem będąc pod wpływem alkoholu.

Jaki będzie finał ostatniego z incydentów zdecyduje prokurator. (ś)

„Jeśli żyć będziemy w sercach innych,
nigdy nie umrzemy”.

W drugą bolesną rocznicę śmierci

Ś†P

Zbigniewa Jerzego Badydy

zostanie odprawiona msza św.
w dniu 11 lipca 1999 r. o godz. 11.00
w kościele Matki Boskiej Bolesnej
w Nowym Sączu-Zawadzie.

Tych, którym droga jest Jego pamięć,

zaprasza

Żona

/NS

Wszystkim Przyjaciółom i Znajomym,
którzy okazali nam pomoc
oraz towarzyszyli w ostatniej drodze
naszej Najukochańszej

Ś†P

Lucyny Julii Furmanek

i łączyli się z nami w bólu
Serdeczne podziękowania

składa

Rodzina

1627/NS

RTV EURO AGD

SUPEROFERTA LIPCA !!!

WAŻNA TYLKO DO WYCZERPIANIA ZAPASÓW

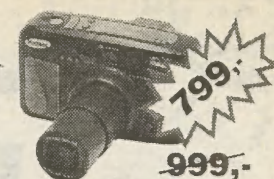


APARAT FOTO SLIM ZOOM 70QD
•Zoom 35-70 mm
•Zdjęcia seryjne •Datownik

SAMSUNG



APARAT FOTO AF 333
•Obiektyw 35 mm
•Autofocus



APARAT FOTO SLIM ZOOM 125QD
•Zoom 38-125 mm
•Zdjęcia seryjne •Datownik

GRATIS!
czajnik
MOULINEX



LODÓWKO-ZAMRAŻARKA ART 879
•Wys.xSzer.xGł.: 202x60x60
•Poj. 366 l (266 l/100 l) •2 agregaty
•Automatyczne rozmrażanie chłodziarki
•Prawo- lub lewostronny montaż drzwi

GRATIS!
czajnik
MOULINEX



LODÓWKO-ZAMRAŻARKA ART 819
•Wys.xSzer.xGł.: 159x55x60
•Poj. 269 l (206 l/63 l)
•Automatyczne rozmrażanie chłodziarki
•Prawo- lub lewostronny montaż drzwi

Whirlpool

Gospodarstwo Domowe

GRATIS!
telefon Atlantel



LODÓWKO-ZAMRAŻARKA ART 284
•Wys.xSzer.xGł.: 139x55x60
•Poj. 228 l (180 l/48 l)
•Automatyczne rozmrażanie chłodziarki
•Prawo- lub lewostronny montaż drzwi

GRATIS!
telefon Atlantel



KUCHENKA MIKROFALOWA MD 143
STEROWANA ELEKTRONICZNIE
•Poj. 20 l •Talerz obrotowy
•Moc mikrofal 900 W
•Moc grilla 1000 W
•Funkcja Combi: mikrofa+grill
•Talerz crisp
•System podwójnej emisji fal
•Automatyczne rozmrażanie



PRALKA AWG 328
•Wys./Szer./Gł.:85/60/34
•Poj. 4 kg •800 obr./min.
•18 programów prania: wełna, bawełna, tkaniny delikatne
•Funkcja 1/2 ładunku



PRALKA AWG 681
•Wys./Szer./Gł.:90/40/60•Poj.5 kg
•800 obr./min. •Automatyczny dobór wody •11 programów prania m.in: ekonomiczne, delikatne,
•Funkcja 1/2 ładunku

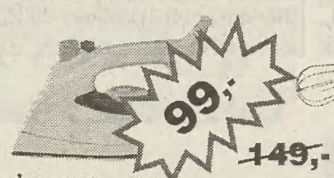


MIKSER Y45
•Poj. 1,25 l •Tryb impulsowy
•Pokrywa z zabezpieczeniem
•Funkcja samoczyszczenia



ROBOT A77
•Poj. naczynia 2,4 l •Mikser
•Malakser - nóż metalowy
•3 tarcze do szatkowania
•Elektroniczna regulacja mocy

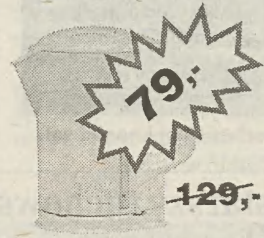
Moulinex



ŻELAZKO AX9
•Regulacja pary •Uderzenie pary
•Funkcja samoczyszczenia
•Stopa chromowana •Spryskiwacz



ROBOT BM1
•2-stopniowy przełącznik mocy
•2 mieszadła do zagniatania i do ubijania



CZAJNIK BEZPRZEWODOWY L13
•Poj. 1,5l •Automatyczne wyłączenie •Potrojne zabezpieczenie



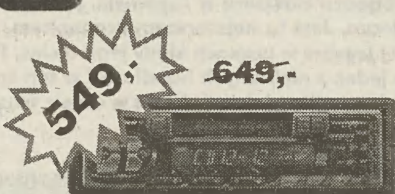
ODKURZACZ CN2
•Moc 1200 W •Poj. worka 3,5 l
•Siła ssania 250 W •5-krotny system filtracji •Automatyczny związ przewodów



KAMERA GR-FX 40
STABILIZATOR OBRAZU
•System VHS-C z kasetą matką
•Czułość 0,4 lux •50-krotny cyfrowy zoom
•Wbudowana lampa doświetlająca
•Szerokokątny obiektyw •Cyfrowe efekty



MAGNETOWID HR-DD 848 STEREO NICAM
•Dynamic Drum - system dynamicznych głowic
•SHOW VIEW z VPS •Procesor dźwięku przestrzennego
•100 programów •Wyświetlanie funkcji na ekranie TV



RADIOODTWARZACZ KS-FX433R
•Moc 4x35 W •Tuner z RDS •Autorewers
•Sterowanie zmieniaczem CD
•Zdejmowany panel przedni



KAMERA GR-FX 10
STABILIZATOR OBRAZU
•System VHS-C z kasetą matką
•Czułość 0,4 lux •50-krotny cyfrowy zoom
•Szerokokątny obiektyw •Cyfrowe efekty



TELEWIZOR 21 cali Z TELEGAZETĄ AV-DT21
•Ciemny kineskop 21 cali •Telegazeta
•Pamięć 70 programów •Tuner TV kablowej
•Włacznik i wyłącznik czasowy •Eurozłącze



WIEŻA MINI MX-D672R
•Moc wyjściowa: 2x120 W •3 płytowy odtwarzacz CD
•Cyfrowy tuner z RDS •Podwójny magnetofon z autorewersem i Dolby B •3 zaprogramowane ustawienia korekcji + 3 ustawienia ręczne
•Trójdrożne głośniki Bass Reflex



WIEŻA MIKRO UX-V3
•Odtwarzacz CD •Zegar
•Magnetofon z autorewersem
•Cyfrowy tuner z pamięcią 45 stacji



TELEWIZOR 25 cali STEREO NICAM AV25 TS4
•Kineskop Black Matrix •Telegazeta
•100 programów •Tuner TV kablowej
•2 Eurozłącza •Wyświetlanie funkcji na ekranie TV w j. polskim

**RATY BEZ ŻYRANTÓW • MINIMALNA WPŁATA JUŻ OD 0%
MOŻLIWOŚĆ ZAPŁATY W SKLEPIE KARTĄ KREDYTOWĄ*
BEZPŁATNA DOSTAWA DUŻEGO SPRZĘTU Z WNIESIENIEM DO MIESZKANIA**
ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE DUŻEGO SPRZĘTU Z MOŻLIWOŚCIĄ ZAPŁATY PRZY ODBIORZE**

EURO RTV-AGD: CENTRUM HANDLOWE ZAKOPIANKA, Zakopiańska 62 pon.-sob. 9-21³⁰ niedziela 10-19

EURO RTV-AGD: CENTRUM HANDLOWE GEANT, Bora-Komorowskiego 37 pon.-czw. 9-21 pią. 9-22 sob. 9-21 niedz. 9-19

* wszkie karty systemów: Visa, Mastercard, ETC Maestro, PBK Styl; ** w granicach administracyjnych miasta



Zajrzyj po drodze



Wakacje z uśmiechem

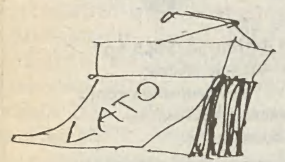


Zdenerwowany turysta w jednym z małopolskich kurortów:

– Panie kelner! W moim kieliszku wina pływa siwy włos!

– A nie mówiłem, że to bardzo stary rocznik?

Co, gdzie, kiedy



Sobota 10.07

Krościenko godz 16:
Lato w Krościenku
Kraków

*Pawilon Przed Galeria Bunkier Sztuki, Pl. Szechański 3a, godz 19 – 22: Starry Jazz w Krakowie

*Chimera, ul. Gołębia 2, godz 20.30: Beale Street Band

*Piwnica Pod Baranami, Rynek Główny 27: Letni Festiwal Jazzowy (aś)

Za darmo

Kolejne karnety do Muzeum Narodowego w Krakowie (galeria Rzemiosła Artystycznego, Sztuki Polskiej XX wieku oraz wystawa „Broń i barwa w Polsce”) i jego ośmiu oddziałów rozdajemy dziś, o godz. 12 pod numerem telefonu 012-430-44-08) Aby je otrzymać, należy podać nazwy przynajmniej trzech oddziałów MNK. (ART)

Bochnia – miasto z solą w tle

Jeśli ktoś nie lubi małych miasteczek, odwiedzając Bochnię zmieni zdanie. W tym mieście wyjątkowym pod wieloma względami każdy zakątek, ulica, dom ma swój urok. A ponad 200 metrów pod powierzchnią ziemi, w przepięknej komorze Ważyn można nie tylko wypocząć, ale również wyleczyć schorzenia dróg oddechowych, astmę i choroby alergiczne. Wszystko to za sprawą niezwyklego mikroklimatu panującego pod ziemią.

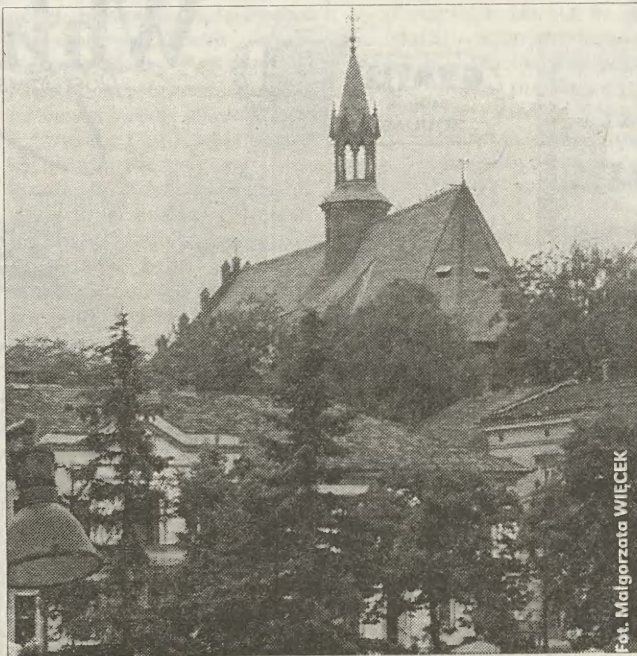
Pewien człowiek powiedział niegdyś, że Bochnia to miasto z solą w tle. Jest w tym stwierdzeniu sporo racji. Soli bowiem Bochnia zawdzięcza bardzo dużo. To właśnie kopalnia soli, najstarsza w Europie, jest prawdziwą perełką tego niewielkiego miasta. Ale

Bochnia to również uroczy Rynek z pięknymi zabytkowymi kamieniczkami, wysokim pomnikiem króla Kazimierza Wielkiego i mnóstwem kawiarnianych stolików. To miejsce nabiera wyjątkowego charakteru zwłaszcza podczas weekendów, kiedy u stóp pomnika organizowane są występy grup rockowych lub koncerty muzyki poważnej.

Miasto może poszczycić się również muzeum z kolekcją malarstwa polskiego, sztuki sakralnej i zbiorów chińskich. Będąc w Bochni warto także odwiedzić Bazylikę Mniejszą, do której wnętrza prowadzą olbrzymie drzwi wykonane z brązu. Odpoczywając można pospacerować wąskimi uliczkami, odwiedzić planty Salinarne, Uzbornię, Kolanów – ich urok wystarczy, by polubić to niewielkie miasteczko. (maw)



Szyb bocheńskiej kopalni soli



Bazylika Mniejsza pod wezwaniem św. Mikołaja

Dlaczego do Bochni?

Kazimierz Kozak, wiceburmistrz Bochni



– Położenie naszego miasta zadowoli każdego konesera krajoznawcy. Szczególnie warta uwagi jest południowa część Bochni. Nie można pominąć też kopalni, której tyle zawdzięczamy oraz doskonale rozwijającego się uzdrowiska.

Ludzie w Bochni są przyjaźni i serdeczni, tego miasta nie można nie zobaczyć. A jeśli już kogoś szlak tu zaprowadzi, nie może nie odwiedzić także trzech pięknych zakątków Bochni: Uzbornia, Kolanowa i Chodonic. (maw)

Najstarszy tuchowski kramarz

Pół wieku na jednym odpuście

Władysław Płachno, siedzący w swoim kramie ustawionym jak 200 innych u podnóża klasztoru w Tuchowie, pracuje w tym fachu już od półwiecza. Jest tu najstarszym kramarzem. Pracę tą zainteresował się jeszcze w czasach kiedy jego ojciec, Franciszek Płachno, jako jeden z nielicznych handlował w ten sposób. Zaczynał w 1937 roku, rozstawiając swój kram w czasie okupacji i w początkach PRL-u.

Pan Wiesiek terminował u ojca od 10. roku życia. Ukończył tuchowski liceum i po różnych przygodach życiowych – jak praca w kopalni – zajął miejsce ojca w ich „przedsiębiorstwie”. W okresie stalinowskim był jednym z 37 prywatnych przedsię-

biorców w ówczesnym powiecie tarnowskim. Borykając się z przeciwnościami doznał jakoś z tym handlem do 1956 roku. Potem było łatwiej.

Dziś wspomina swoje przygody handlowe ze swadą i humorem. Pamięta jak GS

ustawiał na odpuście swoje stoiska, oferując w nich taki odpustowy towar jak... widły, kosy, itp.

– Teraz są inne rodzaje towaru niż te, które kiedyś sprzedawano – mówi kramarz. – Powszechny jest plastik, petardy. Nie ma już kolorowych piłeczek na gumce wypełnionych trocinami, coraz mniej korków do strzelania z korkowców. Wrócili za to piękne, kolorowe serca z piernika z sentymentalnymi napisami, np. „Aniołeczku mój”. (SJ)

Pogoda na ludowo

Halina Sokół ze Szczucina

– Co do pogody, to widać, że lato będzie krótkie. Niecały tydzień potrwa. Burze się nocami przewala, ostatek tygodnia będzie marniutki, trochę deszczu, a trochę chłodu. Ale potem widzę pogodzenie i znowu lato zacznie się od początku. W sam raz dla tych co zaczęli urlopy. Lipiec taki już będzie: jak burza zagrzmi, to się potem wypogodzi. I to od razu, z dnia na dzień. (zyg)

PROMOCJA **BIURO PODRÓŻY GLOBUS** **PROMOCJA**

- Przejazdy do Paryża od 225 zł
- Paryż w dwie strony od 324 zł
- Przejazdy do Londynu już od 225 zł.
- Londyn w dwie strony od 417zł (do 31.07), 324 zł (od 1.08) Londyn przez: Eindhoven, Calais, Dover Bruksela
- Organizujemy wycieczki do Londynu dla szkół i zakładów pracy
- Wycieczki do Londynu dla osób indywidualnych 7 dni tylko za 859 zł
- Osoby, które nie zostaną wpuszczone do Anglii, otrzymają zwrot kosztów w wysokości 50% ceny wycieczki.
- Przejazdy do Niemiec już od 148,50 zł.
- Niemcy w dwie strony od 234 zł

Stuttgart	przez:	Giessen, Frankfurt, Mannheim, Karlsruhe
Aachen	przez:	Osnabrück, Münster, Dortmund, Gelsenkirchen, Moers, Krefeld, Mönchengladbach
Bonn	przez:	Braunschweig, Helmstedt, Bielefeld, Hamm, Dortmund, Bochum, Essen, Duisburg, Düsseldorf, Köln.

Zapraszamy do naszego komfortowego Domu Wczasowego „GLOBUS” w Ustroniu Jaszowcu.
ul. Turystyczna 6 tel. (0-33) 85-425-36
Oddziały B.P. i U. „GLOBUS”

Kraków,	ul. Bosačka 7,	tel. (0-12) 423-08-24
Katowice,	ul. Mariacka 1,	tel. (0-32) 253-98-95
Tychy,	ul. Jana Pawła II 10,	tel. (0-32) 217-22-71
Bielsko Biala,	ul. Warszawska 10,	tel. (0-33) 122-585
Pszczyna,	ul. Kopernika 24,	tel. (0-32) 210-39-60
Warszawa,	ul. Żurawia 32/34,	tel. (0-22) 622-46-34

BEZPOŚREDNIE LOTY Z KRAKOWA
ROZKŁAD I CENY (w USD) bez opłat manipulacyjnych

DO	DZIEŃ TYGODNIA							GODZ. WYLOTU	PRZYLOT DO PORTU DOCELOWEGO **	CENA NAJNIŻSZA *
	P	W	Ś	C	P	S	N			
CHICAGO	X	X	X				X	09:45	13:10	768
FRANKFURT	X	X	X	X	X	X	X	15:50	17:30	223
LONDYN	X	X		X	X	X	X	08:25	10:00	286
NOWY JORK					X	X		9:40	13:45	698
PARYŻ	X		X		X			08:25	10:35	328
RZYM		X				X		08:25	10:30	302
TORONTO				X				11:15	14:55	698
WIEDEŃ	X	X	X	X	X		X	15:20	16:25	227
ZURICH	X	X	X	X	X	X	X	14:50	16:55	248

Codziennie bezpośrednie loty z Krakowa do USA i Kanady
* na ściśle określonych warunkach, płatne w PLN po kursie dnia NBP, ** wg czasu miejscowego

W tym roku

Barszcz nie jest groźny

Nonszalancją, żeby nie nazwać bezmyślnością naukowców można określić historię słynnego barszczu Sosnowskiego. Jak nam powiedzieli mieszkańcy Spisza, w tym roku nie było jeszcze tak groźnych przypadków poparzeń, jak w latach minionych w Niedzicy.

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie pod Warszawą przed kilkunastu laty w Niedzicy zainstalował na 4 ha gruntów poletka doświadczalne. Badano na nich możliwości upraw zbóż i traw dla celów paszowych w terenach górskich. W 1990 r. sprowadzono do Niedzicy z głębi Rosji podobną do kopru roślinę, nazwaną barszczem Sosnowskiego. Naukowcy pierwotnie potraktowali ją, jako znakomity surowiec do kiszzonek paszowych.

Rolnik z Niedzicy Józef Majerczak mówi, że skrzynki z hodowlą barszczaną nie były niczym osłonięte i wiatr rozpylał jej nasiona. Roślina lubi wilgotną glebę i szczególnie się rozplenia w dolinie Niedziczanki.

Przed 7 laty z różnych stron kraju, gdzie poletka doświadczalne założyli naukowcy z IHAR zaczęły dochodzić sygnały o licznych przypadkach poparzeń sokiem wydzielającym się z barszczu. Takie przypadki odnotowano również w Niedzicy. W szkołach podstawowych gminy Łapsze Niżne przeprowadzono akcję uświadamiającą dzieci i mło-

dzie, by do niebezpiecznych, ładnie wyglądających kwiatów nie zbliżały.

Mieszkańcy Spisza znają świetnie barszcz, ale turyści często spotykają się z nim po raz pierwszy i wtedy dochodzi do poparzeń.

Tamtejsza rzymsko-katolicka parafia św. Bartłomieja, na mocy decyzji Komisji Mająt-

kowej Urzędu Rady Ministrów odzyskała od IHAR swoje grunty. W Niedzicy pozostał jeszcze do użytku dom wczasowy dla naukowców i ich rodzin z Radzikowa i Warszawy. Ciekawe jak się czują, kiedy widzą syzyfową pracę w zwalczaniu importowanej rośliny. Gmina wydawała znaczne sumy pieniędzy na zakup preparatu Randapen. Pomogło. Dzisiaj gdzieś tam barszcz Sosnowskiego jeszcze się pojawia. Ale już nie parzy ludzi. Mimo to, zalecamy ostrożność. (YES)



Fot. Zbigniew ŁADYGIN



Przez słoneczne okulary

Upalny lament

Natura bywa przewrotna, ale człowiek jeszcze bardziej. Trzydziestostopniowe upały w lipcu wszystkich irytowały, a głównym zajęciem przegrzanych tłumów urlopowiczów było wypatrywanie deszczu na bezchmurnym niebie. Racja, przecież nie od tego jest lato, żeby grzało. Kiedy deszcz wreszcie spadł wraz z nim nadeszła druga fala narzekań – niby lipiec, a tu pochmurno!

Tym prostym sposobem wszyscy mają okazję upuścić sobie trochę żółci, dyskusją o pogodzie wypełniając narodową powinność lamentowania w każdych okolicznościach. Dzięki temu po wakacjach w biurach, szkołach, fabrykach, Sejmie i Senacie po raz pierwszy zapanuje ogólnonarodowa zgoda. Wszyscy będą chórem narzekać, że wzięli urlopy w złym terminie. Jedni, bo upał nie da-

wał im żyć, drudzy, bo przez deszcz nie mogli zrealizować wakacyjnych planów. Przecież wiadomo, że lipiec powinien być upalny czyli deszczowy...

Problem wróci za pół roku, kiedy to starsi obywatele zadumają się: dawniej to były zimy i śniegi po pas. Kiedy wreszcie sypnie zapłaczymy znowu... I tak już do końca świata.

Wojciech MOLENDOWICZ

Bez mamy, bez taty



Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

Krakowska Szkoła Prymusów przyjechała na wakacje do Rytra. Nie cała oczywiście, ale tylko pięćdziesięcioro uczniów z różnych klas. Już pierwszego dnia, zanim kolonijna gromada wyruszyła do doliny Rostoki, opisanej w jednej ze szkolnych lektur, najmłodszy z uczestników, przyszły pierwszoklasista Jacek Oleś skrzył nogę. Wycieczkę jednak zaliczył. Wziął go „na barana” inny uczestnik, Andrzej Strutyński, który w Rytrze wypoczywa wraz z bratem bliźniakiem Bartkiem. Życie kolonijne obfituje w wiele atrakcji – były już wycieczki na Słowację ze zwiedzaniem Jaskiń Bielskich, Szczyrbskiego Plesa, Kieżmarku oraz Popradu – ale również niesie codzienne obowiązki, w tym dwugodzinne zajęcia z języka angielskiego. (P) (ss)

W górach jestem bliżej swoich

Rozmowa z brygadierem

Janem Jagnyziakiem – komendantem Straży Pożarnej Portu Lotniczego Okęcie

– Szef straży pożarnej największego lotniska w kraju chyba powinien polecieć na urlop samolotem w jakieś egzotyczne strony. Tymczasem jest w Bskidzie Sąddeckim.

– Zawsze dobrze być blisko swoich, a tu w górach jestem o kilkaset metrów wyżej, a więc także bliżej, przyjaciel pilotów i stewardess pracujących na pokładach samolotów. Wiele z nich przelatuje nad moją głową, bo tędy nad Krynica, z jednej strony, a nad Babią Górą, z drugiej, wytyczone są ruchliwe korytarze powietrzne.

– W takim razie powinien Pan spędzać urlop w Tatrach, gdzie przy Pięciu Stawach lub na Kasprowym, bo tam jest jeszcze wyżej.

– Ja preferuję góry mniej skaliste, z lasami, przez które płyną strumienie. Tereny gdzie można pospacerować, a nie wspinać się po pionowych ścianach. Ulubionym miejscem na wypoczynek jest dla mnie Krynica. Tam przyjeżdżam od lat. Tam spotykam sporo znajomych. mogę usiąść w kawiarni i ze spokojem patrzeć na piękny krajobraz lub zabytkowe wille. Tam mogę także sączyć ulubione lecznicze wody mineralne. Mam tam swój mały raj na ziemi, piękny wiosną, latem, jesienią i zimą.

Stanisław ŚMIERCIAK



Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

Strofy na lato



Muszyński dzień lata

Bożenie Ryszardowi i Dorocie Krukowi

Dzięcioł ma czapeczkę biskupią na pół dziobu spowiada drzewa leśniczego zmorzyło na Mikowie przez sen próbuje coś śpiewać

Posnęli kosiarze za rzeką (trawy na chwilę się cieszą) zmgło kosiarzy lipca słonko bo wyszło nad podziw wysoko

Jeden ma czapkę z orzełkiem (chyba pamiętka z wojska) orzełek też mu się zmęczył może nawet bardziej niż kosa

Lato w Muszynie na szyi się wieszka przez sen – u drugiego kosiarza i płoną wszyscy po trochu na stosie letniego ottarza

Adam ZIEMIANIN

W soboty i niedziele możesz rozmawiać

2x taniej

W wakacyjne weekendy rozmowy w naszej sieci są o połowę tańsze! Dzięki temu za tę samą cenę możesz teraz rozmawiać dwa razy dłużej. Opłaca się być abonentem sieci Era GSM!

W okresie promocji, opłata za połączenia krajowe naliczana jest za pierwsze dwie minuty jak za jedną minutę rozmowy, a za każdą następną rozpoczętą minutę połowę stawki, jak za 30 sekund.

Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era GSM.

INFOLINIA: 0 800 602 900 Internet: www.eragsm.com.pl telegazeta: str. 602

Twoja era





Nie tylko kopalnia

Wiceminister gospodarki Janusz Szlązak zignorował kolejny termin odpowiedzi na interpelację posłanki Janiny Kraus, która od miesiąca domaga się wyjaśnienia sytuacji kopalni Siersza. Kłopoty mają też inne zakłady Trzebinia.

Wczorajsze spotkanie burmistrza Trzebinia, szefa Nadwiślańskiej Spółki Węglowej i dyrektora elektrowni w Trzebinie z wojewodą małopolskim nie przyniosło żadnych nowych szczegółów.

Głównym wątkiem rozmowy była sprawa spółki, którą mogłyby powołać kopalnia i elektrownia – powiedział nam dyr. gabinetu wojewody Michał Świtalski. Przyznał, że kształt spółki „zbliżony jest” do koncepcji, o której napisaliśmy dwa dni temu. Chodzi o pomysł powołania zakładu, do którego weszłyby tylko najbardziej dochodowa część kopalni.

Według Andrzeja Wawrzynkiego, dyrektora Wydziału Rozwoju Gospodarczego Ma-

łopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, sytuacja Trzebinia staje się wręcz dramatyczna. Los czterech podstawowych zakładów miasta i regionu

jest niepewny. Chodzi o zbankrutowane Zakłady Metalurgiczne, Elektrownię Siersza, która sprzedaje coraz mniej energii, kopalnię oraz zakłady „Górka” będące w fatalnej kondycji finansowej.

Wczoraj w Sejmie resort gospodarki miał przedstawić odpowiedź na interpelację dotyczącą kopalni „Siersza”. Wiceminister Szlązak zawiadomił posłankę Kraus, że musi odwołać swoje wystąpienie ze względu na wyjazd do Ja-

(mk)

Powiat tatrzański najbardziej sfeminizowany

Babska Małopolska

Na stu małopolan przypada sto pięć małopolanek. Najbardziej „kobiecy” miasto w województwie to Kraków, w którym na stu mężczyzn przypada 113 kobiet, a najbardziej sfeminizowany powiat to tatrzański – sto osiem bab na stu chłopów. Mężczyźni mają niewielką przewagę w powiecie limanowskim i proszowickim.

W Małopolsce żyje ponad 3,2 mln mieszkańców, czyli 8,3 proc. całej ludności kraju, co plasuje nasze województwo na czwartym miejscu po mazowieckim, śląskim i wielkopolskim. Przeważają kobiety – na koniec 1998 r. stanowiły one 51,3 proc. mieszkańców województwa. Więcej jest ich w miastach, na wsi panuje niemal całkowita równowaga płci.

Nieco ponad jedna trzecia obywateli Małopolski zamieszkuje trzy miasta na prawach powiatu grodzkiego: w Krako-

wie ok. 741 tys. osób, w Tarnowie 121,5 tys., w Nowym Sączu ponad 83,7 tys. Także i powiaty ziemskie: krakowski, nowosądecki i tarnowski są najbardziej zaludnione. Natomiast z powiatów utworzonych w wyniku reformy administracyjnej kraju, najliczniej zamieszkały jest nowotarski – ok. 177,5 tys. osób, oświęcimski – ponad 154 tys., wadowicki – ok. 154 tys.

W całym województwie nieznacznie przeważają mieszkańcy miast (niespełna 51

proc.), a prawie trzy piąte z nich żyje w trzech miastach – powiatach grodzkich.

Jak wynika z danych Urzędu Statystycznego w Krakowie, mocno zróżnicowany jest poziom urbanizacji powiatów ziemskich – od najwyższego w chrzanowskim (ponad 63 proc.) do najniższego w tarnowskim (7,3 proc.). A poziom kształtuje gęstość zaludnienia. Na jeden km kw. województwa przypada 212 osób, ale np. w Krakowie wskaźnik ten jest 11 razy większy. Najciężniej jest w powiecie oświęcimskim (391 osób na 1 km kw.) i chrzanowskim (354 osoby), a największe przestrzeni mają mieszkańcy miechowskiego (79 osób) i proszowickiego (108 osób). (ECe)

Gielda Papierów Wartościowych

Sesja z 8.07.1999 r.

Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E	Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agora	46,60	nk	0,2	82,3	32,4	Wawel	21,00		-0,9	21,8	
Agros	26,70		0,0	785,6	54,2	WBK	26,00	ns	4,0	2.478,5	10,4
Amerbank	32,00		-1,2	41,6	11,5	Wilbo	2,95		1,7	580,3	6,6
Amica	26,70		-0,4	879,2	8,7	Wólczanka	14,70		-1,3	33,4	4,4
AMS	48,00		0,0	145,8	18,1	Zasada	3,05		1,7	174,1	7,0
Animex	8,20		-1,8	30,8		ZEW	43,00		0,0	458,7	
Atlantis	2,60	ns	-1,9	19,7		Zywiec	475,00	nk	0,0	3.040,9	27,2
Belchatów	22,20		-3,5	59,4	16,5	WIG	17.182,50		0,9	295.235,2	
Best	13,80		-2,1	167,1	22,4	Akcie NFI					
BIG	8,60		-1,7	522,1	21,2	I NFI	3,90		0,0	99,4	
BK	14,90	ns	0,7	232,0	6,2	II NFI	3,50		0,0	164,8	
Boryszew	14,00		0,7	56,0	17,1	III NFI	3,80		-3,8	254,6	
BOS	70,00		-0,7	321,5	8,9	Progress	4,70		-2,1	95,4	
BPH	231,50	ns	1,1	32.547,9	10,4	Victoria	4,05	ns	-1,2	189,1	
BRE	139,50		7,3	15.199,9	15,0	Magna Pol.	6,10		0,8	195,6	
BSK	210,00		1,4	5.424,7	10,6	Kazimierz W.	3,35	ns	-1,5	171,3	
Budimex	23,80		-0,8	952,9	18,2	Octava	5,70		0,9	121,2	
Budimpoz	8,65		-0,6	569,2	6,5	Kwiatkowski	5,60	ns	-0,9	55,4	
BWR	2,60		-1,9	276,2		Foksal	4,00	ns	-1,2	230,0	
Bytom	7,10		0,0	4,0	8,4	XI NFI	3,90		0,0	252,6	
Cersanit	13,80		-0,7	200,5	10,1	Piast	3,60	ns	-1,4	90,6	
Compensa	27,00		0,0	85,3	26,8	Fortuna	4,95		1,0	129,2	
Compland	65,00	ns	-2,3	4.361,5	30,4	Zachodni	5,90		-1,7	60,3	
Dębica	48,40		0,0	1.639,6	8,5	Hetman	4,40		0,0	121,4	
Drosed	40,00	nk	-1,7	14,8	24,8	NIF	67,50		-0,6	2.230,9	
Echo	72,00	ns	-0,7	177,1	6,1	R. równoległy					
Elbudowa	41,80		-0,5	1.636,3	10,4	Apator	8,65		-2,8	212,9	9,1
Elektrim	52,00		0,0	17.721,6		Apexim	28,00	ns	3,3	770,8	38,6
Elektroex	2,65		0,0	16,3		Ariel	1,83		2,2	6,7	
Elmontwar	2,60	nk	-3,7	26,5	7,6	ASMotors	8,35		-3,5	59,9	11,6
Elzab	27,30		0,4	23,4	5,4	Bauma	10,30		0,0	212,2	10,5
Energom. Pld.	19,20		-0,5	287,8		BCZ	18,60	nk	-2,1	28,8	9,6
Energom. Pn.	13,10		0,0	32,6	20,0	Beton Stal	27,20		1,9	114,6	12,6
Espebepe	4,10		-1,2	70,8	1,3	Bielbaw	10,60		-3,6	52,5	23,2
Exbud	31,00	nk	-1,6	1.769,6	22,1	Biurosystem	16,50		5,1	33,9	46,6
Farmaacol	20,90	ns	-0,5	152,4	15,8	CentrostalGd	2,60		-3,7	59,6	17,4
Farm Food	14,90		2,8	204,7		Chemiskór	1,72		0,6	50,2	
Ferrum	8,90		1,1	81,9	9,2	CSS	26,20		0,0	193,7	19,8
Forte	4,95		3,1	164,6		Dom-Plast	24,70	nk	0,4	55,1	17,7
Górażdże						Efekt	14,30		0,0	8,5	8,6
GRPD	9,30	ns	-1,1	37,0	19,0	Ekadrob	2,70		1,9	98,7	30,5
Grajewo	30,00	nk	-1,3	100,0	15,9	Elpo	2,20	ns	2,3	39,9	13,8
Handlowy	63,00		2,4	25.031,7	16,6	Energop.	21,30	nk	1,9	49,7	12,0
Hutmen	10,50		1,9	77,2	9,4	Energopol	11,50	ns	0,0	4,6	5,5
Hydrogd	19,00		0,0	68,1		Garbarnia	3,85		-1,3	13,4	4,4
Impexmetal	17,50		3,6	1.510,8		Groclin	82,00		0,6	16,4	6,4
Indykpol	30,00	ns	0,0	6,0		Howell	14,00		0,0	116,4	5,4
Irena	4,80	nk	-1,0	366,6		Hydrobud	37,00	nk	2,8	459,8	10,2
Izolacja	275,00		-5,2	1,1	31,9	Hydrotor	6,05		0,8	91,9	4,6
Jelfa	34,50		1,5	639,6	13,9	Instal	4,00	ns	2,6	34,0	7,6
Jutrzenka	31,40		-2,5	287,8	19,8	InstalKrak	4,80		2,1	30,1	6,3
Kabel BFK	6,60		0,0	3.430,6	35,4	Jaroslaw	10,10	nk	0,0	75,2	
Kable	13,10		-1,5	34,0	11,0	Kompax	15,50		-1,9	52,3	8,6
Kety	43,50		-3,3	685,9		Kopex	48,50	ns	0,0	28,8	9,6
KGHM	23,50		9,3	75.991,4	40,7	KrakChem	6,70		0,0	375,1	
KPBP Bick	23,90		1,7	1.138,2	12,8	Lubawa	3,70		-1,3	14,6	
Kredyt Bank	20,00		0,0	1.356,7	15,4	ŁDA	5,50	nk	-1,8	67,1	6,3
Krosno	26,00		0,0	53,4	10,3	Lukbut	4,60		-1,1	27,6	
Kruszwica	9,70		-2,0	69,6		Manometry	4,70	ns	0,0	4,7	
Lenlex	17,50		0,0	222,1	10,2	Mieszko	3,70	ns	0,0	76,1	
LG Petrolbank	7,75		-1,9	240,0	8,4	Milmet	5,70		1,8	13,5	8,8
Mennica	15,00	nk	-1,3	96,5	11,0	Mitex	36,90		0,0	23,2	14,1
Morliny	17,70	nk	-0,6	3,5	12,8	Muza	8,80		-2,2	111,7	4,6
Mostalex	5,05		-3,8	9.572,9	53,3	Naftobudowa	12,40		-1,6	32,2	10,2
Mostalgd	16,30		-0,6	444,0	7,8	Pemug	10,50	nk	-0,9	46,6	5,4
Mostalkrk	7,80		1,3	265,6	5,5	Piasecki	8,80		-2,2	153,3	8,8
Mostostalpc	18,30	ns	-1,1	444,7	4,7	PolifarDb	62,00		2,5	96,7	
Mostalsdl	17,10		-2,8	261,1	10,9	Poligrafia	10,50		2,9	573,0	6,2
Mostalwar	23,00	nk	0,0	702,6	15,5	Polna	27,20	nk	-9,0	5,2	7,1
Mostalzab	12,40		0,8	2.281,6	10,1	Polnord	14,30	ns	-0,7	4,2	8,5
Nomi	7,70	ns	2,7	10,1		Ponarfah	10,50		7,1	38,6	5,7
Novita	4,15		-3,5	190,3		Pozmeat	26,30		-2,2	10,5	
Oborniki	4,25		-2,3	69,7		PPWK	8,90		-3,3	16,0	9,0
Ocean	12,80	ns	0,0	247,2	46,0	Sanwil	3,75		4,2	41,7	
Okocim	19,50		0,0	545,5	14,3	Strzelec	2,80		0,0	108,3	90,9
Oława	7,40		-2,0	184,5	4,8	Szeptel	12,20		-2,4	429,4	143,4
Optimus	48,00		-5,9	7.368,3	11,0	Tim	5,10	ns	0,0	5,1	4,6
Orbis	34,20		-1,4	6.200,3	19,1	Unimil	14,70		-2,6	30,8	9,2
Orfe	46,90	ns	-0,4	76,9	13,3	Viscoplast	16,50		-4,1	67,6	11,9
Paged	4,60	ns	2,2	52,9	46,9	Wafapomp	5,50		3,8	3,3	7,7
PBK	107,00		1,9	28.252,7	8,7	Wistil	27,00		7,1	99,6	6,6
Pekao	46,00	ns	1,1	8.799,2	74,1	WKSM	66,00		0,0	11,8	
Pekpol	10,50	nk	5,0	22,8		Yawal	10,30		1,0	78,3	6,4
Pepees	29,90		4,2	92,2	5,9	ZREW	33,00		-0,3	384,0	6,4
PGF	38,60		-1,0	318,6	27,6	Rynek walny					
Polar	15,50		-0,6	243,9	14,5	Ampli	1,71		0,6	39,8	21,4
Polfa Kutno	60,50		-4,0	1.255,6	14,8	Bakoma	56,50		0,0	19,2	24,4
Polifar CW	7,70	nk	0,0	1.127,9	19,5	Będzin	22,50	nk	1,8	31,3	24,4
Polisa	3,25		-1,5	39,9		Brok	15,10	ns	-0,7	19,6	62,2
PPABank	31,90		-0,9	55,8	12,0	Budopol	2,90	nk	0,0	13,1	13,1
Prochem	7,25		0,7	59,5	7,1	Caspol	3,10	nk	-3,1	9,7	17,0
Prokom	131,50		-2,6	2.594,4	23,6	ComArch	185,00		2,8	923,1	27,8
Prospier	18,00	nk	-1,								

Jest ich kilkudziesięciu. Od kapitana do generała. Postanowili założyć Stowarzyszenie Oficerów Dowództwa Krakowskiego Okręgu Wojskowego, choć właściwie organizacja powinna nazywać się Stowarzyszenie Byłych Oficerów Dowództwa Byłego Krakowskiego Okręgu Wojskowego. Bo okręg nie istnieje od początku roku, a oni wszyscy otrzymali wypowiedzenia pracy w armii i już za kilka miesięcy będą cywilami. Ani z jednym ani z drugim nie chcą się pogodzić. — Zamierzamy propagować ideę obrony południowo-wschodniej Polski i pomagać oficerom pozbawionym przez przełożonych prawa wykonywania swego zawodu — twierdzą.

— To nie jest kwestia walki o nasze przetrwanie. Nikomu z nas nie grozi nędza, bo mamy już wypracowane wojskowe emerytury. To kwestia kilku zasad — zastrzega jeden z oficerów.

Krótki żywot okręgu

W budynkach przy ulicy Rakowickiej w Krakowie jeszcze niedawno rządził generał dywizji Zenon Bryk. Teraz jest emerytem. Krótko przed opuszczeniem wojska zakwestionował publicznie, także w wywiadzie udzielonym „Gazecie Krakowskiej”, sensowność reorganizacji armii, której rezultatem była likwidacja Krakowskiego Okręgu Wojskowego. Generał nie krył rozgoryczenia, choć wielu z jego podwładnych uważało, że jego gesty są mocno spóźnione. Z drugiej strony miał do nich prawo. W końcu KOW zakładał, później był jego jedynym dowódcą, a na końcu wypadło mu być jego likwidatorem. Jego wypowiedzi nie doczekały się dotąd oficjalnej reakcji.

Powołanie okręgu z siedzibą w Krakowie było skutkiem zmiany polskiej doktryny obronnej, jaka nastąpiła po 1989 roku. Od tego czasu mieliśmy bronić w razie potrzeby wszystkich granic, także wschodniej. Od jej strony istniał wprawdzie Warszawski Okręg Wojskowy, ale jego znacznie militarne było czysto symboliczne. Za groźnie brzmiącymi nazwami dywizji czy brygad kryło się tam po kilkudziesięciu żołnierzy stacjonujących w zaniedbanych koszarach i posiadających na wyposażeniu takie perły nowoczesności jak pepesze czy czolgi T-55.

Jednostki WOW stanowiły zaplecze dla rozlokowanych wzdłuż granicy zachodniej i północnej wojsk wchodzących w skład Śląskiego i Pomorskiego Okręgu Wojsko-

60 oficerów, od kapitana do generała, nie może pogodzić się z likwidacją Krakowskiego Okręgu Wojskowego



Mundury do naftaliny

wych. Powołanie Krakowskiego Okręgu Wojskowego miało tę sytuację zmienić.

Zaczął on funkcjonować w 1993 roku. W ciągu kilku lat udało się — kosztem podatków, a wysiłkiem dowództwa KOW — w południowo-wschodniej Polsce zastąpić wojska widoczne tylko w planach mobilizacyjnych realną, choć z pewnością jeszcze nie dość liczną i dobrze wyposażoną siłą militarną. KOW jednak naszego oficjalnego wejścia do NATO nie doczekał. Od początku tego roku wojskowe gmachy przy ulicy Rakowickiej mają nowego gospodarza.

Korpus od wschodu do zachodu

Gen. Zygmunt Sadowski dowodzi stamtąd Korpusem Powietrzno-Zmechanizowanym. Przejął on jednostki bojowe po KOW, także brygadę

pancerną w Opolu i pułk przeciwlotniczy w Jeleniej Górze. Pozostałe jednostki organizacyjne po KOW, a więc magazyny, składnice amunicji, komendy uzupełnień trafily pod komendę Śląskiego Okręgu Wojskowego z siedzibą we Wrocławiu.

Operacja miała w założeniu uwolnić jednostki bojowe od trosk o przysłowiowe kałesony i onuce, a armię także od nadmiaru pułkowników i generałów. To ostatnie okazało się zadaniem najtrudniejszym.

W dowództwie Krakowskiego Okręgu Wojskowego pracowało 260 oficerów. W dowództwie korpusu było już o setkę miejsc mniej. Powstał więc problem, co zrobić z tymi ludźmi. Kilkudziesięciu oficerów otrzymało stanowiska w innych strukturach wojska, ale ok. 60 dostało wypowiedzenia służby w wojsku. A to oznacza, że muszą

zdać mundury, pożegnać się z zawodem, który wykonywali najczęściej po dwadzieścia, trzydzieści lat. Każdy z nich ocenia to, co się stało, z perspektywy własnego losu i nie mogą się z nim pogodzić.

Do tej pory, mimo formalnej likwidacji KOW od pierwszego stycznia 1999, ciągle wazyło się dla kogo ostatecznie miejsce w wojsku się jednak znajdzie. O swojej sytuacji nie chcieli więc rozmawiać. Teraz kiedy klamka zapadła, ci którzy muszą odejść, zdecydowali się mówić o swoich pretensjach. Choć nadal bez nazwisk.

Kwalifikacje czy buźki

— Po pierwsze — mówią — nie wiadomo według jakich kryteriów kompletowano obsadę dowództwa korpusu. Nikt nie powiedział, że ludzie spełniający takie, a takie warunki zostają, a reszta musi odejść. W efekcie wygląda tak, jakby nasze akurat buźki nie spodobały się przełożonym.

Zakładają, że mogło chodzić o to, by pobyć się z wojska oficerów, którzy kariery robili w Ludowym Wojsku Polskim, a akademie kończyli także w Moskwie czy Leningradzie. To trudno jednak uznać za kryterium, bo nie tylko w dowództwie krakowskiego korpusu i to na najwyższych szczeblach, ale także w wojskowej centrali pozostali ludzie o bardzo podobnej lub identycznej drodze życiowej. Często koledzy tych, którzy muszą odejść do cywila. A poza tym okręg powstał przecież po przełomie 1989 roku, w nowej sytuacji politycznej.

Angielski?

— To mit — twierdzi jeden z dobrze poinformowanych pułkowników. — Język angielski zna dwóch na sześciu dowódców oddziałów sztabu korpusu. A tymczasem wśród usuwanych z wojska ludzi, są i tacy, którzy kończą właśnie trzeci, najwyższy szczebel nauki tego języka.

Do argumentów o swej nieprzydatności do służby w mobilnym, sprawnym i przeznaczonym do ścisłego współdziałania z NATO korpusie z powodu nieznamość języka oficerowie podchodzą z przymrużeniem oka. Natychmiast przypominają prasowe doniesienia o językowych kłopotach szefa sztabu polskiej armii, który tylko w wielkim trudem mógł się porozumiewać ze swymi odpowiednikami z innych państw NATO.

(Ciąg dalszy na str. 18)



Niedziela:

Dyrekcja Tatrzańskiego Parku Narodowego zamierza w przyszłym roku radykalnie ograniczyć ruch turystyczny w Tatrach. Można spodziewać się, że następnym krokiem, zrobionym w interesie świątków, będzie wprowadzenie obowiązkowych kapek ochronnych.

Poniedziałek:

Po światowych sukcesach Roberta Korzeniowskiego chód stał się naszą specjalnością narodową. Masowo spacerują różne grupy zawodowe. Nowosądeckie pielęgniarki chodziły w centrum miasta po przejściu dla pieszych tam i z powrotem z nadzieją, że w ten sposób dojdą do porozumienia z rządem w sprawie plac. Kibicowali pacjenci, którzy podtrzymywali w siostrach wiarę, że przez chody można coś załatwić.

Wtorek:

Za oknem Afryka — 35 stopni C. Lekarze zalecają unikanie wysiłku, co znajduje zrozumienie. Na budowie majster zrobił odprawę i spytał: — Komu nie chce się dziś pracować, niech zrobi krok naprzód. Wystąpili wszyscy z wyjątkiem jednego. — A ty czemu stoisz? — spytał majster. — Bo mi się nawet kroku nie chce zrobić.

Środa:

Jeźdźcy Apokalipsy nie dojechali, ale widmo zapowiedzianego na dziś końca świata otrzeźwiło niektórych parlamentarzystów z koalicji i wbrew zapowiedziom nie poparli wniosku SLD o odrzucenie ustawy podatkowej. Strach przed przejściem do wieczności w roli sojusznika Leszka Millera był silniejszy niż obrzydzenie do pomysłów Leszka Balcerowicza. Ponieważ kalendarz tegoroczny przewiduje kilka terminów końca świata (przepowiednie Nostradamusa różnie są odczytywane) jest szansa na utrzymanie koalicji.

Czwartek:

Trwają przepychanki, gdzie piłkarska reprezentacja ma grać wrześniowy mecz z Anglikami — w Chorzowie na stadionie Śląskim jak wcześniej zaplanowano, czy w Warszawie na stadionie Legii, jak chcą piłkarze. Proponujemy do przerwy w Chorzowie, po przerwie w Warszawie. Jeśli wcześniejszy koniec świata nie pogodzi obu stron.

Leszek RAFALSKI

Przy okazji

Czekając na Berezę

Z poglądami czy bez nich, pan Pogoda wygłasza opinie. Śmieje się, kiedy przy okazji wrzucam swoje dwa grosze. Rzadko do tego dopuszcza, woli mówić niż słuchać (no, to akurat każdy woli) W niektórych przypadkach nawet się zgadzamy, tyle że każde z nas popiera inne wyjście z szamba. Mój interlokutor optuje za suchą nawet dla złodziei gałęzią. Kto będzie wieształ? — A proszę uprzejmie, mogę — stwierdza z całą naturalnością cukiernik Pogoda, nie przestając układać ciasteczek na talerzu. I to nie jest żart, bo rumiane policzki pana

Pogody sinieją, stają się krwiste jak przy apopleksji — Tu stryczka trzeba! Stryczka!

Ja niewinnie: Batożek nie wystarczy? Wczoraj pan proponował publiczną karę chłosty...

Pan Pogoda, z furją: A tak! Dla lewicy! Mało na nich było Berezy Kartuskiej?! To by trzeba wznowić!

W takich chwilach nie jest już kordialny. Lat temu sześćdziesiąt z hakiem, w piwiarni na monachijskim przedmieściu, ówczesni Pogodowie, zasłuchani w belkot paranoi — ale to dopiero my dzisiaj słyszymy, że

paranoi. Dla ówczesnej swojej publiczności fuhrer nie miał paranoi, miał charyzmę. Niejedną pan Wetter (po naszymu — pogoda) wypatruje wodza. Pan Pogoda szczerze nie chce mieć poglądów, on chce ufać. Chce lidera z charyzmą. W tym ciałku nie pokażnym, tłustawym, niemłodym mieszkają demony, jarzy się gotowość... otóż to. Na wiele. Dzisiaj pan Pogoda zamknie gazety, które mu nie odpowiadają (sam ich nie czytuje, ale wie, że jest przeciw), jutro obstawi miasto pręgierniami. Dzisiaj weźmie się za niewierzących, a jutro za księży.

Nieliche są możliwości Pogody przy krajowej pogodzie. Nie lekceważmy go. Na razie zżyma się, hałasuje na demonstracjach, a właśnie z takich ciemniakich pokrzykiwań potrafi się zerwać zorganizowany ryk.

Przesadzam? Chciałabym, przecież lepiej straszyć, niż obudzić się z ręką w nocniku.

Było nie było, pochwałę się, jak ze mnie kiedyś pięknie zażartował Marian Brandys. Jego ostatnią książkę otrzymałam z dedykacją „Drogi koleżance Annie Strońskiej, której apodyktyczność byłaby do zniesienia, gdyby nie to, że tak często ma rację”.

Akurat tu wolałabym nie mieć. W państwie, w którym nie dzieje się dobrze, w społeczeństwie antagonizowanym żeby to niezręcznościami, nieudolnością władzy, a do tego wypowiadającym się ze szkoły dalekiej od obywa-

teckiego społeczeństwa, w trakcie reform przyprawiających o niepokój, jeśli nie poploch miliony Polaków — takim Pogodom łatwiej dochodzi się do głosu.

Trochę zmieniłam mu nazwisko, trochę inny charakter ma lokal, w którym pracuje pan Pogoda, a poza tym wszystko w zgodzie z prawdą. Potraktujcie wizerunek tego naprawiacza świata jak portret pamięciowy, rozejrzyjcie się po ludziach, może i nie wyłączając bliskich... Pogodowie są wśród nas. Kordialni, rodzinni, poważnie traktujący pracę, szanowani, nie ulegający nalogom, co najwyżej kieliszeczek, dwa na imieniny, w dni wolne przed obiadem spacer, a we łbie — sieczka, a w radyjku — jakaś bratnia dusza uskarżająca się że pomagamy Albańczykom, choć to muzułmanie.

Anna STROŃSKA



Na co mi poglądy, mówi pan Pogoda, poglądy to sobie mogą mieć Żydzi albo komuniści, żeby nas już do reszty oszukali.

Ja: Oszukali w czym?

Pan Pogoda: No, tak. Oszukują nas.

Ja: Ale jak, konkretnie?

Pan Pogoda: Pani nie opowiada, że pani nie wie. Nie mam czasu na głupie rozmowy.

Droga państwa Kaniów należy do najśłynniejszych w Myślenicach. Rozpaliła emocje do granic możliwości. Poróżniła miejscowych niemal tak, jak górali niedoszła Olimpiada w Zakopanem. Problem w tym, że Stanisława i Józef Kaniowie stanęli sami przeciw wszystkim. Mają przeciw sobie sąsiadów i mieszkańców osiedla domków leżących za ich posesją. Także myślenickie władze. Krótko mówiąc narazili się ogółowi. Ogół chce, żeby droga była tam, gdzie jest i żeby każdy mógł nią przejść i przejechać. A Kaniowie znów nie chcą, żeby pętał się po niej każdy, komu się to podoba. Droga w całości leży na ich parceli, jest ich drogą prywatną więc wara od prywatnej własności.

Nie chcą w zamian 10-arowej działki, chcą swoje

Droga niezgody

Wiercie albo nie, ale w tym dziwnym sporze właściciele wszyscy mają rację.

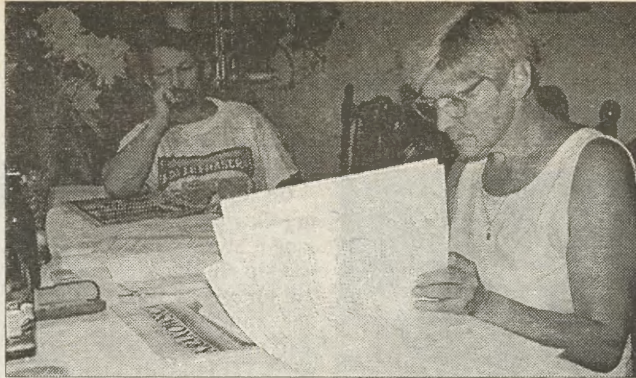
Racja Kaniów

Dostępu do cholernej drogi od strony ulicy Kazimierza Wielkiego broni znak „Stop” oraz tabliczka z napisem „droga prywatna przejazd i przejście wzbronione”. Od strony drugiej tylko replika tabliczki. Mało kto się przejmuje tabliczkami. Tędy jest bliżej, więc jeżdżą i prywatne samochody właścicieli posesji położonych za Kaniami, i sąsiedzi zza drogi, w sumie trzy rodziny, i ciężkie samochody dowożące budulec na nowe domy powstające jak grzyby po deszczu. A droga jest wąska, może z trzy metry, i w dodatku przebiega koło domu państwa Kaniów w odległości, bym nie przesadził, metra z niewielkim okładem. Biegnie równiuseńko wzdłuż ich plotu, a ma w sumie może ze 100 metrów. No, zajmuje niespełna 4 ary gruntu. Ale grunt jest w całości Kaniów więc i droga jest ich. Proste, ale tylko pozornie.

Państwo Kaniowie parę lat temu doszli do wniosku, że sąsiadztwo coraz bardziej uczęszczanego traktu jest dla nich uciążliwe. Zdenerwowało ich także, że sąsiad, najbliższy mieszkaniem drugiej strony drogi, parcelą przytykający do ul. Kazimierza Wielkiego, zrezygnował z istniejącego wjazdu i zaczął korzystać z ich drogi. Więc wnieśli sprawę do sądu przeciwko niemu i innym sąsiadom. Wtedy skończyła się przyjaźń. Państwo Kaniowie najpierw przegrali, potem w apelacji sprawę wygrali i chcieli zamknąć drogę. Ustawili bramę od strony ul. Łokietka i drugą, barierę od Kazimierza Wielkiego. Ale ludzie odcięci od skrótu, skrzyknęli się i bramę zdjęli. Raz i drugi, znów naruszając prywatną własność.

Dodatkowo bulwersuje państwa Kaniów, że gdy zaczęli grodzić drogę, pojawił się poprzeczny burmistrz — i jakby stał na czele tłumy — mówi pani Kaniowa. Oburza ją, że przedstawiciel władzy nie wziął ich w obronę, ich prawowitych właścicieli gruntu, płacących do dzisiaj podatki, także za te cztery ary pod asfaltem, tylko poparł wierzycieli.

— Zanim zaczęliśmy walczyć o swoje byliśmy u sąsiadów, u Muchów. Święchowcie mogą wjeżdżać od strony Kazimierza Wielkiego, bo zawsze tam mieli wjazd. Jak wszyscy zaczęli jeździć naszą drogą, Święchowcie zlikwidowali swój wjazd — mówi pani Kaniowa. — Proponowaliśmy, pani Muchowa daj pani meter, my damy meter i zrobimy sobie własną wewnętrzną drogę. Zrobimy bramę, pani ma klucz, my mamy klucz. A ona nazwała nas wariatami i głuptokami. No to wystąpiliśmy o zakaz przejazdu i przejazdu dla graniczących z nami. Nasz mecenas powiedział, że jak oni dostaną zakaz to automatycznie wszystko się zamknie. W 1996 wystąpiliśmy do sądu.



Państwo Kaniowie na wszystko mają papiery — droga jest ich

państwu Kaniom prawo własności do drogi. Jego zdaniem, problem, na szczęście jedyny tego rodzaju w Myślenicach, to spadek po latach minionych. Po prostu, nie załatwiono formalnie tego, co powinno być załatwione. Niko-

dwa lata, że gmina nie podejmie żadnych kroków w kierunku wywłaszczenia. Nie mogą zagwarantować, że w ciągu dwóch lat znajdziemy pieniądze na budowę nowej drogi łączącej Kazimierza Wielkiego z ul. Łokietka. Nie wiem. W dodatku, domagali się, by po dwóch latach gmina na własny koszt zrehabilitowała, czyli usunęła nawierzchnię. Oczywiście opłaty za każdy dzień zwłoki. W tej wersji, umowa nie do przyjęcia — mówi wiceburmistrz.

Hamletowski być albo nie być zawisło, co za paradoks, nad wyasfaltowaną ścieżką.

— Proponowaliśmy i inne rozwiązanie. 10-arową działkę wartą kilkadziesiąt tysięcy, w zamian za 4 ary drogi — mówi wiceburmistrz. Propozycja odrzucona. Co możemy więcej? Państwo Kaniowie mają rację, to jest ich własność. Ale przecież, są sytuacje, pewne granice, których przekroczyć nie należy. To są granice rozsądku.

Racje sąsiadów

Jan Święch, sąsiad, wspomina czasy, gdy Kaniowie i Święchowcie spotykali się na imieninach. Wcale nie tak odległe. Ciepło mówi o „starych Kaniach”, panie świec nad ich duszami. Ale i w nim tli się odrobina złości. Bo nie jest prawdą, że zamknął dojazd do swojej posesji od ul. Kazimierza Wielkiego tylko dlatego, że postanowił korzystać z drogi Kaniów. Gdy budował swój dom, na miejscu starej stodoły, ani przez myśl mu nie przeszło, że kiedyś uczynią mu zarzut z tego faktu. Teraz, choćby chciał, inaczej niż drogą Kaniów nie dojedzie ciężarówką do swojej posesji. Przypomina także, że to ci, młodszy Stanisława i Józef, jak budowali dom zapytali czy zgodzi się na przesunięcie drogi o kilka metrów w kierunku jego posesji. Zgodził się, bo inaczej stara droga przechodziłaby przez środek nowego domu Kaniów. I Muchowie się zgodzili. No to mają! On, by rozwiązać problem, od siebie dołoży półtora metra ze swojej parceli, by poszerzyć drogę Kaniów. I niech ludzie jeżdżą, jak jeździli.

W tym sporze nie przyznam racji nikomu. Ale zdobę się na jedną propozycję. Ludzie! Siadźcie, jak dawniej w ogródku, przy wniku czy piwie. Obojetnie, na Stanisława, Józefa czy Jana. Pogadajcie, bez adwokatów i pomysłów, co zrobić z problemem. Bez złości i zawiści.

Konstanty MIGDAŁ
Fot. autor



Zakazami właściciele drogi nikt się nie przejmuje

wo własności, to był ledwie slogan. Hasło bez treści. Gdy tej treści nabralo, zaczęły się problemy. Wiceburmistrz rozumie to wszystko, więc jest skłonny do kompromisu. — Zaproponowaliśmy państwu Kaniom dzierżawę tej drogi. Poprosiłem, by wyceniony przez nich biegiły. Nie zrobili tego więc nasz biegły wyszacował wartość gruntu na 5 tys. złotych. Ale pani Kaniowa, początkowo skłonna do rozmów, przedstawiła nam kilka punktów, na których gmina może dzierżawić drogę. Ogólnie mówiąc wynikało z nich, że dzierżawa jest tylko na

Pytalam wszystkich naokoło. Chodziłam wzdłuż i wszerz peronu, ale nikt nie przyznawał się do zguby — pani Janina Koczur spod Kalwarii Zebrzydowskiej pokazuje bezpieczną torebkę, którą znalazła opartą o ławkę, gdy pociąg półknął pasażerów i pomknął w nieznane. Z podniszczonej torby wysypują się kobiece drobiazgi, wśród nich portfel z ponad 400 złotymi.

Z pociągu wyszli bez butów, z taksówki bez obrączki,

Zapominalscy podróżni

— Z reguły podróżni odnoszą torebki porzucone przez złodziei, do rzadkości należy taka kryształowa uczciwość jak tej pani. Moja lada nieraz tonie we łzach, ludzie oplakują stracone pieniądze, rodzinne pamiątki, bądź bagaż, który zawierał cały wakacyjny dobytek — opowiada Barbara Aleksa, która przyjmuje kolejowe zguby na krakowskim Dworcu Głównym już ponad 24 lata.

Bagaż lżejszy o siekiery, głowa o... peruke

Zapominalskich podróżnych przybywa, zwłaszcza w wakacje.

Nie tak dawno oczom zdumionej drużyny pociągu, zamiast pasażera ukazał się w przedziale obraz z wizerun-

po niego się nie zgłosił, zgodnie z procedurą poszedł więc na licytację. Innym razem portfel pełen był kart kredytowych pięciu różnych banków — mówi pani Barbara.

Im ktoś młodszy tym, wbrew pozorom, ma mocniej osadzoną głowę na karku. Koloniści pamiętają zazwyczaj o bagażu. Ze studentami już gorzej — zdarzyło się, że jeden z nich zostawił najcenniejszą dla żaka rzecz — dyplom. Przy-

szły konstruktor rozstał się z tubą wypełnioną szkicami. Zdarzają się też nietypowe sytuacje. Raz przybiegł spocyny bagażowy, że zgubił właściciela walizek, który mu je powierzył. Za chwilę przyjechał zdyszany podróżny, że zgubił — bagażowego.

Dziwna historia przydarzyła się też dwóm podróżującym paniom. Siedziały na przeciwko i ucięły sobie drzemkę. Gdy dojechały do celu, w pośpiechu wybiegły na peron. Nawet nie zauważyły, że zamieniły buty. Na lewej nodze został własny, na prawej — sąsiadki.

W tym roku już dwadzieścia dwa przedmioty przyjechały koleją do Krakowa bez właścicieli.



kiem Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Do dworcowego biura rzeczy znalezionych w Krakowie, nagminnie odnoszone są części garderoby, portfele, torebki, a nawet całkiem okazałych rozmiarów torby podróżne. W pociągu relacji Kołobrzeg — Kraków po jednej z pasażerek pozostała brzoza-peruka. Natomiast podróżny jadący z Berlina poszedł do domu bez butów.

W kolejowym rejestrze zgub figuruje też poduszka, która odbyła długą drogę z Kołobrzegu pod Wawel. Siedemnaście kijów do bejsbola przytargał sprząający dworzec. Raczej nie miały służyć do gry. Do broni cięższego kalibru należą trzy siekiery, i tak natrafiono na dziwne znalezisko.

Bagażowy zgubił właściciela walizek

— Kiedyś plagę stanowili okularnicy, teraz są nią użytkownicy telefonów komórkowych. Najcenniejsze przedmioty znajdowane są w wagonach sypialnych i kuszetkach. Tu nie ma postronnych pasażerów, zguby zawsze trafiają w ręce czuwającej nad składem obsługi. Raz przyniosła złoty sygnet, ale nikt

Obrączka, która odjechała taksówką

Roztargnieni bywają też goście hotelowi. W „Polonii” najczęstsze kolekcje zgub to parasole, przybory do włosów, buty, piżamy i peniary. Jakiś czas temu w hotelu „Francuskim” turystka z Kanady zostawiła pamiętnik, a Australijczyk zapomniał kul leczniczych.

W taksówkach nagminnie zostawiane są telefony komórkowe, choć zdarza się po ostatnim kursie odkryć porzuconą gotówkę. Właściciela 50 zł zgubionych w taksówce sieci „919” przez Marek Sikora odszukał aż w Olsztynie.

Trzeba było wykazać się detektywistycznymi zdolnościami, by odkryć, gdzie się podziła zgubiona w jednej z taksówek ślubna obrączka. Okazało się, że żona znanego krakowskiego lekarza podniosła z podłogi świecidełko myślac, że to breloczek do kluczy. Ale wszystkich pobili krakowianie, którzy całą rodziną wyprowadzili się w góry. Spóźnieni na autobus popędzili za nim taksówką. Gdy dopadli go tuż za Krakowem, tak byli uszczęśliwieni, że zapomnieli o plecakach i narciarskich butach.

Katarzyna KIETA

Wszyscy my tu czekali na tę chwilę — mówili starsi wiekiem parafianie u stóp kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Kosarzyskach, w dzień odpustu ku czci patronki świątyni. — No bo jak to panie, własną parafię od 42 років mamy, a Bóg ani jednego męskiego potomka z żyjących tu rodzin mocą swoją nie natchnął i na księdza nie pokierował. Wstyd to przecie przed innymi i o niegodziwości tutajszych ludzi świadczyć by mogło. Ale doczekaliśmy się wreszcie szczęścia i nasz Jasio, najstarszy chodok od Lisowskich, powołanie w duszy poczuł i sutanne przywdział. Teraz my nie gorsze od tych z Piwnicznej, Krynicy, a nawet Nowego Sącza.

mu zdecydować, czy rzeczywiście powinien iść za głosem sumienia. I wówczas stał się cud. Kiedy podniósł się z kłęczek po żarliwej modlitwie wiedział na pewno, że swój los zwiąże z Maryją i Kościołem.

Z Kosarzysk do Napajedla

Tuż po maturze, by zrealizować swe marzenia rozpoczął postulat u ojców mariańców w ich najświeższej krajo- wskiej siedzibie puszczy Mariańskiej.

Nowicjat Janek odprowadził w Skórcu. Po jego ukończeniu miał już otwartą drogę do seminarium mariańskiego w Lublinie. Podczas zajęć odbywanych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ciągle utwierdzał się w przekonaniu, że powinien zostać po studiach misjonarzem. Nadzieje

zmu. To, że kościół postradał budynki sakralne, obiekty kultury i archiwum o ogromnym znaczeniu, to nie w porównaniu z pustką, jaka wytworzyła się w ludzkich sercach, umysłach. Ze statystyk europejskich wynika, że Czechy są najbardziej ateistycznym krajem na naszym kontynencie.

— Łatwiej dotrzeć do wnętrza człowieka współżyjącego z naturą niż do osobowości naznaczonej wytworami cywilizacji — stwierdza ksiądz Jan. Wraz z proboszczem obsługiwali kilka parafii. Dzień misjonarza wypełniały modlitwy, nabożeństwa, lekcje religii, ale przede wszystkim rozmowy z ludźmi, spotkania, wizyty duszpasterskie. Zarobki na misjach są znikome. W przeliczeniu na złotówki Janek Lisowski zarabia około 100 zł. Odprawie-



nie mszy intencyjnej (góra 2 razy w miesiącu) kosztuje 5 zł. Pozwala to zaledwie na ubogą egzystencję, ale właśnie owo ubóstwo wpisane jest w życie Janka i jego służbę bożą.

Prymicyje w Kosarzyskach

Powróćmy do Kosarzysk. Świeżo upieczony księżuło do parafialnej świątyni zmierzał na piechotę, dostojnie, w gronie bliskich, otoczony wianuszkami najurodziwszych kosarzyskianek, niosących potężny, długi na kilkadziesiąt metrów wieniec z dębiny. Kościelne dzwony obwieszczały godzinę rozpoczęcia uroczystej celebry. Prymicyjną mszę chciał zobaczyć każdy, a przybyli też zaproszeni goście z różnych stron kraju i z Czeskiej Republiki. Janek Lisowski przywdział na swe pierwsze samodzielne nabożeństwo najwspanialszy ornat w barwach maryjnych. Pomocą służyli mu koledzy alumni, diakoni i ci już wyświęceni na księży. Prymicyjanta kwiatami i wierszykami witały dzieci. Proboszcz parafii Kazimierz Grych przedstawił drogę do kapłaństwa naszego prymicyjanta.

Porywała kazanie księdza Władysława Sipióra z nowosądeckiej parafii Matki Bożej Niepokalanej, ale nade wszystko mowa dziękczynna samego prymicyjanta, który za swe szczęście dziękował dwóm matkom, własnej i Matce Boskiej.

Jankowe wesele

Prymicyje nie mogą obyć się bez zabawy, podobnej do wesela nowożeńców. Nie mogło być więc inaczej i na tych Jankowych. Miejsce zabawy przygotowano w pobliskim zajeździe „U Ludwika”. Oko zachwycaly stoły kunstownie zastawione jadłem. Nie zabrakło ciast domowego wypieku. Muzycy z parafialnej grupy młodzieżowej „Radość przed Panem” grali i śpiewali prymicyjantowi przeboje rockowe, disko polo, rosyjskie dumki i country. Goście zaproszeni w progi zajazdu wysłuchali też mnóstwa dowcipów opowiadanych przez proboszcza Grycha i jego uczniów. Na prymicyje udzielił dyspensy, więc wszyscy tańcowali nie bacząc, czy przebiegają nogami w takt kościelnych czy świeckich piosenek.

Tomasz BINEK

Na kominie najbardziej znanego w Malopolsce producenta soków, przedsiębiorstwa Tymbark S.A., już od dwóch lat goszczą bociany. Ich gniazdo więcej mówi o trosce zakładu o środowisko niż słupki cyfr i uwiarygadnia hasło „soki z serca natury”.

Tymbark wchodzi w XXI wiek

Soki z marzeniami

Tych soków i napojów firma produkuje w ciągu roku tyle, że gdyby obdzielić nimi wszystkich mieszkańców Polski, to na każdego przypadnie prawie dwa litry. Zdrowe, smaczne i obspane licznymi nagrodami. Listę sukcesów otwiera certyfikat jakości ISO 9002, norma ISO 9001 i godło „Teraz Polska” dla soku z czarnej porzeczki i soku jabłkowego. Za nimi idą inne wyróżnienia, także dla samego przedsiębiorstwa. „Złoty Talar” dla najlepszej firmy, tytuł „Firma przyjazna dla środowiska” i inne. Wszystkie razem zgodnie zaświadcza, że Tymbark będący pod koniec lat 80. u progu katastrofy znalazł swoją drogę do sukcesu.

ka inwestycja musi procentować, zwłaszcza że załoga jest stabilna.

W anonimowej ankiecie aż 91 procent pracowników stwierdziło, że lubi swoją pracę. Tymbark współpracuje z około 3500 plantatorami i dostawcami surowców. By podpisać z firmą umowę wie-

oletnią trzeba dostarczać minimum tonę owoców w sezonie. Rekordzista uprawia czarne porzeczki na 30 hektarach, zbiera kombajnem i przywozi 80 ton owoców.

W ramach oszczędności Tymbark zlikwidował własny transport. Soki, napoje, wina, wodę mineralną i marmolady rozwozi po Polsce 60 prywatnych dostawców.

Odchudzenie firmy zatrzymano na etapie Domu Kultury. Ma w nim siedzibę szkoła muzyczna i klub sportowy co jest wystarczającym argumentem za finansowaniem obiektu przez spółkę.

Klub Zdrowia

Na rynku soków i napojów trwa ostra walka o klienta.

wspiera dzieci niepełnosprawne z całej Polski, umożliwia bezpłatne konsultacje u wysokiej klasy specjalistów, organizuje konkursy i zabawy.

„Bądź bezpieczny w górach” to wspólny program Tymbarku i Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.



Julian Pawlak (46 lat) — absolwent Politechniki Krakowskiej i Wyższej Szkoły Zarządzania w Warszawie. Pochodzi z Dobrej, od 1973 roku, z małymi przerwami, pracuje w Tymbarku. W 1990 r. wygrał konkurs na dyrektora, wówczas jeszcze państwowego przedsiębiorstwa. Od 1995 r. prezes spółki Tymbark S.A.

Żona Urszula również pracuje w Tymbarku — jest specjalistką ds. programowania produkcji. Dwoje dzieci — Justyna 16 lat i Mateusz 13 lat. Mieszka w Tymbarku, jeździ oplem vectra. Hobby: firma, biznes i dobra książka. Lubi też wędrówki po górach i jazdę na górskim rowerze. Ulubiony sok: czarna porzeczka z mango, ulubiony napój: wiśniowo-jabłkowy.

— Czujemy się gospodarzami w tym regionie, chcemy aby przyjeżdżający z całej Polski ludzie odpoczywali w górach szczęśliwie i bezpiecznie, aby znali zagrożenia jakie niosą góry — mówi prezes Pawlak.

Tymbark wspiera ratowników poprzez kupowanie niezbędnego w górach sprzętu.

Trzeci i czwarty program łączy się ze sportem. Spółka sponsoruje hokeistów nowotarskiego Podhala. Popiera

Byczek w sadzie

Soki z Tymbarku doskonale nadają się do drinków. Najpopularniejszy jest „Byczek w sadzie” czyli zubrówka zmieszana z sokiem jabłkowym. Na zdrowie!

też, jako oficjalny partner, starania Zakopanego o zimowe igrzyska olimpijskie, bo w oparciu o tę ideę można zrobić wiele dobrego dla całego Podhala. Wprawdzie termin 2006 jest już nieaktualny, ale firma ma nadzieję, że kolejne igrzyska w 2010 roku będą pod Giewontem.

— Promując hokej i pomysły igrzysk w Zakopanem chcemy doprowadzić do wzrostu zainteresowania sportem wśród dzieci i młodzieży. Upatrujemy w tym szansę na zmniejszenie nasilającej się przestępczości i ograniczenie problemów związanych z alkoholizmem i narkomanią. Fakt, że jesteśmy potrzebni i użyteczni dla otoczenia, że możemy pomagać innym w realizacji ich marzeń i pragnień, stanowi dla nas wielką satysfakcję — tłumaczy prezes.

Leszek RAFALSKI

Pierwszy ksiądz spośród parafian

Misjonarz z Kosarzysk

Cud powołania

Państwo Lisowscy, dziś już emeryci wychowali na porządnych ludzi trzech synów i trzy córki. Janek, jako pierwszorodny musiał najwcześniej ruszyć wraz z matką do pola.

— Niewiele miałem czasu na naukę — wspominał. — Bywało, że oczy kleiły się do snu na lekcjach, bo do pracy wy-

chodził na misjonarstwo w egzotycznych krajach szybko rozwiała brutalna rzeczywistość. Słaby organizm krzewiciela wiary, uniemożliwiał egzystencję na kontynencie afrykańskim. Dlatego właśnie, kiedy w 1997 r. na 4. roku studiów odwiedził ich prymas Czech — kardynał Miloslav Vlk — i zaproponował pracę w odradzającym się czeskim kościele, Jan



chodził jeszcze przed świętem. Aby nas wykarmić rodzice często odejmowali sobie stawę od ust. I za to będę im dożywotnie wdzięczny. By zasiadł domową kiesę ojciec pracował w Rejonie Dróg Publicznych, często po godzinach. Nikt nie kładł się do snu, póki nie wrócił z pracy i nie zakończyli dnia wspólną modlitwą. To właśnie ta rodzinna solidarność i ogromna religijność pozwoliły przetrwać Lisowskim ciężkie chwile.

Już w podstawówce Janek zachodził do parafialnego kościoła, by tu przed obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy modlić się żarliwie o szczęście dla bliskich. Mógł też porozmawiać z proboszczem o tajemnicy eucharystii. W kościele po raz pierwszy usłyszał wewnętrzny głos: „Idź za moim wezwaniem”. Choć nie umiał sobie tego wytłumaczyć, że reszta swoich lat poświęci Bogu. Dzieła powołania dopełniły parafialne rekolekcje księży redemptorystów poświęcone Matce Bożej. Na ich zakończenie słuchacze wykładow składali pod obrazem patronki kościoła listy ze swymi najskrytszymi prośbami. Janek napisał, aby pomogła

Lisowski nie zastanawiał się ani sekundy.

— To spotkanie udowodniło mi, że jest nade mną ów „palec Boży” i wskazuje mi, co mam czynić — mówi prymicyjant. — W trzy miga załatwiłem wszystkie formalności i zameldowałem się w Olomuńcu, gdzie na tamtejszym Uniwersytecie Palacheho ukończyć miałem ostatni rok studiów teologicznych i za 8 miesięcy zdawać przed komisją najtrudniejsze egzaminy z teologii dogmatycznej i bibliistyki. Opatrzność przeprowadziła go przez trudny nauki bezpiecznie. Dyplom czeskiego uniwersytetu stał się faktem. Wyświęcony na diakona Jan Lisowski udał się natychmiast do pracy misyjnej. Arcybiskup Olomuńca Jan Graubner, ten który w rok później uczynił z niego księdza, skierował go do Napajedla. W parafii św. Bartłomieja miał pomagać proboszczowi ks. Franciszkowi Mercie.

Dusze bez wiary

Czechy okazały się dla młodego księdza z Polski również egzotyczne jak kraje podzwrotnikowe. Nie z powodu przyrody, ale pustyni religijnej, jaką stały się przez 50 lat komuni-



W oparciu o ideę olimpijską można wiele dobrego zrobić dla Podhala — uważają prezes Julian Pawlak (z prawej) i burmistrz Zakopanego Adam Bachleda Curuś. Między nimi jez, maskotka Tymbarku

— W XXI wiek wchodzi my jako nowoczesne i przyjazne ludziom i środowisku przedsiębiorstwo. Nie mamy obaw przed wejściem do Unii Europejskiej — mówi prezes Tymbarku Julian Pawlak, kierujący firmą od 1990 r., gdy wygrał konkurs na dyrektora.

Recepta na sukces

Sukces opiera się na kilku filarach. Najważniejsze z nich to zatrudnianie najlepszych ludzi, kontrola jakości na każdym etapie, nowoczesne linie produkcyjne, eliminacja

Tymbark włączył się w tę walkę oryginalnymi pomysłami. Cztery lata temu powstał Klub Zdrowia Tymbark zrzeszający już 15 tysięcy amatorów soków, którzy nadesłali zakreśki i etykiety. Przez cały rok klubowicze uczestniczą w zabawie z nagrodami i niespodziankami, a kończy ją finał w niezwykłym miejscu — w tym roku były to podziemia Kopalni Soli w Wieliczce.

Część klubowiczów — około 4 tysiące — jest w stałym kontakcie z firmą, przysyłają hasła reklamowe, wierszyki, oceniają nowe produkty, podsyłają pomysły.

Zabawne hasła na kapslach — jest ich już 360 — prowadzą czasem do zaskakujących sytuacji. Dwukrotnie prezes Pawlak zapraszany był na wesela finalizujące znajomość rozpoczętą od soku zamkniętego kapsłem z napisem „kocham cię”. Tak, przy okazji, Tymbark wystąpił w roli biura matrymonialnego. Prezes na wesele nie miał czasu, ale soki pojechały.

Członkowie klubu dostają też na bieżąco zakładową, kolorową gazetę.

Hokej i olimpiada

Najnowsze hasło, które ma przybliżyć firmę do klienta brzmi: „Tymbark — sport, marzenia, zdrowie”. Stoją za nim cztery programy. Pierwszy wraz z Fundacją Hipoterapii

Trzeci w Polsce

Tymbark S.A. — trzeci producent soków i napojów w Polsce. Roczna produkcja w 1998 r. — 62 mln litrów, plan na 1999 r. — 68 mln. Zatrudnienie 660 osób.

Przychody ze sprzedaży w 1998 r. — 161 mln zł, plan na 1999 r. — 206 mln. Nakłady na inwestycje w 1998 r. — 25 mln zł.

wszelkich zbędnych kosztów, partnerskie relacje z dostawcami owoców. I stałe udoskonalanie wszystkiego, co się da.

Także podnoszenie kwalifikacji pracowników. W ubiegłym roku firma zafundowała studia i szkolenia prawie 200 osobom za 250 tys. zł. Ta-

Komunikat dla P. T. Odbiorców gazu!

P. G. N. i G. S. A. w Warszawie
Oddział Zakład Gazowniczy w Krakowie

informuje, że zgodnie z zapisami Ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. „Prawo energetyczne” (Dz. U. Nr 54 poz. 348) z późniejszymi zmianami oraz przepisami wykonawczymi do tej ustawy, podstawowym dokumentem, w oparciu o który dostarcza się gaz, jest umowa sprzedaży gazu.

Obowiązujące akty prawne określają szczegółowe warunki przyłączania oraz obrotu paliwami gazowymi, a także wymieniają niezbędne elementy, jakie powinna zawierać umowa sprzedaży gazu. W związku z tym zawarte w latach ubiegłych umowy o dostawę gazu nie spełniają wymogów stawianych przez wymienione wcześniej akty prawne, stąd też PGNiG S. A. Oddział – Zakład Gazowniczy w Krakowie zobowiązany jest do ich wymiany. Akcja wymiany umów zostanie poprzedzona rozprowadzeniem Arkuszy informacyjnych i prowadzona będzie w dni robocze oraz inne, wolne od pracy, w godz. od 7.00 do 21.00, przez upoważnionych pracowników posiadających legitymacje służbowe oraz identyfikatory. W oparciu o sporządzone ww. arkusze przygotowane zostaną nowe umowy o dostawę gazu.

Szczegółowych informacji na powyższe tematy udzielać właściwe terytorialnie Rozdzielnie Gazu (adresy i telefony znajdują się na blankietach rachunków) oraz pracownicy, którzy będą wykonywali wymienione czynności w terenie.

W związku z powyższym, prosimy naszych Odbiorców o wyrozumiałość i przepraszamy za pewne niedogodności, które z tego tytułu mogą powstać.

Dyrekcja P. G. N. i G. S. A. O/ZG w Krakowie

Zarząd Gminy Łącko

ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż działki zabudowanej (stara szkoła)
nr 1317/1 o pow. 0,06 ha, położonej w miejscowości Wola Kosnowa, objętej Kw Nr 85 506, stanowiącej własność gminy.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi:

cena gruntu 3.600 zł
ogrodzenie (71m +5m) 4.719 zł
budynek 100.000 zł
chodniki 107m² 1.209 zł

Razem: 109.528 zł

Słownie: sto dziewięć tysięcy pięćset dwadzieścia osiem złotych.

Wadium w wysokości 5.477 zł należy wpłacić w kasie Urzędu do dnia 27 lipca 1999 roku do godz. 9.30.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lipca 1999 r. o godz. 10.00 w sali nr 7.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy p.19, w godz. pracy Urzędu.

SPÓŁDZIELNIA PRACY ZAOPATRZENIA OGRODNICZEGO I USŁUG

W TARNOWIE, ul. Hodowlana 5,
tel. (014) 21-17-96, fax. (014) 22-20-90

OGŁASZA

PISEMNY PRZETARG OFERTOWY
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

położonej w Bochni przy ul. Na Buczkowie (dawna Partyzantów), w której skład wchodzi:

- 1) wieczyste użytkowanie działki nr 1885 o pow. 3.957 m²
- 2) własność znajdujących się na tej działce budynków i budowli

Cena wywoławcza za całość nieruchomości wynosi:

200.000 PLN + należny podatek VAT

– Warunkiem przystąpienia do przetargu jest: wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, złożenie pisemnej oferty do dnia 30 lipca 1999 r. z dopiskiem „Przetarg”.

Oferta powinna zawierać: nazwę, siedzibę i status prawny oferenta wraz z odpowiednimi dokumentami, oferowaną cenę sprzedaży – nie niższą niż wywoławcza, oraz sposób zapłaty, zobowiązanie do pokrycia wszystkich kosztów i opłat związanych z nabyciem nieruchomości.

Otwarcie ofert nastąpi w Spółdzielni w Tarnowie 30 lipca 1999 r. Niezwłocznie po zakończeniu przetargu wszyscy jego uczestnicy zostaną pisemnie powiadomieni o wynikach przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, dodatkowych rokowań oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. W przypadku uchylenia się przez oferenta od zawarcia umowy w terminie wskazanym przez sprzedającego, wadium przeпада na rzecz sprzedającego.

12237/V

ZARZĄD GMINY GRYBÓW

ul. Jakubowskiego 33, 33-330 Grybów

ogłasza przetarg nieograniczony

na świadczenie usług w zakresie transportu dzieci z terenu gminy Grybów do gimnazjów w Ptaszkowej, Kruźlowej, Florynce, Białej Niżnej, Stróżach.

Oferty winny być złożone zgodnie z warunkami określonymi w Specyfikacji. Specyfikacja (cena 10 zł) do odbioru w Urzędzie Gminy w Grybowie – Inwestycje (pok. nr 12). Składanie ofert do dnia 19.07.1999 r. do godz. 9.30 w U.G. Grybów – sekretariat.

Otwarcie ofert nastąpi dnia: 19.07.1999 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Grybów, pok. nr 3.

Osobą uprawnioną do kontaktu z Oferentami jest Danuta Suder – Urząd Gminy Grybów, ul. Jakubowskiego 33, pokój nr 8, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach od 8.00 do 15.00, telefon (018) 445-21-43.

Zarząd Kółka Rolniczego
w Łysej Górze
ogłasza przetarg
na sprzedaż
kombajnu „Bizon”

(stan bardzo dobry)

w dniu 17.07.1999 r. o godz. 8.

Tel. (0-14) 66-57-314

w godz. 8-13,

(0-14) 66-57-522

w godz. 20-22.

LOKAL HANDLOWO-USŁUGOWY 700 m²

w centrum Mielca wynajmie

„SPOŁEM” PSS

tel. (0-17) 586-32-58, (0-17) 586-43-31



„RUCH” S.A. w Warszawie Oddział w Krakowie
Al. Pokoju 5, 31-548 Kraków

wynajmie od zaraz
3 pomieszczenia biurowe
o powierzchni 115 m²

w budynku przy Al. Pokoju 5 w Krakowie
/I piętro/

Informacje pod nr tel. 411-21-11 w. 224

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

* badania rentgenowskie (pełny zakres – mammografia, urografia i inne) * operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczylniki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci, spodziectwo, itp) * usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy natychmiastowe) * gabinet leczenia zęza i niedowidzenia * testy alergiczne * gabinet endoskopii (gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia) * chirurgia plastyczna (pełny zakres) * bezoperacyjne usuwanie żyłaków odbytu * USG (pełny zakres – dzieci i dorośli) * badanie krwi – analiza * badania hormonalne (T3, T4, TSH, prolaktyna i inne) * sondy żołądkowe * akupunktura, akupresura * usuwanie zmian skórnych (mrożenie) metodą niskich temperatur * szczepienia (wzw. różyczka itp) * gabinet medycyny sportowej * punkcja tarczycy * badania profilaktyczne dla zakładów pracy.

* chirurg * chirurg plastyk * chirurg szczękowy * ortopeda * naczyniowiec * urolog * gastrolog * proktolog (choroby odbytu) * kardiolog * internista * endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości) * alergolog * okulista * dermatolog * neurolog * laryngolog * onkolog * ginekolog-położnik * psychiatra * psycholog * reumatolog * pediatra * neuropsychiatra * nefrolog * stomatolog * ortoptysta * gimnastyka odchudzająca (masaż, solarium, siłownia - tel. 421-50-85)

Specjaliści krakowskich klinik
zapraszają

REJESTRACJA TELEFONICZNA
412-24-59, 8-20



KOMFORT

krajowy lider sprzedaży wykładzin, tapet,
dywanów i paneli podłogowych

odnajmie

w swoim budynku, przy ul. Wadowickiej 9 w Krakowie,
w pobliżu Centrum Handlowego „Zakopianka”

powierzchnię 360 m²

Informacje można uzyskać w sklepie Komfort, przy ul. Wadowicka 9
w Krakowie, lub pod numerem telefonu 0603 599 695, 0601 730 397.

F.R.B. INTER-BUD



Kraków, ul. Siemaszki 1
tel. (0 12) 632 70 03, 632 59 68

KRAKÓW:

ul. Kobierzyńska 167; tel. 267-61-57

ul. Zakopiańska 73; tel. 261-85-06

ul. Gólikówka 4; tel. 653-23-54

ul. Igołomska 10; tel. 643-78-07

os. Górali 24; tel. 657-51-72

os. II Pułku Lotniczego Paw. I; tel. 649-35-06

ul. Klimeckiego 14; Paw. B stąsko 60; tel. 652-76-76

POZA KRAKOWEM:

Niepołomice, ul. Kościuszki 40; tel. (0 12) 281-10-44

Wieliczka, Rynek Górny 1; tel. (012) 288-12-33

Bochnia, ul. Kowalska 2; tel. (014) 612-54-89

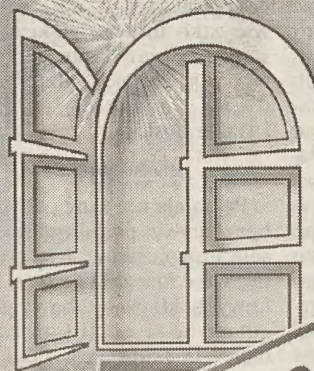
Tarnów, ul. Szkolnik 2b/M; tel. (014) 22-40-54

Brzesko, ul. Szarych Szeregów 23; tel. (014) 686-39-07

Szafary, ul. Zakopiańska 18; tel. (018) 27-54-987

Nowy Sącz, ul. Zdrojowa 74; tel. (018) 441-14-20

Miechów, ul. Sienkiewicza 8; tel. 0604-111-562



NA 10-CIO LECIE
RABAT 10%*

Ciepła szyba k=1,1
w standardzie!

KÖMMERLING

* dotyczy okien nietypowych

OKNA PCV i aluminium

Pojechałam na Ukrainę dzięki pewnemu telefonowi, który poderwał mnie na nogi, gdy artystyczna dusza pt. Roma Krzemiń odezwała się w nim: — Przygotowujemy wyprawę na Podole! Lwów i Złoczów, Bar i Zbaraż, Zborów i Podhorce, Krzemieniec i Kamieniec Podolski, pałace i pola bitew. Jedziesz z nami?

Poród w szpitalu kosztuje już ponoć 300 dolarów, przyrost naturalny spada gwałtownie, młodzi wieją na Zachód. Choćby do Polski, za chlebem. Nasza przewodniczka Jadwiga Pańkowska, nasyca nas serdeczną wiedzą o swym mieście. Ulicą lwowskich batarów dotarliśmy (jak można by inaczej) na Cmentarz Łyczakowski, który pod oliwną chmurą, w gęstej, mocno

I teraz również, mimo ogromu pracy włożonej w odnowienie cmentarza sprawia on niekorzystne wrażenie chaotycznego pobojowiska. Prace wrą na całego wśród pyłu i warkotu maszyn.

Ale jedźmy dalej. Oto Złoczów. Kwatera w rodzinie pani Eugenii. Polka z pochodzenia, żona Igora.

Krakowska reportażystka odwiedziła swoje okolice na Ukrainie

Zachwyty i nostalgia (1)

Roma jest muzykiem, ma pod opieką sympatyczny zespół „Promyków Krakowa” — dziewcząt ze szkoły im Mieczysława Karłowicza w Nowej Hucie. Wybrała się z nimi na Ukrainę ze szczególną misją: by Polakom tam żyjącym przybliżyć polską kulturę i uprzytomnić im, że właśnie obchodzimy rok Słowackiego i Chopina. Stąd w autobusie znalazł się także krakowski aktor Mieczysław Ostroróg.

Wyprawę zorganizował Roman Maćkówa z Krakowskiego Klubu Złoczowian, a cnej kompanii przewodził historyk Henryk Kotarski: jego z kolei misją była szczegółowa dokumentacja pól bitewnych znanych z „Ogniem i mieczem”. Zaopatrzone w XVII-wieczne mapy, w towarzystwie nieodłącznego filmowca biegali, pełen twórczego natchnienia po oczeretach, groblach i zagajnikach, wiatry go nosiły stepowe, osadzając w naszej wyobraźni stopy trupów ludzkich i końskich, przeprawy tatarskich taborów, szarżę husarii i zmagania wojsk Jeremiego z kozakami w Krzywonosu. A wszędzie w sielskim pejzażu Ukrainy, na tle jej nieogarnionych wzrokiem przestrzeni.

We Lwowie wylądowaliśmy switem bladym i chłodnym i zaraz na początku spotkało nas rozczarowanie: lokal Polskiego Towarzystwa Kulturalnego był zamknięty na głucho, a na występ „Promyków” do pięknej sali Pałacu Sobieskich przyszło raptem kilka osób. Roma jednak, która jest niepoprawną optymistką, rzekła niezrażona:

— To tylko początek, ja i tak te swoje sieci na Wschód zarzucę...

Lwów? Jak opisać jego wielorakość? Mickiewicz na cokole i teatr — bliźniak naszego, lecz piękniej odnowiony, bo nie zdolano go barwą piwa upodobnić do browaru, jak to się stało z krakowskim teatrem im. Juliusza Słowackiego.

Naród rozmodlony: Katedry nawiedzają katedrę pamiętną ślubami Jana Kazimierza, prawosławni — cerkiew Uspienską, unicy śpiewają w Preobrażenskiej, której zwrot wywalczyli sobie bezprzykładnym uporem. Kwiaty i palmy tkwią w kracie nieczynnej katedry Ormian. Ocalone przed strąceniem figurki Matki Boskiej wracają nad bramy domów. Na ich elewacjach pojawia się tu św. Jan, tam orzeł, gdzie indziej róg obfitości.

Ale raczej jako symbol marzenia. Bo z obfitością bardzo tu krucho. Miasto prezentuje się biednie, tramwaje — jak gruchoty. „Budżetówka” ledwie zipie. Są tacy, którzy nie widzieli hrywny od miesiąca. Pensję wypłaca się np. workami cukru, setką biustonoszy.

już wybujałej zieleni przedstawiał obraz wielce nostalgiczny: tyłu wybitnych rodaków, tyle polskich mogił!



Cmentarz Łyczakowski

Szkoda tylko, że władza radziecka co piękniejsze nasze grobowce przysłoniła zrodzonymi w socrealizmie monumentalnymi własnymi dostojnikami.

Groby wycielają dolinki, czepiają się pochyłości terenu niczym gniazda jaskółcze. Są powstańcy z Listopada i Stycznia, jest Artur Grottger z pomnikiem ukochanej Marii, jest Ordon, samobójczy bohater „Reduty” i ktoś, kogo strzegą dwa wiernie psy: Pluto i Nero. Odwiedziliśmy Karola Szajnochę i pannę Francisz-



Opera we Lwowie

kę, co pokochała fryzjerszyka, a także autorkę „Roty”.

Nie zapomina o niej czujna handlarzka do bramy: — Kupcie kwiatek dla Marii Konopnickiej! — napomina polskie wyieczki.

Nekropolia Orląt Lwowskich. Napis łaciński głosi: „Umarli, abyśmy żyli wolni”. Co sprawiło, że dzieci — dziecięć, dziesięć, czternaście, piętnaście lat — uciekały z domów, by ginać tutaj? Bliższe trzy tysiące młodocianych obrońców spoczęło na terenie, zakupionym niegdyś od benedyktynek ormiańskich. Po wojnie zginął nawet ślad po cmentarzu. Stały tu warsztaty kamienniarzkie i garaże, śmieci urosły do wysokości sześciu metrów, kozy wypasano na skrawkach trawy.

Dla gości — serce na dłoni. Zbiera wodę do wiader, bo w kranie często jej brak, czeka z naleśnikami, gdy nocą wracamy z ogniska. Przed zaśnięciem modli się na klęczkach, z różańcem w dłoni.

Igor żyje z bazaru. Przystępny, gadatliwy Ukrainiec przejęty złotym tempem reformy kraju. Będziemy bogaci? — nie wierzy.

Podobne obawy u wszystkich rozmówców: — Powołutku nowe idzie — kręcą głowami — zbyt powołutku! Drugiego dziecka nie chcą w rodzinie: — To niemożliwe! — woła młoda matka. — Ono nie zmieści się w naszej demokracji!

Najchętniej prysnęliby za granicę. Choćby za parę groszy, byle się zaczęło... O Polsce mówią życzliwie. I wbrew stereotypom panującym nad Wisłą muszą przyznać, że nie spotkali się nigdzie objawów wrogości.

O kościele w Złoczowie mówią wręcz z dumą. Świątynia przyciąga ludzi pełną muzyką, przepięknie odnowiona staraniem księdza Jana Bura. Wszyscy go tu szanują. Potrafi ich jednocześnie wysłuchać. Człowieczy ból w polskim, czy ukraińskim języku jedno ma imię. Choć wydawałoby się niektórym, że przeszłość złoczowskiego zamku, niegdyś polskiej for-

Jeden z nowohuckich bloków. Adres Łotarewiczów ten sam od czterdziestu lat. Jednak dopiero od dziesięciu sąsiedzi wiążą ich nazwisko z historycznym wydarzeniem, jakim był moskiewski proces szesnastu przywódców polskiego państwa podziemnego. W czerwcu 1945 roku Czesław Łotarewicz zeznał jako świadek oskarżenia. Świadków obrony — w misternie utkanym przez stalinowskich urzędników pokazowym procesie — nie było wcale.

— Miałem za sobą wyrok 10 lat sowieckich łagrów za „zdradę ZSRR”, czyli za walkę przeciwko Armii Czerwonej i 10 lat za ucieczkę z obozu. Nie znalazłem żadnego z oskarżonych, ich nazwiska nic mi nie mówiły. Nie pojmowałem sensu procesu ani nie rozumiałem wielkiej polityki. W trakcie przesłuchań nie wyparłem się jednak walki przeciwko atakującym nas oddziałom Armii Czerwonej. Na procesie potwierdziłem tylko swoje wcześniejsze zeznania — opowiada dziś 76-letni Łotarewicz.

Dla Polaków mieszkających na Kresach Wschodnich wojna rozpoczęła się 17 września 1939 roku, wraz z wkroczeniem do Polski Armii Czerwonej. 16-letni wówczas Cze-

śław Łotarewicz mieszkał z rodzicami w Popaszanach, jednej z licznych kolonii wokół Lidy w województwie nowogródzkim. Od wiosny 1942 roku był żołnierzem Armii Krajowej. Przysięgę złożył przed komendantem trokielskiej placówki AK ppor. Władysławem Mickiewiczem, „Wniem”. Otrzymał pseudonim „Sokół” i w II Batalionie 77. Pułku Piechoty Okręgu Nowogródzkiego walczył z Niemcami.

Jedyny żyjący uczestnik „procesu szesnastu” mieszka w Nowej Hucie

Świadek

śław Łotarewicz mieszkał z rodzicami w Popaszanach, jednej z licznych kolonii wokół Lidy w województwie nowogródzkim. Od wiosny 1942 roku był żołnierzem Armii Krajowej. Przysięgę złożył przed komendantem trokielskiej placówki AK ppor. Władysławem Mickiewiczem, „Wniem”. Otrzymał pseudonim „Sokół” i w II Batalionie 77. Pułku Piechoty Okręgu Nowogródzkiego walczył z Niemcami.

Za zdradę ZSRR

Latem 1944 roku front przesunął się na zachód, a na Kresy po raz drugi wkroczyła Armia Czerwona.

Kiedy dogotywało powstanie warszawskie, dywizje radzieckie wycofano spod stolicy i skierowano na dawne polskie ziemie. Rosjanie tryalierą przeczesywali każdy kawałek lasu. Łotarewicz wpadł w ich ręce 8 października 1944 roku, kiedy ze schronu pod stodołą jakiegoś polskiego domu, gdzie leczył rany, wyszedł na spotkanie z matką. Nieświadoma niczego kobieta „przyprowadziła” za sobą NKWD...

— Otrzymałem wyrok 10 lat łagrów, za zdradę ZSRR. Trafiałem do kamieniołomów w witebskiej okolicy... Dostałem ubranie oblepione krwią, pewnie po jakimś zabitym żołnierzu rosyjskim. W kotle gotowano dla nas pierwsze posiłki: do zanieczyszczonego odchodami śniegu dodawano kukurydzy i owsa. To była zupa, tak zwana bałanda. Nie mieliśmy żadnych naczyń, więc nadstawialiśmy czapki lub dłonie... — urywki wspomnień pozabawione są dziś zupełnie emocjami. Wyprawy się i wyblakły w niezliczonych, męczących snach.

W więzieniu na Łubiance

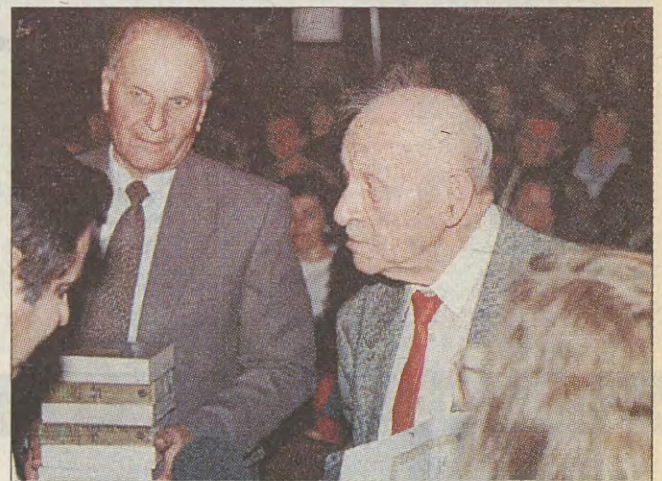
Podczas próby ucieczki 1 kwietnia 1945 roku Łotarewicz został złapany, przywieziony z powrotem do obozu, skatowany i wrzucony do mokrej, zimnej jamy. Potem było śledztwo w więzieniu w Galicynie, tortury i drugi wyrok: 10 lat łagrów — za ucieczkę i sabotaż. W tym czasie cała Europa świętowała zakończenie II wojny światowej, a w Moskwie trwały przygotowania do procesu podstępnie wywiezionych z kraju 16 przywódców państwa polskiego.

— Pod koniec maja przewieziono mnie czarnym woronem, taką wziętną kibitką, do okazałego budynku w centrum dużego miasta. Jak się później dowiedziałem, to było moskiewskie więzienie na Łubiance, miejsce prześladowań, wyrafinowanych tortur i kaźni. „Przygotowywano” mnie do procesu. Któregoś dnia zawieziono mnie do Domu Zjazdów, gdzie odbywał się proces. Siedziałem cały dzień w zamkniętym pomieszczeniu ze strażnikiem, a wieczorem wróciłem do celi na Łubiance. Dopiero drugiego dnia procesu wprowadzono mnie na salę rozpraw. Zeznając powoli dobierałem słowa. Poirytowany

Powrót do Ojczyzny

Łosy skazanych w procesie szesnastu są dziś wszystkim znane. Choć wyroki były stosunkowo niskie, kilku z nich, w tym główny oskarżony, ostatni komendant AK, generał Leopold Okulicki, nigdy nie wróciło do kraju. Adam Bień minister w rządzie Polski Podziemnej, zastępca Delegata Rządu na Kraj, odsiedział w więzieniu niemal całe 5 lat, na które go skazano. Niektórzy z oskarżonych powrócili do kraju już po kilku miesiącach.

Łotarewicz spędził po procesie 12 lat i 7 miesięcy lat w rosyjskich łagrach, głównie w Norylsku za kołem polarnym. Wyrok zamieniono mu na dożywotnie zesłanie, ale po dojeździe do władzy Gomułka udało mu się otrzymać zgodę na powrót do Polski. Przyjechał z żoną (poznaną w jednym z obozów Rosjanką, Lubą) i dwójką dzieci. Piekło Syberii zostało za nim, ale nie odważył się przez 30 lat wspominać nikomu o swoich przeżyciach. Do stał pracę w nowohuckim kombinacie meta-



Oskarżony i świadek. Od prawej: Adam Bień, zastępca Delegata Rządu na Kraj i Czesław Łotarewicz, żołnierz AK — na spotkaniu po latach

lurgicznym, w Walcowni Zimnej Blach. Przez wiele lat przyglądano mu się podejrzliwie i za plecami mówiono, że „za niewinność” nie idzie się do łagrów...

Dopiero po wolnych wyborach 1989 roku Łotarewicz po raz pierwszy powiedział publicznie, w jakich wydarzeniach historycznych uczestniczył. Stało się to dla niego samego niespodziewanie, na spotkaniu Stowarzyszenia Miłośników Wilna i Ziemi Nowogródzkiej. Wśród swoich. Wiosną 1990 roku zdobył adres Bienia i wiedząc już, że jest on ostatnim z żyjących oskarżonych, napisał do niego list. Wkrótce po tym otrzymał zaproszenie do Ossali.

Dom pełen wspomnień

Dla Adama Bienia, generała Okulickiego i pozostałych oskarżonych zeznania świadków nie miały wielkiego znaczenia.

— W tym procesie nie liczyły się zeznania ani świadków, ani oskarżonych. Wszystko było z góry ukartowane, co do tego nikt nie ma wątpliwości — mówi dziś wnuk Adama Bienia, warszawski adwokat Michał Bielski.

Cienia wątpliwości nie miał też Adam Bień. Zmarły przed rokiem minister nie tylko w książkowych dedykacjach nazywał Łotarewicza przyjacielem i towarzyszem niedoli. Odwiedził go kilkakrotnie w jego nowohuckim mieszkaniu i jeszcze częściej gościł u siebie, w Ossali, rodzinnej wsi na ziemi sandomierskiej.

Wśród gości zaproszonych przez rodzinę i dyrekcję Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego na otwarcie w czerwcu tego roku Domu Pamięci Adama Bienia nie mogło zabraknąć Łotarewicza...

— Ten dom pełen pamiątek po ministrze jest też świadkiem naszych wspomnień z Łubianki, skrytych rozmów, zwierzeń, opisów przeżyć, po których zostaną tylko suche zapiski... — mówi z zadumą w głosie ostatni żyjący uczestnik procesu szesnastu.

A może jedyny, który miał odwagę się ujawnić?

Violetta KAIUŻNY

(Ciąg dalszy jutro)
Ewa OWSIANY
Fot. Marian Satała

Portret tygodnia



Jerzy Zoń – pierwszy raz na ulicę wyszedł 12 lat temu. I tak się zaczęło... Festiwal Teatrów Ulicznych przemawia nie słowem, lecz gestem, ruchem, muzyką i olbrzymimi formami powiększającymi rzeczywistość do wymiarów Herkulesa. – Teatr uliczny ma swoją specyfikę. To teatr rządzący się swoimi prawami. Fabułę często narzuca ulica. Rolą aktora jest panować nad tym żywiołem. **AM**
 fot. Agnieszka Muszalska

Mój pies

Przyjaciółka Wega

Uwielbia literaturę. Pierwszą pozycją, którą pochłonęła niemal bez reszty, była książka o niej samej – o hodowli owczarków niemieckich. W domu państwa Lackowskich dużo się czyta, wszędzie więc leżą książki i Wega ma

nego innego już nie poka-cha, stało się inaczej. Wega to pies Agaty, jej wierna przyjaciółka i obrończyni. To córka ją szkoli, to jej pies jest najbardziej posłuszny, Wega broni, jak twierdzi, pokoju swojej pani, u niej czuje się najbezpieczniej i sama zapewnia jej bezpie-

dza. Popada wtedy w apatię, traci apetyt, bywa osowiała na spacerach, a w mieszkaniu kładzie się przy drzwiach, cierpliwie czekając na powrót swej pani. Trudno opisać szal radości na widok powracającej Agaty – opowiada kurator Jerzy Lackowski.

Wega dość trudno aklimatyzowała się w Krakowie. Choć miała ciepły dom, długo pokonywała strach, a i krakowskie powietrze niezbyt jej służyło, bo zaraz pojawił się stan zapalny oczu. Bała się podróży samochodem, a teraz podczas spaceru rozpoznaje „swoje” auto i czeka, kiedy do niego wsiądzie. Bała się wejść do windy, teraz na spacer zbiega po schodach, ale po powrocie staje przed windą, bo nie chce się męczyć wchodzeniem. Ma w mieszkaniu swój ulubiony fotel, w którym usadawia się wygodnie, oczywiście po wyjściu wszystkich domowników. Gdy szcęk klucza w zamku oznacza powrót ludzi, Wega znika z fotela i chroni się oczywiście w pokoju Agaty.

(Ece)

Fot. Anna Osetek



W rodzinach Bożeny i Jerzego Lackowskich zawsze były psy. Żona i Agata – córka małopolskiego kuratora oświaty bardzo przeżywały chorobę i rozstanie z poprzedniczką Wegi – polskim owczarkiem nizinym. Gdy jednak obie panie spędzały ubiegłoroczne wakacje tradycyjnie w Piwnicznej, któregoś dnia poinformowały telefonicznie pana domu, że przybywa nowy członek rodziny – kilkumiesięczny owczarek niemiecki.

– Porzuconym szczeniakiem opiekował się w Piwnicznej właściciel szkółki konnej jazdy, w której nasza córka uczyła się jeździć. Choć po stracie poprzedniego psa zarzekała się, że zad-

czeństwo – wystarczy nieco podnieść głos na Agatę, a już Wega staje w obronnej pozycji ze zjezoną na karku sierścią. Ale tak naprawdę, jest bardzo łagodna i przyjazna... Jest za to bardzo nieszczęśliwa, gdy córka gdzieś wyjeź-

Podczas pobytu w Wiedniu Piotr Różycki zobaczył klucz. Bardzo mu się spodobał. Wtedy pomyślał, że jest bardzo piękny i warto by dorobić do niego szafę. Teraz szafka, bo tak nazywają z żoną mebel z japońskimi filunkami z laki, stoi w ich pokoju w Bulowicach.

Bulowice to niewielka miejscowość kilka kilometrów od Kęt w powiecie oświęcimskim. Piotra zastaje w warsztacie odziedziczonym po dziadku Antonim Wierońskim. Pochylony w skupieniu dłubie coś w drewnie.

Chciałem robić coś oryginalnego

Warsztat, w którym pracował dziadek przylega do rodzinnego domu Piotra. Nic więc dziwnego, że jego dzieciństwo upłynęło między fosztami a stołem stolarskim.

– Wiedziałem że zostanę stolarzem – mówi z niezmierną pewnością. Już mając kilka lat samodzielnie wystrugał pierwszy model z drewna. Nie pamięta dzisiaj, czy był to samolot, czy też statek.

Meble jak na zamku

Do Austrii wyjechał mając 22 lata. Było mu o tyle łatwiej, że od dawna mieszkał tam jego ojciec Bogdan. On też załatwił mu na miejscu pracę.

– Właściciel warsztatu powiedział: jest takie biurko do zrobienia. Umiesz czy nie? Gdybym odpowiedział, że nie, byłoby po pracy. Powiedziałem więc, że umiem. Na tym biurku się wiele nauczyłem – wspomina Piotr początki swojej drogi do renowacji antyków. Potem już poszło.

Największą trudność sprawiła mu renowacja starej szafy, której brakowało jednych z czterech drzwi i trzeba było je dorobić – tłumaczy Piotr. Problem polegał na tym, że na pozostałych drzwiach znajdował się charakterystyczny rysunek, który trzeba było domalować pędzlem. W tym przypadku przydały się zdolności plastyczne. Ze sterty zdjęć Piotr wyjmował kilka, na których można zobaczyć jak ta szafa wyglądała przed i po odnowieniu. I naprawdę trudno uwierzyć, że to ten sam mebel. Najstarszym antykiem, który dotychczas przeszedł przez jego ręce było 260-letnie tabernakulum.

Wzwiązku z tym, że 17 lipca będzie koniec świata, nasze dzisiejsze spotkanie jest niechybnie ostatnim. W ogóle zastanawiałem się, czy jest sens w tej sytuacji proponować coś do jedzenia, bo przecież nasze myśli winny zwrócić się raczej ku sprawom ostatecznym. Warto by poodawać długą, uregulować stosunki, spakować się. Pomyśleć o byciu i niebyciu. Z drugiej jednak strony, zgodnie z sarmacką tradycją, poźna kolacja musi być i musi charakteryzować się subtelnością, jak wszystko, co robimy po raz ostatni.

Tak sobie myślałem, co by tu spożyć na tę wieczerę i wyszło mi, że wątróbkę. A to na wypadek, gdyby jednak koniec świata nie nadszedł. Zgodnie z wierzeniami indiańskimi, zjedzenie określo-

Pokój pełen szaf

Od powrotu do kraju pracuje w warsztacie dziadka. Często jednak klienci pytający o możliwość odnowienia jakiegoś mebla z niedowierza-

że pomyślałem: warto dorobić do niego szafę. A te stare filunki z postaciami ludzki- mi to oryginalna japońska robota z laki – pokazuje na prostokątne zdobienia w drzwiach.

Odnawia stare meble, rzeźbi i gra na didjeridu

Szafa do klucza

niem odnoszą się do umiejętności Piotra.

– Wiele razy spotkałem się z zastrzeżeniami do mojego wieku. Ludzie pytali czy sobie poradzę. Ale nie dziwi mnie to. Mam obecnie 26 lat.

Mieszkają z żoną Magdaleną i córeczką Oliwią na piętrze u teściów. W pokoju go-

Rura, czyli didjeridu

Drewno służy również Piotrkowi do wykonywania instrumentów. Na wszystkich z nich potrafi zagrać. Interesują go instrumenty dęte drewniane. Poproszony o pokazanie tych, które zrobił, z szafy wyciąga worek pełen fletów i wysypuje je na podłogę. Za chwilę znowu sięga za szafę i wyciąga dziwną, ozdobioną malunkami, półtorametrową rurę.

– To australijskie didjeridu, instrument ludowy rdzennych Aborygenów – wyjaśnia ze spokojem widząc moją zdziwioną minę. – Oryginalne didjeridu wykonuje się z eukaliptusa. To zrobione przeze mnie jest z konara akacji, przeciętego na pół, wydrążonego w środku i sklejonego. Dźwięk słyszałem już dawno, bo interesuje mnie muzyka ludowa, choć polskiej nie lubię – zastrzega. – Nie wiedziałem jednak z jakiego instrumentu pochodzi.

– To jest też ciekawe – Piotr po raz kolejny sięga za szafę i wyjmuje stamtąd ponadmetrowy, pomalowany w kolorowe wzory konar drewna. Odwraca go i wokół rozlega się relaksujący szum, podobny do szumu przelewającej się wody.

– W środku jest piasek, są kawałki muszli, drobne kamyczki. W oryginale ten instrument robi się z kawałka kaktusa. Po wysuszeniu, igły wbija się do środka. Tu ich rolę pełnią wykalczki – zdradza tajemnicę oryginalnego brzmienia.

– Podoba mi się to, co robię i lubię to, co robię. Nie każdy może tak powiedzieć.

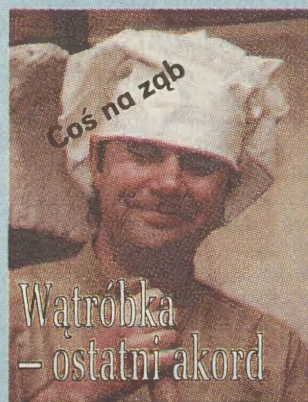
Piotr TARCZYŃSKI

ścinnym ława, kanapa, dwa fotele i trzy szafy. Dwie z nich zrobione przez Piotra, trzecia przez niego odnowiona. Na ścianie rysunki ptaków, na podłodze leży akordeon.

Z jednej z szaf, na której stoi wojownik z kobietą – rzeźba wzorowana na sztuce afrykańskiej (oczywiście wykonana przez Piotra), gospodarz wyjmuje mały klucz.

– Ten klucz przywozłem z Austrii. W warsztacie było dużo różnych materiałów: zawiasów, śrubek, kluczy. I znalazłem ten, który bardzo mi się spodobał. Więc mówię szefowi, żeby mi go sprzedał. A on na to: weź sobie. Klucz był na tyle piękny,

nej części ciała zwierzęcia wymaga działanie odpowiedniego organu w naszym ciele. Jeśli wszamiemy móżdżek, to poprawi się działanie naszych szarych komórek (jak wszyscy



wiedzą móżdżek jedzony jest raczej rzadko, stąd też tyle jednostek o cokolwiek małym ajkju), jeżeli będziemy delektować się nerkami, to ominie

nas dializa, jeżeli zjemy serduszek, to ograniczymy ryzyko zawału... i tak dalej. A w lecie, kiedy to wielokrotnie wzrasta spożycie napojów wysokowznych, koniecznie trzeba wzmocnić wątrobę.

Wycyśnijmy z błonek wątróbkę z cielaczka i pomoczmy chwilę w mleku. Poczem przesmażmy ją na kipiącym maselku. Usiekaną cebulę dodajmy i smażyć aż się zezłoci, wtedy przyjdzie czas na skrojonego pomidora oraz co nieco przecieru rozbełtanego z minimalną ilością białego wina. Przyprawmy według upodobań pieprzem, solą i ostrą papryką. Przyduśmy sos przez kilka dobrych minut. W końcu zaciągajmy go śmietaną. Wątróbeczkę obficie popijamy białym, lekkim, wytrawnym winem.

W trakcie tej ostatniej kolacji
 Życzę smacznego PISZCZEK

9 lipca 1999 r.

Siedzą już od piątej. Koło gołębiarzy. Na wielki jarmark szczuciński przywieźli zza Wisły, z Kieleckiego, mieszańce chartów.

Takiego psa nikt specjalnie nie zachwala. Ale kupujący wiedzą, o co chodzi. Najlepsze psy na zajęcie. Jak trzeba, to i sarnę zadławia.

— Jeden skurczybyk kiedyś to tak się zagalopował za sarną, że wpadł w las i zabił się na amen o drzewo! — opowiada drugiemu, jakby od niechcenia, właściciel mieszańca. Mówi niby do sąsiada, ale po to żeby słyszeli ci z okolic, którzy się tu zgromadzili i oglądają. Wiadomo przecież po co przyszli. Po takie mieszańce. Na wsi hodować char-

Można się smarować, można pić z gorzałką. Dobre na poty, na płuca. Na wszystko.

Mięsne psy nawet na kotlety szły. Siekane, z cebulką — pańskie jedzenie!

Psy dla każdego

Gromadka skupiona koło gołębi nieco rzednieje. Wokół psów przybywa ludzi. Niektórzy trzymają się z dystansem, ale widać, że nadstuchują pilnie opowieści.

— W Busku znowuż, u nas, było kiedyś tak. Szedł chłop sam. W kozuchu. Zima. Dopadło go takich trzech i mówią: „Wyskakuj, gnoju, z tego kozucha”.

Ludzie słuchają, co się wydarzyło dalej. Ale — dziwna sprawa — opowiadający

Psiarze piją pędzonkę. Mieszańców chartów już ubyli. Poszły do nowych właścicieli. Zostały jeszcze te dwa stare psy i w osobnym koszyku



„Uuu, ten to tłuscioch. Sasiony. Taki w sam raz na smalec... — Smalczarz zza Wisły aż cmoka na widok takiego psa

szczeniaki. Ale te mało kogo interesują.

Po obiedzie, około pierwszej — ostatnia szansa. Niektórzy już się pakują. Gołębiarzy też coraz mniej. Podjeżdżają mercedesy-busy, wypływają żuki i zdezelowane nysy. Kury też szły dzisiaj marnie.

Ci od psów jedzą kielbaski z grilla. Resztki podrzucają niesprzedanym.

— Tamten wzion psa, a nawet się o nic nie spytał! —

śmieje się wyraźnie uszczęśliwiony handlarz — z piątki mu zszedłem na trzy i pół.

— Co będzie pytał? Niech ma! — koledzy dopingowali, teraz chcą, żeby kolega chociaż piwo postawił. To stawia.

— A twoje psy, żyją jeszcze? — Coby miały nie żyć. Poza tym jednym.

Ten jeden to ostatnia już historia z jarmarku szczucińskiego, jaką usłyszałem tu w środę.

Skok do łóżka

— Mielimy takiego. Do polowań zdalny. Taki był z niego sukisyn, że nie mógł se rady dać na miejscu, w obejściu nie wyszedział, trza go było spuszczać musowo...

Chadzał wtedy na lisę, co grasowała pod lasem. Czasami zachodziła do kurnika, a pies wyl po nocy, bo pod łańcuchem był i lisce rady nie dał, choć ją czuł. Wreszcie go ciotka spuszczała z łańcucha...

Chodził na lisę przez cały tydzień. Ale jak przyszła sobota, to wracał się z powrotem. Wiedział, skubaniec, że polowanie u mnie jest. A narwany był do polowań, że miło było patrzeć. Myśliwi pytali mnie, za ile bym go sprzedał? A za nie!!! Norowiec, dobrze przeszkolony.

— Kiedyś było tak, że wrócił do ciotki na noc. Zmęczony, to położył się pod łóżkiem. Wujek wrócił pod wieczór z pola, a w nocy trochę z ciotką figlowali. No i przycisnął tego psa, kiedy ciocia pokrzykiwała... To ten pies się wkurzył i jak nie skoczy do łóżka, tylek wujkowi obrobił dokładnie. Bo do ciotki był przywiązany i myślał, że co złego wujek jej robi jak ona tak popiskuje... No i wujek laps — za siekiere, psa wyprowadził za stodołę. I tyle było. Po psie.

Psiarze kiwają głowami. Z psami i tak też bywa. Nie raz!

Po południu handel zamiera tu na dobre. Psiarze odjeżdżają, pakują psy do drewnianych klatek.

— E! — wola jakiś spóźniony kupiec — bedziecie jeszcze?

— A co, chcesz psa?

— No... Takiego na wszystko.

— Dobra. Znajdzie się. Teraz nie mamy. Przyjdź tu za tydzień.

Zygmunt SZYCH

Seks bez tajemnic

List który tym razem pozwalał sobie przedstawić, jest jednym z wielu listów o podobnej treści, które trafiają do mnie od pewnej grupy czytelników z regionu krakowskiego.

Pomocy!!!

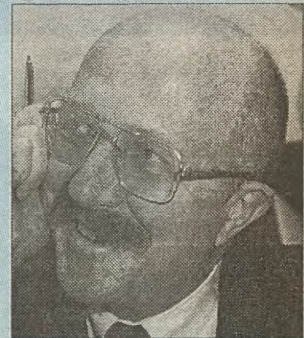
„Szanowna Redakcjo Zuracam się do Was z prośbą o podanie adresu poradni seksuologicznej w Krakowie. W moim mieście nie ma. Jestem inwalidą I grupy (schorzenie neurologiczne) i mam poważne problemy w seksie. Od lat czuję się impotentem. Leczyłem się już u lekarzy niespecjalizujących się w seksuologii, środkami hormonalnymi i takim jak np. yohambina. Jednak po zażyciu leku, wzrósł pauracal tylko na krótko i następnie wkrótce zanikał, co uniemożliwiało mi kontynuację stosunku. Żadnej satysfakcji nie miałem, a druga strona też nie. Nie wiem, gdzie leży przyczyna moich zaburzeń. Mam dopiero 50 parę lat i myślę, że jeszcze za wcześniej zostałem pozbaawiony seksu i wszelkich z tym związanych przyjemności. Moja gehenna trwa. Proszę o pomoc. Na viagre mnie nie stać. Z poważaniem. Zakopane...”

Już po raz kolejny w takiej sytuacji zmuszony jestem odpowiedzieć: Szanowny Panie Nie ma takiej placówki (w ramach publicznej służby zdrowia) w Krakowie. Dawniej był tu jeden z najwcześniejszych powołanych Zakładów Seksuologii i Patologii Węzi Międzyludzkich. Teraz po rozwiązaniu tej placówki i jakby nieco zamarcu Krakowskiej Poradni Świadomego Macierzyństwa, pozostała pacjentom tylko pomoc w ramach prywatnej praktyki lekarskiej. Nie każdego na to stać i nie każdy wie, jak i gdzie szukać. Co prawda niektórzy lekarze i psycholodzy zajmujący się terapią i poradnictwem seksuologicznym, regularnie ogłaszają się w gazetach, ale po pierwsze trzeba za tego typu

usługi medyczno-psychologiczne płacić, a po drugie, często nie kończy się na jednym specjalistcie, ale wymaga też konsultacji, badań specjalistycznych, itd. Nie jest to załatwiane kompleksowo w jednej placówce, w ramach diagnozy i terapii, ale wyma-

ga biegania od neurologa do endokrynologa i z powrotem do seksuologa prowadzącego.

Mam przy tym wrażenie, że również niektórzy (podkreślam, że niektórzy) lekarze z przymrużeniem oka, że nie powiem niepoważnie,



Masz problem — napisz: „Gazeta Krakowska”, 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, z dopiskiem „Seks bez tajemnic”.

traktują seksualne dylematy pacjentów i w dobie Kas Chorzych, nie bardzo będą wiedzieli, jak zakwalifikować taką usługę medyczną.

Naszemu czytelnikowi mogą poradzić tylko jedno — trzeba się udać do... Warszawy. No może tu trochę przesadzam, można też do Kiele i do Katowic. Jeśli zechce Pan dowiedzieć się konkretnie, gdzie może Pan szukać pomocy, to radzę zatelefonować do Warszawskiego Zakładu Seksuologii i Patologii Węzi Międzyludzkich (tel. 022 6105693). Tam na pewno uzyska Pan niezbędne informacje o adresie, najbliższej Zakopanego specjalistycznej placówki publicznej służby zdrowia.

Andrzej KOMOROWSKI

skromności, dobroduszości i na pewno zaprzeczeniem interesowości. Przekonałam się o tym wielokrotnie, kiedy ja czy moi krewni załatwialiśmy różne sprawy w kancelarii parafialnej.

Niezmiernie zdumiał mnie ton oburzenia na decyzję proboszcza odnośnie odmowy poświęcenia budynku. Dla mnie to uzasadnienie jest zupełnie logiczne i uszanowałbym jego wolę. Nie rozumiem więc tego „świętego oburzenia”. Czyżby, zważywszy na kopertę, powinien być zagłuszony słońcem?

Nauczono mnie odpowiedzialności za słowo, dlatego artykuł ten wywołał we mnie ogromny niesmak. Stronniczość jest tu bardzo wyraźna, choćby przez fakt, że autor ograniczył się do rozmowy z dwiema osobami: p. Mysoną i wójtem.

Na zakończenie powtórzę za S. Mroźkiem: „Marzy mi się jakieś nowe prawo natury, na mocy którego każdy miałby ograniczony przydział słów dziennie” i (dodam od siebie) umiał z niego sensownie korzystać.

P.S. Gdyby ktoś podejrzewał, że to jakaś rozhisteryzowana dekotka z kółka różańcowego ujęła się za księdzem, wyjaśniam, że od kilkunastu lat nie mieszkam w Czarnej, ale środowisko to jest mi znane, gdyż systematycznie odwiedzam swoją rodzinę.

I. Wrzos-Borkowska

Historie z jarmarku szczucińskiego

Trzy imiona psów

tów ani ich mieszańców nie wolno. Taki przepis. Ale kupić można.

Wieczorem wyjdzie się z takim w pole. Trzeba wcześniej trochę przegłodzić psa, żeby dobrze dławil zajęcie. Jak dobry rok to i dziesięć sztuk za wieczór zadławia.

— Jedzenia wtedy w domu, że chryste! — cieszy się głośno jeden z właścicieli, a dwóch patrzy, czy kupujący zrozumie.

Chyba tak, bo podchodzą bliżej, pytają czy gryzie.

— A gdzie by ta... Potulny. Nie zaszczecka nawet.

Właśnie o to chodzi, żeby nie zaszczeckał. Bo takie mieszańce chartów, jak przyjdzie kontrola, trzeba trzymać w ukryciu. Normalny pies zaszczeckałby na obcych. A chartopodobny milczy, siedzi w ziemiance. I głoduje, bo ma iść na zajęcie wieczorem.

Pańskie jedzenie

Wystają przy gołębiach, rozstawionych w klatkach długim rzędem, bo psiarczy dobrze stąd słycać. Jeden, osmielony sprzedażem psa już o siódmej rano, opowiada historię spod Stopnicy, ze swoich stron. Prztyka trzema palcami w daszek czapki, żeby widzieć pozostałych.

— U nas jest taki smalczarz. Tak go nazywają. Noo — chłop zuch!

Smalczarz miał swoją psią teorię.

— Tak samo do psa podchodził jak do byczka, kiedy trza go było wykastrować.

Kastrowanie byka zależy od podejścia. Głodzi się go, przemawia czule: „No, bysiu, bysiecku. A potem trrach — po jajach. I nie ma już byczka!

Smalczarz, jak mu przyprowadzili psa, to robił tak: zagadał trochę, dał mięsa. I siadł se na pniaku. A pies obok niego, uwiązany na sznurku.

Pies się lubił wtedy położyć w słonku, a smalczarz kółka miał już przygotowanego.

— Najważniejsze to namierzyć w nos. I trachnąć psiającuchę w ten nos raz a dobrze.

Wtedy się psa przetapia na smalec. Dlatego tego spod Stopnicy nazywali Smalczarzem.

— Bo ktoby teraz na boruski chodził, jak ich nie ma? A psy są! Taki smalec na wszystko dobry.

przerywa. Dopiero jak zostają sami handlarze, po paru minutach, kontynuuje historię:

— A ten czegoś kozucha od dać nie chciał. Gwizdnął tylko



Pies psi, czyli „budny”. Tak psiarczy jarmarczni w Szczucinie nazywają psa, który nie nadaje się do handlu, na nic. „On tylko pilnuje” — wyjaśniają

lekką przez zęby i wypowiedział imiona trzech psów.

Wtedy z krzaków zleciały się trzy psy.

— Jednemu bandycie tylek do goła obrobiły. Drugi wyskoczył na drzewo, a trzeci dopadł do sanatorium i tam się schował.

Jarmark szczuciński to wielkie widowisko. Bez niego Szczucin zszedł na psy. Każdej środy zjawia się tu dwa razy tyle ludzi, ile liczy samo miasteczko. Dawne obyczaje i dzisiejszość są tu dokładnie przemieszane. Ukraiński handel z lornetkami, nożycami ogrodowymi, kompletami narzędzi samochodowych. Stoiska z batami końskimi. Małe telewizory do dużych samochodów. Drewniane opalki na ziemniaki i do zbioru buraków. Ogumienie do opla astry, wiklinowe kosze na ryby, hiszpański teleskop do oglądania kraterów na księżycu i kompletna uprzęż końska, z wyglancowanym na czarno chołmatem, przyjemnie chrzęszczącym bydlęcą skórą i morską trawą w środku.

No i te psy dla każdego.

Pora absolutu

Około południa następuje tu pora absolutu. Ludzie liczą pierwsze pieniądze. Targ trochę wtedy zamiera. Odpoczywa.

Salon Firmowy Plus GSM

Siedem Plusów!

Plus GSM jako pierwszy operator w Polsce wprowadził sześć nowych taryf doskonale dopasowanych do indywidualnych potrzeb swoich Klientów. Teraz możesz korzystać z najlepszej dla Ciebie taryfy wybierając odpowiedni dla siebie telefon. W promocji sieci Plus GSM dostępnych jest 7 doskonałych telefonów renomowanych firm: Nokia, Motorola, Ericsson, Panasonic.



KARTA AKTYWACYJNA + MARKOWY TELEFON JUZ OD 149,- ZŁOTYCH BEZ VAT

Salon Firmowy Plus GSM KRAKÓW ul. Królewska 57 (róg ul. Kijowskiej) tel. 637 37 16

Liczba zestawów promocyjnych jest ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

Poczta Magazynu

Szanowna Redakcjo!

Artykuł pt. „Ratusz Mysónów” zamieszczony w „Gazecie Krakowskiej” w dn. 25.VI zbulwersował mnie do tego stopnia, że zdecydowałam się napisać do Was.

Zdaje sobie sprawę, że nastal „sezon ogórkowy” w prasie, a więc żadnym tematem, nawet tym wygrzebanym zza opłotków (bo taka sceneria została przypisana Czarnej) nie można pogardzić. Jednak przyzwoitość chyba wciąż powinna obowiązywać.

Pozostawiam na boku formę artykułu utrzymaną w tonie plotek, wrywanych zdań (niczym przekazywanych od ucha do ucha sensacji). Te niedomówienia miałyby uzasadnienie, zważywszy na zamiar autora, który chciał z tej „burzy w szklance wody” zrobić afere. Uważam jednak, że nikt nie ma prawa rzucać fałszywych pomówień. Padło w tym artykule wyraźne oskarżenie księdza proboszcza o defraudację parafialnych pieniędzy. Myślę, że każdy postronny czytelnik tak właśnie odczytał fragment artykułu.

Znam proboszcza od wielu lat i jest on dla mnie uosobieniem

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00 - 21.00

NIEDZ.: 9.00 - 20.00

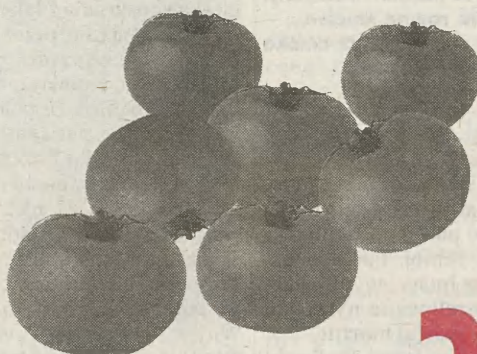
OFERTA WAŻNA
OD 09.07 DO 11.07.99

kupuj najtaniej



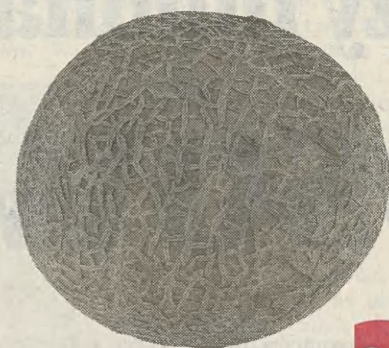
JABŁKA
RED DELICIOUS/JONA GOLD

379
1 kg



POMIDORY

277
1 kg



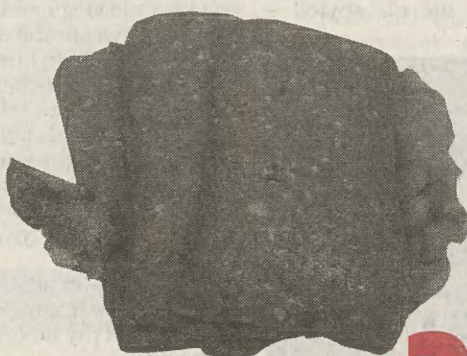
MELON GALIA

299
1 szt.



BOCZEK WIEPRZOWY

399
1 kg



MIĘSO MIELONE WIEPRZOWE
duża porcja

399
1 kg

AGRYF
ZAKŁADY MIĘSNE



KIEŁBASA PARÓWKOWA
luzem

399
1 kg



CELESTO
Woda:
gazowana,
niegazowana

059
1,5 l



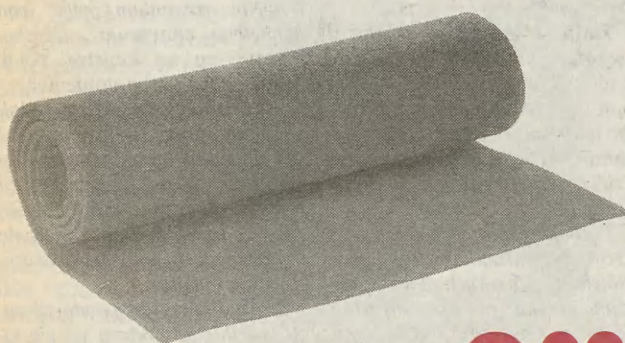
KOTLIN
Gołąbki w sosie pomidorowym,
Fasola po bretońsku z boczkiem

299
500 g



ARIEL
Proszek do prania

3499
5,4 kg



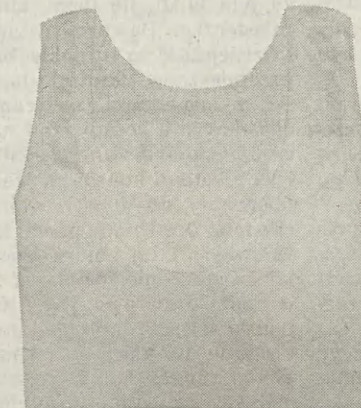
KARIMATA
wymiary: 180x49x0,8 cm

999
1 szt.



PRZEWODNIKI
„Beskidy na weekend”,
„Mazury na weekend”,
„Wielkopolska na weekend”

1999
1 szt.



PODKOSZULKA
MĘSKA
100% bawełny,
kolor biały,
rozmiar: S-XL

599
1 szt.

HIT OFERUJE NOWOŚĆ - SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ ŻAGIEL

Kraków: ul. Wielicka 259

Obchodzimy 600. rocznicę odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego. „GK” na swój skromny sposób również chciałaby oddać należny hołd krakowskiej wszechnicy. Od kilku tygodni drukujemy cykl wspomnień absolwentów UJ. Dzisiaj o swoich studenckich czasach opowiada Adolf Weltschek — reżyser, dyrektor Teatru Groteska.

Od zawsze fascynował mnie teatr. Dlatego wybrałem filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim. Liczyłem na to, że dzięki temu będę miał trochę więcej czasu na zajmowanie się teatrem. I chyba się nie przeliczyłem, bo przez całe studia więcej czasu spędzałem w Teatrze STU, gdzie byłem adeptem, niż w osławionym „gołębniku”.

Z egzaminów wstępnych pamiętam tylko tyle, że o mały włos nie poległem na historii. Szanowna komisja była strasznie dociekliwa, co do niezwykle frapujących problemów Wielkiego Proletariatu. Muszę się przyznać, że egzaminy wpływały na mnie nie najlepiej, a stres sięgał zenitu. Zostało mi to zresztą do dzisiaj. Przed każdą premierą w teatrze doznaję pewnego rodzaju osłabienia, objawiającego się niższą sprawnością organizmu niż normalnie, problemami z kojarzeniem i myśleniem konstruktywnym, a nawet w najgorszym przypadku z utratą mowy. Wiem, że w takich sytuacjach niektórym pomaga coś mocniejszego, ale we mnie alkohol wywołuje płasawicę językową, więc lepiej bym się w ogóle nie odzywał.

Ponieważ w zasadzie przez całe studia chodziłem oplotkami, raczej nie dając szansy nawet profesor Ewie Miodońskiej, która była opiekunką mojego roku, zrobić z siebie naukowca, dlatego też z niektórymi zaliczeniami miałem kłopoty. Rekordy zdaje się pobiliem z łaciny, do której podchodziłem chyba pięć razy. Kłopotów z gramatyką opisową, o której wszyscy poloniści wiedzą, że jest tak nudna, iż zasypia się zaraz po otwarciu pierwszej strony podręcznika, nie miałem tylko dlatego, ponieważ prowadził ją doktor Miodunka. Była to wyjątkowa osobowość, z cechami godnymi prestidigitatora, gdyż z tak nieciekawych ćwiczeń potrafił zrobić perełkę.

Filologia polska

Intelektualny nihilizm

Niezapomnianym egzaminem była literatura staropolska u prof. Tadeusza Ulewicza. Opowieści jakie o nim krążyły, mogły przyprawić o zawał nawet najbardziej odpornych studentów, których czekała egzekucja w gabinecie profesora. Doprowadziło to nawet do tego, iż jedną z naszych koleżanek, notabene prymuskę, odwozilo pogotowie.

Druga też o mały włos nie trafiła do szpitala, a wszystko to przez jedną małą czekoladkę. Otóż znany z nagminnego „ulewania” profesor Ulewicz, poczęstował ją pomadką. Dziewczyzna ze strachu, który jeszcze wzmógł się, gdy usłyszała pytania, zamiast wsadzić ją do ust, trzymała cały czas w ręce. Z biegiem czasu czekoladka zaczęła się jej roztopiać w dłoni, tworząc niezwykle wzorek na sukience. To, że zmarnowała tę czekoladkę wywołało u profesora straszną furję, krzychał tak głośno, iż było go słychać na korytarzu.

Ja przez ten egzamin na szczęście przeszedłem w miarę bezboleśnie. Najpierw dość gładko płynąłem przez wysokości murów obronnych pod Pskowem. Później jednak przyszła odsiecz ze strony profesora, który kazał mi po kolei wymienić wszystkie daty z życia Mikołaja Reja. Było to jedno z mitycznych pytań krążących przed egzaminem, więc oczywiście miałem je wykute na blachę.

Studia filologiczne polegają przede wszystkim na czytaniu jakiejś nieprawdopodobnie dużej ilości lektur. Ja, jak na prawdziwego polonistę przystało, oczywiście ich nie czytałem. Cała sztuka polegała na zdaniu egzaminów na podstawie opracowań i przewodników. Wystarczyło zobaczyć, jaki jest przebieg akcji w danej powieści, jacy są bohaterowie, a ideologię można było sobie samemu dorobić, szczególnie jeśli potrafiło się umieścić książkę w odpowiedniej epoce. Często stosowaną praktyką było opowiadanie sobie nawzajem lektury.

Zresztą na naszym roku, a zaczynaliśmy w 1972, zebrała się niezła ekipa. Studiowałem razem z Jerzym Zoniem, dzisiejszym dyrektorem Teatru KTO, Bronkiem Majem, Leszkiem Maleszką i Staszkiem Pyjasem. Śmierć Staszka była dla nas niewyobrażalnym szokiem. Pomijając nawet jej polityczny aspekt, zwyczajnie blisko się z nim kumpłowałem. Pamiętam, że całym rokiem poszliśmy na pogrzeb Staszka, który zmienił się w wielką manifestację. Miało to też takie konsekwencje, że zaczęliśmy być potwornie inwigilowani. Po jednej z imprez w „Zaczku” część kolegów, szczególnie ta, która angażowała się w tworzenie podziemnego pisma, została aresztowana, bo milicja dokładnie wiedziała, o czym rozmawiamy. Z tego wynikało, że ktoś z nas musiał donosić. Wszyscy wszystkich zaczęli podejrzewać.

Jednak mimo tego życie towarzyskie kwitło. Moje obracało się koło Teatru STU, ale także wokół akademików, gdzie mieszkali koledzy. Najsłynniejszy pokój posiadał Maleszka. Stanowił on klasyczny przykład intelektualnego nihilizmu rodem z Cortazara. W pomieszczeniu tym znajdowały się tylko materace, na których się leżało, z obowiązkowo ustawioną na środku cukierniczką. Maleszka w trakcie gwałtownych, nocnych dyskusji miał zwyczaj sięgać do niej i dodawać sobie w ten sposób sił.

W sumie studia na uniwersytecie to był bardzo przyjemny czas. Sprzyjało temu przede wszystkim nabyte wówczas poczucie dorosłości przy kompletnym braku odpowiedzialności.



Alma
moja
Mater

WKrynicy zapowiada się na niezły skandal o wymiarze międzynarodowym. Wbrew wcześniejszym uzgodnieniom między prywatnym właścicielem parku im. Pułaskiego a władzami gminy, pomnik bohatera narodowego Stanów Zjednoczonych — Kazimierza Pułaskiego nie jest udostępniony szerszej publiczności.

Reporter „GK” spotkał się pod Górą Parkową z prof. ekonomii Charlesem Rockiem — rodowitym amerykańcem, wykładawcą w Centrum Studiowym dla Europy Wschodniej w Kopenhadze.

— Jestem polonofilem i korzystając z możliwości zwiedzenia Sądecczyzny zjechałem do Krynicy — mówi oburzony — gdzie szukałem jakichkolwiek śladów po generale Kazimierzu Pułaskim naszym bohaterze spod Savannah. I spotkał mnie potworny zawód, chciałem złożyć kwiaty pod obeliskiem. Niestety nie mogłem się pod pomnik dostać. Podwójna brama skutecznie odpycha i zagraża drogę do niego.

Podobne oburzenie wyraziła rodzina Chądzyńskich z Sarasoty w stanie Floryda. — To jest niedopuszczalne zbeszczeszczenie narodowej pamiętki — mówi Stanisław Chądzyński żyjący w USA od ponad 30 lat. — Do Krynicy przejeżdżam wraz z żoną co dwa lata. Zawsze w pierwszym dniu pobytu składaliśmy kwiaty pod pomnikiem generała — bohatera Polski i Stanów Zjednoczonych, a tymczasem... — To jest nie do pojęcia — wtrąca do naszej rozmowy jego syn Paweł Chądzyński. — My tej sprawy nie pozostawimy ot, tak sobie. Nadamy jej wielki rozgłos natychmiast po powrocie do Stanów. Uruchomimy wszelkie media. W tym roku jest wielkie „halo” wokół generała Pułaskiego, gdyż odkryto jego grób pod Savannah. Naukowcy badają jego kod genetyczny DNA w szczątkach doczesnych i pragną porównać z kodem jego dalszej i bliższej rodziny.

Jak to się stało, że bohater dwóch narodów został „zaaresztowany”?

Przed paroma laty krynicki park zakupił Krzysztof Roman Macantowicz z Warszawy.

Skandal pod Górą Parkową

Pułaski w areszcie

Sprzedawcą była Akademia Rolnicza w Krakowie.

AR została użytkownikiem tego terenu w latach 60. W zamian za podarowanie miastu budynku mieszkalnego stojącego nieopodal stadionu hokejowego. W 1992 r. zgodnie z ustawą sejmową AR stała się właścicielem całego terenu.

Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Temperatura krytyki opadła, kiedy nowy właściciel oficjalnie oznajmił, że kopiec i obelisk zostanie udostępniony zwiedzającym.

„W roku 1897 podniosłem myśl, by pamięć konfederatów barskich oraz ich boha-



Park ogrodzono solidnym, stalowym płotem. Niektórzy się zżymają, że prywatna osoba ma na swoim terenie pamiętkę narodową

Urząd Gminy w 1993 r. zwrócił się z pismem do władz uczelni, by odstąpiły gminie ten atrakcyjny teren. Ale AR mimo, że kiepski gospodarz tego terenu, odpowiedziała, że z pewnością kiedyś zagospodaruje teren na cele dydaktyczno-naukowo-rekreacyjne. Szkopuł w tym, że rolnicy z Krakowa nie mieli na ten cel pieniędzy. Tak więc akademia po cichu sprzedała teren prywatnej osobie. Władze gminy dowiedziały się o tym jako ostatnie. Gmina nie miała nawet możliwości prawa pierwokupu.

— Kiedy dotarła do mieszkańców Krynicy wieść o zakupie przez prywatną osobę parku — wspomina Adam Moskała, wiceburmistrz Krynicy — odezwały się protesty. Najpierw nie mogli się z tym pogodzić przewodnicy z Polskiego

terckiego wodza Kazimierza Pułaskiego uczcić w Krynicy pomnikiem. Zatem mieszkańcy pomócie dokonać zbożnego dzieła” — zaapelował do mieszkańców uzdrowiska znany lekarz i społecznik krynicki Franciszek Kmietowicz. Po paru latach zbiórki pieniężnej w 1906 r. przystąpiono do wykupywania od chłopów działek na ten cel. Jeszcze przed I wojną usypano kopiec i zbudowano amfiteatr. Teren ogrodzono i uroczyszczenie nadano mu imię — park im. Pułaskiego. Był to pierwszy na ziemiach polskich kopiec poświęcony bohaterowi polsko-amerykańskiemu. Jednakże sam pomnik uroczyszczenie odsłonięto w 150. rocznicę śmierci Kazimierza Pułaskiego w 1929 r.

Zdaniem pełnomocnika inwestora, pragnącego zachować anonimowość, park był potwornie zaniedbany. Był miejscem wręcz niebezpiecznym, tu nagminnie spotykali się smakosze win owocowych bardzo słodkich. Dlatego najpierw trzeba było uporządkować miejsce po „byłym barze pod chmurką”. Z posesji wywieziono kilka samochodów ciężarowych śmieci, w tym butelek, puszek po piwie. Ząb czasu naruszył też bardzo poważnie i sam pomnik i amfiteatr.

— Obiekty są gotowe — mówił pełnomocnik inwestora. — Herbaciarnia błyszczy blaskiem miedzianego dachu. Główny budynek Domu Pracy Twórczej już jest gotowy. Sauna też wkrótce będzie uruchomiona. Czekamy na wytyczne konserwatora zabytków, co do sposobu renowacji kopca, pomnika Kazimierza Pułaskiego i jego otoczenia. Inwestor za własne pieniądze wykona te prace, chociaż obiekt jest własnością społeczeństwa.

Właściciel solennie zapewniał, że otworzy bramy dla tych, którzy chcą zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia.

Jednakże zapewnienia właściciela parku nie potwierdziły się. Mimo usilnych prób Amerykanie do Kazimierza Pułaskiego nie dostali się. Co więcej podczas dorocznego Dnia Pułaskiego zamierzają mocno zdemontować przeciwko sprzedawcy i zamknięciu dla zwiedzających narodowej pamiętki. Dzień Pułaskiego, najważniejsze święto Polonusów w USA odbywa się z wielką pompą na nowojorskim Manhattanie w pierwszą niedzielę października.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy właściciel parku im. Pułaskiego wyraził ochotę dokonania przeprowadzki obelisku i pomnika do Tylicza. Na własny koszt zamierza je przenieść bliżej okopów konfederatów barskich.

Jerzy WIDEŁ

ASTRA CLASSIC

Czas lecieć i kupić!

Pierwszy rok dwuletniego pakietu ubezpieczeniowego: OC, AC/KR, NW i MotoAssistance, na koszt firmy Opel.
Drugi rok - preferencyjna składka płatna w dwóch równych ratach;
ewentualna szkoda nie zmniejsza sumy ubezpieczenia.



OPEL

ZAPRASZAMY
AUTO CENTER

Kraków, ul. Wielicka 250
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Zachowuj się!

Automobilistka, Kraków: – Mam prawo jazdy sprzed wielu lat, teraz znowu kupiłam samochód i zaczęłam jeździć. To jest straszne, co się dzieje! Ludzie zajeżdżają się nawzajem, nikt nie przestrzega przepisów – a ja stoję pod żółtym trójkątem i nie mam odwagi wyjechać! Czy to skutek ogólnego schamienia?

– Może Pani się oburzy, ale powiem tak: zmienił się styl jeżdżenia od czasu, gdy Pani zdobyła prawo jazdy. Jeździ się (po mieście) bardziej ryzykownie, na wyczucie, czy ten inny „się wyrobi”. Kosztuje to wiele nerwów, ale trudno. Bo to nie zła wola, ale konieczność, wynikająca z zatłoczenia nieprzygotowanych na taki

ruch miast. Dotyczy to przede wszystkim właśnie włączania się do ruchu, o czym Pani ze zgrozą wspomina. Dodam, jest to zobowiązanie (dżentelmeńska umowa) dotyczące wszystkich stron za kierownicą. Czyli, dzisiaj dobre wychowanie samochodowe oznacza np., że jadąc ul. Basztową w kierunku Dworca (na lewym pasie, czyli za ciągłą linią, która tego zakazuje), należy jechać z umiarkowaną prędkością, nawet gdy jest pusto. Dlaczego? Ano, bo ze Szpitalnej (podporządkowanie!) może się wysunąć przód auta, którego kierowca próbuje wziąć zakręt w lewo... Pani się oburzy, że on ma czekać zgodnie z przepisami – ale przecież nigdy by nie wyjechał. I tutaj musi działać ludzki mózg: każdy, kto się w takiej sytuacji znalazł, powinien o tym pamiętać, będąc na głównej. Ustępowanie grzecznościowe pierwszeństwa stało się obowiązkiem, a nie tylko „laską”.

Sąsiad, Trzebinia: – Od czasu, kiedy kupiłem sobie telefon komórkowy, sąsiedzi odwołują mnie z uprzejmym: „Czy mogę skorzystać z telefonu?”.

Rozumiem, że to sympatyczna zabawka, której każdy chce spróbować, ale też na tym powinno się skończyć. Rozmowy tym trybem są przecież bardzo kosztowne!

– Może nie wszyscy o tym wiedzą? Istotnie, opłaty sięgają poziomu rozmów międzynarodowych! Kto się na tym raz sparzył, stosuje metodę mojego znajomego: „Ten gadżet służy tylko do przekazywania najkrótszych wiadomości, których ciąg dalszy, dyskusje, wykonuje się już zwykłym aparatem”. Tu ciekawostka: kiedyś próbowałem umówić malarza z firmy, która ma i zwykły aparat, i komórkowy. Gdy zadzwoniłem na zwykły, usłyszałem dość uporczywe żądanie (bo trudno to nazwać prośbą), by „zadzwoić na komórkę”. Dlaczego sekretarce tak zależy na napędzaniu klientów właściwej sieci, trudno zrozumieć. A wracając do manier Pana sąsiadów: prosząc o jakąś uprzejmość należy się dowiedzieć, czy przez nieświadomość nie narażamy innych na niepotrzebne, a dolegliwe wydatki.

Krakowiczek Cijak

Mundury do naftaliny

(Dokończenie ze str. 9)

Po co te oceny?

– Nasza armia to świat fikcji. Wśród oficerów, którzy nie zmieścili się w dowództwie korpusu, nie było takich, którzy mieliby oceny roczne swej pracy niższe niż bardzo dobre. Albo więc oceny są fikcyjne, albo kwalifikacje i rezultaty pracy nie miały żadnego znaczenia – twierdzą. Przypominają, że do służby w KOW byli ściągani oficerowie o wysokich kwalifikacjach. Wielu jest przekonanych, że cała operacja i sposób jej przeprowadzenia służyły tylko załatwieniu personalnych intryg.

Usuwanie z wojska oficerowie bardzo surowo oceniają mechanizmy i ludzi, którzy zmuszają ich do radykalnego zwrotu w życiorysach. W końcu mając czterdzieści czy pięćdziesiąt lat i nawet woj-

skową emeryturę nie jest łatwo odnaleźć się w cywilnym życiu. Mówią jednak jeszcze coś co dotyczy obronności kraju i dlatego jest bardzo niepokojące.

Uważają, że obecnie terytorium dawnego KOW ma z wojskowego punktu widzenia trzech panów: dowódcę korpusu, szefów wojewódzkich sztabów wojskowych i dowódcę Śląskiego Okręgu Wojskowego. To w wojsku za dużo. Poza tym dowodzenie korpusem, którego jednostki są rozlokowane od siebie w odległości nawet 600-700 kilometrów (Przemysł – Jelenia Góra) jest bardzo trudne, albo nawet niewykonalne. Ponadto wojska korpusu mają być przeznaczone do współdziałania z NATO. Obok nich miały istnieć wojska obrony terytorialnej podległe zreformowanym wojewódzkim sztabom wojsko-

wym. – Efekt jest taki, że gdyby coś się nie dało, Boże stało, to zanim NATO zdąży zareagować nasza część kraju będzie zupełnie bezbronna – mówią, tłumacząc w ten sposób jeden z celów powołania wspomnianego stowarzyszenia.

Tymczasem do chwili upływu okresów wypowiedzenia (najpóźniej do końca września) „sieroty po KOW” zostały przydzielone do dowództwa korpusu, komendy rejonu logistyki i wojewódzkiego sztabu wojskowego. Rzecznik korpusu twierdzi, że otrzymali do wykonania zadania. Niektórzy z nich przyznają, że markują pracę. Przygotowują się raczej do zaskarżania wypowiedzeń w Naczelnym Sądzie Administracyjnym, poważnie myślą nad zaangażowaniem się w politykę.

Marek BARTOSIK

Fenomenu jasnowidzenia nauka wciąż nie potrafi wytłumaczyć. Z drugiej strony nie jest w stanie podważyć, że istnieje. Zdziało niezwykłą trafność wielu tego typu wizji, zapowiadających przyszłe wydarzenia bądź te, które dzieją się aktualnie, ale w miejscach bardzo odległych. Medium potrafi też cofać się w przeszłość, by poprzez kontakt z przedmiotem należącym np. do poszukiwanej osoby, odtworzyć historię jej zaginięcia. Przedstawimy kolejne hipotezy, próbujące wyjaśnić dlaczego pewnym ludziom dany jest dar zaglądania za kurtynę czasu i przestrzeni.

Przebliski zdolności prekognityjnych (tak nazywa się jasnowidzenie dotyczące zjawisk przyszłych) miał w życiu każdy z nas. Z reguły jawi się jako przecucie, nieokreślona pewność, która nie wypływa z pobudek logicznych, racjonalnych. Tą drogą lepiej nie iść, raczej oddać bilet niż jechać stojącym na peronie pociągiem – przytoczymy tylko niektóre przykłady. Takie przecucia nie dotyczą wyłącznie rzeczy złych, zdarza się, że jest to natrętna myśl dotycząca np. koleżanki z klasy, której nie widzieliśmy dobrych 20 lat. Myśl, która przyszła nie wiadomo skąd, jeszcze z nią nie oswoił się, a tu nagle koleżanka macha do nas ręką z drugiej strony ulicy.

Przez sen, za pomocą kart

Wiedzę o przyszłości mogą też przynieść sny. W starożytnej Grecji praktykowano tzw. sen świątynny, będący podstawą diagnozy chorego i sposobu leczenia jego dolegliwości. Snem jako źródłem wiedzy na temat przyszłych losów zajmował się m.in. Arystoteles oraz Artemidoros z Daldis. Na naukowy warsztat marzenia senne wzięli też słynni psychologowie – Freud i Jung. Stwierdzili, że przemawiają do sniatego językiem, który jest tworem jego własnej psychiki, a więc i ich symbolika jest bardzo indywidualna. Współcześnie systematyczne badania nad snem prowadzili w nowo-

jorskim Maimonides Medical Center – dr Montague Ullman i dr Stanley Krippner. Potwierdzili, że człowiek w stanie snu może odbierać sygnały telepatyczne od innych ludzi, czasami zyskuje tą drogą wiedzę o wydarzeniach przyszłych.

Do podróży w przyszłość służy też wróżbiarstwo. Było ono znane i powszechnie stosowane we wszystkich kręgach kulturowych starożytności. Wbrew pozorom mapy losów, które mają nadejść, wróżka nie wyczytuje z kart, są one raczej rodzajem rekwizytu pozwalającym jej wejść w trans.

Również wielu zwolenników ma teoria synchroniczności. Sformułował ją Jung razem z fizykiem, laureatem nagrody Nobla, Wolfgangiem Pauli. Badali zbieżność w czasie zdarzeń nie powiązanych ze sobą zależnością przyczynowo-skutkową. Okazało się, że przypadki tak do końca przypadkami nie są. Bowiem, zdaniem badaczy, obok znanej nam rzeczywistości przyczynowo skutkowej, istnieje równoległa, powiązana z nią przestrzeń, w której rzeczy „dzieją się”, ale na nieco innych zasadach. Jung i Pauli byli pierwszymi uczniami, którzy

zwrócili uwagę na złożoność i wielowymiarowość zjawisk fizycznych.

Według innych teorii niewykluczone jest także telepatyczny odbiór informacji od osób, w umysłach których powstał zamysł zdarzenia, później urzeczywistniającego się.

Umysł na poligonie

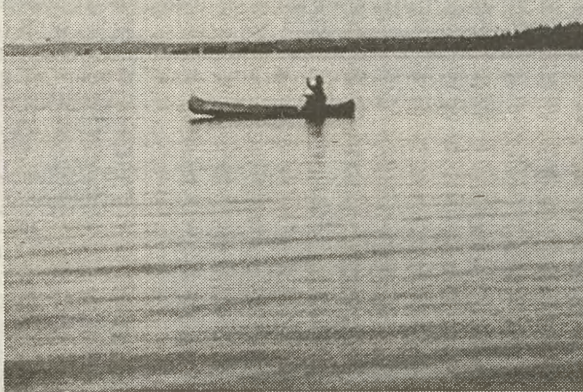
Za czołowy ośrodek badający obecnie zjawiska jasnowidzenia uważa się Central Premonitions Registry w USA. Czym jest przepowiadanie przyszłości próbował zgłębić od strony naukowej m.in. Joseph Banks Rhine, zmarły w 1986 r. amerykański biolog i parapsycholog, współtwórca Laboratorium Parapsychologicznego w Uniwersytecie Duke w Durham (USA). Było pierw-

szym w świecie, które w 1935 r. rozpoczęło szeroko zakrojone naukowe badania nad zjawiskami parapsychicznymi.

Czy omawiane wyżej zdolności można samemu rozwijać? Nieżyjący już Rudolf Steiner twierdził, że tak. Ale wymaga to pracy nad własnym samorozwojem i doskonalenia zdolności umysłu. Steiner opracował cały system ćwiczeń, mających pomóc osiągnąć ten cel. Zalecał np. obserwowanie zachodów słońca i później wielokrotne odtwarzanie tego obrazu w wyobraźni. Na wyższym etapie, naszej podświadomości aplikowana jest cała sekwencja zdarzeń. Twierdził, że należy dbać o higienę umysłu, pozwolić mu gernerować obrazy, ale nie pozwalać na ich ocenianie, w mowie koncentrować się na rzeczach istotnych, działać zgodnie z prawami natury.

Katarzyna KIETA

Za kurtyną przyszłości (2)



Przerzucać karty Kroniki Akaszy

Pora przyjrzeć się hipotezom próbującym wyjaśnić mechanizm podglądania przyszłości.

Jedną z nich mówi, że wiedza taka może być czerpana z Kroniki Akaszy. Według badaczy kojarzonych raczej z ezoteryką niż nauką, istnieje miejsce w wielowymiarowej przestrzeni, które zawiera zapis wszelkich zdarzeń – przeszłych, teraźniejszych, przyszłych. Można je określić pamięcią wszechświata. Rudolf Steiner, filozof, najwybitniejszy przedstawiciel antropozofii (w Niemczech wciąż istnieją koncerny farmaceutyczne produkujące leki według jego receptur, był również pionierem rolnictwa biodynamicznego), uważa, że do Kroniki Akaszy może mieć dostęp każdy, najpierw musi jednak rozwinąć parapsychiczne zdolności poznawcze.

BLACHY TRAPEZOWE DACHÓWKOWE

TRAPEZ-CARBO

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

- * Kraków, ul. Zakopiańska 56a (teren Solvayu), tel. (0-12) 269-27-24, 267-28-98, 267-47-37, fax (0-12) 267-49-35
- * Kraków, ul. Chlebowa 6, tel. 411-90-07 (róg Dobrego Pasterza i al. 29 Listopada)
- * Kraków, ul. Zabłocie 50, tel. (0-12) 423-58-20 (teren jednostki wojskowej)
- * Gdów - baza G.S. tel. (0-12) 278-45-00 wew. 87

DACHÓWKI CERAMICZNE, CEMENTOWE

BLACHY NA DACHY

eIMAXI® SKŁAD FABRYCZNY NR 1 32-020 WIELICZKA UL. DEBOWA 44 TEL./FAX (012) 278-49-64 www.elmaxi.com.pl e-mail: elmaxi@iopl.net

ODDZIAŁY "ELMAXI":

BIELSKO-BIAŁA UL. RYCHLIŃSKIEGO 19 TEL. (033) 814-75-09 W.237	KRAKÓW UL. KLIMECKIEGO 14 PAW. B./STOJSKO 19
NOWY SACZ UL. SW. KUNEGUNDY 16 TEL. (018) 443-78-36	TARNÓW UL. PRZEMYSŁOWA 39A TEL. (014) 21-50-01
CHRZANÓW UL. SZPITALNA 12 TEL. (032) 623-46-20	TYCHY UL. KATOWICKA 85 TEL. (032) 227-79-47
NOWY TARG UL. KOLEJOWA 61 TEL. (018) 266-27-51	JABŁONKA UL. MAGURSKA 8 TEL. (018) 265-23-62

RATY GWARANCJE ATESTY

SIDING Crane

RYNNY - FOLIE - OKNA DACHOWE i inne...

TRANSPORT WYKONAWSTWO

PROMOCJA!!!

wykorzystaj ulgę podatkową



Beztróskie wakacje: teraz wystarczy tylko okno, aby obronić Cię przed hałasem, kurzem a nawet intruzami...

OKNA i DRZWI z PCV i ALUMINIUM

Promocja na lato:

- okucia antywłamaniowe tylko za 29 zł
- stopniowanie uchylu lub rozwieralności tylko za 15 zł
- okna typowe do odbioru natychmiast

OKNOPLAST



KRAKÓW

Prezent na wakacje w lipcu 10% TANIEJ

Kraków Al. Pokoju 81, tel. (012) 425 82 89, 643 04 17, ul. Nowohucka 92, tel. (012) 656 21 99, ul. Plk. Dąbka 2, tel. (012) 653 20 30, 655 45 67, ul. Na Błonie 6, tel. (012) 638 07 41, Al. 29-go Listopada 81, tel. (012) 412 31 24, ul. Klimckiego 14, tel/fax (012) 656 04 02, ul. Prądnicka 4 (Herbowo), tel. (012) 632 92 52, os. Albertyńskie 21 B, tel/fax (012) 641 53 99, ul. Bratysławska 5, tel. (012) 634 18 95, **Andrychów** ul. Metalowców 12B (obok ZGM), tel. 0602 82 34 08, **Bochnia** ul. Trudna 32A, tel. (014) 611 85 87, **Brzesko** ul. A. Mickiewicza 31, tel. (014) 663 16 15, **Dobczyce** Rynek 28, tel. 0601 51 85 33, **Gdów** ul. Krakowska 198, tel. (090) 33 44 45, **Gorlice** ul. Mickiewicza 22, tel/fax (018) 353 68 00 w. 57, **Krzyszowice** ul. Kościuski (obok CPN), tel. (012) 282 36 66, **Miechów** ul. Piłsudskiego 14, tel. (041) 383 26 81, **Myślenice** ul. Wł. Jagiełły 2, tel. (012) 272 39 66, **Nowy Sącz** ul. Wiśniowieckiego 71a, tel. (018) 442 88 88, **Nowy Targ** ul. K. Wielkiego 10B, tel. (018) 266 41 04, **Olkusz** ul. K. K. Wielkiego 38, tel. (032) 643 00 19, **Kalwaria Zebrzydowska** Rynek 29, tel. (0604) 59 88 02, **Tarnów** ul. Szkotnik 2B, paw. G, tel. (014) 22 40 54, 21 77 32 w. 33, **Trzebnia** ul. Puszkińska 5, tel. (032) 611 03 65, **Wadowice** ul. Mickiewicza 27, tel. (033) 873 81 02, **Wolbrom** ul. Piłsudskiego 20, tel. (032) 644 12 21, **Zgłobice** ul. Zbylitowska 4, tel/fax (014) 674 30 70

15 lat
Nissana w Polsce

mamy dodatkowo **15 dni** jubileuszowej promocji [ale nie więcej]



PRIMERA 1.6 SLX 9000 zł taniej

5 lipca - 19 lipca 1999 r.

to dodatkowe 15 dni naszej jubileuszowej promocji. Dla wszystkich, którzy nie zdążyli przyjść do nas wcześniej przeznaczaliśmy dodatkową pulę samochodów objętych promocją.

W promocji Nissana luksusowa **PRIMERA 1.6 SLX** sedan (m.in. dwie poduszki powietrzne, elektryczne szyby, elektryczne lusterka i ABS) kosztuje tylko 56 900 zł, czyli aż **9000 zł** mniej niż normalnie! Lepszej oferty już być nie może. Ponadto w promocji bezpłatne sprawdzenie 15 punktów kontrolnych samochodu dla wszystkich użytkowników Nissana oraz specjalna oferta na wszystkie modele: Nissan **PRIMERA**, **ALMERA** (alufelgi gratis + pakiet promocyjny) i **MICRA**.

Nie czekaj. Przyjdź. Liczba samochodów ograniczona.

ANWA AUTO CENTRUM
31-928 Kraków, Al. Jana Pawła II 186 (Rondo Czyżyńskiego), tel./fax (0-12) 425-75-20

PUNKT EKSPOZYCYJNO-INFORMACYJNY „INCO”
33-300 Nowy Sącz, ul. Nawojowska 29, tel./fax (0-18) 444-21-00

NISSAN
Nieograniczone możliwości

Rojar LETNIA PROMOCJA !!!

PANELE

podłogowe - 28,90 zł/m² z VAT
- PERFECT FLOOR, płyta HDF, 11000 cykli
- dziesięć lat pisemnej gwarancji

bozeryjne - 10,90 zł/m² z VAT
- płyta MDF, pełny pakiet wykończeń
- największy wybór wzorów

W stałej ofercie:

Korek Naturalny / Boazeria PCV
Drewniane Segmenty Parkietowe

TARNÓW	D.H. ZENIT D.H. ŚWIT	ul. Słoneczna 29 ul. Kościuski 1 ul. Kolejowa	tel. (014) 22 49 59 w.111 tel. (014) 21 74 01 w.126 tel. (014) 52 55 27
TUCHÓW	D.H. ROLNIK	Rynek 5 ul. Długosza 23 ul. Daszyńskiego 1 ul. Kadłubek 30	tel. (014) 670 34 51 tel. (018) 442 07 86 tel. (012) 282 53 17 tel. 0602 17 38 01
DEBICA			
NOWY SĄCZ			
KRZYSZOWICE			
CHRZANÓW			

Spółdzielnia Rzemieślnicza „RESMET”
w Tarnowie, ul. Kaczkowskiego 7

oferuje:

- mieszkania o powierzchni od 38 m² do 70 m² z możliwością łączenia lokali
- lokale usługowe w parterze
- garaże w podziemiu
- budynek 4-kondygnacyjny w technologii tradycyjnej
- mieszkania z indywidualnym ogrzewaniem
- spłaty ratalne
- planowany termin rozpoczęcia inwestycji: III kw. 1999 r.
- planowany termin zakończenia I etapu: IV kw. 2000 r.

Zainteresowanych zapraszamy do siedziby Spółdzielni ul. Kaczkowskiego 7, pok. 15, w godz. 8.00-15.00 tel. (0-14) 21-51-55; 21-41-79

T/Z/316

EB BRUK-BET®
KRZYSZTOF WITKOWSKI



Zakłady:
Nieciecza 150, 33-240 Żabno
tel. (014) 45 55 11 do 12, fax (014) 45 55 13
Tarnów, ul. Mroźna 18
tel. (014) 26 68 80 do 82, fax (014) 26 68 83

Kostka brukowa

Dealerzy:

- “Contractor” Kraków tel. 415-07-77 Bociana 6
- “Rembud” Nowy Sącz tel. 442-96-58 Piotra Skargi 7
- “FRAMEL” Bochnia tel. 61-238-77 Partyzantów 21
- Firma “Zelek” Nowy Sącz tel. 442-75-76 Piłsudskiego 64



- Dlaczego warto kupić kosę STIHL?
- Gdyż STIHL to:

- najwyższa jakość,
- najnowocześniejsza konstrukcja,
- bezpieczeństwo i komfort pracy,
- fachowa sieć handlowo-serwisowa.

Uwaga!
Od 19.04. do 31.07.99 przy zakupie kosy STIHL FS 85, FS 120, FS 200, FS 300, FS 350 **dotatkowa głowica Autocut gratis**

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedawcy prowadzący wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 752 249; **Bielsko-Biała** - Bystrzańska 85a, tel. 0602 173 455, 3-go Maja 18, tel. 210 51 w. 389, Partyzantów 44, tel. 812 45 28 w. 32; **Bochnia** - Bracka 10, tel. 61 25 450; **Brzesko** - Ogrodowa 5, tel. 68 62 240; **Czechowice-Dziedzice** - Pasieki 515, tel. 215 57 14; **Dąbrowa Tarnowska** - Berka Joselewicza 8, tel. 42 41 27, 0603 75 63 89; **Dębica** - Rzeszowska 14, tel. 70 53 14; **Gorlice** - Krzywa 16, tel. 35 37 062; **Jasło** - Pl. Bartłomieja 17, tel. 0602 809 921; **Kazimierza Wlk.** - Głowackiego 1, tel. 522 839; **Kozy (Ogród)** - Szkolna 12, tel. 174 304; **Kraków** - Pawia 20, tel. 422 26 15, Na Szaniec 19, tel. 41 41 760, Kalwaryjska 33, tel. 656 44 66; **Maków Podhalański** - Wolności 13, tel. 87 73 428; **Miechów** - Kilińskiego 3, tel. 38 31 557; **Mszana Dolna** - Starowiejska 23a, tel. 018/33 11 500; **Myślenice** - Reja 5, tel. 090 69 10 28; **Nowy Sącz** - Nawojowska 64a, 444 24 14; Nawojowska 29, tel. 443 59 31; **Nowy Targ** - Waksmundzka 29, tel. 0602 240 230; **Oświęcim** - Sienkiewicza 7, tel. 424 208; **Proszowice** - 3-go Maja 84, tel. 386 15 17; **Stary Sącz** - Staszica, tel. 446 00 81 w. 11; **Sucha Beskidzka** - Piłsudskiego 6, tel. 74 28 68; **Szczucin** - Wolności 39, tel. 436 894; **Tarnów** - Romanowicza 1, tel. 212 132, Krakowska 36, tel. 27 20 59 Asnyka 8, tel. 21 59 20; **Żywiec** - Dworcowa 1, tel. 61 11 67. **STIHL®**

LATO ! LATO ! ...

... już nie czekaj





PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE BIEGONICE S.A.

BIEGONICE®

Nowy Sącz, ul. Dobrzańskiego 14 tel. 18 442 94 20, 442 99 69
Kraków, ul. Jugowicka tel. 090 38 30 03

CIĘPLEJSZE PUSTAKI PORYZOWANE 338x188x220 i 288x188x220 CEGŁA DZIURAWKA 250x120x65

SPRZEDAŻ OD 7⁰⁰ DO 19⁰⁰
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY
ZAŁADUNEK GRATIS

VIKING® Urządzenia, które wyróżnią Twój ogród.

Komfort

- RV SYSTEM - gwarantujący doskonałe koszenie i zbieranie trawy
- duży kosz na trawę o konstrukcji skrzyniowej
- centralna regulacja wysokości koszenia
- łożyskowane koła jezdne

Jakość i moc

- silniki QUANTUM lub QUATTRO amer. firmy BRIGGS & STRATTON
- optymalna szerokość koszenia
- podwozie - "ABS-STAPRON"

Nowoczesna stylistyka

- Linea S



PRACA

DAM PRACĘ

1.000 zł miesięcznie za umieszczenie reklamy na samochodzie. Gwarantowane umowy! 0 601 533 938

410 DM dziennie- platformy wiernicze. Informacje: "Riges", 68-200 Żary 16

A. FIRMA prywatna, wolne miejsca pracy, 3.000 miesięcznie. (0-14)74-21-14, (0-604)79-73-28.

A. UMYSŁOWA 28.000 zł rocznie wykształcenie średnie. (0-14)26-04-06.

ADRESOWANIE: chałupnictwo, koperty cały kraj, 100 zł dziennie, 02-326 Warszawa Al. Jerozolimskie 145/19. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna. Umowa. Zbyt gwarantowany!

AGENCJA Ubezpieczeniowi z praktyką potrzebni do pracy Kierowniczej. 0602-404-938

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

AGENCJA zatrudni Panie. 0501-84-44-05

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotofertę kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40

DAM PRACĘ

CHAŁUPNICZA- dostawa surowców, odbiór towarów zapewniony. Montaż długopisów, maskotek, adresowanie kopert i wiele innych. "REXPOL" 38-400 Krośno Box 1

CHAŁUPNICZKO, 0 604 52 95 68

CHAŁUPNICZA, montaż biżuterii, długopisów itp. , zbyt-umowy, (0-14) 674-52-46

CHCESZ dodatkowo zarobić? Duża spółka produkcyjno-handlowa w branży instalacyjnej- poszukuje przedstawicieli handlowych. Konieczna znajomość branży. Tel. (012)65-22-270 w godz. 7:00-15:00

CHCESZ zarobić na wakacje. Dzwoni. (0601)720-864.

CIASTOWYCH, piecowych zatrudni piekarnia w Starym Sączu. tel.446-08-50 po 16.

CIEKAWY oferty posiada Biuro "Orion". (012)648-78-66 w 340

DAM pracę, może być dorywcza, także dla studentów, emerytów. (012)266-38-80

DAM pracę. Kraków 17 skr. poczt. 65

DLA osób pracujących: dodatkowa praca jako bezpośredni przedstawiciel funduszu emerytalnego (umowa zlecenia). Tel. (0-14)276-014, (0604)44-78-09.

DLA samodzielnych. Stała, dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie. Tel. 0602-404-938

DODATKOWĄ pracę w domu oferuje wydawnictwo 800 zł brutto. 0602 39-49-31

DO serwisu samochodów ciężarowych przyjmujemy mechaników, elektromechaników, elektroników. 018/442-78-50.

FIRMA Odzieżowa zatrudni 3 osoby. Stała praca, dobre zarobki, samochód osobowy -dodatkowo wynagrodzenie (0-18)443-79-35

FIRMA handlowa zatrudni doświadczonych, dyspozycyjnych, operatywnych: kierownika sklepu, magazyniera -sprzedawcę, kierowcę sprzedawcę kat. BCE, sprzedawcę (obsługa komputera). Tarnów, (0602)75-79-30.

FIRMA Marketingowa Herbalife poszukuje współpracowników. (0-14)79-28-41, (9-12) .

DAM PRACĘ

FIRMA zatrudni elektryka lub elektromechanika chłodnika do pracy w serwisie na terenie miasta Krakowa. Tel. 090-697-935

FRYZJERKI do pracy przyjmij. 018/442-80-79.

FRYZJERKĘ samodzielną damsko-męską zatrudnij. Może być absolwentka. (014)27-37-53.

KLUB "Laguna" zatrudni hostesy-tancerki, tancerzy, fotomodelki, zapewniamy zakwaterowanie. Katowice (0-32) 202-48-65

KURS pracownika ochrony i konwojenta, po kursie licencja, zezwolenie na broń, organizujemy pracę, najniższe ceny. Zapisy: Kraków, Pawia 20/7, we wtorki od 15:00-17:30. Tel. kom 0603-21-76-95

LEKTORÓW języka angielskiego poszukujemy. 0604-75-18-28, (033)87-66-616

NAKLEJANIE druków reklamowych na zapalniki. Informacja bezpłatne FHU Velta, 46-203 Kluczbork, skr. poczt. 21. Koperta i znaczek zwrotny.

NIGHT Club zatrudni Panie- tancerki-stripiiserki. Bardzo dobre wynagrodzenie, możliwość zakwaterowania. tel. (033)812-48-12; 0603-43-96-25

NOWO otwarte biuro handlowe w Nowym Sączu poszukuje pracowników. Tel. 443-53-93 w.22 (13-18) .

NOWY Sącz. Nowo otwarta filia szwajcarskiego towarzystwa ubezpieczeniowego- przyjmijcie do pracy agentów i kandydatów na agentów. te. (0-18)44-27-164.

NOWY Sącz - rencistkę (do 45 lat) zatrudnimy 1/4 etatu rano w handlu. Fax (0-42)679-19-56.

ODDZIAŁ towarzystwa ubezpieczeniowego prowadzi nabór na wakacyjny kurs licencjonowanego agenta. Możliwość podjęcia pracy w zawodzie agenta. Tel. (0-14)276-014, (0604)44-78-09.

OFICyna Wydawnicza zatrudni przedstawicieli handlowych. Dogodne warunki. Tel. (012)648-12-14

OPERATORA "Ostrówka" pilnie zatrudnij. (012)636-07-32, 0501-355-105.

DAM PRACĘ

OPIEKUNKĘ do lat 50, z paszportem. (032)272-81-99

OSOBY dysponujące samochodem osobowym. Wyjazd, zbiory owoców (akord) . Pracownicy - ponad 6 tys/miesięcznie. Szwecja. Holandia. Koszt już od 230 zł. "Interregion", Grunwaldzka 516, 80-320 Gdańsk. 058/552-45-82-344-00-94

PILNIE zatrudnimy osoby prowadzące działalność gospodarczą lub chcące ją otworzyć, posiadające samochód (van, bus, truck itp.) do pracy w charakterze sprzedawcy z okolic: Tarnów, Gorlice, Nowy Sącz, Wadowice, Nowy Targ, Miechów, Olkusz. Kontakt pod numerem. tel. 0-61/851-59-71

PODDHALE. Oferujemy stałe zatrudnienie dla 12 osób w szwajcarskim towarzystwie ubezpieczeniowym. (0602)718-055, (0-14)276-049.

POLINAR SA przyjmij wykwalifikowanych mechaników samochodowych z doświadczeniem, tel. (0-12) 414-16-77, 0 601 48 91 55

POSZUKUJĘ fachowca budowlanego typu "złota rączka". Tel. (012)281-85-29

POSZUKUJĘ sprzedawców odczuraczy, prowizja 1000zł. 0604/422-718.

POSZUKUJĘ osób uczuciowych i ambitnych, pragnących sukcesu zawodowego. Zdzisław 018/44-11-77.

POSZUKUJĘ akwizytorów w sprzedaży bezpośredniej. Wysoka prowizja. 0604/422-718.

POSZUKUJEMY wykwalifikowanych parkieryzy do pracy w Niemczech. tel. 033/815-11-50

PRACA na wakacje już od 13 lat, również dla dorosłych, super zarobki. 018/442-61-50.

PRACA i szkoła w Anglii. tel. 00447931832659 (8.00-15.00) .

DAM PRACĘ

PRACA w domu! Poszukujemy chętnych do rozsyłania materiałów promocyjnych, regeneracji kaset barwiących, termopressingu itp. Stała współpraca, godziwe zarobki. Informacje bezpłatne (wyłącznie pisemne) . Koperta zwrotna kompletna. "Blyskawica" 33-122 Wierchosławice 20.

PRACA umysłowa od zaraz. Tel. kom. (0602)64-67-95.

PRACA- chałupnictwo, zapewniamy zbyt i zaopatrzenie, pomoc w rozpoczęciu działalności. Płaca średnio 1800 zł/miesięcznie. Bez pobrań. Informacja: Firma Handlowa AMSTEL 32-500 Chrzanów, box 112.

PRACA. Ukończone 25 lat, wykształcenie minimum średnie. Kontakt Grażyna Hajduk, Tarnów, Hotel "Tarnovia" (wtorek) 13 lipiec, godzina 18.00, IV piętro.

PRACA chałupnicza w domu info, kompletna koperta "KOPOR-INFO", 32-540 Trzebinia ul. Topolowa 1/18

PRACOWNIKA do hodowli koni w Krakowie, najchętniej rencistkę- nie pijącego- przyjmij od zaraz, możliwość mieszkania. Miłe widzialna umiejętność jazdy ciągnikiem. Oferty: nr 2/7, G. K. Kraków, Starowiślna 10.

PRACOWNIKÓW do robót dociepleniowych w Trójmieście (0601)642-434 (0601)642-433

PROFESJONALNE Pośrednictwo Pracy; Krasińskiego 1/3 (Jubilat) , 6 piętro, pokój 637, pon. -pt. (9:00-16:00)

PRZYJMĘ osobę do sprzedaży kosmetyków, aparatów do masyżu. System prowizyjny. Nowy Sącz, okolice. 0604/254-723.

DAM PRACĘ

PRZYJMIEMY współpracowników. Praca dodatkowa 500, stała 1600. (014)242-602, (9-14) .

PRZYJMĘ osobę do pracy w Dębnie, na stanowisko kadrowej ze stażem powyżej 3 lat w Firmie średniej wielkości. tel. (014)66-58-181.

PTE Skarbiec -Emerytura przyjmij do pracy Doradcę Klienta -akwizytora na 1/1 lub 1/16 etatu osoby z N. Sącza, Krynicy, Gorlic, Limanowej, Szczawnicy, tel.443-41-51, N. Targu, Rabki, Zakopanego, Mszany Dolnej tel.26-661-92, 0604/52-40-08.

SADECKIE Prywatne Biuro Pracy -zprasza zainteresowanych (0-18)444-25-84 (0604)916-367

SKŁADANIE długopisów. 0604 406 785

SPRZEDAJ dłoń do kampanii reklamowej- różne: młodsze, starsze, spracowane, damskie, męskie, 0 501 038 723

STOLARZY, pomocników zatrudnij. N. Sącz tel.441-95-50.

UMYSŁOWA- dobrze płatna; stała i dodatkowa. (012)658-61-57

UWAGA! Okazja! 40.000 DM rocznie możesz uzyskać zakładając niewielką hodowlę szynszyl. Wystarczy piwnica, garaż lub inne pomieszczenie. Ferym hodowlane zaopatrują w materiał zarodowy, klatki, pasze, odkupują wyhodowane zwierzęta i ich skóry. "Pol-Farm" UP. Rosevelta skr.134 GK 64-970 Pila 4

W dalszym ciągu poszukuję dwóch osób ze znajomością języka niemieckiego do branży finansowej z Bochni i okolic. 0604/58-41-15

WŁOCHY- opiekunka do starszych; włoski, 30- 53. (012)413-61-27 (17:00-19:00)

WSPÓLPRACA z amerykańską firmą. (0-14)27-34-81, pon. -pt. (8-15) .

DAM PRACĘ

WYJAZD, częściowo kredytowany/sponsorowany, zbiory owoców. Szwecja, Holandia. Pracownicy - ponad 6 tys. /miesięcznie netto. Praca dla każdego. Koszt od 500 zł 50 miejsc dla województwa. OM"INTERREGION", Grunwaldzka 516, 80-320 Gdańsk. 058/344-00-94, 552-45-82 / 10.00 - 16.00

ZAGRANICZNA firma wydawnicza przyjmij na stanowiska przedstawicieli handlowych z własnym samochodem osob. (0-18)444-26-91 w godz. od 9:00-16:00

ZAPŁAĆ za reklamę na samochodzie do 2.000,00. 0602 395-001

ZATRUDNIĘ damsko- męską fryzjerkę, oraz osobę wykonującą manicure, pedicure. (012)266-14-58

ZATRUDNIĘ fryzjerek, fryzjerkę w dziale damskim lub męskim ze stażem. (012)422-00-25

ZATRUDNIĘ do pracy w Myślenicach 7 osób na stałe, 3 osoby na sezon. 0604-21-92-43

ZATRUDNIĘ mężczyznę do 30 lat z grupą inwalidzką. 018/441-30-00.

ZATRUDNIĘ szwaczki z II i III grupą inwalidzką do szycia toreb skórzanych z praktyką. 018/441-30-00.

ZATRUDNIMY 10 osób z Sądecczyzny w szwajcarskim towarzystwie ubezpieczeniowym. Zapewniamy stałe zatrudnienie. (0 6 0 2) 7 1 8 - 0 5 5 , (014)276-049.

ZATRUDNIĘ inżyniera lub technika budownictwa z doświadczeniem w handlu. Tarnów. Tel. (0-14)22-44-44 od 7.00 do 15.00.

ZATRUDNIĘ murarzy lub trygiarzy murarskie, murywanie klinkiem, praca w delegacji. Tel. (0601)46-68-76.

ZATRUDNIĘ stolarzy. Tel. 0603/75-86-83

ZATRUDNIĘ projektanta mebli kuchennych. Tel. 0603/758-683

ZATRUDNIMY mężczyznę w charakterze sprzedawcy w sklepie meblowym w Dębicy. Wymagane: umiejętność obsługi komputera, łatwość w nawiązywaniu kontaktów, zainteresowanie branżą meblową. Tel. (014)670-34-86

ZATRUDNIĘ tylnikarzy z praktyką na agregacie. 0601-56 99 62

POSZUKUJĘ PRAC ABSOLWENTKA PK specjalność inżynieria wodna, obsługa komputera, język angielski. tel. (014)24-22-14

AMBITNA, młoda wykształcenie średnie, znajomość niemieckiego. Tel. (0-14)65-10-23.

AVIA Izoterma 3t podejmij pracę. 018/442-16-89.

BEZPŁATNIE szukasz pracowników? Zadzwoń! (012)422-30-33 wew. 407; pon. -pt. (9:00-16:00)

FOTOGRAF- służy, wszelkie inne prace fotograficzne. Tel. (012)267-44-68

KIEROWCA kat. ABCE język niemiecki; telefon, ubezpieczony poszukuje pracy. 0604-503-570

POSZUKUJĘ PRACY

KIEROWCĘ kat. BCD podejmij pracę, świadectwo kwalifikacji. 018/443-22-56 po 17,

KIEROWCA kat. B, C, świadectwo kwalifikacyjne, paszport, pełna dyspozycja. Tel. (0-14)66-38-327, (0604)954-391.

KIEROWCA -mechanik BCE +uprawnienia ADR szuka pracy. Tel. (0-14)45-19-59.

KSIĘGOWA z uprawnieniami doradcy podatkowego poprowadzi księgi przychodów i rozchodów oraz rozliczenia z Urzędami Skarbowymi i ZUSem. (012)415-22-59

MALŻEŃSTWO bez zobowiązań, po trzydziestce podejmij pracę. Tel. kont. (014)68-61-792

MISTRZ murarski, uprawnienia, rencista, podejmij pracę (budynki od podstaw) . 018/446-42-28.

MŁODA, wykształcenie średnie, prawo jazdy, kurs komputerowy. 018/446-26-87.

MONTER suchych tynków, sufitów podwieszanych poszukuje pracy. 018/441-79-17.

ODPOWIEDZIALNA, wyższe wykształcenie polonistyczne, komputer, podejmij stałą pracę. N. Sącz tel.444-18-21.

OPIEKA nad dzieckiem, sprzątanie, prasowanie, praktyka. 018/441-47-38.

POSZUKUJĘ pracy- w sklepie lub sprzątanie- stała lub sezonowa (0-18)44-33-948

REHABILITACJA. Absolwentka fizykoterapii, podejmij pracę. (0-14)66-53-289.

REKLAMĘ na samochod "Bus" przyjmij. N. Sącz 0603/66-79-74, 018/443-44-33.

RENCISTA 48 lat, uprawnienia budowlane, szuka pracy. (012)657-88-01

SAMODZIELNA księgowa, staż 5-letni, obsługa komputera, poszukuje pracy. Tel. (014)6835-948

STUDENTKA z doświadczeniem zapoekuje się starszą osobą, chorą. (012)427-01-84

STUDENTKA informatyki szuka pracy. Tel. (014) 54-13-73.

TECHNIK budowlany ze znajomością komputera poszukuje pracy. 018/442-12-64.

NAUKA "ADR" Przewóz materiałów niebezpiecznych (UPRAWNIENIA) . ZDZ, Kraków, Dietla 38. (012)422-31-02

* A R M A * - nauka jazdy, motocykle, samochody osobowe, ciężarowe, przyczepy. (012)632-70-19

ABC "ISKRA" Kursy prawa jazdy dopoludniowe, popołudniowe. Łobzowska 20. (012)634-05-54

ADRES ZDZ Kraków Dietla 38. (012)422-31-02 KURS KOSMETYCZNY ROCZNY. Zapraszamy!

NAUKA

ATRAKCYJNE! Dwaletnie Policealne Studia: KOSMETYCZNE, INFORMATYCZNE, EKONOMICZNE. Systemem dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy Kraków, Dietla 38. (012)422-85-69. Ilość miejsc ograniczona. ZAPRASZAMY!

BHP PPOŻ szkolenia, doradztwo, usługi, dojazd. Tel. (0-14)42-26-37 lub (0603)93-93-15.

HANDLOWE Liceum Zaoczne Mgra Stefana Kwietniowskiego, Kraków, (012)276-50-91, 0604-26-61-51

KURS pracownika ochrony i konwojenta, po kursie licencja, zezwolenie na broń. Organizujemy pracę, najniższe ceny. Zapisy: Kraków, Pawia 20/7, we wtorki od 15:00-17:30. Tel. kom 0603-21-76-95

NAUKA

POMATURALNA SZKOŁA DEKTYWÓW i Pracowników Ochrony przyjmuje zapisy na rok szkolny 1999/2000, do nauki zawodu "dektyw, prac. ochrony", po szkole średniej. Informacje: Kraków, ul. Kościuski 54; (012)427-14-86

SZKOŁA Tańca zaprasza. (012)422-20-15; 0604-473-666

SZKOŁY POMATURALNE: Szkoła Aktorska i Telewizyjna "SPOT", Szkoła Artystycznego Projektowania Ubioru (dzienna, wieczorna i zaoczną) ul. Baluckiego 9, Kraków; (012)266-21-11

TANIEC - lekcje indywidualne. Tarnów. tel. kom. (0-603)111-849.

TŁUMACZENIA: przysięgłe (dokumenty samochodowe); NIDERLANDZKI, NIEMIECKI. Tel/fax (012)656-42-77, 0602-791-332

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

126 EL, 1995, zielony, autoalarm, 22.500km. 018/442-71-08 po 19, 0603/934-675.

126P, 1995, garażowany, szanowany, 15.000km, kolor pi-collo, cena do uzgodnienia. 018/445-75-45.

126P, 1990, biały, do remontu blacharka, 2400zł, do uzgodnienia. 018/446-03-98.

126P, 1991, przebieg 97 tys., cena 4.200. Przybyło Walde-mar, Wokowice 111, gm. Brzesko, tel. (0-14)66-38-514.

126P, 1997, stan bardzo dobry. 012/645-69-85

126P ELX SX, granat, 9200zł lub zamienię. Siolkowa 356, 33-330 Grybów, 018/44-504-89.

AUDI 80 1979, silnik 1600, skrzynia biegów, drzwi sprzedam. (0603)111-856.

CC-700, 1995, 56.000km, 11.500zł. 018/442-83-62, 0604/506-428.

CC-704, 1995, biały, 74.000 km. (012)636-17-99

CINQUECENTO 700, 1993, kolor jasny granat. 018/442-19-59.

CINQUECENTO 700, 1996, 29.000km, morski metalik, l właściciel, bezwypadkowy, stan idealny. 018/441-26-05.

DAEWOO Tico 1997, przebieg 30.000 km, cena 15.500. (0-14)665-85-44.

DODGE Caravan, srebrny metalik, 3,0, 1991, automat, 60 tys. km, cena do uzgodnienia. (012)278-11-31 po 17:00

FIAT 126 FL 1992, czerwony, stan idealny, garażowany. (012)451-38-66

FIAT 125p. - sprzedam, zamienię na "Maluchę" do remontu. (012)633-84-66

FIAT 126p EL, 1994/95, 50.000km, czerwony, bezwypadkowy, stan idealny, bogata wersja. 018/ 442-07-97.

SPRZEDAŻ

FIAT 126p, 1987, oraz wyrowniarka wałek 40cm silnik 3kW. 018/443-16-17.

FIAT 126p, 1990, po remoncie, 4000zł. 018/444-51-79.

FIAT 126p el. X, 1997, stan idealny, 9.200zł. 018/441-64-42.

FIAT 126p, 1984, 1500zł, stan dobry. 018/440-96-43 wieczorem.

FIAT 126p, FL, 1987, czerwony, remont generalny - silnik, blacharka, cena 2.000 zł, codziennie: 17.30-19.00. (0-14)275-281.

FIAT 126p, 1989, biały, fotele lotnicze, radio, 2800, -zł. (014)66-58-753

FIAT 126, rok 1990. Tel. 012/283 22 98 lub 012/283 10 53

FIAT DUKATO- 9-osobowy, 1,9D, 1995 rok, biały, 98.000 km, pierwszy właściciel, garażowany. (012)655-09-38 po 19:00.

FIAT Punto 1,1 SX 1998r. czerwony (0602)786-699 (0-18)440-43-90

FIAT Punto 7SELX, 1995, 80 tys. km, 22,5 tys. zł. (0-14)26-11-31, po 20.

FIAT Uno 1.0 Fire, 1994, 5d, AA, blokada, nowe amortyzatory, felgi, bagażnik dachowy, nadkola. 018/443-60-81.

FIAT Escort 1.3, 1988, 4-drzwiowy, nowe opony, s. bdb, 12.500zł. 018/440-42-87.

FORD Escort 1,8, 16V, 1994 pi-łnie sprzedam. Tel. (0-14)45-18-81.

FORD Fiesta, 1,8 Diesel, sprzedam. (0-12) 415-26-52, 415-30-95

FORD Scorpio Mercur 2.9 auto-mat, 1988, silnik do naprawy, 9.000zł. 018/443-69-97.

FORD Scorpio Mercur 2.9, 1988, silnik do naprawy, 8.000zł. 018/443-69-97.

FORD Sierra 2,3 D, części do silnika sprzedam. (0603)111-856.

FORD Sierra 1,6, 1986r czerwony metalik, 7.600, -zł. (014)68-24-153

FORD Transit 2500D, biały, wzmocniony, raz podwyższony, immobilizer, 39.000zł. 018/44-33-6633.

FORD transit 9-osobowy, 1997, multilok, wspomaganie, hak, 48.000,- 0604/456-227

FORD Windstar GL rok prod. 1995 pełne wyposażenie, stan bardzo dobry, przebieg 65.000 km, cena 50.000 zł. (014)42-33-89; (0602)101-487.

ŁADA 2105, 1987, cena do uzgodn., sprzedam pilnie, (0-14) 677-11-88

ŁADA Samara, 1991, zamienię na 126p, po wypadku. (014)66-33-643

MERCEDES 123, 1979 rok, 3000 cm3, cena 5500. (012)278-69-89; 0601-466-585

MERCEDES 124 300D, 1987 rok - sprzedam. 0601-525-950

MERCEDES 123 3.0, biały, wspomaganie, hak, szyberdach, 7000zł. 018/441-07-91, 0603/605-145.

SPRZEDAŻ

MERCEDES Avandgarde sprze-dam. 110 tys. zł. Tel. (014) 78-48-49.

MERCEDES 207D, 1981, cena 11.500, niski, długi, hak. (0-14)43-61-50.

MERCEDES 208D 2300, 1991/92/99, 5-drzwiowy, 30.000,- 0604/456-227

NISSAN Sunny 12V wtrysk 1600, 114.000km, czerwony, SLX, 14.000zł. 018/444-19-87.

NISSAN sunny 1,7 D, 1989, ciemna zieleń. Sprzedam tanio. (014)6811-581

NISA, 1987, stan techniczny dobry, sprzedam. (014)68-47-357

NISA 1991, po remoncie. 018/444-61-41.

OPEL Astra 1.6i; Hhatchcbak 93, -metalik, 22.500, - (012)28-36-285, 0601-45-32-57

OPEL Astra "Sport" 1600 16V "Ecotec", 1995, pełne wyposażenie, komputer, stan idealny. 018/442-18-90.

OPEL Astra 1.4, 1997, 57.000km, granat metalik, pi-łnie sprzedam. N. Sącz 0604/628-473.

OPEL Astra 1.4i, 1997/98 zielony, kupiony w salonie sprzedam lub zamienię na tańszy. (0-14)634-05-97.

OPEL Frontera 1992/97 wiśniowy Diesel, cena 35.000 zł. (0-14)642-23-61.

OPEL Vectra 1.8i GLS, 1991/97, 18.500zł. 018/442-74-13.

PEUGEOT 205, 146 tys. km, poj. 1,0, 1991, 11.500. (0-14)23-26-42, (17-20).

PEUGEOT 106, biały, kupiony w Polsce, 95 tys. km, 17.500 zł. (0-14)26-91-49.

PEUGEOT 505, 1990, benz. 2,2l, gaz- sprzedam. Tel. (014)6779-176 wieczorem.

POLONEZ Truck 1.6 1994, długi, zabudowany, 6700 PLN. Tel: 0604-503-570

POLONEZ Caro (combi), 1994, stan idealny, bezwypadkowy, sprzedam. (012)266-07-60 wieczór.

POLONEZ Caro 1.5, 1991, inst. gazowa. 018/ 441-24-22 po 17.

POLONEZ Caro Rover 1400 16V, 42.000km, 13.000zł. 018/443-91-86, 443-97-00.

POLONEZ Caro, 1994, bordowy, 47.000km. 018/441-21-92.

POLONEZ SLE 1500, 1988, karoseria 1992, 56.000km, sprzedam. 018/443-06-85 wieczorem.

POLONEZ Truck, 1991, 82.000km, 4500zł. 018/443-67-68.

POLONEZ Truck, 1993, inst. gazowa, stan dobry, 6.500zł. 0602/22-35-57, 0601/88-56-45.

POLONEZ 1,6 SLE, 1988, ok. 4000 zł do uzgodnienia. Tel. (0-14)26-38-65, wieczorem.

POLONEZ Caro 1600 GLI, 1996, bordowy, 36 tys. km, bogate wyposażenie, l właściciel. (0-14)24-26-48, (0602)49-52-30.

SPRZEDAŻ

POLONEZ Caro 1600 GI, 1995, zielony metalik, 53 tys. alarm, mult-lock, instalacja gazowa, stereo, bezwypadkowy, pełna dokumentacja, hak, pokrowiec. tel. (0-14)26-73-28.

POLONEZ Truck 1,6 k, dt. MAX, instalacje GAZ, 1996 r., zabudowany, cena + VAT. (0-604)597-442.

POLONEZ Truck 89 r., izoterma, gaz, 94 r., plandeka, gaz. (0-14)27-61-02 po 16.00, (0-601)42-37-01.

POLONEZ caro GLI, 1995, 25.000 km (dodatki) (014)676-36-55 po 15.

POLONEZ truck 1,6, 1996, 61.000 km, niebieski. (012)636-17-99

RENAULT 19 1.4, 1992/97, granat, cena 13.500. 018/443-71-22.

RENAULT 19, 1992/97 poj.1,4, granat, 13.500zł. 018/443-71-22.

RENAULT Trafic ciężarowo osobowy, biały, 1993, sprzedam. 018/443-11-00 po 18.

RENAULT Trafic, 1993, diesel, immobilizer, ładowność 2000 kg. Tel. (0-14)24-16-37.

RENAULT 21 1400, 1987, stan bardzo dobry sprzedam. Tel. (014)797-441.

RENAULT clio- grudzień 98- sprzedam. 0501/358 448

SKODA 120L, 88/89 "Semex", 5-ciebogowa, seledynowa-5.500, - (012)283-62-85

SKODA 120 L, 1988/89 r., turkus, instalacja gazowa, stan bdb, bezwypadkowy, garażowa. (0-14)27-44-61.

SPRZEDAM w całości lub na części Alfa Romeo 1983r, 55.000km, czarny, szyberdach, zarejestrowany, 2400zł. 0603/445-586.

SPRZEDAM lub zamienię Opel Omega 1,8 1988 r. (0-14)21-79-20.

SPRZEDAM AUDI 80 1,8 rok 1991/92- idealny stan. (018)26-673-46

SPRZEDAM Tico, 1996/97, dużo dodatków, stan idealny, (0-18) 266-73-46

SPRZEDAM 8 rat na Lanosa w AUTOSYSTEMIE. (014)66-304-48 wieczorem.

SPRZEDAM Poloneza caro 1992r, zielony metalik, posiada alarm. Tel. (014)61-290-07

TANIO sprzedam Polonez Caro 1.6 GLI, 1996r., - metalik. Tel. (014) 275-163 lub 0603-658-702.

TOYOTA Carina 2.0D, 1988, sprzedam. 018/443-92-41.

UAZ 469B 87/88 po kapitalnym remoncie, stan bdb, bardzo tanio. 018/444-77-20.

UAZ 469 B - kabriolet oraz części. (0-14)340-673.

VW 1300 "GARBUS", złoty, 1966, stan b. dobry, cena 5.900 zł. - sprzedam. (012)425-30-80

VW Golf I GTI pilnie sprzedam. (012)633-84-66

VW Golf III 1.4, 1992, 104.000km, 22.500zł, granat, stan bdb. N. Sącz, Barska 10/2.

SPRZEDAŻ

VW Golf III 1.9 TD, składak, 1993, pełne wyposażenie, cena 24.000. (014)26-95-73.

VW Passat 1.9D, 1991, dodatki, stan bdb. 018/443-17-45.

VW Polo XI 91/96 r., alarm, szyberdach, wiśniowy, cena 13.000 zł. (0-14)22-34-05.

VW Transporter T-2 1.6 TD, 1990, stan dobry. 018/443-31-65.

VW Vento 1.8, 1994, zakupione w kraju, bezwypadkowy. 018/332-50-39, 332-58-18.

KUPNO

AUTO -Szrot, osobowe, dostawcze. (0601)646-274.

AUTA powypadkowe, skorodowane. (0-90)354-003.

AUTA do remontu, na części. (0604)228-214.

126P 650 na części kupię. 018/337-46-98 po 17.

A. A. A. Auto po wypadku kupię transport +gotówka (0-18)442-92-47, (0603)599-146.

A. A. A. A. Auto powypadkowe, uszkodzone- kupię. (012)645-03-72, 090-31-40-97

AUTA powypadkowe, uszkodzone- kupię. (012)645-02-85, 647-13-64

AUTA powypadkowe lub uszkodzone - kupię. Odbiór własnym transportem. Tarnów. (014)67-95-730 do 16.30 (014)22-18-66 po 17.00, (0604)618-282.

CINQUECENTO używane, stan obojętny kupię. Tel. (0603)376-012, (0-14)79-23-95.

FIATA 126p kupię. (012)271-34-02

KUPIĘ samochód osobowy, Kraków. (012)655-33-92

KUPIĘ samochody osobowe po wypadku, mogą być mocno rozbite. (0-14)625-05-99.

KUPIĘ samochód osobowy najchętniej Diesel w bdb stanie. (0-14)634-05-97.

POLONEZA Caro kupię. (012)271-34-02

WYNAJEM

WYNAJEM samochodów osobowych, przejazdy autokarowe. (014)68-68-177, (014)66-33-103, 0603/206 589, 0602-59 57 51

MOTOCYKLE

SPRZEDAŻ

DO sprzedania poniżej ceny w salonie, fabrycznie nowy skuter Suzuki Burgman poj. 400 cm³, tel. 0 601 48 10 40

MOTOR Simson. 018/444-91-26.

MOTOROWER Peugeot 103, 1991r, 45.000 km, stan b. dobry- sprzedam. (014)670-55-59

SIMSON, 1997. 018/441-95-12.

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

BIZON Z-058, wóz asenizacyjny, przyczepa 4,5 tony -pilnie sprzedam. (0-14)679-56-94.

SPRZEDAŻ

C-360, 1984, sprawny technicznie, zarejestrowany, kabina duża. Cena: 9000. (012)649-60-48

CIAGNIK T-25 A, rok 1996, 300 mtg lub 85 rok. Tel. (014)685-76-25

CIAGNIK ogrodniczy czeski z osprzętem, stan dobry sprzedam. 018/443-06-85 wieczorem.

CIAGNIK SAM-15 na podzespołach Stara, stan bdb. 018/445-86-59.

CIAGNIK C-330, stan dobry -sprzedam. (0-14)784-509.

CIAGNIK Zetor Super 50 -sprzedam. Tel. (0-14)74-20-83, po godz. 15.

CIAGNIK C-330, T-25, przyczepa- chłodnica d-83, agregat chłodniczy. Sprzedam. Bielowy k/ Pilzna. Tel. (014)6817-159

CIAGNIK siadłowy "DAF" 95.350 ATI+ naczepra "TRIAL-JON" (woj. gdańskie) . Tel. (058)531-69-41

FERGUSON 255 lub C-330, sprzedam. (012)274-15-13

HANDEL maszynami rolniczymi- Władysław Trojan- Lednica Górna 249 k/ Wieliczki. Tel. (012)278-50-07; kom: 0602-190-322. Claas Mercator 50-19.500 zł; Claas Mercator 70-18.500 zł; Claas Mercator 75-32.500 zł; Claas Mercur- 9.500 zł; Massey- Ferguson 186-15.500 zł; Massey- Ferguson 487- 19.000 zł; Prasa zbierająca; Ciągniki Zetor 80 KM, drobny sprzęt, części zamienne, ogumienie 14,9x 26; 850x 12; 18,4 x 26

KOMBAJN zbożowy Claas Consul, kosa 3m. 018/441-07-91, 0603/605-145.

KOMBAJN John Deer, 1980, stan bdb, 20.000zł. 018/442-74-13 Kruźlowa Wyzna.

KOMBAJN Class Matador szer. 2,6, cena 12.500 zł sprzedam. (014)742-333.

KOMBAJN zbożowy Claas, sprzedam. Bochnia, Campi 45, 014/611-83-13

SPRZEDAŻ

FORD Transit, 2.5TD, 1995, 95.000 km, 42.000 zł, niebieski, wspomaganie, poduszka, radio. (0-14)45-75-34, (014)45-74-21.

JELCZ 325 chłodnia, 1981 sprawny, w całości lub na części. 8.500zł. JELCZ 325 skrzyniowy, sprawny, w całości lub na części, 1982, 7.500zł. Przechyła D-50, 1993, 3.500zł. (018)44-59-388.

JELCZ - os. przednia, skrzynia V, wał napędowy, resory, zbiornik. (0603)111-856.

JELCZ 3 W 317, 1980r, kiper robiony, stan dobry. Zyraków-Dębica. (014)6822-691

KAMAZ skrzyniowy, przyczepę 3-osiową, kryte, 2 przyczepy HL. (0-14)42-43-23, (0-90)308-961.

LUBLIN kontener XI.1996, 65.000km, faktura VAT. (018)332-50-18.

MERCEDES 808 izoterma 1979 sprzedam (0-18)441-22-06

MERCEDES 608D, 1978, cena do uzgodnienia sprzedam lub zamienię. (0-14)642-20-99.

NISA, 1980, na gaz. Faktura Vat. (0-14)784-849.

PEUGEOT J5, 2.5 TD, maxi, 1993 -sprzedam. (0-14)27-50-11, do 16, (0-14)66-53-167, po 19.

SKODA MTS 24, przyczepa HL 6011, stan dobry. (012)386-65-81 wieczorem

SKODA MT-4 wywrotka i przyczepa HL 8t, kruszarka R40/20, przesiewacz. (018)441-67-64, 441-50-22.

SPRZEDAM NISSAN-Urvan 2,5D, ład. 6 osób+ 1000 kg, rok prod. 1991, stan bardzo dobry. (012)267-60-69

SPRZEDAM Jelcza 317 lub podzespoly. Tel. (012)645-01-89

SPRZEDAM STAR- 200- plandekowany. Poronin, tel. (018)20-742-93

SPRZEDAM FS Lublin ciężarowy, 1996, Diesel. (0-12) 285-22-34, 285-22-39

STAR 28 izoterma, 1982, cena 2.200 zł -sprzedam. Tel. (0-14)66-36-62, wieczorem.

STAR200 wywrotka, przyczepa D83, 10 ton, Kamaz skrzyniowy. (0-14)42-43-23, (0-90)308-961.

STAR wywrotka sprzedam. (0-14)43-51-71.

STAR w całości lub na części -sprzedam. Tel. (0-14)79-23-49.

ZUK-BLASZAK, 1987- stan dobry. Sprzedam. Gumniska k/Dębicy. (014)6816-799

ZUK 1976r, blacha 3-letnia, silnik po kapitalnym remoncie- pilnie, cena do uzgodnienia. Jewula Mirosław, Wrzepia 110 k/Szczurówce.

ZUK A-06, ciężarowo -osobowy, szary, 1986, I rejestr. 1987, ład.650, etylna 94, cena do uzgodnienia. (018)445-72-31 po 18.

ZUK A-06B (blaszak) , 1992, 70.000km. Gorlice (018) 352-76-00.

ZUK blaszak, 1991, inst. gazowa, stan bdb, 7.500zł: 0602/22-35-57, 0601/88-56-46.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

"MEDIATOR" N. Sącz, Hubala, lp, wieżowiec, 48m² 2-pokojowe, 1500m². (018)442-23-81.

"MEDIATOR" N. Sącz, Hubala, parter, 60m² 3-pokojowe, 90.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz, Hubala, parter, 60m² 3-pokojowe, 90.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz, Hubala, parter, 60m² 3-pokojowe, 90.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz, Hubala, parter, 60m² 3-pokojowe, 90.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz, Hubala, parter, 60m² 3-pokojowe, 90.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz, Hubala, parter, 60m² 3-pokojowe, 90.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz, Hubala, parter, 60m² 3-pokojowe, 90.000zł. (018)442-06-35.

SPRZEDAŻ

"MEDIATOR" Krynica-Czarny Potok 50m² 2-pokojowe llp, piękny widok, 85.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Krynica, ok. Kraszewskiego, 60m², wysoki parter, 2-pokojowe, do wykończenia, 1500m². (018)442-06-35.

"MEDIATOR", Krynica-Czarny Potok, 76m², 4-pokojowe, Ipv, 1400m². (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz, Gorzkow, parter 49m² 2-pokojowe, 65.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR", N. Sącz, W. Polskiego, parter, 49m², 2-pokojowe, 1300m². (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz, os. Przydworcowe, 48m², 2-pokojowe, llp, 62.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz, os. Armii Krajowej, 60m², 3-pokojowe, llp w wieżowcu, 75.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz A. Batorego, 64m², parter, 3-pokojowe, 83.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz, Gorzków, 65m², lp, w 2-piętrowym bloku, 1500m². (018)442-06-35.

"MEDIATOR", Gólkowice Dolne, 70m², lp, 3-pokojowe, świeżo remontowane, obok garaż blaszak. (018)442-23-81.

"MEDIATOR" N. Sącz, Gorzków, 72m², llp, 3-pokojowe +aneks jadalny, 1350m². (018)442-06-35.

"MEDIATOR", N. Sącz Wólki, mieszkanie 2-poziomowe 105m², I i Ipv, 150.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR", N. Sącz, ok. Granicznej, 8 i 10ar, 2100/a. (018)443-43-90.

"MEDIATOR" Brzezina-Litacz, 13, 14, 16ar, prąd, gaz, wodociąg. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Biczycze Dolne, 2x7ar, prąd, 1500/a. (018)443-43-90.

"MEDIATOR" Kunów, 12ar, prąd, gaz, wodociąg, 2400/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Piątkowa, 11ar, gaz, prąd, 2000/a. (018)443-43-90.

"MEDIATOR" Librantowa, 11ar, pełne uzbrojenie, 22.000zł. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Marcinkowice, 9ar, prąd, woda, 20.000zł. (018)443-43-90.

"MEDIATOR" Świniarsko, 2x8a, prąd, gaz, 1500/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Nowy Sącz, centrum, 10ar, uzbrojenie, b. atrakcyjne. (018)442-23-81.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz, centrum, 10ar pod myjnię samochodową, b. atrakcyjna lokalizacja. (018)442-23-81.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

"MEDIATOR" Stary Sącz, obwodnica, ok.50ar, pod usługi i handel, 3000/a. (018)442-06-35.

SPRZEDAŻ

MSZANA Dolna- sprzedam mieszkanie 35 m2 z telefonem. (018)33-10-334

MUSZYNA -M-4 własnościowe 49m². Wiadomość: Muszyna ul. Ogrodowa 147a lub (0-18)444-26-81 od 7.00 -17.00, (090)321-088

N. SĄCZ, os. Sucharskiego: Ipv, 75m² sprzedam. (018)441-10-52

N. SĄCZ, os. Barskie: 2-pokojowe 46,5m². (018)441-37-32

N. SĄCZ: 36m², os. Barskie, 39m² os. W. Polskiego. A. "Kontrakt" (018)442-32-50, 441-22-38.

N. SĄCZ: wynajmę pokój z kuchnią dla 2 osób, może być matka z córką, lub małżeństwo. (018)442-05-79.

N. SĄCZ: 2-pokojowe 36m², parter, sprzedam Pośrednictwo "Lenartowicz" (018)442-33-49, 442-01-23.

N. SĄCZ: 2-pokojowe 49m², llp, 64.000zł. "Makabi", Lwowska 10, tel.442-26-57.

N. SĄCZ: A. "Meritum" oferuje mieszkanie 48, 60m² z garażem, 55, 72, 85m². (018)442-04-68.

N. SĄCZ Barskie II: własnościowe M-3 2-pokojowe 49m² +garaż. (018)441-29-08.

N. SĄCZ: 3-pokojowe 60m², komfortowe, parter. (018)442-71-39.

N. SĄCZ ul. Sucharskiego: mieszkanie 60m². (018)44-12-054.

NOWY Targ- mieszkanie 60m2+ media. Tel. 0604-52-65-69

NOWY Targ- sprzedam mieszkanie komfortowe, 36 m², 0 601 52 50 32

NOWY Targ- mieszkanie 27- 85 m2- ulga budowlana. 0601-413-500,0601-518-341

OKOLICA Krakowa- Staniątki 478. Dom 100m2- woda, gaz, c. o. prąd- 3 łazy. Działka 24 ary sadu ogrodzona. Tanie sprzedam. Kraków (012)657-39-09

PILNIE sprzedam M-5 własnościowe 73m2 wysoki parter Olkusz Osiedle Słowiki. Tel. (032)643-40-25

SPRZEDAM pilnie mieszkanie 3-pokojowe, 65 m2 (Ruczaj- Zabrze) (012)267-20-89

SPRZEDAM pilnie mieszkanie własnościowe 60m2. Cena: 1450 zł za m2. Tel. (014)68-63-791 po godz. 17

SPRZEDAM mieszkanie 53,6m2. Brzesko, ul. Ogrodowa. Tel. (014)68-62-452

TARNÓW Centrum. Mieszkanie 100 m², I piętro -sprzedam. Tel. (0-14)330-430.

TARNÓW, Westerplatte. Mieszkanie własnościowe 36 m², X p. 2 pokoje sprzedam lub zamienię na większe, 50 tys. Tel. (0-14)21-21-95.

TARNÓW 48 m² mieszkanie, 3 pokoje. (0-603)69-44-40.

TARNÓW mieszkanie 104 m² tanio sprzedam. (0-14)263-878.

TARNÓW mieszkanie 48 m², sprzedam. (0-14)21-61-72, 26-76-85.

TARNÓW mieszkanie na poddaszu 32 m² sprzedam. (0-14)21-39-12.

TARNÓW. Mieszkanie 73 m² własnościowe -sprzedam. (0-14)21-50-53, wieczorem.

TARNÓW! Mieszkania sprzedam. Tel. (014)231-606.

TRZYPKOJOWE 46 m2, ul. Bronowicka VI/ X sprzedam. (012)636-11-97 wieczorem

ZĄBNO. Mieszkanie 49 m² sprzedam lub zamienię na dwa mniejsze w Tarnowie, cena 52 tys. Tel. (0-14)45-63-97

KUPNO

KUPIĘ mieszkanie dwupokojowe, może być do remontu. (Bez pośredników) . 0604-458-240; (032)456-61-61

LIMANOWA: mieszkanie zdecydowanie kupię 40-60m². (018)337-61-56, 0602/298-119.

N. SĄCZ: mieszkanie do 50.000zł kupię (do remontu) . (018)444-92-99.

WYNAJEM

DO wynajęcia, bez pośrednictwa samodzielny pokój. (012)632-62-93

DO wynajęcia 4-pokojowe, Oświecienia (telefon, umeblowane) . (012)281-22-92

DO wynajęcia piękne, dwupokojowe, umeblowane. (012)413-73-49

DO wynajęcia 64 m2 Nowy Biezańów, nieumeblowane, 700 zł. (012)278-39-84

DO wynajęcia dwa pokoje z kuchnią. Tel. (012)655-98-03

GARSONIERA umeblowana do wynajęcia. (018)443-06-85 wieczorem.

HUTA: pokój pracującej Pani -wynajmę. (012)649-17-96 wieczorem.

KUPIĘ mieszkanie własnościowe, spółdzielcze do 50m² w N. Sączu. (018)442-13-48.

KWATERY, mieszkania wynajmujemy, poszukujemy. (012)656-08-94, 0501 411 474

N. SĄCZ: mieszkania 80m² nowe, superkomfortowe, piękna okolica. (018)441-36-88.

N. SĄCZ: 2-pokojowe, telefon balkon. (018)440-43-48.

N. SĄCZ: do wynajęcia 2-pokojowe 48m² na Gorzkowie. (018)442-64-59 po 20.

N. SĄCZ: pokój do wynajęcia, niekierujący, samodzielny, ul. Zdrojowa 40.

N. SĄCZ: tania do wynajęcia 2-pokojowe. 0602/212171.

N. SĄCZ: 48m² umeblowane, telefon, os. Barskie. A. "Kontrakt" (018)442-32-50, 441-22-38.

N. SĄCZ: pokoje do wynajęcia w domu wolnostojącym. (018)443-95-67.

N. SĄCZ: "Makabi" wynajmie 1,2,3-pokojowe. Lwowska 10, 442-26-57, 443-41-49.

N. SĄCZ: 3-pokojowe, umeblowane, telefon, do wynajęcia od zaraz. (018)443-18-36, 0604/617-546.

N. SĄCZ: A. "Meritum" ul. Jagiełłońska 38 przyjmie bezpłatnie zgłoszenia mieszkań, domów do wynajęcia. (018)442-04-68.

N. SĄCZ: do wynajęcia mieszkanie 28m², centrum, telefon, wyposażone. 0601/948-223.

NOWY Sącz do wynajęcia dwupokojowe, superkomfortowe z telefonem. (012)413-43-11; 0501-584-363

NOWY Sącz: mieszkanie 1-pokojowe wynajmie Pośrednictwo "Lenartowicz" (018)442-33-49, 442-01-23.

POKOJÓ dla dwóch dziewczyn. N. Sącz tel.443-86-98.

POSZUKUJĘ jednopokojowego, telefon, okolica centrum (bez pośredników) . 0602-863-836; (077)464-62-73

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowego, może być do remontu. 0604-091-375

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia w Nowym Sączu na parterze. (018)441-30-63.

POSZUKUJĘ 2 współlokatorów, okolice Ronda Mogińskiego- superkomfort. Kraków- 012/411-81-84

KUPNO

SAMODZIELNE M-4 w Nowym Sączu do wynajęcia (0-18)442-13-86

STUDENTKI poszukują mieszkania w Krakowie. (018)445-74-92

TARNÓW mieszkanie 2-pok., umeblowane, telefon. (014) 22-16-76 po 19.00.

TARNÓW wynajmę mieszkanie 50 m² na osiedlu Gumniska. (0-14)21-72-60 lub 22-44-44 od 7.00-15.00.

TARNÓW, os. Zielone mieszkanie do wynajęcia 36 m². (0-14)21-22-04.

TARNÓW. Do wynajęcia mieszkanie. (0-14)67-95-411.

TARNÓW, Parkowa. Mieszkanie 48 m², II piętro z telefonem do wynajęcia. (0-14)26-70-30.

TARNÓW. Pokój dla uczennicy do wynajęcia. Tel. (0-14)218-743.

TARNÓW. Wynajmę pokoje dla studentów. Tel. (014)21-95-97, (014)22-16-98.

TRZYPKOJOWE umeblowane do wynajęcia w Krakowie. Tel. 0601-582-192

WYNAJMĘ tania małe mieszkanie w Starym Sączu lub jego okolicach na okres 12 lat. (018)447-92-95 wieczorem.

WYNAJMĘ 3 oddzielne pokoje +współżywność zaplecza, blisko Szkoły Biznesu. (018)443-69-97.

WYNAJMĘ mieszkanie 1-pokojowe w N-Hucie 600 zł+ opłaty. Tel. grzeccc. (012)643-64-42

ZAKOPANE -kościelisko: garsoniera do wynajęcia. 0602/702-431

ZAMIANA

4-POKOJOWE 66m2 loggia, osobne wc, własnościowe na Prądniku Czerwym na 2-3 pokojowe 46-50m2. (012)412-07-71

JEDNO lub dwa mieszkania zamienię na dom w obrębie (do 15 km) Dębicy. Tel. (014)6815-377

RABKA- zamienię lub sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, powierchnia 46m2. Tel. (018)26-700-34

DOMY

SPRZEDAŻ

"MEDIATOR", N. Sącz, Wólki, szeregówka 185m², działka 2,4a, 220.000zł

SPRZEDAŻ

SIEDLEC działkę budowlaną 51a przy trasie E-4 sprzedam. Tel. (014)61-270-81.

SPRZEDAŻ działkę budowlaną, uzbrojoną w centrum PILZNA. Informacje 0501-865-097

SPRZEDAŻ 4 ha gruntu usługowo-budowlanego przy drodze z N. Sącza do Krynicy. 018/443-81-90, 441-84-35, 440-55-07 po 19.

SPRZEDAŻ działkę budowlaną 8,5 ara Nowy Targ. Tel. (018)26-67-165

SPRZEDAŻ 2 działki budowlane uzbrojone 17 arów w Limanowej-Sowlinach, (0-33) 822-85-84

SPRZEDAŻ las liściasty oraz foszty sosnowe. (014)78-90-78

SPRZEDAŻ działki rekreacyjno-budowlane o pow. 30m2. Tel. (014)68-55-180

STADŁA - działka budowlana 19ar pilnie sprzedam (0-94)35-461-68

SUCHA BESKIDZKA BACZYN. Działka, dom do remontu. OL-KUSZ-Zederman 41

SZYWAŁD uzbrojona działka budowlana sprzedam 30 a. (0-14)26-43-85, (0-601)496-102.

ŚWINIARSKO: działka budowlana 7ar. 018/443-09-36.

TARNÓW działki budowlane sprzedam. Bardzo atrakcyjne miejsce (sady). 40 zł/m2. Tel. (0-603)78-16-46.

TARNÓW, Żyliłowska Góra, działka budowlana 11 a, uzbrojona. (0-14)6817-080.

TEREN budowlany rolny 1,6ha w Żegiestowie, 60.000zł. 018/471-71-35.

TROPIE: gospodarstwo rolne 1,81ha, dom do remontu. 018/444-97-41.

WIELKOLEWY: budowlane 8a, na działka 99a. 018/443-27-56.

WOJNICZ: Działkę budowlaną 29 arów, uzbrojoną, cena do uzgodnienia. (0-14)78-90-81.

WOLA Rzędzińska - Wałki. Działkę 31 arów sprzedam. Tel. (014)231-606.

ZBYLIŁOWSKA GÓRA k/Tarnowa dwie działki nieuzbrojone 7, 10 ar. (0-14)674-39-15.

KUPNO

BOCHNIA i okolice- poszukujemy działek, domów, gospodarstw- pośrednictwo "Archidom" (014)611-86-61

DEBICA- kupię działkę budowlaną, uzbrojoną, blisko centrum. (014)670-23-67

DZIAŁKĘ w Krakowie do 10a, bez pośredników. (012)654-74-26

DZIAŁKĘ rekreacyjną nad jeziorem Rożnowskim lub nad Klimkówką (może być z domkiem) kupię 0602/111-53-83.

DZIAŁKĘ w Nowym Sączu kupię. 018/443-54-19 po 16.

KUPIĘ działkę budowlaną Kraków, najbliższa okolica. 018/471-34-80, 471-39-34.

KUPIĘ działkę pod działalność gospodarczą przy drodze Kraków- Andrychów lub Kraków- Myślenice. Tel. (012)636-98-61

ZIEMIE, działkę, opuszczone gospodarstwo, domek- Zakopane- okolice- kupię. Tel. (042)646-59-59

GARAZE

GARAZ blaszak w bardzo dobrym stanie sprzedam. (012)647-81-35

GARAZE: niskie ceny. 3x5 1000zł, montaż gratis. (012)655-80-42, (090)343-975.

GARAZE blaszaki ocynkowane, 990zł. Transport, montaż gratis. 012/271-58-70.

GARAZE blaszaki ocynkowane, 990zł. Transport, montaż gratis. 018/332-13-75 wew.122.

GARAZE, wiaty, kioski. N. Sącz, Bielowicka 35, 0601/495-333.

GARAZ murywany -NowySącz, B. Chłopskich (Łubinka), prąd, hipoteka (0-18)441-77-06

SPRZEDAŻ

GARAZE blaszaki, drzwi uchylne, raty, niskie ceny. (0-14)790-912, (0604)310-015.

GARAZE blaszaki 3x5- 980 zł. Transport, montaż gratis! 012/654-37-41, 412-64-65, 090314-885

GARAZE ocynkowane wymiar (5x3) tylko 980, - transport, montaż gratis (018)332-10-52, (012)655-17-29

WYNAJEM

GARAZ do wynajęcia Os. Oficerskie, na lato promocyjnie! (012)411-34-65

GARAZE blaszaki do wynajęcia, Nowy Sącz tel.442-66-03.

N. SĄCZ: wynajmę garaż murywany ul. Batalionów Chłopskich. 018/443-04-34.

WYNAJME od zaraz garaż murywany Nowy Sącz os. Wojska Polskiego ul. Browarna. tel.018 do 15: 443-83-81 w.242, po 15: 442-85-97.

LOKALE

SPRZEDAŻ

"MEDIATOR" okolice N. Sącza, obiekt produkcyjno-magazynowy 2400m², każda działka 1,35 ha, 500.000zł. 018/442-06-35.

"MEDIATOR" Nowy Sącz, nowy obiekt handlowy 2x100m², dobra lokalizacja. 018/443-43-90.

"MEDIATOR", N. Sącz, Planty, obiekt handlowy 70m², 250.000zł. 018/442-06-35.

AGENCJA "Mediator": profesjonalnie, skutecznie, bezpiecznie. Nowy Sącz, Pl. Kazimierza 3, 018/442-23-81, www. mediator.nowy-sacz.pl

CZCHÓW: budynek gastronomiczno-handlowy, możliwość adaptacji na cele mieszkaniowe, powierzchnia 240m², działka 7a. Tel. 0601-559-881

GMINNA Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Dąbrowie Tarnowskiej ul. Spółdzielców 8, tel. (014)6422351 posiada do sprzedaży pomieszczenia magazynowe i biurowe w Dąbrowie Tarnowskiej i Oleśnie.

KIOSK gastronomiczny typ. Krośno KM-1 sprzedam. 018/442-78-35.

KIOSK 40m², Nowy Sącz, 1 Brygady 12, tel.442-81-87 po 18.

KURNIK 1000 m² na pow. 0,76 ha -taniej sprzedam. (0-14)68-19-791.

N. SĄCZ: lokal 60m² na działka 50m² wynajmę. 018/441-12-33, 0602/744-669.

N. SĄCZ, centrum: do wynajęcia lokale na każdą działalność. 0602/784-905.

N. SĄCZ: lokal 220m² (2 kondygnacje) na każdą działalność odnajmę. 018/443-93-67.

N. SĄCZ: lokal 60m² na działka 50m² wynajmę. 018/443-86-98.

NOWY SĄCZ, centrum: lokale handlowo-biurowe, piwnice. Wynajmę, sprzedaż Pośrednictwo "Lenartowicz" 018/442-33-49, 442-01-23.

NOWY TARG- lokal 30m² do wynajęcia ul. Długa. Tel. (018)26-624-40

ODSTĄPIĘ miejsce na działalność gastronomiczną w strategicznym miejscu Krynicy. (012)425-79-30

POSZUKUJĘ lokal do wynajęcia w Nowym Sączu o pow. do 30m² na potrzeby działalności gastronomicznej. 018/441-30-63.

POSZUKUJĘ lokalu w okolicach N. Sącza na sklep spożywczy. 0604/97-13-09.

POSZUKUJĘ lokalu handlowego do wynajęcia w Rynku Dębicy. Tel. 0602/500-972

POWIERZCHNIA handlowo-usługowa, 30 m², w centrum Dębicy do wynajęcia, (0-14) 670-24-79

TARNÓW, ul. Krakowska. Lokal użytkowy 33 m² do wynajęcia 18 zł/m². Tel. (0-14)274-294.

TARNÓW reprezentacyjna powierzchnia handlowa do wynajęcia, lokal w centrum miasta (Wielkie Schody), pow. 70 m². Wiadomość. (0-14)27-58-08, od 8.00-18.00.

TARNÓW centrum podnajmę część powierzchnią handlową. (0-14)33-00-93 po godz. 19.00.

"MEDIATOR", N. Sącz, Barskie, 100m², piętro, rzemieślnicze, biura itp., 1000 zł/mc. 018/442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz ok. zamku, 35m², parter, 7000 zł/rok z góry. 018/443-43-90.

BOCHNIA-do wynajęcia stoisko w domu handlowym. (014)61-248-11

WYNAJEM

BOCHNIA- wynajmę lokal handlowy pod masarnię producentowi. (014)61-248-11

BOCHNIA- lokal do wynajęcia w Domu Handlowym "Sutoris", 100m² (parter) - Tel. 0602/829-655

DEBICA- lokale handlowe i biurowe do wynajęcia. Tel. (014)676-08-00

DO wynajęcia powierzchnia na magazyn lub małą działalność 30m². 018/443-98-10.

DO wynajęcia lokal użytkowy o pow. 46.5 m² w Tarnowie. ul. Żydowska 20. Informacja tel. (014)22-22-00.

GORLICE: do wynajęcia lokal 140m². 018/352-00-41, 0601/867-237.

KRAKÓW-do wynajęcia 20 m²-pom. biurowe, 70 m²-na usługi. (012)422-89-31

LOKAL do wynajęcia. (012)422-84-83

LOKAL biurowo-wystawienniczy 81 m², dobra lokalizacja do wynajęcia. (014)21-59-58.

LOKAL powierzchnia 145m², rampa, parking przy E-4. (014)260876

MAGAZYN, mały sklep, do wynajęcia. Nowy Sącz, Helena, tel.443-11-28.

N. SĄCZ: do wynajęcia sklep 80m² ul. Lwowska (Pl. Targowy), 2.000zł/mc. 0602/683-987.

N. SĄCZ - lokal handlowy 40m² ul. Żywiecka 20 (0-18)443-60-08

N. SĄCZ droga wylotowa: do wynajęcia 2 hale 155m² z kanałem na działalność gospodarczą. 018/441-61-74.

N. SĄCZ: 45m², media, do wynajęcia na działalność. 018/443-85-75.

N. SĄCZ, centrum: lokal handlowy 50m² wynajmę. 018/441-12-33, 0602/744-669.

N. SĄCZ, centrum: do wynajęcia lokale na każdą działalność. 0602/784-905.

N. SĄCZ: lokal 220m² (2 kondygnacje) na każdą działalność odnajmę. 018/443-93-67.

N. SĄCZ: lokal 60m² na działka 50m² wynajmę. 018/443-86-98.

NOWY SĄCZ, centrum: lokale handlowo-biurowe, piwnice. Wynajmę, sprzedaż Pośrednictwo "Lenartowicz" 018/442-33-49, 442-01-23.

NOWY TARG- lokal 30m² do wynajęcia ul. Długa. Tel. (018)26-624-40

ODSTĄPIĘ miejsce na działalność gastronomiczną w strategicznym miejscu Krynicy. (012)425-79-30

POSZUKUJĘ lokal do wynajęcia w Nowym Sączu o pow. do 30m² na potrzeby działalności gastronomicznej. 018/441-30-63.

POSZUKUJĘ lokalu w okolicach N. Sącza na sklep spożywczy. 0604/97-13-09.

POSZUKUJĘ lokalu handlowego do wynajęcia w Rynku Dębicy. Tel. 0602/500-972

POWIERZCHNIA handlowo-usługowa, 30 m², w centrum Dębicy do wynajęcia, (0-14) 670-24-79

TARNÓW, ul. Krakowska. Lokal użytkowy 33 m² do wynajęcia 18 zł/m². Tel. (0-14)274-294.

TARNÓW reprezentacyjna powierzchnia handlowa do wynajęcia, lokal w centrum miasta (Wielkie Schody), pow. 70 m². Wiadomość. (0-14)27-58-08, od 8.00-18.00.

TARNÓW centrum podnajmę część powierzchnią handlową. (0-14)33-00-93 po godz. 19.00.

"MEDIATOR", N. Sącz, Barskie, 100m², piętro, rzemieślnicze, biura itp., 1000 zł/mc. 018/442-06-35.

"MEDIATOR" N. Sącz ok. zamku, 35m², parter, 7000 zł/rok z góry. 018/443-43-90.

BOCHNIA-do wynajęcia stoisko w domu handlowym. (014)61-248-11

SPRZEDAŻ

DRZWI wewnętrzne bez futryny, używane, zaskłone, roz. 70 i 80 cm -sprzdam. Tel. (0-14)674-32-71.

KUCHENKĘ gazową z elektrycznym piekarnikiem -sprzdam. Tel. (0-14)330-64-6, po 15.

KUCHNIĘ narożną białą, zlewniwyk nierdzewny, okap, kuchenkę gazowo-elektryczną -tanie sprzedam. (014)671-72-32, 0602/522-185

MAŁO używany piec kuchenny typ "angielka" tanio sprzedam. Tel. (014)68-50-229

MARKIZY, żaluzje, rolety, siatki przeciw insektom. Produkcja, usługi. (0-14)21-50-98, (014)26-46-30.

MATERACE ekologiczne sprężyste, twarde, sprężynowo-kokosowe, kokosowe, piankowe. Każdy wymiar, niskie ceny. "WADIUM" Maszynie 203. Tel. (014)66-58-329

MEBLE tanio sprzedam. Tel. (014)26-52-47.

OKAP kuchenny, miedziany -sprzdam. Tel. (014)330-64-6.

OKNA aluminiowe hermetyczne 150x210 z roletami- 2 szt. -sprzdam. Tel. (014)61-297-68

PRODUKCJA i sprzedaż parkietów z materiałów własnych i powierzonych (014)66-318-90

STEROWANIE pilotem bramy ogrodzeniowej przesuwanej, garażowe uchylne, roletowe. Automatyka do bram jedno i dwukrzydłowych. Doradztwo, dostawa, montaż. Tel/fax 018/443-40-56, 090/695-656.

WYPOSAŻENIE salonu kosmetycznego. 018/442-80-79.

WYSOKOWYDAJNE ekologiczne węglowo-miałowe kotły C. O. 9-1300 KW, posiadające świadectwo emisji. Betoniarci, mieszarki, części zamienne. Bochnia, ul. Trudna 20. Tel. (014)611-88-99

ZAMRAŻARKĘ 400 L nową -50% taniej sprzedam. Tel. (0-14)45-60-87.

ŻALUZJE -poziome aluminiowe, drewniane, pionowe -rolety wewnętrzne tekstylne, zewnętrzne -przeciwlamaniove niemieckiej firmy Heralo, bramy garażowe sterowane elektrycznie lub na pilota. Nowości, pierwsze w Polsce mamy drewniane. Ponadto polecamy okna PCV, drewniane. Salon wystawowy Nowy Sącz ul. Tarnowska 39B, tel.0603/ 599-190.

KUPNO

MEBLE, RTV, AGD, antyki, również zniszczone. Posiadam transport. 018/337-45-09, 443-73-35.

USŁUGI

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenia drzwi: blacha, blokada, tapicerka, zamki, kolki, Platek: (012)415-42-87

CZYSZCZENIE ekologiczne, bezpyłowe dywanów, wykładzin, tapicerek amerykańskim urządzeniem "RAINBOW". (012)411-54-53

DOMOFONY. Wideofony. Systemy alarmowe. Systemy bezpieczeństwa gazowego. Montaż. 0604-41-41-34

HYDRAULIKA. 012/649-64-93

MEBLE na wymiar, nietypowe zabudowy, aranżacje; solidnie; raty. (012)634-50-76, 0602-330-020

MEBLE, wystroje wnętrza. Pracownia Stolarska "Stolam" Tarnów, (0-14)330-882, (0601)982-997.

TAPICER. (012)655-96-15

TAPICERKI, zabezpieczenie drzwi, montaż zamków i żaluzji. (012)421-83-06

TAPICER usługi. Transport Nowy Sącz gratis. (0-18) 44-13-525.

WIERCENIE studni glebinowych. (0-14)66-53-952, 66-53-267.

USŁUGI

ZAMKI- montaż. (012)421-83-06

ŻALUZJE poziome-pionowe, roletki materiałowe. Żaluzje pionowe niepalne od 35zł/m². Przy większych ilościach upusty. Tel. (0602)289-864, N. Sącz, ul. Piotra Skargi 9 (0-18)442-07-31, Limanowa (0-18)337-14-31

ŻALUZJE pionowe, poziome-produkcja, sprzedaż, montaż "ZALMAX". 012/655-74-74

BUDOWLANE

"AWIX" żaluzje pionowe, poziome (drewniane) rolety antywłamaniowe i tekstylne, bramy rolowane, moskityery, markizy. Tel. (0-14) 2 6 7 - 7 7 0, (0602)501-548, (8-17) .

"RUCH". 012/644-62-97, 0501-458-332

BETONIARKE 400L z koszem, cena do uzgodnienia. 0604/404-494.

BETONITY 50x25x12 sprzedam (0-18)443-28-36

BLACHA oc trapezowa T-35 grubość 0,75mm tanio sprzedam. 018/443-06-54.

BRAMY przesuwane samonosne, garażowe, przemysłowe, napędy mechaniczne sterowane radiowo, kompletne ogrodzenia, doradztwo- montaż. "ARMET" NORMSTAHL Partner. (033)81-08-444, 0604-52-37-14

DACHÓWKA "Marsylka" nowe po atrakcyjnej cenie - sprzedam. (0-14)796-541.

DESKI suche kl. I świerk jodła 3,2-5,7, jesion 7. 018/440-43-48.

DESKI na parkan, plot 500 szt -pilnie sprzedam. Tel. (0-14)67-95-331, po 20.

DESKI bukowe 5 cm i 7 cm suche- sprzedam. (018)331-63-01 po 20.

EUROOKNA z drewna sosnowego i merantii, ceny konkurencyjne. Wymiarowanie+ transport gratis. "WSB" Wojnicz, Długa 22. Tel. (014)79-00-94, fax: (014)79-00-04

FIRMA "Mroź" oferuje: Jeski podłogowe, podbicia, drewno dachowe, tarcicę. Tuchów, ul. Kolejowa 46, (0-14)526-234, (0-603)849-794.

FIRMA "Bujak" Łopóń 130. Tel. (014)79-07-43 oferuje: pustaki wibroprasowane, cement, inne materiały budowlane, węgiel wysokokaloryczny.

FOSZTY dębowe suche 70mm. 018/ 443-16-79.

FOSZTY lipowe gr 50 mm sprzedam. (0-14)52-64-06 po 20.00.

FUH JARECKI Mord

SPRZEDAŻ

MŁOCARNIĘ z prasą nową oraz snopowizajką - sprzedam. Wiadomość, tel. (062)78-122-72.

PILARKĘ nową szlifarkę tarco- wą, cena do uzgodnienia sprze- dam. (0-14)792-285.

PRASA Z-224/1 po solidnym re- moncie wszystkich podzespo- łów m. in. nowe: aparaty, rolki, łańcuchy, prowadnice, lakiery oryginalny, w ciągłej eksploata- cji, stan idealny, 9.000 zł. C- 360 po remoncie na oryginal- nych podzespołach, 9.300 zł. (0-18) 577-32-38

PRASĘ wysokiego stopnia zgnio- tu Z-224 z przeciwwagą, w bar- do dobrym stanie. Tel. (014)613-60-76

PRZYRZĄD do oceny mięsności półtuszy wprzewożych Mini Sys- tem Damiński, cena 4.000zł. (018)445-93-88.

SILNIK elektryczny 220V 1,5kW, 2800 obr/min, nowy, tania. 018/443-24-83.

SPRZEDAM tokarnię oraz warko- czarnię do drewna (0-18)446- 92-23

SPRZEDAM wózek widłowy "Rak" stan bdb, cena do uzgodnienia. Rach lub Fakt. Vat. (0-14)26-36-59 po 20.00. (0-603)403- 679.

SPRZEDAM maszyny włó- kiennicze: wik, grepel, półno, kątanie. Tel. 0601- 85-30-97 wieczorem.

TOKARKI: Poręba oraz TUD-45. (0-14)340-673.

UCHWYTY tokarskie hydraulicz- ne 250 noże tokarskie 200 sztuk. 0603/365-504

WENTYLATOR niemiecki, średni- ca 800 mm - sprzedam. Tel. 0603-365-504

WIERTARKA Bosch AKU 240 Wat (wiercenie, udar) , wiertarka HILTI TE 10. 018/443-24-83.

WÓZEK widłowy, tokarkę, trak do papierówki, żurawik słu- powy, pilę formatową. Tel/fax 018/333-40-01 (7-15) Ujano- wice 77.

WYCIĄG do trocin; wyrzynarka do drewna. Sprzedam. Dębica (014)677-65-78, 0604/310- 556

WYRÓWNIARKO- grubościówkę. Okazynie sprzedam. Dębica, tel. (014)6816-455

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

KAMERA Video Panasonic M 40 VHS, mało używana - tania sprzedam. (0-14)24-26-48 lub (0-602)49-52-30.

KUPNO

SKLEP FOTO ul. Wiślna 10, przyjmuje do sprzedaży komisowej artykuły foto- graficzne i optyczne. (012)421-98-69

SKLEP Foto przyjmuje do sprze- dazy komisowej artykuły foto- graficzne i optyczne. Kraków, Wiślna 10

USŁUGI

ANTENY. 012/648-30-42

USŁUGI

ANTENY 012/648-30-42.

NAPRAWA RTV Sanyo, Sony, Samsung, Funai. Dojazd gratis, gwarancja. (012)285-92-75

RTV VIDEO- serwis; syste- my alarmowe; Kraków, Krowoderskich Zuchów 24 (012)634-50-76

VIDEOFILMOWANIE. Antoni Bur- nat, Tarnów (014)332-311.

ZAKŁAD Elektryczny "Remont" 30-681 Kraków, ul. Łąbiedzka 19. 012/655-49-38, 0603/673-523. Elektryka do- mowa, montaż domofonów, nietypowe układy sterownicze, instalacje elektryczne.

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

KOMPUTER 486- 600 zł. (012)411-72-79

NOTEBOOK 486x5x25 4 RAM 120 HDD, wyświetlacz mono. Tel. (018)262-9741 w. 258

USŁUGI

KOMPUTEROWY skład tekstu. (012)636-49-56 po 18.00.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

AMERICAN Staffordshire Terrier. 018/442-23-61.

BERNARDYNY szczeniata 7-ty- godni, po dobrych rodzicach. 0603/347-598.

BOKSERKA Rottweilera szczeni- ki. 0501-852-221

BOKSERKI, dalamatyńczyki, collie, rottweilery, jamniki, owczarki podhalańskie inne szczeniaki, niskie ceny. Hodowla Psów "Borys". (0-14)642-43-29, do 16. (0-14)642-42-59, po 22.

BOKSERKI 012/641-31-98

BOKSERKI szczeniaki nad po- dziw inteligentne a także prze- piekne- sprzedam. (014)68-46- 204.

DALMATYŃCZYKI psy w czarne kropki, gładkowłose, szczeni- ata. (dowóz) . (032)225-04- 50

DALMATYŃCZYKI, szczeniaki. (012)278-34-82

DEŁGOWŁOSY owczarek niemiec- ki, pies grubej kości. Kraków 0501-164-975

DOGKI 3-miesięczne, książeczka zdrowia. (0-14)41-41-93.

DOGKI Niemieckie szczeniata sprzedam. (0-14)526-211 lub 525-309.

DOGKI rodowodowe czarne i arleki- ny - sprzedam. (014)22-45-29, wieczorem, (0601)557-956.

JAMNIKI, kocięta syjamskie. Kraków 0501-164-975

KLACZ ze zrebakiem sprzedam. Tel. (014) 78-48-49.

KOCIĘTA perskie różnokolorowe, czyste, szczonepione, tania sprze- dam. 0602-801-988

KOCIĘTA perskie, egzotyczne z rodowodem na dogodne racy- sprzedam. (012)649-95-15

KONIE rekreacyjne, hodowlane zrebiją, kuca- sprzedam. Tel. 090-358 447 wieczorem.

LHASAPSO długowłose psieki. (012)278-64-59

SPRZEDAŻ

ODDAM w dobre ręce 2-mie- sijną suczkę, mieszańca. (0- 14)27-51-18, (0-604)581-783.

OWCZARKI niemieckie, rodowo- dowe. (012)625-43-78

OWCZARKI niemieckie, rodowo- dowe. (012)419-34-15

OWCZARKI podhalańskie rodowo- dowe sprzedam. 018/443- 14-11.

OWCZARKI szkockie Collie pole- ca hodowla renomowana wy- sokiej klasy szczeniata. (032)23-360-25

OWCZARKI szkockie Collie pole- ca hodowla renomowana wy- sokiej klasy szczeniata. (0-32) 233-60-25

PEKIŃCZYKI szczeniata, sprze- dam. Tel. (014)6778-063 po 21.

POLSKIE owczarki nizinne. (012)412-96-65

POLSKIE Owczarki Nizinne. 012/412-96-65

PSZENICA jara, 40t sprzedam. 018/444-80-30.

ROTWEILLERY rodowodowe- szczeniata (możliwość dowo- zu) Grabiny k/Dębicy. Tel. (014)67-62-841

SPRZEDAM bernardynkę z rodowodem- tania, (0-18) 26-238- 23, 26-238-44

SZCZENIĘTA rodowodowe pol- skie owczarki nizinne. (012)656-11-27

SZCZENIĄKI Syberian Husky sprzedam. Tel. (0-14)45-14-26, 45-19-90.

YORK Shireterrier - szczeniata z rodowodem sprzedam. (0- 14)6251-191.

YORKSHIRE TERRIER - rodowo- dowe. Tel. (018)262-11-11

ZIEMIĘ ogrodniczą 1m³ 40zł sprzedam. N. Sącz, Krakowska 68, tel.443-10-86.

KUPNO

PRZYJMĘ psa lub sukę dobrego struża, owczarek niemiecki, in- ne. 018/443-06-08.

USŁUGI

POGOTOWIE weterynaryjne. 018/44-31-252, 090/361- 400.

SZKOLENIE psów, strzyżenie. (014)611-21-82, 0602/178- 712

INNE

ZDROWIE

0601-428-158 GINEKOLOGIA- tania.

0602-885-392 GINEKOLOG- wszystko (centrum Krakowa- tania, dyskretnie) .

0604-339-310 GINEKOLOG- wszystko (centrum Krakowa- tania, sprawdź) .

CHCESZ schudnąć, przytyć, po- prawić samopoczucie? Zapra- szam: (012)266-20-00, możli- wość rewelacyjnej zniżki.

GINEKOLOG zabiegów, najtaniej. Kraków. 0601-45-47-47

GINEKOLOGIA. 0601-867-539- centrum Krakowa.

GINEKOLOG, wszystko (tania, centrum Krakowa- sprawdź!). 0602-885-392

ZDROWIE

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. Łódź. 0602 335 083

K-1669 nr zlec. 54/9/33 F-ra częściciowa

MASAŻE, wizyty. 0601-86-62-45

ODCHUDZANIE - Dieta Cam- bridge. Nowy Sącz 0601/ 26- 99-14.

ODCHUDZANIE. 100% gwarancji, skuteczności. Dzwonić. (0601)720-864.

PASY przepuknicowe spręż- nowe, pooperacyjne, brzuszne (obniżenie żo- łądka, macicy) wykonuje, wysyła Pracownia Ortope- dyczna "Ortopedia". 31- 068 Kraków, ul. Stradom 11. (012)422-17-10

POTENCJA U. S. A. 012/644-22- 20

Z ziołami i naturą po zdrowie. Możesz sobie pomóc. (012)647-58-45

TURYSTYKA

ANGIELSKI i niemiecki obóz języ- kowy. Okazja. 018/44-11-332.

ATRAKCYJNY urlop w Muszynie, tania kwatery z dostępem do kuchni. 018/471-41-60.

AUTOKARY 30, 45, 53 miejsc, zachodnie, wypo- sażone, wynajem. (012)451-42-33

AUTOKAR- wynajem. 012/644- 20-54

BIAJKA Tatrzaska- wczasy let- nie- w pobliżu lasu, rzeka, Ta- try. (018)26-542-06

BUKOWINA Tatrzaska- Glicza- rów Górny- noclegi z wyżywie- niem- basen, zjeżdżalnia. (018)20-77-368

CYPR 26.07- 02.08. hotel*** 1500 zł/os. Tel. (032) 623-90- 30

KOLONIE, OBOZY: Władysławowo, Węgrzy, Wlochy, , Hiszpania "Mały Podróżnik" (012)421-13- 71, 0601-468-251

KOŁOBRZEG- pokoje 3, 4 oso- bwe, blisko morza- tania. Tel. (094)351-68-11.

KOŁOBRZEG. Tanie wczasy, kwatery prywatne, wreszcie taniej. Zapraszamy. (094)35-175-76.

KOŁOBRZEG- Grybowo, pokoje do wynajęcia blisko morza. Tel. 0604-531-008 lub 0604/531- 009

KRYNICA -centrum komfortowy pensjonat (0-18)471-23-45

KRYNICA: wczasy, dostęp: kuch- nia, lodówka, można zabrać pieska. 018/471-34-80, 471- 39-34.

KRYNICA: pokoje, wyżywienie, parking. 018/471-50-63 po 16, 471-45-39 (8-14) .

KRYNICA. Pensjonat "Józefinka" pokoje z łazienkami, bez, do- mowa kuchnia. 018/471-56- 42.

KWATERY prywatne do wynaję- cia pod Trzema Koronami 14 zł/doba. Tel. (0-18) 26-299-71

MORZE: Ostrowo k/Karwi- tania wczasy, kwatery prywatne- 20 zł. Tel. 0602-590-650

MORZE: Dzwirzyno k/Koło- brzegu- pokoje z łazienka- mi. Tel. (094)35-85-133

MUSZYNA: tani wypoczynek w górach. Rewelacyjne położe- nie. 018/471-47-15, 0604/393-034.

OCHOTNICA, góry, cisza, waka- cje, 29 zł: nocleg, całodzienne wyżywienie. (018)262-43-47

OCHOTNICA- pokoje do wynaję- cia- 10 zł osobo- doba. Tel. (018)26-247-34

OCHOTNICA Górna- pokoje do wynajęcia 2,3,4, osobowe. Obiady domowe. (018)26-24- 235

OSRODEK Wypoczynkowy- Ka- twaria Zebrzydowska- Brody. Domki. Basen. Pole namioto- wo- campingowe. Stołówka. Tel. (033)876-54-29

PCIM pokoje; lipiec- sierpień, ta- nio. (012)274-80-66

PENSJONAT "Emilia" zaprasza na wypoczynek do Zakopane- go- Dolina Kościeliska. Pokoje 1,2,3,4,5 osobowe. Zgłoszenia: 0601-473-240; (032)456-48- 96 po godz. 18.00

TURYSTYKA

PENSJONAT "Emilia" zapra- sza na wypoczynek do Zakopane- go- Dolina Kościeliska. Pokoje 1,2,3,4,5 osobowe. Zgło- szenia: 0601-473-240; (032)456-48-96 po godz. 18:00

PENSJONAT "Natali" Mielno-Unie- ście- 60 km od morza- wynaj- muje pokoje przez cały rok. 094/31-89-938.

PIENINY- Czerwiny- tania pobytu nad Zalemem. Informacja tel: (018)26-50-336 wieczorem.

PIENINY. Pokoje w Sromowcach N. Sphyw Dunajem, wiele sła- ków turyst. blisko przejście graniczne, zalew. Nocleg 14 zł. (0-18) 26-29-904

PIWNICZKA: sierpień- wreszcie! domki letniskowe. 018/442- 16-89.

POKOJE do wynajęcia- Ochotni- ca Górna, (0-18) 26-241-74

POKOJE na wczasy, Kołobrzeg, (0-94) 351-81-80 do 17:00

PORBĄWIELKA. Tanie wczasy, weekendy; pełne wyżywienie, atrakcyjna cena. (018)33-17- 157

RABKA- centrum, pokoje. Tel. (018)26-76-989 po 17.

RABKA- tania pokoje do wynaję- cia- blisko rzeka, las. (018)26- 76-843 wieczorem.

RABKA- tania wczasy- kwatery prywatna. Tel. (018)26-79-019

RYTRO: pokoje gościnne. 018/446-91-62.

SARBINOWO Morskie. Tanie wczasy od 15 lipca w Ośrodku Wczasowym "Jagoda". Tel. (094)316-55-98, (094)316-55- 10.

SARBINOWO Morskie. Tanie wczasy od 15 lipca w Ośrodku Wczasowym "Jagoda". Tel. (0- 94)316-55-98, (0904)316-55- 10.

SKUTER wodny sprzedam. 0602/ 702-431.

SZCZAWNICA: wolne pokoje, bez- pieczny parking, grill, TV. (018) 262-25-50.

SZCZAWNICA- domki góralskie- pokoje z łazienkami, TV, par- king- całorocznie. (018)26-211- 11

TANI, komfortowy pensjonat "Leśny" w Soli k/Zwardonia zaprasza. (0-33) 864-53-53

TANIE wczasy. Rytro "Relaks" tel.018 44-69-622.

TANIE wczasy okolice Łącka. 018/444-61-41.

TANIE wczasy- Białka Tatrzaska- pensjonat w pięknej okoli- cy. (018)266-39-88, 0603-79- 65-95

TANIE pokoje nad morzem Rewal 0-931 62 562, Ustronie Morskie 0 604 332 495

USTKA, kwatery prywatne (0- 59)814-66-50, 814-94-64.

USTKA- do wynajęcia samodzielne- mieszkanie, 6 osób. (059)814-44-70 do 15:00

USTRONIE Morskie. Pokoje do wynajęcia. Sierpień 15 zł. (094)35-15-576.

USTRONIE Morskie. Lipiec, II po- łowa sierpnia. Przyjmę grupę zorganizowaną (ok. 40) dzieci lub młodzież pod namiotami. Cena osobodzień 30 zł. Tel. (094)35-15-138, (0602)57-77- 20.

WAKACJNE noclegi 10zł osobo- doba. Nowy Sącz 018/443-92- 75 po 16.

WCZASY Szczawa. Pensjonat "Domkówka" (0-18) 332-41- 81.

WCZASY pod Giewontem- gwar- antuje dobry wypoczynek i niewygórowane ceny (0602)53-72-09

WCZASY, obozy, kolonie, wy- cieczki. OW "Czerasz" Piwnicz- na 018/446-41-85.

WCZASY w Gorcach, tania. Ochornica Dolna 167, 018/262-46-36.

WCZASY w Jabłonce- kuchnia, plac zabaw, parking, grill. Tel. (018)265-24-93

WCZASY w Uście. Wynajmę mieszkanie dwupokojowe. Li- piec, sierpień. 059/814-82-98

WYNAJMĘ kwatery na wczasy w Kołobrzegu, 250 m od morza, (0

Podnoszenie ciężarów Dwa razy złoto

Szymon Kołecki (Budowlani Opole), nie sprawił zawodu, i w Savannah (USA) wywalczył tytuł mistrza świata juniorów w wadze 94 kg w podnoszeniu ciężarów wynikiem 395,0 kg. Jest to już jego drugi w tym roku sukces międzynarodowy. W kwietniu wywalczył tytuł mistrza Europy seniorów. W identycznym stylu złoty medal zdobyła Agata Wróbel w wadze plus 75 kg.

Rywale byli wyraźnie słabsi i nasz zawodnik nie musiał atakować rekordowych ciężarów. A warto przypomnieć, że podczas ME w La Corunie, Kołecki ustanowił rekordy świata juniorów we wszystkich konkurencjach, startując również w wadze 94 kg. Szymon Kołecki ma zaledwie 18 lat, przed rokiem zdobył złoty medal mistrzostw Europy juniorów.

W wadze 94 kg startował drugi reprezentant Polski - Tomasz Brodowski (Mazovia Ciechanów), który zajął 5. miejsce z wynikiem 332,5 kg.

Agata Wróbel (Góral Zywiec) została w Savannah (USA) mistrzynią świata juniorek w podnoszeniu ciężarów w dwuboju wagi plus 75 kg. Polka wynikiem 265,0 kg pobiła rekord Europy seniorok. (pg)

Tenis stołowy Trójka krakowian

Piętnastkę dziewcząt i chłopców wysyła Polski Związek Tenisa Stołowego do Frydka Mistka w Czechach na 42. mistrzostwa Europy juniorów i kadetów, które odbędą się w dniach 16-25 lipca.

W składzie polskiej reprezentacji wśród kadetów znajduje się Paweł Chudoba (Gorce Nowy Targ), wśród juniorek Magdalena Górowska i Marta Piłka (obie Bronowianka Kraków). Kadra wyruszy pod opieką trenerów: Jarosława Kołodziejczyka, Leszka Kucharskiego (chłopcy) oraz Zdzisława Derdonia i Marty Lityńskiej (dziewczęta). (pg)

Golden League w Rzymie

Wspaniałe biegi

Wydarzeniem mityngu lekkoatletycznego z cyklu Golden League, rozgrywanego na Stadionie Olimpijskim w Rzymie, był rekord świata Hichama El Guerrouja w biegu na milę. Marokańczyk uzyskał doskonały wynik 3.43,13. Aktualny rekordzista świata, Amerykanin Maurice Greene odniósł miążżące zwycięstwo na 100 m.



Tylko El Guerrouj, jak na razie, pobił rekord świata w Golden League

El Guerrouj stoczył na finiszu zaciętą walkę z Kenijczykiem Noahem Ngeny, który osiągnął również świetny czas 3.43,40 - o prawie sekundę lepszy od dotychczasowego, sześciolatniego rekordu świata, należącego do Algierczyka Noureddine'a Morcelego (3.44,39). Maurice Green osiągnął drugi w tym sezonie wynik na świecie na 100 m, a trzeci w historii sprintu - 9,85 s. Jego rodak Michael Johnson, mistrz olimpijski na

200 i 400 metrów, wygrał w wielkim stylu bieg na 200 m, wręcz deklasując mistrza świata na tym dystansie Ato Boldona z Trynidadu.

Tylko siedmioro zawodników zwyciężyło w obu dotychczasowych mityngach z cyklu Golden League, zachowując szansę na milion dolarów - premię za wygrane w tej samej konkurencji we wszystkich zawodach Złotej Ligi.

Kandydatami do premii są: Marion Jones (200 m), Wilson

Kipketer (800 m), Allen Johnson (110 m ppl), Bernard Barmasai (3000 m z przeszkodami), Erick Walder (skok w dal), Swietłana Mastierkova (800 m) i Gabriela Szabo (3000 m). Pozostały jeszcze mityngi w Paryżu, Monako, Zurychu, Brukseli i Berlinie.

Ciekawsze wyniki: Mężczyźni - 100 m 1. Maurice Greene (USA) 9,85; 2. Dennis Mitchell (USA) 10,03; 3. Bruny Surin (Kanada) 10,04; 4. Tim Harden (USA) 10,08; 5. Tim Montgomery (USA) 10,11; 6. Eric N'Kansah (Ghana) 10,16. 110 m ppl - 1. Allen Johnson (USA) 13,01; 2. Mark Crear (USA) 13,08; 3. Larry Wade (USA) 13,11; 4. Florian Schwartoff (Niemcy) 13,38; 5. Tony Dees (USA) 13,53; 6. Emiliano Pizzoli (Włochy) 13,60. 800 m - 1. Wilson Kipketer (Dania) 1.42,79; 2. Japheth Kimutai (Kenia) 1.42,98; 3. Hezekiel Sepeng (RPA) 1.44,19. 3000 m z przeszkodami - 1. Bernard Barmasai (Kenia) 8.03,30 (najlepszy w tym roku wynik na świecie); 2. Paul Kosgei (Kenia) 8.07,95; 3. Elarbi Khattabi (Maroko) 8.09,03. 200 m - 1. Michael Johnson (USA) 19,93; 2. Obadele Thompson (Barbados) 20,12; 3. Ato Boldon (Trynidad i Tobago) 20,14.

Kobiety - 800 m 1. Svetlana Masterkova (Rosja) 1.57,63; 2. Hasna Benhassi (Maroko) 1.58,06; 3. Stephanie Graf (Austria) 1.58,31. 200 m - 1. Marion Jones (USA) 22,19; 2. Beverly MC Donald (Jamajka) 22,41; 3. Inger Miller (USA) 22,44. 3000 m - 1. Gabriela Szabo (Rumunia) 8.27,70; 2. Zohra Ouatiz (Maroko) 8.28,72; 3. Getenesh Wami (Etiopia) 8.29,72. (pg)

20. letnia uniwersjada

Dobry występ siatkarzy

Bardzo dobrze spisują się podczas letniej Uniesjadzie na Majorce polscy siatkarze. Zajęli pierwsze miejsce w eliminacyjnej grupie B i dzisiaj, w meczu ćwierćfinałowym, spotkają się z Japonią. W przypadku wygranej nasza drużyna walczyć będzie ze zwycięzcą meczu USA - Hiszpania.

W uniwersjadowym turnieju tenisowym, w meczu 1/8 finału singla kobiet, rozstawiona z nr 7. Anna Żarska (TKS Kędzierzyn-Koźle/AWF Kra-

ków) przegrała z Koreanką Yang Jim Chung (nr 10) 4:6, 6:7 (4-7). W grze deblowej Anna Żarska i Katarzyna Teodorowicz (Górniki Bytom/AE Ka-

towice) awansowały do półfinałów, zapewniając sobie co najmniej brązowy medal. Polki pokonały Nathalie Callen - Sophie Regnier (Francja) 6:2, 6:3. Wczoraj rozpoczął się turniej judo. Pierwszy dzień nie był pomyślny dla naszych reprezentantów. Wszyscy odpadli z turnieju w walkach eliminacyjnych. (pg)

Odmładzanie stulatka

Jerzy NAGAWIECKI z Paryża

Nadal sezon rocznicowych obchodów w Marsylii. Kilka tygodni temu miasto obchodziło swoje 2600 urodziny. Założyli je Grecy, mieszkali tu następnie z upodobaniem Rzymianie, Galowie... Marsylia była i pozostanie bodaj na zawsze bramą Francji otwartą na Morze Śródziemne i Afrykę, mozaiką kultur. Druga okrągła rocznica, stulecie istnienia klubu sportowego Olympique, futbolowej ekipy najbardziej kochanej we Francji, wielokrotnie tytułowanej, ale także najbardziej kapryśnej, trudnej do zarządzania.

Olimpia wkracza w drugie stulecie istnienia pełną ambicji a zarazem niepokoju. Trener i menadżer zespołu, Roland Courbis, onegdaj reprezentacyjny obrońca, urodzony w samym sercu Marsylii, drugi rok buduje ekipę na miarę ambicji licznych sympatyków. Wydawało się, że rozpoczęte w ubiegłym sezonie kompletowanie składu personalnego na potrzeby ligi mistrzów, będzie realizowane konsekwentnie.

Przed miesiącem jeszcze mówiono o ewentualnych wzmocnieniach światowego kalibru (Desailly, Anelka), co zapewne miało wpływ na rekordową sprzedaż (dotychczas blisko 41 tys.) abonamentów na sezon 1999/2000. Praktyka pokazała jednak, że nie jest to łatwe. Przede wszystkim przestała istnieć obrona marsylijan. Na planowane odejście Domoraud (Inter Mediolan) nałożył się niespodziewany transfer Blanca (także Inter), co przy równoczesnej zmianie barw klubowych Da Silvy (Recife, Brazylia), S. Blanca (Lyon), Jambaya (Tuluza) postawiło pod znakiem zapytania istnienie defensywy Olympii. Szczególnie boleśnie odczuli kibice odejście „Lolo” Blanc'a uważając, że 18 mln franków odszkodowania nie stanowi sumy godnej symbolu OL i złotej reprezentacji. Zapomnieli widać, że 34-letni gracz zdołał jeszcze podpisać dwuletni kontrakt i w Mediolanie zarabiać będzie więcej (ok. 1 mil. franków miesięcznie) niż w Marsylii, a grać jedynie o mistrzostwo Italii (Inter nie występuje tym razem w europejskich pucharach).

Środek obrony Olympii w przyszłym sezonie stanowić będą zapewne Eric Decroix zakupiony z Nantes i dotychczasowy środkowy Independien-

te, młodzieżowy reprezentant Argentyny Gabriele Alejandro Milito. Kosztował 33 mln fr., mierzy 181 cm i uważany jest za talent godny uwagi. Marsylia chce także kupić obrońcę Lens Cyrila Rool (ok. 35 mln fr.) i Liliana Martin z AC Monaco (7 mln fr.), tego samego, który strzelił bramkę Hutnikowi w meczu pucharu UEFA.

Niespodziewanej straty doznała także ofensywna formacja białoniebieskich. Kontrol antydopingowa wykazała obecność niedozwolonych środków w organizmie Christophe Dugarry'ego. Spodziewać się więc należy sześciomiesięcznej dyskwalifikacji. Skrzydłowy OL z reprezentacji przechodzi bardzo trudny okres. Po udziale w bójce, podczas półfinałowego meczu pucharu UEFA w Bolonii (zawieszony na pięć spotkań) i czerwonej karcie w spotkaniu reprezentacji z Andorą, w ramach eliminacji ME (zawieszony na cztery gry), kolejny udział w aferze stawia pod znakiem zapytania dalszą karierę tego piłkarza (przed kilkoma laty pobił naszego Świerczewskiego). K. Diawara, były zawodnik Bordeaux i Arsenal oraz Bakayoko grający w ubiegłym sezonie w Montpellier i Everton mają odmłodzić formację ofensywną Olympii.

Trener Courbis chciałby także pozyskać świetnego skrzydłowego Auxerre z reprezentacji Diomede, o którego konkuruje z AC Monaco, liczy się bowiem z odejściem Maurice i Gourvenneca do Celta Vigo. Odmłodzona druga linia (odszedł Bravo, Roy?) pod wodzą nowego kapitana Brando ma stanowić o nowym obliczu 100-latka, którego podstawę tworzyć będą obecnie zawodnicy o pozaeuropejskich korzeniach.

Piątkowy felieton redaktora Ryszarda Niemca zamieścimy wyjątkowo w jutrzejszym numerze.

Zapiski z giełdy pomysłów

Zmierzch gigantów?

waczki, ciężarówcowi, lekkoatletów i Bóg jeden wie kogo jeszcze. Grobowa cisza wokół tych kwestii panuje natomiast w Stanach Zjednoczonych, choć bliższe przyjrzenie się pod tym kątem widzenia niektórym (a może nawet wielu) amerykańskim herosom sportu o anormalnie rozbudowanej muskulaturze byłoby bez wątpienia uzasadnione. Koniec sukcesów miotaczy z tego kraju, gdy IAAF - po opublikowaniu danych na temat „podpórek” stosowanych przez uprawiających konkurencję wymagające sporej masy mięśniowej NRD-owskich lekkoatletów - zastrzył kontrolę antydopingową, daje tu co nieco do myślenia.

Bezłitośnie obchodzą się z „koksiarzami” międzynarodowe organizacje podnoszenia ciężarów, wioślarskie i kajakowe, dyskwalifikując każdego złapanego na podpieraniu się „chemiczną protezą”, choć - jak utrzymują niektórzy - bez niedozwolonej pomocy naturze, o wielkich sukcesach w tych dyscyplinach można tylko pomarzyć. Ostatnio za „czyszczenie” peletonów wzięły się stowarzyszenia kolarskie, to sprowadziło z Olimpu na ziemię giganta tej

dyscypliny, za którego do niedawna uchodził Marco Pantani. Ten przypadek skłania zresztą do postawienia pytania, czy współcześnie - wobec rozpracowania w detalach metod treningowych pozwalających na podjęcie wysiłku nieosiągalnego dla „zwykłego” człowieka, zaangażowanie olbrzymich środków w wyszukiwanie i przygotowanie jednostek szczególnie predysponowanych do uprawiania określonej gałęzi sportu i wynikającego stąd wyrównania sił - możliwe jest jeszcze przetrwanie o głowę konkurentów bez dawania sobie „kopa” pozwalającego uzyskać „dodatkové przyspieszenie” lub „ekstrawytrzymałość”? Protesty kilku wybitnych kolarzy, oburzonych ponoć „metodami śledczymi”, stosowanymi wobec ich kolegów złapanych na doping, brzmią w tym kontekście nieco fałszywie.

Postawę pełną obłudy prezentują władze FIFA i UEFA. Nie mogą sobie pozwolić na uznanie dopingiu za dopuszczalny, ale nie kwapią się z wprowadzaniem dokładnej kontroli antydopingowej, nastawionej rzeczywistości na wykrywanie takich przypadków, a pod płaszczykiem

nie karamia zespołu za „grzech” jednostki nie chcą wprowadzać sankcji jedynie skutecznej, czyli odbierania punktów drużynie korzystającej przecież z „nieprawości” gracza reprezentującego jej barwy. Otwarcie natomiast stawia sprawę Petit, podstawowy zawodnik drużyny Mistrza Świata, który wprost stwierdził, że dalsze obciążanie piłkarzy czołowych zespołów tą liczbą spotkań co obecnie, wymusi na nich sięganie po środki dopingujące. Mam poważne wątpliwości, czy wielu z nich nie czyni tego już obecnie.

Choć na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat uczyniono wiele dla zapędzenia ze sportowych stadionów i hal oszustwa polegającego na chemicznie uwarunkowanej nieuczciwej konkurencji, a także uchronienia sportowców - cierpiących na żądze pieniędzy lub zwycięstwa za wszelką cenę - od utraty zdrowia lub nawet życia, działania te są nadal niewystarczające. Nie pozwalają one wprawdzie w wielu dyscyplinach na bezczelne kreowanie się na giganta (sztucznego chowu), ale „szprycerów” nie musi cechować brak umiaru. Co więcej, można się obawiać, że pobłażanie dla nieuczciwości i lekceważenie zdrowia zawodników w imię własnych korzyści, jest udziałem niektórych sterników światowego sportu. To oni są największą przeszkodą w rozwiązywaniu problemu dopingiu.

Andrzej GABERLE

Kiedy przed dziesięć laty z okładem odbierano złoty medal Benowi Johnsonowi za stosowanie „chemicznego wspomaganie” wrodzonych możliwości szybkiego biegania, niektórzy upatrywali w tym wydarzeniu wypowiedzenia powszechnej i zdecydowanej walki z niedozwolonym dopingiem. Sceptycy zauważyli jednak, że na tej samej olimpiadzie, i to w dodatku również w ramach lekkoatletyki, gołym okiem dostrzec można było przypadki nasuwające podejrzenie stosowania praktyk podobnych do udowodnionych zwycięzcy „sethi”, ale niki jakos nie wykazywał gorliwości w weryfikowaniu owych podejrzeń. Ponieważ nie jestem sądem związanym zasadą domniemania niewinności, mogę wyrazić przekonanie, że przedwczesna śmierć lekkoatletyki, której spiszowymi kształtami zachwycał się nasz sprawozdawca z seuleskiej olimpiady, była ceną za jej dążenie do sukcesu bez zwracania uwagi na jego koszty. Mzd. raczej więc mieli mówiący o „selektywnej sprawiedliwości”, wymierzonej przez Temidę zerkającą pilnie spod opaski niedokładnie przestaniającej jej oczy.

Ten stan utrzymał się do dziś, choć z istotnymi różnicami w poszczególnych krajach i dyscyplinach. Po skandalu dopingowym, ujawnionym po upadku NRD, wyczuleńi są na ten problem Niemcy, stawiający przed sądem lekarzy „szprycujących” w imię zwycięstwa socjalizmu i zapelniania własnej kabzy NRD-owskie pły-

Gdzie mecz Polska – Anglia?

16 lipca decyzja...

Polski Związek Piłki Nożnej jeszcze nie podjął decyzji gdzie spotkają piłkarskie reprezentacje Polski i Anglii 8 września. Nadal trwa rywalizacja warszawsko-katowicka.

Działacze PZPN obecnie wnikliwie badają możliwości organizacyjne i stan przygotowań do ewentualnego przeprowadzenia meczu eliminacji EURO'2000 na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Wcześniej wizytowano stadion Legii Daewoo przy ul. Łazienkowskiej. Wczoraj w siedzibie Związku przebywała delegacja Okręgowego Związku Piłki Nożnej z Katowic składając raport o dotychczasowych do-

konaniach organizacyjnych na Śląsku. Z katowickimi działaczami spotkał się wiceprezes PZPN Eugeniusz Kolator.

16 lipca prezydium Zarządu PZPN powinno rozstrzygnąć ostatecznie sprawą przyznania praw gospodarza meczu Polska Anglia działaczom z Katowic (Stadion Śląski) lub ze stolicy (Stadion Wojska Polskiego).

(pg)

Trenerskie rozszady w NBA

Jedni zostają, drudzy odchodzą

Rozgrywki dopiero się zakończyły, a już czterech szkoleniowców podpisało nowe kontrakty. Oczywiście ci którzy odnieśli sukces w ostatnim sezonie nie mieli kłopotów z podpisaniem kolejnego i to na wiele lat. Tak jest w przypadku coacha San Antonio Spurs – Gregga Popovicha.

Szkoleniowiec „Ostróg” nie tylko przez następne cztery lata będzie pełnił swoją funkcję, ale połączył ją ze stanowiskiem generalnego menedżera.

– Uważam, że Gregg jest właściwym człowiekiem na właściwym miejscu – stwierdził przewodniczący rady nadzorczej Spurs Peter Holt – Wykonał doskonałą pracę i uważamy, że tylko on może sprawić, że obronimy tytuł w przyszłym roku.

Do grona szkoleniowców którzy objeli posady w czerwcu – Phila Jacksona w Los Angeles Lakers i Gara Hearda w Washington Wizards, dołączył Don Casey w New Jersey Nets.

Jackson ma przywrócić świetność „Jeziorowcom”, ale nie ukrywa, że łatwo i szybko to nie nastąpi.

– Zostałem tutaj taką sytuację jaka była w Chicago w 1989 roku, kiedy obejmowałem zespół Bulls. Trzeba

było na wyniki trochę poczekać. Na szczęście zawodnicy Lakers mają wiele talentu, który trzeba będzie „ograniczać”, by wtopić ich w drużynę. Gdy tak się stanie finał powinien przyjść szybko.

Gar Heard, który w poprzednim sezonie był asystentem w Detroit Pistons, ma inne zadanie. Awansować ze stołeczną drużyną do play off. Wizards po raz pierwszy od jedenaście lat nie zakwalifikowali się do play off. Kibice obawiają się, że to początek poważnego kryzysu w drużynie.

– Ten zespół musi zacząć wygrywać. Wiem, że tych zawodników na to stać. W play

off musimy zagrać – odważnie stwierdził Heard.

Don Casey był m.in. asystentem w Chicago, Los Angeles Clippers, następnie prowadził tę drużynę. Pracował we Włoszech oraz po powrocie w Bostonie. W ostatnich meczach prowadził już Netsów, ale miał kontrakt przejściowy. Teraz wieloletni.

– Mieliśmy przed tym sezonem ambitne plany – powiedział prezydent Nets Michael Rowe – Niewiele z tego wyszło. Don jest weteranem wśród szkoleniowców. Ma wielką wiedzę i liczymy, że w następnym sezonie będzie znacznie lepiej.

Paweł GUGA

W lidze NHL

Początek karuzeli

Jeszcze dobrze nie zapomniano finałowych spotkań o Puchar Stanleya pomiędzy Dallas Stars a Buffalo Sabres, a już większość klubów rozpoczęła przygotowania do kolejnego sezonu. Chociaż karuzela transferowa na dobre się jeszcze nie rozkręciła, to jednak już teraz doszło do kilku interesujących zmian klubowych.

33-letni lewoskrzydłowy Walerij Kamienki, razem z o 2 lata młodszym defensorem Stephānem Quintalem znaleźli się w New York Rangers. Dwie umowy podpisał słabiutki finansowo sąsiad zza miedzy – New York Islanders. Pozyskano dwóch „wolnych agentów” – 26-letniego skrzydłowego Chrisa Ferraro i 28-letniego obrońcę Jamie Hewarda. Właściciele „Wyspiarzy” negocjują teraz ewentualny kontrakt z Mariuszem Czerkawskim, który ma być pierwszoplanowym napastnikiem Islandersów. Z Montrealu Canadiens do Toronto trafi szwedzki prawoskrzydłowy Jonas Hoglund i 32-letni napastnik Garry Valk.

Ale najciekawszy transfer został dokonany wczoraj. Chodzi o jednego z najlepszych zawodników ligi, bohatera play off z zespołu Colorado Avalanche – Thorena Fleury. Ten 31-letni skrzydłowy występuje od 12 sezonów w lidze, a w 1989 roku zdobył Puchar Stanleya. Jak do tej pory w 806 występach zdobył 374 bramki i zaliczył 480 asyst. Właściciele Colorado chcieli by pozostał w ich zespole (strzelił w 15 meczach serii zasadniczej 10 goli i miał 14 asyst a w 18 play off – 5 bramek i 12 asyst). Jednak Fleury wybrał New York Rangers. Podpisał wieloletni kontrakt i będzie zarabiał po 8 mln dolarów za każdy rok. PG

Twój szczęśliwy numer

9
1-5-18-27

Multilotek

3-4-6-10-18
29-33-40-45-50
52-58-59-68-71
73-74-75-77-78

Piwnie Opowieści 5/10

Krótką historia piwa



Zdobywca złotych medali na Festiwalu Piw Polskich w Łodzi w latach 1998 i 1999.

Piwnie Opowieści - seria 10 artykułów o historii, legendach i ciekawostkach piwowarskich, które każdy powinien przeczytać. Zbieraj artykuły, a zostaniesz piwnym ekspertem.

Wyrnij i zachowaj

Historia piwa to temat fascynujący i nie sposób wyczerpać go w krótkim artykule. Warto jednak wiedzieć, że napój ten towarzyszy ludzkości od jej zarania.



Zaczął się od Sumerów

Pierwsze udokumentowane ślady warzenia piwa pochodzą z czasów cywilizacji sumeryjskiej, z terenów Mezopotamii. Archeolodzy odkryli duże gliniane pojemniki z 6500 roku p.n.e., przypominające kadzie warzelne. Sumerowie otrzymywali piwo zwane „sikaru” z pokruszonych zbożowych placków, które moczyli przez kilka dni w wodzie, aby sfermentowały. Warzenie piwa było zajęciem uprawianym, a znaczenie piwowarów w ówczesnym społeczeństwie bardzo duże, o czym m.in. świadczy fakt, że nie podlegali oni służbie wojskowej. Sumeryjczycy precyzyjnie określili dzienne racje piwa: przeciętny obywatel otrzymywał 2 litry napoju, urzędnicy i kapłani po 3 litry, a dostojnicy królówscy po 5 litrów.

Surowy Hammurabi

Spadkobiercami cywilizacji Sumerów byli Babilończycy. Ich władca Hammurabi stworzył ok. 1730 roku p.n.e. słynny kodeks, którego 360 paragrafów regulowało zasady funkcjonowania państwa. Nie brakło w nim także ustępów dotyczących piwowarstwa. Kodeks przewidywał surowe kary dla oszustów fałszujących recepturę i łamiących zasady sprzedaży piwa. Do historii przeszła opowieść o pewnym producencie, który za sporządzenie napoju niezdatnego do spożycia został utopiony w wyprodukowanym przez siebie piwie. W czasach babilońskich bardzo rozwinęła się technologia wytwarzania piwa. Babilończycy produkowali już 50 gatunków (Sumerowie kilkanaście).

Pod opieką Ozyrysa

Egipcjanie znali piwo już ok. 3300 r. p.n.e. Było ono jednym z podstawowych produktów spożywczych. Równocześnie otaczano je wielką czcią, gdyż wierzono, że jest napojem boga Ozyrysa, a bogini Izys opiekuje się uprawami jęczmienia i pszenicy. Wytwarzano kilkanaście gatunków piwa. Niektóre z nich aromatyzowano żeńszemieniem, dosładzano daktylami i miodem. Najznakomitsze gatunki składano w ofierze bogom oraz jako daninę faraonowi i innym dostojnikom.

W Persji i Chinach

W VI wieku p.n.e. Persowie podbili kraje Bliskiego Wschodu oraz Egipt. Od podbitych narodów przejęli m.in. tradycję warzenia piwa - napoju o doskonałych walorach orzeźwiających. Persowie po raz pierwszy użyli naczyni miedzianych. Także w dalekich Chinach wytwarzano piwo o nazwie „tsiou”, które produkowano z prosa. Było ono przeznaczane głównie na ofiarę, a jego nadużywanie surowo karano.

Europejskie opactwa

Wielkie cywilizacje starożytne, grecka i rzymska, znały piwo, lecz preferowały wino. Podobnie było w pierwszym tysiącleciu naszej ery w krajach, które przyjęły chrześcijaństwo, a z nim wino jako napój uświęcony. Piwowarstwo w tym czasie rozwijało się w pogańskich krajach północnej Europy. Jednak jeszcze w średniowieczu piwo odzyskało swoją mocną pozycję. Ówczesne klasztory, będące ośrodkami krzewienia

kultury i sztuki, stały się także centrami piwowarstwa. Warzeniem piwa zajmowali się w tamtych czasach benedyktyni i cystersi. Przy słynnym klasztorze Saint Gallen w Szwajcarii istniały trzy browary i kilka plantacji chmielu. W XVI wieku w produkcji piwa zaczęto stosować metody przemysłowe, ciągle doskonaląc receptury i technologie.

Konkurs

W każdym wódeczku Piwnych Opowieści zamieszczamy jeden kupon konkursowy. Wystarczy zebrać co najmniej siedem kuponów z różnymi numerami i odpowiedzieć na jedno, jedyne pytanie konkursowe:

Którą rocznicę powstania obchodzą w tym roku Tyskie Browary Książęce?

Odpowiedź na to pytanie prosimy dołączyć do kuponów konkursowych, podać imię, nazwisko i adres. Na kopercie prosimy umieścić dopisek „Gazeta Krakowska”. Na listy czekamy pod adresem:

Polskie Centrum Marketingowe Sp. z o.o.
ul. Targowa 73, 00-987 Warszawa 4
Skrytka Poczтовая 114

Wśród osób, które jako pierwsze nadesłają wymaganą liczbę kuponów wraz z prawidłową odpowiedzią, roześlemy 10.000 oryginalnych szklanek do piwa Tyskie.

Nagrody prześlemy pocztą.

Szczegółowy regulamin do wglądu u organizatora konkursu.

Ilustracje pochodzą z książki T. Kaczmarka „Księga piw i browarów polskich”, Wydawnictwo „BC”

Wrażam zgodę na przetwarzanie przez Organizatora moich danych uzyskanych w związku z organizacją konkursu, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych.

podpis: _____

Piwo bezalkoholowe

Pełny smak, pełna satysfakcja.

Dzień w dzień to samo

Jak idzie, to idzie

Przez trzy etapy Tour de France Włoch Mario Cipollini nie mógł poradzić sobie na końcowych metrach. Gdy przełamał złą serię w środę, poszedł za ciosem i dzień później.



Finisz V etapu był bardzo emocjonujący

Drugi co do długości etap Wielkiej Pętli miał identyczny przebieg co wcześniejsze – najpierw ucieczka, likwidowanie jej i w końcu rozgrywka najszybszych. Długo prowadziła 10-osobowa czołówka w której znanymi postaciami byli Niemiec Jens Voigt (mający tylko 1.04 min straty do lidera), prowadzący w klasyfikacji górskiej Włoch Mariano Piccoli oraz Francuz Laurent Brochard. Między sobą rozgrywała lotne finisze i górskie premie – obie IV i III kategorii pierwszy pokonał Włoch. Potem grupka ta stopniała do

ośmiu osób, wreszcie do trzech (pozostał Piccoli, Hollender Leon van Bon i Belg Thierry Marichal). Po wchłonięciu przez peleton pozostałych siedmiu, z dużej grupy oderwali się jeszcze dwaj: Szwed Magnus Backstedt i Francuz Carlos Da Cruz. Doszli oni prowadzący tercet, który z kolei opuścił Belg, nie wytrzymując tempa. Mały zysk czwórki – 40-sekundowy utrzymywał się zarówno na 25 km przed metą, jak i dziesięć kilometrów później. Widząc, że grupa jest już w zasięgu wzroku i za chwilę pochło-

nie śmiałków, zaatakował Szwed. Mimo rozpaczliwego wysiłku musiał jednak spasość 6 km przed celem, uznając wyższość mocy peletonu. Jak co dzień aktywny był Telekom prowadząc swego lidera Erika Zabela. Jeszcze 100 metrów przed metą to on był pierwszy, nie wytrzymał jednak tempa i dał się ubiec Cipolliniemu. Tym samym Włoch mógł świętować jubileuszowy dziesiąty triumf etapu w TdF. Dzięki zwycięstwu i dwudziestu sekundom bonifikaty Cipollini awansował już do pierwszej piątki. Nadal ma jednak jeszcze pół minuty straty do lidera, gdyż na trzeciej pozycji przyjechał wczoraj Jaan Kirsipuu i on zyskał jeszcze osiem sekund bonifikaty.

V etap Bonneval – Amiens (233,5 km): 1. Mario Cipollini (Włochy, Saeco) – 5:36.28, 2. Tom Steels (Belgia, Mapei), 3. Jaan Kirsipuu (Estonia, Casino), 4. Robbie McEwen (Australia, Rabobank), 5. Erik Zabel (Niemcy, Telekom), 6. Stuart O'Grady (Australia, Credit Agricole)... 92. Zbigniew Spruch (Polska, Lampre) – wszyscy ten sam czas.

Klasyfikacja generalna: 1. Kirsipuu – 22:47.00, 2. Steels – strata 17 sekund, 3. O'Grady – 24, 4. Lance Armstrong (USA, US Postal) – 32, 5. Cipollini – 32, 6. Zabel – 40 ... 66. Spruch – 1.42 min. (Żuk)

Coraz wyższe wygrane Wisły

Oby tak w lidze

Przebywający na obozie w Gdyni piłkarze krakowskiej Wisły w każdym następnym sparingu wygrywają coraz wyżej. Po zwycięstwie 5:0 z Bałtykiem Gdynia, krakowianie na boisku Arki w jeszcze bardziej okazałym stosunku pokonali również III ligową Kaszubę z Kościerzyny.

Wisła – Kaszuba 7:0 (4:0). Bramki: Moskalewicz 3, Frankowski, Paluch, Pater, Dubicki. WISŁA: Sarnat – M. Zając, B. Zając, Kałużny, Węgrzyn – Pater, Czerwiec, Kulawik, Kaliciak – Frankowski, Moskalewicz.

Po przerwie weszli na boisko: Job, Paluch, Dubicki, Nićniński, a w 75 min za B. Zająca – Ikeanacho.

Krakowianie nie pozwolili rywalom nawet przez moment na nawiązanie wyrównanej walki. III-Ligowcy przez cały mecz się bronili, z czego byli zadowoleni krakowscy szkoleniowcy, gdyż takie scenariusze spotkań często będą przerabiane w Krakowie, już podczas spotkań ligowych.

– Podobnie jak przed poprzednim meczem zawodni-

cy rano odbyli ostry trening – powiedział drugi trener Kazimierz Kmiecik – Bardzo ważna była postawa zawodników, którzy po zdobyciu kilku bramek, nie osiedli na laurach, a chcieli zdobywać następne. Tego właśnie od nich oczekujemy w meczach ligowych.

Dzisiaj wiślaczy rozegrają mecz kontrolny z gdańską Lechią, a sobotę rano wracają do Krakowa. Ibrahim Sunday doszedł już do siebie, ale nie na tyle, by zagrać. Krzysztof Bukalski odwiedził wczoraj miejscową klinikę i ostateczna diagnoza będzie znana dziś. (PG)

Trestka i Szewczyk potwierdzeni do Hutnika

Sosin musi wrócić!

Wreszcie zaczynają się wyjaśniać przynajmniej niektóre kwestie personalne w piłkarskiej drużynie Hutnika. Wczoraj prezes Janusz Popiołek blisko dziesięć godzin spędził na negocjacjach, ale przynajmniej są pierwsze efekty.

– Definitywnie wyjaśniliśmy sprawy Tomasza Trestki z Okocimskiego Brzesko i Krzysztofa Szewczyka z Wawelu Kraków – mówi prezes Popiołek – Od wczoraj są oni naszymi zawodnikami. Z kolei Paweł Kloc będzie pełnoprawnym piłkarzem wielkiego Górnika. Jeżeli chodzi o Janusza Nylca, to rozmowy przelożyliśmy na kolejne dni, ale wszystko zmierza do finału satysfakcjonującego nas, czyli pomocnik winien w nowym sezonie bronić barw Hutnika.

– Co z Łukaszem Sosinem? Zawodnik pojechał do Łodzi, ale czy na waszym koncie znalazły się pieniądze z tytułu transferu?

– Łukasz istotnie jest w Łodzi, ale Widzew nie dotrzymał umowy, czyli nie przełał uzgodnionych pieniędzy. W tej sytuacji czujemy się zwolnieni z wszelkich ustaleń poczynionych z kierownictwem Widzewa. Łukaszowi kategorię kazaliśmy wracać do Krakowa i wszystko

wskazuje na to, że przejdzie on do Wisły.

– Co ze sprzedażą Michała Stolarza?

– Powinien grać w ŁKS, ale rozmowy nie zostały jeszcze sfinalizowane.

– Klub zrezygnował m.in. z Roberta Stanka i Mariusza Wawrowa. Gdzie ich zagospodarujecie?

– To przede wszystkim oni winni się starać znaleźć nowego pracodawcę. Interesowały się nimi Katowice, ale sprawa ucichła. Czyli piłkarze ci pewnie dalej szukają... (BAT)

W poniedziałek skarb kibica

W poniedziałkowym numerze gazety „Piłkarz” przedstawimy kolorowy skarb kibica I i II ligi. Komplet informacji o Wiśle i Hutniku. Sylwetki trenerów i piłkarzy. Rozmowy z zawodnikami. Informacje o rywalach. Terminarze rozgrywek. Ciekawostki futbolowe.

PIĄTEK

9 lipca

- Wschód słońca – 4.25
- Zachód słońca – 20.56
- Wschód księżyca – 1.38
- Zachód księżyca – 16.37

Dzień krótszy od najdłuższego o 16 min., a dłuższy od najkrótszego 8 godz.45 min.

Imieniny:

Blanki, Heloizy, Hieronima, Weroniki

Inteligencja, pracowitość, ambicja, silny charakter to przymioty, którymi odznaczają się urodzeni 9 lipca. Niemal od dzieciństwa snują wielkie plany związane z przyszłością i wiele czynią, aby je zrealizować. Większości z nich się to udaje. Lubią prowadzić z przyjaciółmi ożywioną korespondencję. Uwielbiają rozmowy na poważne tematy, chociaż potrafią też być dowiepni.

Dzienny Horoskop KSIĘŻYCOWY

Do godz. 19.00 Księżyc przebywa w znaku Byka, później przemieszcza się do znaku Bliźniąt.

• **BARAN** – Jeśli możesz, działaj w sposób przemyślany. Do pracuj szczególnie dużego planu.

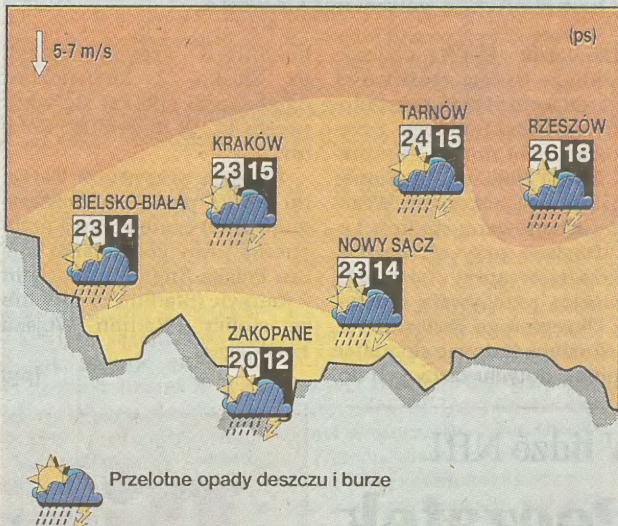
• **BYK** – Pod wieczór otrzymasz nowy impuls do rozwoju.

• **BLIŹNIĘTA** – W drugiej połowie dnia masz szansę przekroczyć granicę swoich możliwości fizycznych i psychicznych.

POGODA

Polska południowa jest w obszarze podwyższonego ciśnienia. Temperatura minimalna od 12 do 18 st., w Tatrach 10 st. W ciągu dnia przelotne opady deszczu i burze. Temperatura maksymalna od 20 do 26 st., w Tatrach 14 st. Wiatr umiarkowany, północny, w czasie burz porywisty. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 994 hPa). Jutro pogoda bez większych zmian.

BIOPROGNOZA: niekorzystna



• **RAK** – Dobry czas na spotkanie milej osoby płci przeciwnej.

• **LEW** – Unikaj stresu w pierwszej połowie dnia. Wieczorem czas kontaktów.

• **PANNA** – Działaj aktywnie, ale podkreśl znaczenie swojej osoby. Lepiej wcześniej iść spać.

• **WAGA** – Z godziny na godzinę rosnąć będą Twoje możliwości. Dobry czas dla biznesu.

• **SKORPION** – Warto poszukać współpracowników, gdyż nadmiar obowiązków może przerosnąć aktualne możliwości.

• **STRZELEC** – Sprzyja spokój i opanowanie. Nie przypisuj innym swoich cech.

• **KOZIOROŻEC** – Wielkie szanse na przeprowadzenie planu związanego z dużą grupą ludzi.

• **WODNIK** – Wzrastają Twoje możliwości. Szansa na spotkanie milej osoby płci przeciwnej.

• **RYBY** – Intuicja i wrażliwość podpowie Ci najlepszą drogę do serca ważnej osoby.

Andrzej JAMRÓZ

Copa America

Koniec żartów

Rozgrywki Copa America wchodzą w decydującą fazę. Teraz już żadna z drużyn nie może kalkulować, gdyż od ćwierćfinałów przegrywający odpada. Faza eliminacji nie przyniosła większych niespodzianek. Chyba, że za taką się uzna remis Boliwii z Japonią, który kosztował zespół z Ameryki awans do ćwierćfinału.

Wczoraj zakończyły się rozgrywki w grupie C. Argentyna zwyciężyła w Laque Urugwaj 2:0 (1:0) a bramki strzelili: Gonzalez (2) i Palermo (57). W drugim meczu Kolumbia pokonała Ekwador 2:1 (2:0). Bramki strzelili: dla Kolumbii – Morantes (37) i Richard (39) – Graziani (50).

Klasyfikacja eliminacji

Grupa A			
1. Paragwaj	3	7	5:0
2. Peru	3	6	4:3
3. Boliwia	3	2	1:2
4. Japonia	3	1	3:8

Grupa B			
1. Brazylia	3	9	10:1
2. Meksyk	3	6	5:3
3. Chile	3	3	3:1
4. Wenezuela	3	0	1:13

Grupa C

1. Kolumbia	3	9	6:1
2. Argentyna	3	6	5:4
3. Urugwaj	3	3	2:4
4. Ekwador	3	0	3:7

Awans do 1/4 finału zdobyły: Peru i Paragwaj z grupy A, Brazylia i Meksyk z B oraz Kolumbia i Argentyna z grupy C. Ósemkę uzupełniły dwa najlepsze zespoły, które zajęły trzecie miejsca: Chile i Urugwaj.

W sobotę w meczach ćwierćfinałowych spotkają się: Meksyk z Peru oraz Paragwaj z Urugwajem.

W niedzielę zagrają: Kolumbia z Chile i Brazylia z Argentyną.

(pg)

BLIŻEJ

PRZYRODY

Ucieka kureczka nakrapiana

Brodziłem niemal po kolanach po rozległym bagnisku, kiedy nagle niemal spod nóg wyskoczył mi niewielki ptak. Prawie wielkości drozda, zresztą podobnie też do niego upierzony. Niemożliwe jednak, żeby drozd zamieszkiwał taką okolicę, w dodatku jeszcze siedział wśród kępy turzycy. To się drozdom, lubiącym drzewa liściaste i tam gniazdującym, nie zdarza.

Trafiłem tu na kureczkę nakrapianą, jednego z najmniejszych naszych chruścieli. Tu w bardzo bezpiecznym miejscu, bo rzadko i przypadkowo nawiedzanym przez ludzi, założyła swoje gniazdo. Nie trafiłem na nie, zresztą odszedłem pospiesznie w jakieś ciche miejsce żeby nie płoszyć tego rzadkiego już u nas ptaka. Kureczka żyje tu w znakomitych warunkach, bo pożywienia – odżywia się głównie owadami, mięczakami, skorupiakami – tu akurat jest pod dostatkiem, nie musi więc odbywać zbyt odległych wędrówek żeby żywić przychówek.

Niechby się jej poszczęściło z tymi łęgami, bo w czasie wędrówek sporo ich ginie. Przelatują stadami nocą, a kiedy w locie spotkają się niespodziewanie z liniami wysokiego napięcia, budowlami których przed rokiem jeszcze nie było albo innymi przeszkodami – giną. Nie mogą, bidulki pamiętać, że nagle, w ciągu roku, wyrosło coś na trasie ich wędrówek do wschodniej Afryki. Zygmunta SZYCH

REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

KRAKOWSKA
31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.
Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax: 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskopresse” – Spółka z o.o. – Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału – Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

KRAKÓW W drodze

Pracownicy krakowskiego sanepidu od kilku dni kontrolują żywność i napoje. Sprawdzają, czy ich spożycie nie grozi zatruciem pokarmowym. Po doniesieniach o pleśniakach w butelkach i bakteriach krakowianie jakby ostrożniej wybierają napoje. Przy źródłach i studniach na peryferiach miasta ustawiają się kolejki. Zapytaliśmy mieszkańców miasta, czy wiedzą co piją?



Józef Wąs dorożkarz

— Nikt z nas nie wie co naprawdę je i pije. Wody mineralne i inne napoje popsuły się bardzo. Wszystko nafaszerowane jest chemią. Jestem w tej dobrej sytuacji, że na działce mam studnię. W niej — czystą i naprawdę dobrą wodę. Szkoda tylko, że nie wszyscy mają taką możliwość.



Marcin Mamczur strażnik miejski

— Rozważnie wybieram napoje. W domu piję tylko wodę mineralną. Wody z kranu używam tylko po przegotowaniu do przygotowania ciepłych napojów. I nie chodzi tu tylko o względy sanitarne czy higieniczne. Po prostu lubię wiedzieć, co piję.



Edward Cholicz sprzedawca obwarzanków

— Woda z kranu jest niedobra. Kilka lat temu kupiłem filtr do wody. Spróbowałem jak smakuje woda bez filtra, a jak oczyszczona. Różnica jest olbrzymia. Nie woźę wody ze źródełek i studni. Mogę powiedzieć, że mam czystą w domu.

Joanna KOSTRZ

Zalana Rybna. Firmy ubezpieczeniowe szacują straty

Potop z nieba

Dwugodzinna ulewa, która nad ranem przeszła przez Rybną w gminie Czernichów spowodowała, że wiele niżej położonych domów zostało zalanych. Pełne wody były piwnice, garaże, stodoły i stajnie. Strażacy wypompowywali wodę z kilkunastu obiektów. Mieszkańcy Rybnej podobny kataklizm przeżyli dwa lata temu podczas lipcowej powodzi. Od tego czasu nie został uregulowany przepływający przez wieś strumyk Rybnianka.



Rybnianka podmyła spory odcinek drogi w centrum wsi

— Po drugiej dwadzieścia przyszła pierwsza woda — mówi najbardziej poszkodowana Stanisława Jakubik, samotna wdowa mieszkająca w najniższej części wsi. — Obudziłam się, chwilę postąpiłam na podwórzu i widząc, że



Z mieszkania rodziny Starowiczów strażacy wypompowali hektolitry wody. Sięgała do pół metra

Zdjęcia Marian SATAŁA

woda opada poszłam spać. Znow obudził mnie szum po godzinie czwartej. Woda wlewała się do mieszkania. Ledwo uciekłam, bo podwórze całe było już zalane. Przylecieli sąsiedzi i wstawiali co mogli na krzesła i stoły. Dzięki temu nie zalało mi wersalki. Ale w szafach i kredensach wszystko jest mokre. Rozpacz mnie bierze, bo dwa lata temu też mnie zalało. Odkuliśmy wszystkie tynki, zrobiliśmy nowe i teraz znow przepadło. Wójt przyjechał ale do domu nie zaglądał, nie chciał zmoczyć butów.

Przed domem Stanisławy Jakubik jeszcze z powodzi

przed dwoma laty pozostały worki z piaskiem. Część z nich pozarastała trawą. Rzeka jest zamulona, nikt jej nie czyści i to zdaniem mieszkańców jest powodem ciągłych podtopień.

U Wandy Starowicz zalało wszystkie piwnice i stodołę.

— I tak jest lepiej niż podczas poprzedniej powodzi. Wtedy pływały wszystkie świny w chlewie — słyszę od zrozpaczonej gospodyni. Razem z mężem i dziećmi porządkują obejście. — Nie chce się wierzyć, że to sprawił zaledwie kilugodziny deszcz.

— Wymyło mi całą drogę — mówi Piotr Tekieli. — Niepotrzebnie zgodziłem się na przekopanie drogi jak kładli kable. Nie utwardzili jej dobrze kamieniami i teraz doszło do katastrofy.

— Od rana w Rybnej byli przedstawiciele gminy — mówi wójt Marian Paszcza. — Ja również byłem, ale niewiele możemy pomóc. Będziemy naciskać Wojewódzki Zarząd Melioracji, by jak najszybciej uregulował rzeczkę, która sprawia tyle kłopotów. Najbardziej poszkodowanym nasz Ośrodek Pomocy Społecznej pomoże. (mas)

- Oby nie padało - mówią mieszkańcy kamienicy przy ul. Lea 12a

Nocne czuwanie na dachu

Dach kamienicy jest jak sito. Zbutwiała papa, kawałki przegniłych desek, stopy zardzewiałej blachy. Mokro. Brygada remontowa pokrywa część połatanego powierzchni. Mieszkańcy przy Lea 12a tej nocy znow nie spali. Padał deszcz...

Kamienica jest międzywojenna. Od czasu powstania niewiele się w niej zmieniło. A z budynkami nie zawsze jak z winem. Zaniedbanie, odpadające tynki i dziurawe dachy uroku nie dodają. Po wczorajszej burzy i opadach woda lała się strumieniami. Po klatce, schodach, ścianach. Przewodami elektrycznymi. Tak przez cztery piętra. Aż do piwnicy. Mieszkańcy ostatniej kondygnacji znow nie spali. Wodne łóżka, mokra podłoga, grzyb i wiecznie wilgotna pościel jest ich codziennością. Od kilku lat. Ta noc była jednak wyjątkowa. Dach był bowiem rozebrany...

20 lat latania

— Ekspertyza przeprowadzona na początku roku wykazała, że należy przeprowadzić generalny remont dachu — informuje brygada, która tydzień temu rozpoczęła prace. 20 lat latania dziur, podstawiania wiader i miednic pod kapiące sufity nie zdało egzaminu. Przegniłe deski, zbutwiała papa, popękana blacha. Sito.

— Mały deszczyk powodował przecieki. Co dopiero porządna burza. Mogła pani przyjść rano. Klatka była zatopiona. Potop — mówi kierownik grupy remontowej, Janusz Pancerz.



Dach ma kilkadziesiąt lat. Jest jak sito. Podziurawiony i polatany. Brygada od tygodnia biedzi się z jego generalnym remontem. A deszcz im tego nie ułatwia...

Fot. Katarzyna KACHEL

Fatalny stan dachu znany był i właścicielowi, i administratorowi.

— Od lat nie mogliśmy się doprosić o remont. Nie ma pieniędzy, słyszeliśmy. Chcieli, żebyśmy pokryli jego koszty. 50

złotych od lokatora żądali. To niezgodne z prawem — mówią mieszkańcy czternastu lokali przy Lea.

Kto winny?

Administrator, właściciel, brygada czy niespodziewany deszcz?

— Administrator jak administrator żąda tylko pieniędzy. A kamienica wygląda jak wygłada. Brud, smród i wszystko zepsute. Nie tylko dach. Drzwi się zacinają, piwnice nie są zamknięte. Śmierdzi. Jak zdechł gołąb, pół roku leżał, aż posprząta. A woda i zalana klatka czeka na słoneczne dni. Nikt nie posprząta — skarżą się mieszkańcy.

Nazwisk nie podadzą. Boją się.

— Nie mamy do kogo się zwrócić. Każdy obawia się, że zostanie wyrzucony na bruk. Do 2004 roku mamy zapewnione miejsce. Co potem? Mieszkania nie są naszą własnością. Jak chcieliśmy siedem lat temu je wykupić, usłyszeliśmy: 300 dolarów za metr. Wyobraża sobie pani. Kto miał wtedy tyle pieniędzy — pytają.

Milczą i płacą. Około 200 złotych za czynsz plus media. Dach przecieka, klatka wilgotna, piwnica brudna. A na deszcz znow się zanosi.

— Czyja wina, czyja wina... — denerwuje się kierownik brygady. — I tak będzie nas. Przez 20 lat przeciekało, nie mieli kogo oskarżyć, to teraz kozła ofiarnego znaleźli.

Właścicielka kamienicy przebywa na urlopie. O kolejnym potopie jeszcze nie wie. (kach)

Montowane w Krakowie

Niemieckie tramwaje z polskim sercem

Przyjadą do Krakowa pod koniec listopada, dwa pierwsze tramwaje, które MPK kupiło od niemieckiej firmy DWA. Na ulicach pojawią się w styczniu przyszłego roku. To dopiero początek niespodzianek. Julianowi Pilszczkowi, prezesowi MPK SA udało się nieco zmienić podpisany kontrakt i elektryka i elektronika oraz wykończenie montowane będą w Krakowie, w Miejskim Zakładzie Naprawy Tramwajów sp. z o.o.

— To bardzo ważne, że udało się przekonać Niemców, by zgodzili się na montaż wykończeniowy w Krakowie — mówi Julian Pilszczko, prezes MPK SA. — Dzięki temu uda się sprowadzić do Polski nowoczesną technologię.

Jednak zanim podpisano kontrakt krakowski zakład musiał zapewnić, że sprosta surowym wymogom i normom niemieckim. Niemcy zapewnili, że przeszkolą pracowników MZNT. Pierwsze cztery wagony z czternastowagonowej serii montowane będą całkowicie w Niemczech. Przy ich wykończeniu pracować będą również Polacy, którzy następnie dzieśią wagony wyposażać będą już w Krakowie. Przeszkolona zostanie też załoga. Wszystko na koszt producenta.

Zanim Niemcy zgodzili się na montaż w Krakowie, kilka razy sprawdzali zakład. Trzeba było więc przeprowadzić remonty i wymienić posadzkę. Na bezpyłową.

Nowoczesne tramwaje różnią się od starych nie tylko komfortem jazdy i wyglądem, ale i konstrukcją. W tych, które jeżdżą po ulicach, silniki i wszystkie potrzebne urządzenia montowane są w podwoziu. W nowych wagonach urządzenia te znajdują się na dachu.

Wszystkie elementy przyjadą w paczkach. Będzie ich około 1300 do każdego wagonu. Oprócz tego przyjedzie cała elektronika. Nad montażem mają czuwać producenci. Niemcy odpowiadać będą za wykonanie tramwaju, mimo że część prac zrobią krakowianie. Dopiero po przejęciu od Polaków wagonów nafaszerowanych całą aparaturą, sprzedadzą je MPK SA.

Jeśli Polacy zdadzą egzamin i zaczną współpracę z jednym z największych producentów taboru szynowego na świecie, mogą myśleć o stałej współpracy, a nawet o kooperacji przy budowie kolejnych wagonów.

Tramwaje są bardzo drogie. Za 14 wagonów Kraków zapłaci ponad 70 mln zł. Jeśli przy budowie współpracowaliby krakowianie można by się starać o obniżenie ceny. (RR)

ZABIERZÓW. W Centrum Kultury Letnie spotkania

W Samorządowym Centrum Kultury w Zabierzowie trwają wakacyjne zajęcia dla dzieci i młodzieży.

Od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 15 rozgrywane są turnieje szachowe i tenisowe (dla początkujących nauka), odbywają się też różne gry i zabawy. Po południu w godzinach od 15 do 20 na boisku LKS Kmita trwają zajęcia sportowe. W razie niepogody przenoszone są do Domu Kultury. Zaplanowano też wycieczki, konkursy, zajęcia plastyczne, zabawy taneczne. O wszystkich wydarzeniach informują afisze rozwieszone w poszczególnych miejscowościach gminy. (mas)

KOCMYRZÓW Rock w plenerze

Zorganizowania nie było żadnego przedsięwzięcia kulturalnego podjęły się władze gminy Kocmyrzów z wójtem Markiem Jamborskim i przewodniczącym Włodzimierzem Okrajkiem na czele. Dziś o godz. 20 w tej podkrakowskiej wsi odbędzie się bowiem I Festiwal Rockowy, który mógł dojść do skutku również dzięki pomocy finansowej Zofii Rączki, właścicielki baru „U Łapki”, na którego placu stanie plenerowa scena.

— To duże wydarzenie dla naszej społeczności — twierdzą tutejsi mieszkańcy. Większość z nich, bez względu na wiek zapowiada, iż na pewno wybierze się na imprezę. A będzie kogo posłuchać. Organizatorzy zaprosili do Kocmyrzowa takie grupy, jak m.in. Atrophie Red Sun, Medieval i Dies Irae. Być może pojawią się jeszcze jacyś inni wykonawcy. Tak czy inaczej, amatorzy ostrych dźwięków powinni być zadowoleni. Jeżeli bowiem dopisze pogoda, szkuje się niezapomniany wieczór.

Prócz dobrej muzyki, uczestnicy koncertu będą mogli też skorzystać z bufetu, który zapewni Zofia Rączka. Jeżeli festiwal spotka się z przychylnym przyjęciem mieszkańców Kocmyrzowa lub Krakowa (organizatorzy zapewniają autobusy powrotne), festiwal przerodzi się w imprezę cykliczną. Miejscowe władze chcą, by plenerowe koncerty odbywały się tu w każdy piątek wakacji. (ART)

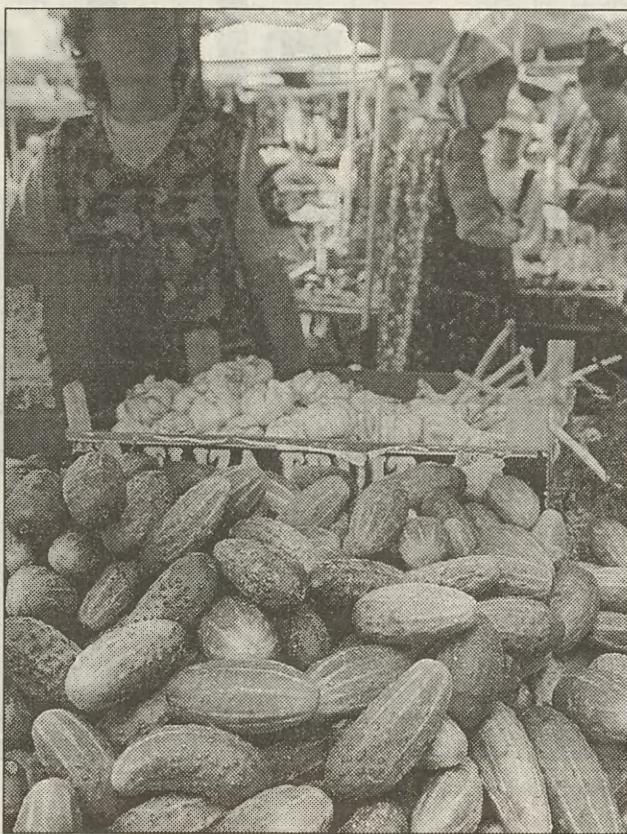
PROSZOWICE. Targowanie w słońcu

Tanio, a będzie jeszcze taniej

Choć na placu targowym gminnej spółki „Ekoro” przy ul. Brodzińskiego w Proszowicach ceny są bardzo przystępne, niektórzy klienci narzekają na ofertę producentów żywności. Lipiec jest bowiem miesiącem przejściowym, gdy ubiegłoroczne warzywa korzeniowe już się skończyły, a nowych, gruntowych nie ma jeszcze w wystarczających ilościach. Dodatkowo w tym roku na podaż warzyw miała wpływ czerwcową powódź, która w gminie Proszowice zapałała 2,5 tys. ha upraw.

Na sytuację na rynku wpływają także upały, które przeszkadzają w pracach polowych. Tylko nieliczni rolnicy zbierali w tym tygodniu plony, z którymi pojawili się na placu hurtowym, gdzie handel trwa od godz. 2 w nocy do 7 rano. W środę, która jest tradycyjnym dniem handlowym, młode ziemniaki kosztowały 20-30 groszy za kilogram, kapusta i kalafior 70-90 gr, cebula od 40 do 70 gr, marchew 70-90 gr. Pęczki pietruszki i selera ceniono od 40 do 60 gr, a za kilogram ogórków trzeba było zapłacić zaledwie 30-50 gr.

Handel detaliczny prowadzony jest w Proszowicach na targowisku przy ul. Królewskiej. Ceny są tu o 20, 30 procent wyższe niż u hurtowników. Przykładowo by kupić kilogram ogórków, trzeba by-



Proszowickie ogórki z gruntu. U „detalistów” kilogram można kupić już za złotówkę

Fot. Anna OSETEK

ło zapłacić przedwcześnie złotówkę. Dla niektórych była to i tak zbyt wysoka cena ponieważ, trzymane w cieniu i polewane wodą warzywa i owoce, szybko traciły walory za-

ówno wizualne, jak i smakowe. Nic więc dziwnego, że większym powodzeniem cieszyły się wszelkiego rodzaju napoje chłodzące i woda mineralna. (ART)

MICHAŁOWICE. 500 kaset z krakuską na okładce

Śpiewogranie

Gminny Ośrodek Kultury w Michałowicach wydał kasetę magnetofonową z utworami tutejszych zespołów ludowych. Znajdziemy wśród nich m.in. pieśni, które przetrwały w tradycji ustnej, do tej pory nie były zapisywane czy też rejestrowane na taśmach. Kasecie kosztuje 10 zł.

Na 60 minut „Michałowickiego śpiewogrania” składają się pieśni i przyspiewki kapeli ludowej z Raciborowic, Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Pieśni i Tańca „Raciborowiczanka” oraz Grupy Śpiewawczej „Kozierowianie”.

— Początkowo myśleliśmy o nagraniu kasety z utworami instrumentalnymi kapeli ludowej, które byłyby podkładem muzycznym dla zespołu „Raciborowiczanka”. Trudno było bowiem na każdą próbę i występ dzieciaków

zwoływać muzyków. Z tego pomysłu zrodziło się większe przedsięwzięcie. W końcu nagraliśmy utwory obu zespołów i tak powstał materiał na jedną stronę kasety. By nagrać drugą stronę zaprosiliśmy do występu „Kozierowian” — opowiada Alicja Bałata, dyrektor GOK.

Na początek wydano 500 kaset. Można będzie je kupić w pierwszych dniach sierpnia w kilku krakowskich sklepach muzycznych, w Michałowicach, nie tylko muzycznych, a także w GOK, Urzędzie Gminy, u sołtysów.

— Jeśli będzie duże zainteresowanie „Michałowickim śpiewogranem”, zwiększymy nakład. Na dobry początek mamy zapas 500 okładek z czapką krakuską i pawim piórem — dodaje Alicja Bałata. (Nit)

WIELICZKA. Po zmianie przepisów

Zmiany w urzędach

W wyniku zmiany przepisów Prawo o ruchu drogowym, Starostwo Powiatowe w Wieliczce ma przejąć zadania związane z rejestracją pojazdów i wydawaniem uprawnień do kierowania nimi.

Poszczególne urzędy gminy powiatu wielickiego mają przekazać do Starostwa Powiatowego dokumentację związaną z podejmowanymi zadaniami.

Najwcześniej, bo już z końcem czerwca kompetencje przekazał Urząd Gminy i Miasta w Wieliczce. Gmina Niepołomice ma to zrobić do 21 lipca, Gdów — do 29 lipca, Klaj — do 5 sierpnia a Biskupice — do 12 sierpnia.

Do tego czasu prawa jazdy i pozwolenia w sprawach wszystkich i nie zakończonych przed 1 lipca będą wydawane na dotychczasowych zasadach

przez urzędy gmin. Rejestracja pojazdów odbywać się będzie w urzędach gmin, ale nie dłużej niż do ustalonych terminów.

Podania, wnioski, zaświadczenia i zamówienia związane z uprawnieniami do kierowania pojazdami po 1 lipca mają być składane w Starostwie Powiatowym. Jeszcze przez jakiś czas — przejściowo — będą one załatwiane w budynku Urzędu Miasta i Gminy przy ul. Powstania Warszawskiego 1, w pokoju nr 4. Uprawnienia będą wydawane już przez Starostwo. (pk)

Jutro zaśpiewają

Słowiki pod ziemią

Chór Poznański Słowiki pod dyrykcją prof. Stefana Stulgrosa wystąpi w sobotę w kaplicy św. Kingi.

Dla wszystkich chętnych zostaną zorganizowane specjalne zjazdy od godz. 17. Koncert rozpocznie się o 18.

Dla naszych Czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić dzisiaj o godz. 12 do naszej redakcji. (pk)

SKAWINA. Kto nie lubi dzieci?

Place marzeń

Nawet cztery razy dziennie skawiniscy strażnicy miejscy wzywani są na osiedle Ogrody. Zabawy dzieci i młodzieży nie podobają się starszym mieszkańcom. Argumentów, że w pobliżu nie ma ani boiska, ani placu zabaw nie chce słuchać nikt...

Problem dotyczy nie tylko Ogrodów, ale i innych skupisk mieszkaniowych w Skawinie. Boisk i placów zabaw w mieście można szukać ze świecą. Młodzież i dzieci grają w piłkę na trawnikach, a na klombach budują zamki z ziemi. Nie wszystkim się to podoba.

— Bywa, że nawet cztery razy dziennie wyjeżdżamy na Ogrody i pobliskie osiedla — mówi Jan Haniaczek, komendant Straży Miejskiej w Skawinie. — Od czasu, gdy rozpo-

częły się wakacje interwencji przybywa. Niestety, w mieście brakuje miejsc zabaw dla najmłodszych. Nie zadbały o to spółdzielnia mieszkaniowa ani PGM.

Wielokrotnie problemem zajmowali się radni. Dzięki ich interwencji nieliczne miejsca zabaw wyremontowano, pojawiły się tablice zabraniające picia alkoholu i wprowadzania psów. Codziennie strażnicy sprawdzają, czy nikt nie łamie zakazu. Recydywiści trafiają do kolegium.

— Gdyby na największych osiedlach w mieście pojawiły się nawet małe plac zabaw i boiska, zadowoleni byłiby wszyscy — mówi Jan Haniaczek. — Pozostaje mieć nadzieję, że spółdzielnia nie zapomni o najmłodszych. (JK)

REKLAMA

echo
KRAKOWA

KIEROWNIK DZIAŁU:
Danuta Górszczyk

Redaguje zespół: Piotr Baran, Adrianna Ginal, Katarzyna Kachel, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 430-44-28; fax. 430-44-08

krak **CERAMIC**
FLIZY

Podłogi i ściany
od 16.50 brutto
Gres od 29.50 brutto

OKNA - DRZWI
z PCV i aluminium

30-017 Kraków
ul. Raclawicka 60
przebiegnąca od ul. Wrocławskiej
tel. 632-75-75, tel./fax 632-90-37

RATY

TAPETY
580 WZORÓW

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

ŁOKIETKA
WYKI
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0-602) 238-000
IDEA (0501) 13-96-61

JEDŹ TANIEJ

Taxi bagażowe. Zakupy na telefon.
Nabór taksówkarzy. Promocja!
www.taxi.barbakan.krakow.pl

Przy wezwaniu telefonicznym
oraz dla posiadaczy abonamentu
rabat

tel. 96-23 lub 4-23-23-23

PRZYJMujemy TAKSÓWKARZY DO WSPÓŁPRACY

Kraków
Hurtownia „CONRAD”
sprzedaż montaż

SIDING

14,95 brutto

Boazeria PCV, kamień elewacyjny, blacha aluminiowa

1. tel. 647-04-33 os. Piastów 61
(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)
2. Modlnica (k. Nico) tel. 419-27-05

RADIO TAXI
ROYAL

96-23

PROMOCJA
OKNA
PCV i ALU

to
DRUTEX

tiv
CERT
ISO 9002

RATY!!!

al. Jana Pawła II 16
(0-12) 411-44-55

BYŁO TO
W „KRAKOWSKIEJ”

50 lat temu...

• Teatr Rapsodyczny po raz 141 wystawił „Pana Tadeusza”.
• Na zasadach marksizmu-leninizmu kształtuje się i urabia typ nowego harcerza. Taki harcerz nawiązuje kontakt z ludnością wiejską, opiekuje się jej dziećmi, pomaga przy żniwach i walczy z analfabetyzmem.

30 lat temu...

• Gazeta Krakowska zaprasza do dyskusji na temat losu Błoi: „Krowy czy wieżowce”.
• Koniki spod krakowskich kin Kijowa i Wolności ukarani wysokimi grzywnami.
• W nowootwartej kawiarni Lalka przy ul. Dzierżyńskiego podają znakomitą kawę. Personel tworzy Brygada Pracy Socjalistycznej.

10 lat temu...

• W Muzeum Fotografii otwarto wystawę fotografii poświęconą zamordowanym w Katyniu i Starobielsku.
• W Hotelu pod Różą ruszyło pierwsze w Polsce kasyno gry.
• W Krakowie wydłużyły się kolejki po cukier i mięso.
• KPN zorganizował nielegalny wiec skierowany przeciwko gen. W. Jaruzelskiemu.
• Kłopoty z zakupem części zamiennych do samochodów spowodowały lawinowy wzrost włamań do aut.

5 lat temu

• W Galerii „Nafta” otwarto wystawę 400 nieznanych lub zapomnianych zdjęć i dokumentów z lat 1900-1943 z historii Lwowa.
• Gazeta Krakowska nareszcie na własnym. Od 4 lipca siedzibą redakcji jest rezydencja przy ul. Warneńczyka 14.
• Stanisław Handzlik przewodniczącym Rady Miasta Krakowa. (gż)

„ECHO KRAKOWA”
CZYTELNIKOMNie wyrzucaj
daj innym

W tej akcji my tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierają się, darując drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całe lata. Na Państwa telefony w tej sprawie czekamy we wtorki i środy, w godz. 17-19, pod nr. tel. 430-43-79

Czytelnicy oferują:

• telewizor kolorowy, powiększalnik do zdjęć „Krokus”, tel. 411-04-23

Czytelnicy proszą o:

• inwalida I gr. — o aparat telefoniczny wiszący, piec akumulacyjny, tel. 656-56-37 • samotna matka — o szafki kuchenne, bieliźniarkę, chodnik, dywan, wykładzinę podłogową, owalny stół, 4 krzesła, lampę stojącą, fotel bujany, tel. 657-78-07 po 20 • 2 taborety kuchenne, ul. Łepkowskiego 6/62 • samotna matka — o segment młodzieżowy, fotel rozkładany, telewizor, dywan, tel. 421-81-93 • rencista — o telewizor, tel. grzecz. 423-40-79 • inwalidka leżąca — o małą lodówkę, krzesła, tel. 633-14-88 • inwalida na wózku — o meble pokojowe, telewizor, radio, tel. grzecz. 658-76-23 • rencista — o mały telewizor, tel. 423-53-26 • telewizor kolorowy, tel. 412-03-56 • mały telewizor, tel. 421-96-54 • samotna matka — o pralkę automatyczną, odkurzacza, tel. 423-50-89 • inwalidka I grupy — o telewizor, tel. grzecz. 266-23-20 (ik)

Mistrzejowice. Osiedle w budowie

Blokowisko
tętniące życiem

Dźwigi, betoniarki, rozkopane okolice to nadal częste widoki w Mistrzejowicach. Krajobraz jednak zmienia się. Nowe bloki przyciągają wzrok i co ważne mają specjalne podjazdy dla niepełnosprawnych. Starsze mogą poszczyścić się... wszelkiego rodzaju graffiti tak na ścianach zewnętrznych, jak i wewnątrz.

— Lokatorzy, którzy otrzymali mieszkania w roku 1988-1993 od spółdzielni HTS Mistrzejowice muszą teraz borykać się ze splatami beznadziejnego kredytu — mówi jedna z mieszanek ze starszych bloków osiedla.

Większość nowych mieszkań jest jeszcze pusta, ale znajdują one na pewno chętnych, którym spodoba się bliskość wszystkich najważniejszych punktów takich jak: przychodnia lekarska, fryzjer,



Nowa architektura osiedla przyciąga wzrok

Fot. Ewelina DĄBKOWSKA

mogli na to pozwolić, na przykład bowiem za 65 m. kw

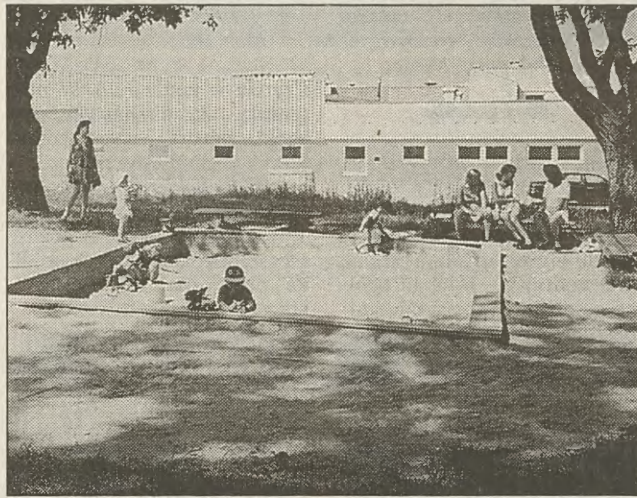
Maksymiliana Kolbe. Msze odprawiane są przy ołtarzu głównym, bądź też w kaplicy znajdującej się na niższym poziomie. W środku wzrok przyciągają figury z drogi krzyżowej, a na zewnątrz rzeźba papieża Jana Pawła II.

Negatywną opinią cieszą się place zabaw, nie tyle za wygląd, co za ich liczbę.

— Na tak ogromne osiedle są tylko trzy takie place — żali się jedna z mam.

Kiedy jest więcej czasu całe rodziny udają się do pobliskiego parku, gdzie dzieci grają w piłkę, badmintona albo po prostu siadają na kocu lub ławce i napawają się pięknem otaczającej ich przyrody.

W przeciwieństwie do małych dzieci młodzież kompletnie nie ma co robić. Co prawda na osiedlu znajdują się boiska



Place zabaw można policzyć na palcach jednej ręki

Fot. Magdalena PUTOWSKA

kosmetyczka no i oczywiście znajdujące się na każdym kroku sklepy spożywcze i kioski. Jednak dostanie takiego mieszkania będzie wymagało zapłaty gotówką. Wynika z tego, że nie wszyscy będą sobie



Kościół św. Maksymiliana Kolbe to swoista wizytówka

Fot. Ewelina DĄBKOWSKA



Sklepy rosną tu jak grzyby po deszczu

Fot. Magdalena PUTOWSKA

trzeba zapłacić 140 tys. zł.

Czyżby więc osiedle to miało stać się wkrótce dzielnicą bogaczy?

Wizytówką Mistrzejowice jest znajdujący się tam kościół, pod wezwaniem św.

do kosza i piłki nożnej, ale rzadko z nich korzystają. Wolą wolny czas spędzać w pobliżu Rynku Głównego, który ma więcej do zaoferowania.

Ewelina DĄBKOWSKA
Magdalena PUTOWSKA

- Co jeszcze zabrać? - pytał narzeczoną

Napad na metalowy

Napadu na sklep z artykułami metalowymi mieszczący się w os. Teatralnym w Nowej Hucie dokonano około godziny 15. Młody mężczyzna, w wieku około 19 lat, 170 cm wzrostu, wpadł do sklepu, w którym była tylko ekspedientka. — To napad! — krzyknął i kazał kobiecie położyć się twarzą do ziemi.

Z kasy zarabował około 1000 złotych, zabrał sprzedawczyni jej telefon komórkowy, z którego zadzwonił, prawdopodobnie do swojej dziewcz-

czyni pytając co jeszcze ma zabrać. Zagroził przerażonej sprzedawczyni nożem, po czym wybiegł ze sklepu i wsiał do samochodu marki audi 80, o numerach rejestracyjnych zaczynających się od liter KKT. Prawdopodobnie była to taksówka. Sprawca ostrzyżony był „na zapakę”, ubrany w czarne spodnie, dzinsową bluzę, na głowie miał czapkę baseballówkę firmy Nike.

Policja prosi świadków zdarzenia o informację na nr tel. 610-33-05 lub 997. (mik)

Nie siedź w domu, idź na wycieczkę

Do Łuczanowic
i Kościelnik

Po fali wielkich upałów i okresie burz, koniec tego tygodnia ma być ciepły i słoneczny. Najlepiej takie dni spędzić jak najdalej od miejskich murów. Dlatego też zapraszamy na wędrowki krajoznawcze poza Kraków. W sobotę trasa nizinna prowadzi będzie m. in. do Kościelnik (osady ludności wiejskiej sprzed czterech tysięcy lat) i do Łuczanowic (zabytkowy cmentarz kalwiński), w niedzielę zaś trasa prowadzi przez Beskid Średni z Harbutowic do Myślenic. Nasze hasło: NIE SIDZ W DOMU, IDZ NA WCIECZKĘ! Serdecznie zapraszamy!



Nasze niedzielne wędrowanie zakończymy w Myślenicach

Fot. Marian SATALA

SOBOTA,
10 LIPCA

— wycieczka nizinna pod nazwą DO ŁUCZANOWIC I KOŚCIELNIK — Wzgórze Krzesławickie — Grębałów — Łuczanowice — Krzysztoforzyce — Węgrzynowice — Górka Kościelnicka — Kościelniki — Cło — powrót autobusem MPK — 12 km wędrowki czyli 12 pkt do OTP PTTK. Zbiórka o godz. 8.15 koło pętli tramwajowej na Wzgórzach Krzesławickich, wymarsz na trasę o godz. 8.30; cena biletów w drodze powrotnej 2,40 zł

Podczas wycieczki dowiemy się sporo o rozmaitych wydarzeniach, które działy się na tych terenach. W północno-zachodniej części Łuczanowic znajduje się zabytkowy cmentarz kalwiński. Łuczanowice w XVII, XVIII i w pierwszej połowie XIX w. należały do do rodziny Żeleńskich. Tutaj właśnie — w istniejącym do dziś lamusie podworskim — mieścił się zbór kalwiński, kaplica, w której odbywały się nabożeństwa tego wyznania. Na cmentarzu zaś chowano zmarłych, do naszych czasów zachowało się kilka stylowych nagrobków.

Krzysztoforzyce były w XIX w. własnością znakomitego malarza, Piotra Michałowskiego. Na wzgórze w Górce Kościelnickiej — wśród drzew — stoi modrzewiowy kościółek z 1648 r., póź-

niej jednak kilka razy przebudowywany. W Cle i sąsiednich wsiach: Igołomi i Tropiszowie, odnaleziono dużą ilość dymarek.

Wreszcie same Kościelniki, w których około czterech tysięcy lat temu (epoka kamienia gładzonego) kwitło bujne życie ludzkie. Mianowicie odkryto tam osiedla wiejskie. Były to ziemianki pokryte stożkowymi dachami z drzewa. Osady te zamieszkiwała najstarsza na ziemiach polskich ludność rolnicza.

NIEDZIELA,
11 LIPCA

— wycieczka górską pod nazwą NA BABICĘ — przejazd autobusem PKS do Harbutowic - Przełęczą Sanguszką — Cisy Raciborskiego — Babica — Sularzówka — Plebańska Góra — Myślenice — powrót autobusem PKS — około 5 godz. marszu — 20 pkt do GOT PTTK. Zbiórka o godz. 7.15 na dworcu PKP w Krakowie (odjazd o godz. 7.35, kurs do Suchej Beskidzkiej), ceny biletów: do Harbutowic — 4,50 zł, w drodze powrotnej — 4,20 zł.

Wschodnia część Beskidu Wyspowego nosi nazwę Gór Myślenickich. My będziemy wędrować trasą na wschód od Raby ze sporą ilością stromych stoków. Na południe od Harbutowic podczas wędrowki napotkamy najwyższy szczyt — Babica (734 m n.p.m.). (kas)

REKLAMA

BONARKA CEGIELNIA SKŁADY BUDOWLANE

oferuje CEGŁY: K-1, K-2, K-3, PEŁNĄ, DZIURAWKĘ „U”, „MAX”; DACHÓWKĘ i inne materiały budowlane

Kraków - Łagiewniki, ul. Fredry 4, tel. 266-36-98, tel./fax 266-93-90
Mogilany (baza GS), tel. 270-10-21



Jedzenie z ulicy nie zawsze jest pewne
Fot. Marian SATALA

Pizza dla turysty i mieszczucha

Z trującą „wkładką”

W Krakowie znajduje się kilkadziesiąt punktów z tzw. szybkim jedzeniem. Większość z nich usytuowana jest w Śródmieściu. Tu zawsze najwięcej jest wygłodniałych wycieczek i turystów.

Im bliżej Rynku, tym jedzenie droższe. Żeby tak jeszcze było bardziej świeże — marzą pracownicy sanepidu, którzy przed kilku dniami rozpoczęli wielką kontrolę w małych i wielkich punktach handlowych. Bacznie przyglądają się nie tylko napojom, ich opakowaniom, ale nawet najdrobniejszym składnikom, których użyto do produkcji pizzy i hamburgerów.

Kontrolują również sposób przechowywania towarów. Zdarza się, że mięso i parówki do szybkich dań, zamiast w chłodniach, przechowywane są na ladzie. Dlaczego? Bo ekspedientkom jest wygodniej...

Pracownicy sanepidu mają też zastrzeżenia do jarzyn. Zdarza się, że większość z nich nigdy nie miała kontaktu z wodą. Trudno więc się dziwić, że w hamburgerach trzeszczy piasek, a z cebuli wypływa podejrzana ciecz. Sporo zastrzeżeń mają również kontrolerzy do sosów, zwłaszcza tych, których termin ważności upłynął pół roku temu.

(JK)

Warto wiedzieć

Sklepy i kantory

Czytelnicy pytają, gdzie w centrum Krakowa można dokonać zakupów w sobotę i niedzielę i gdzie można wymienić walutę. Jest to infomacja szczególnie cenna teraz w okresie wakacyjnym, kiedy nagle a niespodziewanie odwiedzają nas goście czy to z kraju czy z zagranicy.

Podpowiadamy więc: • w sobotę wszystkie sklepy i kantory są otwarte w godz. 10-15; • w niedzielę: kantory — ul. Grodzka 10-15, ul. Floriańska 10-18, ul. Szewska 10-15, ul. Wielopole 9-14; sklepy — ul. Floriańska (Denny Rose X Cops 11-15, Top But 10-15, Cross i Little Big 10-15, Jubiler Nugget 11-16, Delia 10-15, Reebok 11-15), Rynek Główny (Delikatery 8-21, Big Star 11-15, Music Corner 11-17, Studio fotograficzne 11-17), ul. Grodzka (Nike 10-16, Collage Collection 10-14, Apteka 10-16), ul. Sienna (10-18).

(agat, pat)

Krakowscy przewodnicy

Z agencji, biura i... łapanki

Przyjezdni odwiedzający latem Kraków mogą odczuwać pewne braki w ofercie turystycznej miasta. Problem stanowi np. brak wolnych pokoi w hotelach, czy miejsc do parkowania w centrum. Nigdy natomiast nie zabraknie im chętnych do oprowadzania po Starym Mieście przewodników.

Na początku był...

PTTK — do 1980 r. zrzeszał wszystkich miejskich przewodników. Później organizacja rozpadła się. Zaczęły powstawać kolejne firmy, które zatrudniały szkolonych w niej pracowników. Dziś oferta PTTK dotycząca wycieczek po mieście z przewodnikiem, wyróżnia się wśród innych tego typu propozycji przede wszystkim stosunkowo niską ceną. Za sześciogodzinną wyprawę trzeba zapłacić tam 120 zł. Można wybrać sobie jedną z wielu tras i podróżować np. szlakiem zabytków renesansu, baroku, czy gotyku.

Agencje

W pewnym sensie dziećmi PTTK są działające w Krako-



Rozprawiający o historii Krakowa przewodnik ginie w ciżbie otaczających go turystów. To jeden z najbardziej charakterystycznych obrazków na jakie można się natknąć w uliczkach Starego Miasta

tam przewodnika na 4, 5 godzin kosztuje od 130 do 145 zł. Oczywiście obokrajowy płacą więcej. Przewodnik mó-

Biura podróży

Jest ich zatrzęsienie. W krakowskiej księżce telefonicznej pod takim hasłem figuruje ponad 150 pozycji. Każde biuro zatrudnia swoich przewodników. Daje to ogólne pojęcie o liczbie osób, które zdecydowały się wykonywać tę profesję w Grodzie Kraka. Tutaj ceny nieco wyższe. 4 godzinny przewodnik mówiącego po polsku wycenia się na minimum 200 zł. Po angielsku oczywiście więcej — 80, 90 zł. od osoby.

Panowie stojący

Budzą sensację wśród wspinających się na wawelskie wzgórze przyjezdnych. Stoją przed bramą i zaczepiają grupki turystów. Zwłaszcza tych, którzy wyglądają na zagranicznych. Ze szczególnym upodobaniem uganiają się za skośnookimi przybyszami.

— Angielski, niemiecki, Deutsch, Hiroszima, Nagasaki? — wykrzykują w ich kierunku, by zwrócić na siebie uwagę.

Za wspólną wycieczkę po Katedrze na Wawelu trzeba tym panom zapłacić 25, 30 zł. Decyduje wielkość grupy.

(K.P.)



Oprócz przewodników zatrudnionych przez agencje i biura turystyczne są też i tacy, którzy pracują na własną rękę. Często trudno przyjezdnym opędzić się od nich po drodze na Wawel

Zajęcia Konrad PAWŁOWSKI

wie agencje, zrzeszające przewodników. Właśnie one przejęły większość pracowników towarzystwa. Trzy największe z nich mają bardzo podobne oferty. Wynajęcie

więcy po angielsku kosztuje odpowiednio 190 — 240 zł. Tu również można wybrać dowolną trasę, np. tropami krakowskich legend, Matejki, czy Kościuszki.

REKLAMA



kasy fiskalne, komputery, oprogramowanie
najtańsze wagi sklepowe

PINNEX - INFO®

30-117 KRAKÓW, ul. B. Prusa 33
tel. (0-12) 427-08-08

wypożyczalnia samochodów

NOWE POLONEZY

Kraków
ul. Jerzmanowskiego 40,
tel. (0-12) 657-03-83,
tel. kom. (0-601) 42-95-38,
(0-601) 52-78-29

GAZETA
KRAKOWSKA

BIURA OGŁOSZEŃ

KRAKÓW

• al. Pokoju 3, tel. 430-43-30
• ul. Starowłóska 10,
tel./fax 422-06-03

OFERTA NA DZIŚ

* **Centrum Kultury Dworek Białoprądnicki** (ul. Papiernicza 2, tel. 415-02-03). Do 16 lipca w ramach „Wakacji w dworku” codziennie w godz. 10-14 zabawa ze sztuką w pracowni malarstwa i rzeźby, zwiedzanie galerii sztuki, gry i zabawy w parku im. T. Kościuszki, zajęcia sportowe w Klubie Rekreacji.

* **Centrum Młodzieży im. H. Jordana** (ul. Krowoderska 8 i 17, tel. 422-16-08). Od poniedziałku do piątku zajęcia klubowe i w plenerze. Dziś zabawa w świetlicy dla dzieci 7-9 lat (godz. 8-16), impreza z filmem dla dzieci młodszych (godz. 11) i starszych (godz. 16) oraz wspólne pływanie na desce i łódce w Kryspinowie (godz. 10-15, opieka instruktorów KM Szwał zapewniona, warunek — wietrzna aura).

* **Dom Kultury Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej** (ul. Aleksandry 11, tel. 658-56-17). Do 13 sierpnia zajęcia sportowe i rekreacyjne w plenerze oraz całodobowe wyprawy w góry (możliwość zdobywania odznak turystycznych).

* **Klub Aneks** (os. Łuczanowice, ul. Godebskiego 1, tel. 0602-53-66-73). Od godz. 17 do 21 zajęcia klubowe i rekreacyjno-sportowe dla młodzieży, oraz aerobik dla dziewcząt.

* **Klub Dukat** (os. Grębałów, ul. Styczna 1, tel. 645-17-90). Czynny w godz. 9-16. W programie m.in. gimnastyka, piosenki, zabawy, mecze koszykówki, kąpiel plastyczna.

* **Klub Jedność** (os. Wolica, ul. Drożyska). Od godz. 10 do 17 zabawa na świeżym powietrzu (m.in. piaskownica), szkoła plastyczna, klub kulturowy, tenis, szachy.

* **Klub Jędrus** (os. Centrum A 6a, tel. 644-68-10). Zaprasza od godz. 10 do 15. Dziś wycieczka w ramach cyklu „Poznajemy Kraków i jego okolice” lub wyjście do kina, teatru czy muzeum.

* **Klub Karino** (os. Chałupki, ul. Truskawkowa 4). Od godz. 10 do 16 m.in. kąpiel kulinarna, wyścig na czas na rolkach, quiz rowerowy i tor przeszkód oraz wspólne zajęcia z gośćmi z OK Kraków-Nowa Huta.

* **Klub Mirage** (os. Boh. Września 26, tel. 645-72-09). Wycieczka statkiem na Bielany (godz. 10).

* **Klub Pod Kasztanami** (os. Kościelniki, ul. Płoszczyzny). Od godz. 8.30 do 16 zajęcia świetlicowe dla małych i nieco większych dzieci w klubie i na powietrzu. Różne konkursy z nagrodami. Można skorzystać z tenisa stołowego, gier planszowych i filmów wideo.

* **Klub Wersalik** (os. Ogródowe 15, tel. 644-13-52). Czynny od godz. 10-14. Zabawy w świetlicy. W programie m.in. spotkania z ciekawymi ludźmi, prelekcje, klub kolekcjonera, kółko plastyczne, redakcja „Wakacyjnej Gazetki”, konkursy i wystawy plastyczne.

* **Klub Sportowy Podgórze** (ul. Dekerta 21, tel. 656-57-98). Akcja „Wakacje z rakieta”. Rozgrywki tenisa stołowego odbywają się od godz. 10-13.

* **KKS Olsza** (ul. M. Siedleckiego 7, tel. 421-10-69). Można bezpłatnie korzystać z kortów oraz wziąć udział w zajęciach szkółki tenisa dla dzieci i młodzieży do lat 18 (od pon. do pt. w godz. 10-13).

* **Liceum Ogólnokształcące nr VIII** (ul. Grzegorzeczka 24, tel. 421-15-71). Codziennie, w godz. 9-13.30 zajęcia w obiektach sportowych szkoły. Gry indywidualne i drużynowe, sporo konkursów z nagrodami oraz skromny poczęstunek.

* **Młodzieżowy Dom Kultury im. Andrzeja Bursy** (os. Tysiąclecia 15, tel. 648-49-95). Zajęcia codz. w godz. 10-16, w dni gorące i słoneczne do 18. Czynna pracownia plastyczna (godz. 13-15), warsztaty teatralne (godz. 11-13) i klub czasu wolnego (m.in. gry i zabawy towarzyskie, gry komputerowe, konkursy, quizy). Skorzystać można z seansów filmowych (godz. 11), kółka muzycznego oraz zajęć sportowo-rekreacyjnych (godz. 10-16). Sporą atrakcją są kąpiele i plażowanie w patio dla dzieci od 3 do 9 lat. Możliwość wzięcia udziału w wycieczkach pod Kraków. Dziś m.in. wyjście na Festiwal Teatrów Ulicznych.

* **Młodzieżowy Dom Kultury** (al. 29 Listopada 102, tel. 415-15-71). Do 16 lipca w godz. 10-16 sporo zajęć na „102”. Prócz zabaw i kursów klubowych, możliwość wypraw do miasta i w plener. Szczegóły w MDK.

* **Nowohuckie Centrum Kultury** (al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-66). Zajęcia od pon. do pt. Dziś NCK proponuje: gry komputerowe (sala 114, godz. 10-14) i tenis stołowy (sala 208, godz. 11-15), oraz seanse dla dzieci i młodzieży (godz. 11.30).

* **Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta** (os. Zgody 1, tel. 644-24-32). Zajęcia przez całe wakacje w godz. 9-15. Dziś wycieczka do klubu Karino w Chałupkach (gry i zabawy sportowe na boisku przy klubie, konsumpcja bobu).

* **Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida** (os. Górali 5, tel. 644-27-65). Codziennie moc atrakcji za 10 zł od osoby miesięcznie. Dziś w godz. 10-15 gry i zabawy ruchowe w plenerze (zbiórka w Ośrodku Kultury) oraz filmowe spotkania z przyrodą (Kino Studyjne „Sfinks”, godz. 13-14).

* **Polska Fundacja Rozwoju im. Mariana Wilka** (SP nr 8, ul. Dunajewskiego 6/14, tel. 429-56-29). Zajęcia rozwojowe „Każde dziecko może być geniuszem” dla dzieci w wieku 5-8 lat. W programie nauka języków, logicznego myślenia, szybkiego uczenia i kojarzenia. Część zajęć w parku Jordana.

* **PTG Sokół** (ul. J. Piłsudskiego 27, tel. 421-80-55). Zajęcia gimnastyczno-sportowe w godz. 9-12.

* **Szkoła Podstawowa nr 2** (ul. Strzelców 5a, tel. 411-24-77). Od godz. 9 do 13.30 zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dziewcząt i chłopców (m.in. biegi, gry zespołowe, wieloboje sprawnościowe). Poza tym zabawy (w razie niepogody wewnątrz) przy muzyce i konkursy z nagrodami.

* **Szkoła Podstawowa nr 116** (ul. Spółdzielców 5 i 13a, tel. 655-09-24). Zaprasza na wycieczki, zajęcia na basenie, naukę gry w tenisa ziemnego, gry i zabawy rekreacyjne.

* **Szkoła Podstawowa nr 156** (ul. Centralna 39, tel. 644-92-41). Do 15 lipca codziennie turnieje szachowe, gry umysłowe, liga podwórkowych drużyn piłkarskich i wycieczki rowerowe.

* **Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży** (ul. Wietoria 15, tel. 656-01-54). Zajęcia sportowo-rekreacyjne, plastyczne, wycieczki ekologiczne, spacerki po okolicy, wyjścia na basen oraz gry i zabawy w siedzibie przy ul. Józefa 12.

* **Związek Młodzieży Chrześcijańskiej YMCA** (ul. Krowoderska 8, tel. 421-00-91). Półkolonia dla dzieci w wieku od 8 do 12 lat. W programie wycieczki, konkursy, kino, basen. Z kolei młodzież w wieku od 13 do 17 lat może skorzystać z zajęć sportowych i gier komputerowych.

(ART)

III Letni Festiwal Opery i Operetki Carmen z Faustem

Weekend przyniesie 3 przedstawienia operowe, pokazwane w ramach Letniego Festiwalu Opery i Operetki. W Teatrze im. J. Słowackiego artyści zaprezentują „Traviatę” G. Verdiego, „Fausta” Ch. Gounoda i „Carmen” G. Bizeta.

Dzisiaj o godz. 19 będzie można usłyszeć „Traviatę”, w reżyserii Wojciecha Ziętarskiego, dyrygowaną przez Andrzeja Straszynskiego. Jest to opowieść o pięknej kurtyzanie Violetcie (Krystyna Tyburowska), która postanawia zerwać z przeszłością i rozpocząć nowe życie u boku darzącego ją gorącym uczuciem młodzieńca Alfreda (Adam Zdunikowski). Kochankowie opuszczają Paryż i zamieszkują w ustronnej willi za miastem, ciesząc się swą miłością. Jednak ich szczęście nie trwa długo. Siostra Alfreda jest zaręczona z wpływowym człowiekiem. Rodzina obawia się, by nie zerwał on zaręczyn na wieść o tym, że Alfred żyje u boku kobiety upadłej.

Sobotni „Faust”, w reżyserii Marka Weissa-Grzejskiego, opowiada znaną historię mędrca, który zaprzedał swoją duszę Mefistofelesowi w zamian za młodość oraz zdobycie pięknej Małgorzaty. Z kolei grana w niedzielę „Carmen” (w roli głównej Bożena Zawisłak-Dolny) porwie widzów do Sewilli z roku 1820. Tam piękna Cyganka oczaruje eskortującego ją do więzienia sierżanta Don Josego, który — urzeczony młodą dziewczyną — zapomni o swojej narzeczonej i przystanie do bandy przemytników. (MSZ)

U św. Michała

Turnau w ogrodach

— Pozwólcie się uwięzić u świętego Michała, wyrok jest skazujący na koncert Turnaua — w ten humorystyczny sposób anonuje swój dzisiejszy koncert krakowski bard.

Lubianego w Krakowie śpiewającego poetę będziemy mogli posłuchać w ogrodach Muzeum Archeologicznego przy ul. Poselskiej 3, gdzie niegdyś mieściło się więzienie (stąd tytuł koncertu). W programie, prócz starych kompozycji Grzegorza Turnaua, na pewno nie braknie premierowych piosenek z jego, wydanej niedawno, płyty „Ultima”. (ART)

Między zabami i śmieciami

Po dobrą wodę

Kilkaset osób dziennie przyjeżdża na ulicę Cechową w Starym Kurwanowie. Wszystko za sprawą źródła z unikalną wodą. O jej walorach smakowych i jakościowych wypowiedzieli się specjaliści kilkanaście lat temu. Czy wciąż pozostaje tak dobra — nie wie nikt. Zwłaszcza, że wieczorami przy ulicy zatrzymują się taksówkarze. Zaczyna się wielkie mycie aut...

Sam wygląd źródła pozostawia wiele do życzenia. W betonowej ścianie, którą od lat zarasta mech, tkwi przedrzewiała

Za czystość terenu odpowiada Zakład Gospodarki Komunalnej II. Przed laty pracownicy ustawili tu tablicę za-

mówki wypełnione śmieciami. A wieczorami taksówkarze myją tu samochody.

Woda ostatni raz była badana kilkanaście lat temu. Odkryto wiele cennych pierwiastków i minerałów. Nie wiadomo, czy wciąż pozostaje niezmieniona — badania są drogie. Źródło nie ma właściciela. Nie wiadomo, kto mógłby



Mieszkańcy ul. Cechowej twierdzą, że właśnie tutaj jest najczystsza woda

Fot. Joanna KOSTRZ

rura. Z niej wypływa woda, która wpada do niewielkiego zbiornika. Czasem leżą w nim nieżywe żaby, papiery i butelki.

braniającą wysypywania śmieci. Niestety, nie wszyscy przejęli się słowem pisanym. Co rusz w pobliżu leżą rekla-

się o to zatroszczyć. Wątpliwość nie mają tylko ci, którzy w upalne dni ustawiają się w kolejkach. (JOK)

Koncert szwedzkiego chóru

Moniuszko w kościele

32-osobowy chór Birka ze Sztokholmu wystąpił w środę w kościele ewangelicko-anglikańskim. Całkowitą niespodzianką było odśpiewanie „Przyliecieli sokołowie” Stanisława Moniuszki.

Szwedzi dali w Polsce parę koncertów, m.in. właśnie w Krakowie. Zaśpiewali kilkanaście pieśni i psalmów, m.in. „Alta trinita beata”, „Sommarpsalm”, „Kung Liljekonvalje”, „Bönen ros” i „All my trials I've been buked”, ale też „Przyliecieli sokołowie” Moniuszki do słów Jana Czeczota — po polsku oczywiście! Parę dni wcześniej śpiewali w kaplicy św. Kingi w Kopalni Soli w Wieliczce.

Birka to chór mieszany z repertuarem zarówno świeckim jak i religijnym. Wykonuje muzykę renesansu, romanty-



Odśpiewanie pieśni Moniuszki nagrodzono burzą braw

Fot. P. KOCUR

zmu, ale również nordycką muzykę ludową. Kierownikiem artystycznym i dyrygentem jest Helena Karlsson. Jest

ona studentką Królewskiej Akademii Muzycznej w Sztokholmie, śpiewa w chórze i gra na klawierze. (pk)

Z „KRAKOWSKĄ” ZA FRIKO



Do kina Warszawa

Wing Commander (premiery). Fabularny schemat filmu opartego na popularnej grze komputerowej, przypomina stare, sprawdzone wzorce wojennego widowiska lotniczego.

W 2654 roku rasa agresywnych przybyszów z kosmosu zwanych Kilrathi chce opanować Ziemię. Obcy pragną najpierw przechwycić urządzenie do cyfrowej nawigacji, a potem zaatakować naszą planetę. Na ich drodze staje jednak szwadron kosmicznych myśliwców. Jego komendantem jest piękna i inteligentna Jeanette „Angel” Deveraux (w tej roli była modelka Saffron Burrows), a dwoma jej najzdolniejszymi podwładnymi świeżo upieczony absolwent akademii wojskowej Christopher Blair (Freddie Prinze Jr.) oraz jego przyjaciel Todd „Maniac” Marshall (Matthew Lillard), który lubi brawurę i nie znosi rozkazowania. O tym, czy tej grupie uda się pokonać napastników, przekonamy się podczas dzisiejszej premiery filmu, który obfituje w znakomite efekty i triki komputerowe.

Sense w kinie Warszawa o godz. 16.15 i 18. (ART)

Szkoła uwodzenia. W najnowszej wersji „Niebezpiecznych związków” Pierre'a Choderlosa de Laclosa akcja dzieje się współcześnie w środowisku uczniów jednej ze szkół Nowego Jorku. Valmont to pochodzący z wyższych sfer Sebastian, który nawiązuje znajomość z Marią Merteuil w ciele jego rówieśnicy Kathryn. Piękna, bogata i zepsuta dziewczyna prosi chłopaka, by ten uwiódł jej rywalkę Cecile. Finał tej perfidnej intrygi zaskoczy niejednego...

Seans w kinie Warszawa o godz. 20. (ART)

Do Klubu 38

Przez całe lato ci, którzy odwiedzą Klub 38 będą mogli zabawić się w gorące, tropikalne i kosmiczne oraz lodowate rytmy. Ruszyła bowiem akcja Summer Party 99. W ten weekend odwiedzimy Grecję.

Oczywiście wszystko będzie się kojarzyć z greckimi zabytkami, kolumnami i posągami oraz gorącymi plażami. Nie zabraknie odpowiedniej dekoracji, by tańczący mogli poznać śródziemnomorski i starożytny klimat. Również muzyka będzie odpowiednio dobrana, a na parkiecie królować ma taniec Greka Zorby. W barze na pierwszych półkach pojawią się greckie drinki. To nie koniec niespodzianek. Będzie mnóstwo konkursów i ciekawych nagród.

Zabawa w Klubie 38 w miasteczku studenckim (ul. Budryka 4) dziś, w sobotę i niedzielę. (RR)

**ZAPROSZENIA
OD GODZ. 12
TEL. 430-44-28**

MAŁA KRONIKA

• ŚRÓDMIEJSKI OŚRODEK KULTURY (Mikołajska 2): koncert muzyki rozrywkowej w wykonaniu Marcina Sonnenberga — 19.

• CHIMERA 2 (Gołębia 2): tańce w Chimerze — gra zespół „Muzykanci”. W programie tańce polskie, żydowskie, bałkańskie, cygańskie, polki, walce, walczyki i sztajerki.

• STARA BOŻNICA (Szeroka 24): otwarcie wystawy pt. „Żydowskie tematy Wojciecha Weiss’a” — 12.

• MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (Józefitów 16): otwarcie wystawy „Spojrzenie

na Wilno. Fotografia wileńska w latach 1839-1939” — 12.

• MANGGHA (Konopnickiej 26): do 1 sierpnia w Galerii Sztuki Japońskiej można oglądać parę wazonów zdobionych scenami produkcji jedwabiu.

• ZARZĄD REJONOWY LOK zaprasza w lipcu od poniedziałku do piątku w godz. 10-13 w ramach akcji „Lato'99” na strzelnicę przy ul. Pomorskiej 2, młodzież szkolną w wieku od 12 do 16 lat (obowiązkowo legitymacja szkolna) na bezpłatną naukę strzelania z broni pneumatycznej.

REKLAMA

BIGMAR **CIEPLY DOM**
AUTORYZOWANY WYKONAWCA DOCIEPLEŃ
(ŚWIADECTWO 5/94 W POLSCE)
HURTOWY DYSTRYBUTOR
ATLAS
SYSTEMY OCIEPLEŃ
JUŻ OD: KOMPLET MATERIAŁÓW
19,30zł/m²
BOLIX STYROPIAN • KOŁKI • SIATKA • KLEJE
TYNKI-MINERALNE • AKRYLOWE • KRZEMIANOWE
Ceresit **ROFAX** **Farby KABE**
IMPORT AUSTRIA
STYROPIAN AUSTROTHERM ORGANIKA
KERAKOLL KLEJ DO OCIEPLEŃ **23,50zł/25kg**
KNAUF SUCHE TYNKI **Gulliber** WELNA, FOLIE
KRAKÓW ul. Górna 5a (012) 637-07-96
ul. Saska 23 (0-602) 25-43-40
e-mail: bigmar(at)pl

Radio Taxi GROSİK
RADIO TAXI GROSİK
TWOJE RADIOTAXI
6-333-444
tel. 6-333-444 lub 96-69
CENY KONKURENCYJNE
Zapraszamy

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
0501 44-96-29
TAXI BAGAŻOWE
TANIEJ 40%

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
POPIELA
Diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego:
USG, gastroskopia, kolonoskopia, chirurgia, ERCP, rentgen, pediatria, manometria i pH-metria.
Rejestracja: 8.30-20.00
tel. (0-12) 415-09-05

MAŁOPOLSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY
DIAGNOSTYKA I LECZENIE OSTEOPOROZY
• pomiar gęstości kości
• DENSYTOMETRIA
LEKARZE SPECJALIŚCI: reumatolog, neurolog, ortopeda, ginekolog-endokrynolog, endokrynolog, internista, kardiolog, laryngolog
EKG, USG — pełny zakres
badania laboratoryjne — pełny zakres.
KRAKÓW, ul. Karmelicka 55
tel. (0-12) 633-36-07, 634-17-37
pn. — pt. 9 — 20, sob. 9 — 14

ATOPIA-ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia
DOROSŁYCH I DZIECI
Kraków, al. Słowackiego 39,
tel. (0-12) 633-01-75, 632-00-44
Rejestracja 9.00-20.00
• Alergia KATARY • ASTMA • ODCZULANIE
• Pulmonologia - dzieci i dorośli
• Dermatologia - alergie i inne choroby skóry
• Nietolerancje pokarmowe u DZIECI
• Pediatra ogólna, choroby wewnętrzne, choroby naczyń
• Choroby immunologiczne
• Osteoporoza - diagnostyka i leczenie
Testy alergiczne, skórne i z krwi. Badania immunologiczne, hormonalne i podstawowe. Spirometria płuc, cytologia nosa, odczulanie.

DynaMind
Studium Techniki Umysłowych
Przyjmuje zapisy na
KURS SZYBKA NAUKA Junior
w roku szkolnym 1999/2000
wersja dla klas I-III 28 spotkań w ciągu czterech miesięcy
wersja dla klas IV-VI 32 spotkania w ciągu 4 miesięcy
• dwa spotkania w tygodniu
• jedno spotkanie trwa 2 x 45 minut
• termin: poniedziałki i środy (17⁰⁰ - 18⁰⁰)
• ROZPOCZĘCIE KURSU: 13 września 1999
• dwa spotkania w tygodniu
• jedno spotkanie trwa 2 x 45 minut
• termin: wtorki i czwartki (16⁰⁰ - 17⁰⁰ lub 18⁰⁰ - 19⁰⁰)
• ROZPOCZĘCIE KURSU: 14 września 1999
Informacje i zapisy: pl. Szczepański 3, tel. 4218119, 4302219

Z NOTESU
POLICJANTA

Zabrał sukienkę

Włamywacz ze sklepu odzieżowego przy al. Słowackiego zabrał sukienkę, szalik i parasolkę wartości 700 zł. Rzeczy te znajdowały się na wystawie w zasięgu ręki.

Włamanie

Pieniądze i biżuterię o wartości 7,1 tys. zł skradli włamywacze z domu przy ul. Jesionowej. Dostali się do niego po wylamaniu okna na parterze.

Nastolatek w akcji

Policjanci z Nowej Huty zatrzymali 15-letniego mieszkańca osiedla Wandy, który był jednym ze sprawców napadu na 14-letniego chłopca, mieszkańca Nowej Huty. Porzwydzony stracił m.in. 50 zł.

Radio z uno

Policjanci zatrzymali na os. Tysiąclecia 16-letniego mieszkańca tego osiedla i 49-letniego mieszkańca os. Na Wzgórzach, którzy włamali się do samochodu uno i skradli radiodtwarzacz wartości tysiąca zł.

Turysta?

Z piwnicy jednego z budynków przy os. Handlowym włamywacze wynieśli: ponton gumowy, namiot, buty gumowe, sprzęt wędkarski, kuchenkę turystyczną i inne przedmioty. Straty – tysiąc zł. (mas)

NA STRAŻY MIASTA

Dwunastu
pouczonych

Po raz kolejny strażnicy kontrolowali plac koło pawilonów handlowych przy ul. Beskidzkiej 20. Tylko wczoraj pouczyli dwunastu mężczyzn, którzy pili alkohol na powietrzu. Pijani zaczęli przechodzić żądając od nich złotówki lub kilku na dalszą imprezę pod chmurką. Jednego pijanego młodocianego strażnicy odwieźli do domu. Inni pouczeni rozeszli się.

Spalone śmieci

Do strażników zadzwoniłi mieszkańcy Goździkowej skarżąc się na unoszący się smród. Ktoś postanowił zaoszczędzić i na placu budowy domku jednorodzinnej rozpalili ognisko. Gdy strażnicy dojechali na miejsce zobaczyli tnące się szczątki ogniska. Pojadą tam w najbliższym czasie, by go pouczyć, iż nie wolno palić śmieci.

Rozeszli się

Sześciu dwudziesto- i dwudziestopięciolatków postanowiło zorganizować zakrapianą imprezę w piaskownicy przy ul. Bojki 12. Nie spodobało się to mieszkańcom ulicy. Powiadomili strażników. Młodzieńcy na widok podjeżdżającego radiowozu spokojnie zakończyli zabawę i rozeszli się do domów.

Płonące opony

Właściciele starych opon chcieli zaoszczędzić na kosztach wywozu na wysypisko i postanowili je spalić. Podpalili je na placu budowy. Nie opłaciło się. Na miejsce trafili strażnicy i sprawców ukarali. (JK)

REMONTY, KORKI, OBJAZDY



Powoli kończą się prace przy wymianie rur centralnego ogrzewania wzdłuż ul. św. Benedykta. Droga nadal jest zamknięta dla samochodów. Została rozkopana. Na ul. Rękawka można się dostać skręcając z ul. Limanowskiego w Krakusa, potem należy skręcić w lewo w ul. Rękawka

Fot. Renata RYBICKA

Kanalizacja na Podhalańskiej

Jeszcze przez około miesiąc zamknięta będzie ul. Podhalańska. Wzdłuż ulicy budowany jest główny kolektor kanalizacyjny. Prace prowadzone są również przy budowie przyłączy do poszczególnych domów. Kierowcom, którzy nie mieszkają w Borku Fałęckim radzimy korzystać z dalekich objazdów ul. Brożka, Zakopiańska i Zawilą, choć wtedy będą musieli odstać w korku na Borkowskiej Górze. Tym, którzy mieszkają w Borku nie pozostaje nic innego niż ominięcie zamkniętej drogi bardzo niewygodnym objazdem ul. Zbrojarzy, dziurawą Turonia i Ruczaj. Na ul. Turonia radzimy zwolnić do 20 kilometrów, bo o zniszczenie zawieszania nie trudno. (RR)

Łokietka
nadal zwężana

Aż do połowy sierpnia mieszkańcy ul. Łokietka będą mieli kłopoty z przejazdem przez drogę. Budowane są przyłącza kanalizacyjne do poszczególnych domów. By je zrobić trzeba rozkopać część drogi. Prace prowadzone są etapami. Co jakiś czas jezdnią zamykana jest połowkowa. Oznacza to, że dwukierunkowy ruch na krótkich odcinkach poprowadzony został na jednokierunkowej nitce. W obu kierunkach samochody przejeżdżają wahadłowo po jednej nitce. Radzimy zachować ostrożność bo na zwężanych odcinkach obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 kilometrów. (RR)

GORĄCY TELEFON 430-44-28

Stałam w korku

— W środę, nie wiedząc o remoncie ulicy Kamieńskiego, wybrałam się samochodem do HIT-u — opowiada Maria Bieszczad. — Utknęłam na dwie godziny w korku. Jak wielu. Ktoś może powiedzieć, no trudno, remont to remont, stać w korku trzeba. Ale... zastanawiam się, dlaczego w Wadowickiej na odcinku od ulicy Brożka aż po rondo Matecznego nie zauważyłam żadnej tablicy informującej o czekających mnie utrudnieniach...

— Przy ulicy Wadowickiej ustawiono jedną tablicę informującą o remoncie, dokładnie przy komisie samochodowym w pobliżu ronda Matecznego. To wystarczy, zwłaszcza, że o wspomnianym remoncie było i jest głośno w mediach — usłyszeliśmy w Miejskim Zarządzie Dróg.

Zniknęły rozkłady

Z przystanku autobusowego na rondzie Grzegorzeckim w stronę ronda Mogliskiego zniknęły rozkłady jazdy autobusów. — Prawdopodobnie ktoś je zerwał. Zniszczył też gablotę, wybił szybę — mówi Czytelnik. — Nie winię MPK, pytam tylko, kiedy rozkłady wrócą i... czy nie ma sposobu na wandalizm?

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 430-44-28, dziś od godz. 10 do 15, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”. Dzisiaj przy telefonie: Renata RYBICKA

RENTGEN
ZĘBÓW
panoramyczne,
punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wielkiego)
tel. 633-44-42, (090) 666-788

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - parodontologia

Usługi ratalne ☐ Codziennie 9-21
Niedziela i święta od 9 do 20

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja

protetyka, chirurgia, implanty, RTG panoramiczny

Konsultacje profesorskie

Choroby przyzębia i błon śluzowych

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16

tel. 634-58, 634-24-09

PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2

tel. 422-41-06

tel. 421-79-27

pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

TELEFONICZNA
AGENCJA
INFORMACYJNA

-handel
-usługi

-produkcja

TEL. 94-77

http://www.tai.com.pl

USG SOPHIA

jama brzuszna,
piersi, tarczyca i inne

* KONSULTACJE

wszystkich specjalistów

* ONKOLOGIA

także choroby

sutka

* OKULISTYKA

szkła kontaktowe

* ZABIEGI

OPERACYJNE,

ANALIZY,

ENDOSKOPIE,

EKG

☎ 421-70-21

RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

USG GABINET
LEKARSKI

Diagnostyki

Ultrasonograficznej

Kraków, ul. Szwedzka 27

pełny zakres

badań USG

(0-12) 267-69-66

inmed

APARATY
SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa

laryngologiczna

i audioprotetyczna

• Kraków, al. 29 Listopada 130

tel. (012) 415-73-58,

415-80-81

• F.P.U.H. „GrAn”

Bochnia ul. Wygoda 3

Tel./fax (0-14) 611-26-10

OGÓLNOPOLSKA

INFORMACJA MEDYCYNĄ

PRODUKCJA

HANDEL

USŁUGI

94-34

653-22-02 ☎ całodobowe

0-12

634-30-20 ☎ pon.-pt. 9-18

Internet http://www.coit.com.pl



czynne codz. 7.30 – 15.30

ZAKŁADY

POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa

Usług Komunalnych

Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 412-40-60

ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76

cm. Podgórski, ul. Wapienna,

656-55-11

cm. Grębatów, 645-31-61

ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-

wice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI

POGRZEBOWE

w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa

obsługa pogrzebów,

duży wybór trumien,

obsługa żałobników,

transport krajowy

i zagraniczny, kremacja,

wieńce, nekrologi,

usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ

Z MIESZKAŃ

tel. 411-45-02, 411-45-

04, ul. Reduty 1

(Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

APARATY
SŁUCHOWE

- ♦ dobór komputerowy
- ♦ badania ♦ sprzedaż
- ♦ naprawy ♦ akcesoria

FONMED S.C. KRAKÓW

ul. Św. Katarzyny 4

(wejście od Augustiańskiego)

Informacja i zapisy: TEL. 656-18-06

www.fonmed.com.pl

Realizujemy wnioski Kasy Chorych

MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12

412-24-59, 412-68-20

412-12-79, 411-13-78

ul. Barska 12 (Dębniki)

266-50-62, 266-96-65

267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszarki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenia/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczeniowania ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE

(CAŁODOBOWE)

TEL. 411-13-78

■ Policja 997
■ Straż Pożarna 998
■ Pogotowie Ratunkowe 999

Informator

piątek 9 lipca 1999 r.

W RAZIE CHOROBY

◇ **INFORMACJA** służby zdr. 422-05-11
◇ **DYŻURY SZPITALI**
• chir. ogól. (Kopernika 40, tel. 421-21-59),
chir. uraz. (Kopernika 19a, tel. 421-40-46), la-
ryng. (Kopernika 23a, tel. 421-00-38), uro-
log. (Grzegorzewska 18, tel. 421-08-30), oku-
list. (Witkowiec, tel. 415-64-44), chir. dziec.
(Wielicka 265, tel. 658-20-11)
• Polskie Tow. Walki z Kalectwem — Po-
radnia dla Chorych na SM i in. schorzenia
neurolog. — Dąbrowskiego 5, tel. 422-28-
11 (rej. tel. pn.-czw. 14-16)
◇ **DYŻURNE POGOTOWIA**
• KRAKÓW Łazarza 14 — 999, zachorowania
i przew. — 422-29-99, cent. tel. — 422-36-00
Podstacje: • Balice — 285-68-99; 285-68-
98 • Rynek Podgórski 2 — 656-59-99 •
Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99 •
Skawina (Niepodległości 12) — dla miesz-
kańców 999, tel. miejski 276-14-44 • Wie-
liczka (ks. Golińska 6) — 278-12-89 • Jerz-
manowice — 389-50-99 • Skoła — 389-19-
99 • Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99 •
Łobzów (Piastowska 32) — 633-39-99 •
Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) — wy-
padki 644-49-99 i 644-42-91

DYŻURNE APTEKI

◇ KRAKÓW
• Mogińska 21 — 411-01-26, Długa 88 (8-23)
— 633-42-90, Floriańska 6 — 422-64-88, Cen-
trum A bl. 3 — 644-17-36, os. II Pułku Lotnicze-
go 44 — 647-51-35, Galla 26 — 636-73-65, K.
Jadwigi 238 — 425-27-38, Kalwaryjska 94 —
656-18-50, Aleksandry 1 — 658-00-55
◇ SKAWINA — Ogrody 1b
◇ KRZESZOWICE — Rynek 12
◇ MYSLENICE — 3 Maja 14a
◇ PROSZOWICE — Królewska 84
◇ WIELICZKA — Sienkiewicza 24

W DEPRESJI

◇ **TELEFONY ZAUFANIA**
◇ KRAKÓW • Ośrodek Profilaktyki Środowi-
skowej — Pawia 3, tel. 423-10-91 (pn.-pt. 15-
19) • ogólny — 413-71-33 (pn.-pt. od 16 do 22)
• dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13,
czw. 16-19, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży —
411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20)
• młodzieżowy — 988 (codz. 14-19 bez nie-
dział i świąt) • dla narkomanów — 656-42-
93 (pn.-pt. 9-18) • dla alkoholików — 656-46-
80 (pn.-pt. całą dobę) • dla uzależnionych od
alkoholu i ich rodzin — 656-27-34 (pt.-sob.
20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni
wolne od pracy) • dla chorych na AIDS —
421-96-57 (cz. 10-12) • dla osób przeżywa-
jących kryzysy osobiste — 656-51-77 (pn.-pt. 8-
15 [czasowo zawieszony]) • dla chorych we-
nerycznie — 266-09-51 (9-17) (oprócz sb.
i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi — 422-
99-00 wew. 235 (pn.-pt. 10-12, 30) • dla uza-
leżnionych od jedzenia — 423-20-58 (pn.-pt.
20.30-22.30) • tel. zaufania Wydz. Kryminal-
nego Komendy Miejskiej — 610-19-97

CHORE ZWIERZĘ

◇ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**
◇ KRAKÓW • Pomoc chorym zwierzętom —
422-04-72, 429-92-41 w godz. 19-7 • Pogot.
Weterynaryjne całodobowe — Beskidzka 4c,
tel. 655-55-33, lecznica pn.-pt. 9-20, sb., nd.,
święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa —
Centralna 41, tel. 643-53-08 • Brodowicza
13, tel. 411-28-67 (pon.-pt. 8-20, sob.-nd. 8-
20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki — po-
moc całodobowa • Łuzycza 55, tel. 658-36-
70 (pn.-pt. 16-19, 30, sb., nd. 16-18), wizyty

PORADY

◇ **STOW. POMOCY KONSUMENTOM**
i **WIERZCIELOM** — Kraków, Kopernika
6, tel. 422-04-66 w. 34
◇ **BIURO INF. I PORAD OBYWATELSKICH**
— Kraków, Szlak 73a, tel. 633-51-54, 632-38-
14 (wt. 13-15, czw. 16-18)
◇ **MŁODZIEŻOWA ZBA INFORMACYJNA**
Kraków, Basztowa 5, tel.: 429-65-69, pn.,
pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17).

SŁUŻBY

◇ **KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI**
◇ KRAKÓW (Mogińska 109) — 610-55-10
◇ **ZANDARMERIA WOJSKOWA**
◇ KRAKÓW — 613-40-61 (całodobowy)
◇ **STRAŻ MIEJSKA — 986**
• Śródmieście — tel. 411-00-45 • Krowodrza —
tel. 636-02-99 (6-22) • N. Huta — tel. 644-17-81
(6-22) • Prokocim — tel. 658-47-86 (6-22) • Wo-
ła Duchacka — tel. 655-51-08 (całą dobę)

SKALA OCEN: koniecznie *** warto ** ewentualnie *

Kino	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
Apollo św. Tomasz 1a tel. 421-89-50 Stereo, Ekran perłkowy	Luz blues	USA (15)	16.15	10 zł 9 zł ulg.
	Gloria	USA (15)	18.15	12 zł 9 zł ulg.
	Grzeszna propozycja	USA (15)	20.00	12 zł 9 zł ulg.
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Stereo SR, Ekran perłkowy, fotelikidziecięcy Booster Boody	Książę Egiptu	USA (b.o.)	15.10	10 zł
	Gloria	USA (15)	17.00	14 zł
	Luz blues	USA (15)	19.00	14 zł
	Grzeszna propozycja	USA (15)	21.00	14 zł 9 zł ulg.
	Tajemniczy pokaz specjalny		23.30	
ARS: Aneks Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Stereo SR, Ekran perłkowy	Goło i wesoło	ang. (15)	15.15	12 zł
	Operacja Samum	pol. (15)	16.45	14 zł
	Między piekłem a niebem	USA (15)	18.30	14 zł
	Cienka czerwona linia	USA (15)	20.30	14 zł 9 zł ulg.
	Ronin	USA (15)	23.30	14 zł
ARS: Reduta Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Stereo SR, Ekran perłkowy	Luz blues	USA (15)	15.00, 22.50	16 zł 14 zł ulg.
	Grzeszna propozycja	USA (15)	17.00	16 zł 14 zł ulg.
	Zakochany Szekspir	USA (15)	19.00	16 zł 14 zł ulg.
	Gloria	USA (15)	21.00	16 zł 14 zł ulg.
Kijów Krasiańskiego 44 tel. 422-30-93 Dolby Stereo Digital, klimatyzacja	Ogniem i mieczem	pol. (12)	17.00	20 zł
	List w butelce	USA (15)	20.30	18 zł
Mikro Lea 5 tel. 634-28-97	Z miłości do...	USA (15)	16.00	9 zł
	Falszywa ofiara	USA (15)	18.00	9 zł
	Hazardziści	USA (18)	20.15	9 zł
Pasaż Rynek Gł. 9 tel. 422-77-13	Stan obłączenia	USA (15)	13.30	9 zł
	Masz wiadomość	USA (15)	15.30	9 zł
	Szeregowiec Ryana	USA (18)	17.30	9 zł
Pod Baranami Rynek Gł. 27 tel. 423-07-68	Czarny kot	jug.-niem.fr (15)	12.00, 18.00	10 zł
	Bagaż życia	hol.-belg. (15)	14.15	10 zł
	Życie jest piękne	wł. (15)	16.00	10 zł
	Instytut Benjamenta	ang. (15)	20.30	10 zł
	Płaty element	USA-fr. (15)	22.30	10 zł
Świt os. Teatralne 10 tel. 644-33-46 Duża sala	Osaczeni	USA (15)	16.30, 18.30 20.30	14 zł 12 zł ulg.
<i>Mała sala</i>	nieczynna			
Tęcza Praska 52 tel. 266-90-80	poranki dla obozów i kolonii	USA (b.o.)	16.00	7 zł
	Mrówka Z	USA (15)	17.30	8 zł
	Masz wiadomość	USA (15)	19.30	8 zł
Uciecha Starowiślna 16 tel. 422-00-77 Dolby Stereo SR	Zakochana złoźnica	USA (15)	17.00	12 zł
	Koszmar następnego lata	USA (15)	18.45	12 zł
	Osaczeni	USA (15)	20.30	12 zł
Wanda św. Gertrudy 5 tel. 422-14-55 Dolby Stereo SR	Virus	USA (15)	15.15, 20.45	12 zł
	Ajlawju	pol. (15)	17.15, 19.00	12 zł
Warszawa Stradom 15 tel. 422-15-44 Dolby Stereo SR	Wing Commander	USA (12)	16.15, 18.00	12 zł
	Szkoła uwodzenia	USA (15)	20.00	12 zł
Wrzos Zamojskiego 50 tel. 656-10-50	Babe-świnka w mieście	USA (b.o.)	16.00	8 zł
	Goście, goście II do...	fr. (12)	17.00	10 zł
	Ronin	USA (115)	19.45	10 zł
Paradox Krowoderska 8 tel. 430-00-25 w. 44	Trainspotting	ang. (15)	18.15	
	Zagubiona autostrada	USA (18)	20.00	8 zł
Myslenice-Muza Piłsudskiego 20				

Bagaż życia

■ obyczajowy (15)
■ Holandia/Belgia
■ reż. Jeroen Krabbe
■ wyk. I. Rossellini, M. Schell



Wzruszająca historia studentki Chaj, która nie rozumie niezmiennych przez wieki zasad ortodoksyjnych wyznawców wiary mojżeszowej. Opiekując się pięcioletnim synkiem swoich pracodawców, uczy się jak akceptować kulturę Żydów i odnajduje radość życia.

■ Kino Pod Baranami **

Grzeszna propozycja

■ dramat obyczajowy (15)
■ USA
■ reż. Lesli Linka Glatter
■ wyk. M. Stowe, K. Branagh



Boston, rok 1935. Piękna i szanowana powieściopisarka pragnie urodzić dziecko. Jej mąż, zamożny adwokat, jest bezpłodny. Małżeństwo decyduje się więc na ojca zastępczego.

Propozycję otrzymuje młody student prawa, który zakochuje się w starszej od siebie kobiecie...

■ Kino Sztuka, Apollo, Reduta **

Zakochana złoźnica

■ komedia obyczajowa (15)
■ USA
■ reż. Gil Junger
■ wyk. J. Stiles, L. Oleynik



Uwspółcześniona wersja „komedii Szekspira „Kromienie złoźnicy”. Akcja toczy się w prowincjonalnym mieście, wśród uczniów szkoły średniej. Uczestzą tam dwie różniące się temperamentem siostry, o których względy zabiega ją ich dwaj rówieśnicy...

■ Kino Uciecha **

Falszywa ofiara

■ sensacyjny (15)
■ USA
■ reż. Robert Altman
■ wyk. K. Branagh, R. Duval



Savannah w stanie Georgia. Znany adwokat wraca do rodzinnego miasta po wygraniu trudnego procesu. Jego firma urzędza na jego cześć huczną uroczystość.

Wieczorem bohater spotyka kelnerkę. Odwozi ją do domu gdzie spędzają ze sobą noc...

■ Kino Apollo, Reduta **

Virus

■ thriller fantastyczny (15)
■ USA
■ reż. John Bruno
■ wyk. W. Baldwin, J. Pacuła



Amerykański statek ratownictwa morskiego spotyka na Pacyfiku rosyjski okręt naukowo-badawczy. Jednostka wydaje się być opuszczona. W rzeczywistości na pokładzie znajdują się tajemnicze istoty z kosmosu, które chcą zniszczyć ludzkość i opanować naszą planetę.

■ Kino Wanda **

Czarny kot, biały...

■ komedia obycz. (15)
■ Jugosławia
■ reż. Emir Kusturica
■ wyk. B. Severdzan, F. Adjini



Dwaj sędziwi Cyganie, opiekun wysypisk śmieci oraz właściciel cementowni, darzą się wzajemnym szacunkiem. Syn jednego z nich, typowy obibok, odwiedza przyjaciela ojca i prosi o pożyczkę. Rozpoczyna się absurdalna opowieść o miłości, pieniądzu i... dziedzictwie

■ Kino Wanda **

Życie jest piękne

■ komedia (15)
■ Włochy
■ reż. Roberto Benigni
■ wyk. R. Benigni, N. Braschi

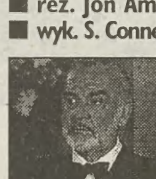


Film - zdobywca trzech Oscarów. Holocaust. Błaznowaty wieśniak przybywa do Toskanii, gdzie zakłada rodzinę. Wybuch wojny i wszyscy trafiają do obozu koncentracyjnego. By uchronić wrażliwość syna tłumaczy pobyt w obozie jako zabawę dla dorosłych.

■ Kino Pod Baranami **

Osaczeni

■ sensacyjny (15)
■ USA
■ reż. Jon Amiel
■ wyk. S. Connery, C. Zeta-Jones



Zamaskowany włamywacz przedostaje się do gabinetu nowojorskiego finansisty i kradnie cenny obraz. Towarzystwo ubezpieczeniowe musi wypłacić odszkodowanie. urokliwa pracownica tej firmy próbuje dotrzeć do złodzieja...

■ Kino Świt, Uciecha **

Ogniem i mieczem

■ historyczny (12)
■ Polska
■ reż. Jerzy Hoffman
■ wyk. I. Scorpco, M. Żebrowski



Wielki fresk filmowy. Adaptacja powieści H. Sienkiewicza. Wiek XVII, kresy wschodnie. Polski poseł w drodze z Krymu jest świadkiem potyczki, ratuje życie pułkownika Kozaków, który przygotowuje powstanie przeciw Rzeczypospolitej.

■ Kino Kijów **

Szkoła uwodzenia

■ dramat obycz. (15)
■ USA
■ reż. Roger Kum
■ wyk. S. Gellar, R. Phillippe



Współczesna wersja słynnej powieści Charlesa de Laclous „Niebezpieczne związki”. Akcja toczy się w środowisku uczniów szkoły średniej. Chłopak rozstaje się z dziewczyną, znajduje sobie nową sympatię — osobę naiwną i niewinną. Porzucona knuje intrygę.

■ Kino Warszawa **

Gloria

■ dramat sens. - psych. (15)
■ USA
■ reż. Sidney Lumet
■ wyk. S. Stone, J. Northam



Kochanka gangstera wychodzi z więzienia na Florydy, skąd wraca do Nowego Jorku. Tu przez przypadek zostaje opiekunką sześciolatniego chłopca, który zna informacje, mogące zdemaskować miejscową mafię. Nic więc dziwnego, że gangsterzy chcą zabić dzieciaka.

■ Kino Reduta, Apollo, Sztuka **

Koszmar następnego lata

■ thriller (15)
■ USA
■ reż. Danny Cannon
■ wyk. J. Love Hewitt, Brandy



Dziewczyna z niewielkiego miasteczka mieszkająca w Bostonie. Stale wspomina wydarzenia sprzed roku, gdy ona i jej przyjaciele potarli przedchnia, a ciała wrzucili do morza. Zbliża się pierwsza rocznica wydarzenia.

W Bostonie odzywa się tajemniczy telefon...

■ Kino Uciecha ** (art)

TEATRY

◇ **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44); Mayday — 19.15.
◇ **LUDOWY**
◇ **SCENA POD RATUSZEM** (Rynek Gł. 1, tel. 421-50-16, 421-55-25); Perły kabaretu Mariana Hemara — 19.30. Bilety: 20 i 15 zł.
◇ **ZALEZNY** (Kanonicza 1); Anons — 19. —

WAWEL

◇ **KOMNATY KROLEWSKIE** (pn. niecz., wt. 9.30-16.30, śr. 9.30-15.30, czw. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15 [nd. wstęp wolny]). • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w g. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo). Bilety: 10 i 5 zł ulg.
◇ **WAWEL ZAGINIONY** (pn. 9.30-15.30, wt. niecz. śr. 9.30-15.30, czw. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15 [nd. wstęp wolny]). Bilety: 5 i 3 zł ulg.
◇ **SKARBIEC KORONNY** (pn. niecz., wt. 9.30-15.30, śr. 9.30-15.30, czw. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15 [nd. wstęp wolny]). Bilety: 10 i 5 zł ulg.
◇ **ZBRÓJOWNIA** (pn. niecz., wt. 9.30-16.30, śr. 9.30-15.30, czw. 9.30-16.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15 [nd. wstęp wolny]). Bilety: 10 i 5 zł ulg.
◇ **KATEDRA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15.15)
◇ **GROBY KRÓLEWSKIE i DZWON ZYG-MUNTA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15.15)

MUZEJA

◇ **NARODOWE**
◇ **GMACH GŁOWNY** (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., czw., pt., sb., nd. 10-18, śr. 10-18, nd. wstęp wolny — tylko na gal. stałe). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
◇ **SUKIENNICZKA** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-śr. 10-15.30, czw. 10-18, pt.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
◇ **XX CZARTORYSKICH** (św. Jana 19, Arsenal, Pijarska 8, tel. 422-55-66, 421-26-51) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30, nd. ws. wolny). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
◇ **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny). Bilety 4 i 2 zł ulg.
◇ **DOM JÓZEFA MEHOFFERA** (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. ws. wolny). Bilety 4 i 2 zł ulg.
◇ **HISTORYCZNE**
◇ **KRZYSZTOFOR** (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); • wys. stała: Z dziejów i kultury Krakowa Sale wys. na portercze; (śr., pt., sb., nd. 9-15.30; czw. 11-18, sb. ws. wolny; z przyczyn technicznych osoby indywidualne będą wpuszczane o pełnych godzinach: 9, 11, 12, 13, 14, grupy zorganizowane wstęp wolny).
◇ **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18, sb. wst. wolny)
◇ **WIEŻA RATUSZOWA** (Rynek Gł.) śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18;
◇ **BARBAKAN**: śr.-nd. 9-16
◇ **CELESTAT** (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny)
◇ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn. 10-14, wt. 13-18, śr. 10-14, czw. 13-17, pt., sb., nd. 11-15 wstęp wolny tylko na wys. stałe, sprzedaż biletów zakończona na pół godz. przed zamknięciem)
◇ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63) (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. — wst. wolny 10-1

Umowa Wandy i BKF wciąż nie podpisana

Zawieszono rozmowy



Żuźlowcy Wandy wciąż nie znają swojej przyszłości

Nadal nie uzgodniono porozumienia pomiędzy Wandą, a potencjalnym sponsorem sekcji żuźlowej, firmą BKF Fedorowicz. Miało już dojść do rozmów, wyniki których byłyby ostateczne, tymczasem sprawa znów przeciągnęła się.

— Rozmowy są zawieszono — wyjaśnia Maciej Moglicki, człowiek w zarządzie sekcji żuźlowej odpowiadający za sprawy finansowe — gdyż pojawiły się w przedłożonej nam umowie nowe zmiany dokonane przez stronę klubową i dotyczą one kwestii finansowej. Zawsze byliśmy za tym, aby pieniądze, które wyasygnujemy, były przeznaczone tylko na sekcję żuźlową. Nie mamy zamiaru utrzymywać całej Wandy. Tymczasem klub nie może nam zagwarantować, że pieniądze, które przekażemy, nie zostaną przejęte przez komornika.

Klub ma bowiem zadłużenie wobec różnych podmiotów. Wanda chce też zmienić zasady wzajemnych rozliczeń finansowych. Dziwna jest więc ta autonomia sekcji. Wracam dzisiaj (tzn. w czwartej — przyp. żuk) do Gdańska. Klub ma jeszcze czas na przemyślenia. W dalszym ciągu interesuje nas to, by w Krakowie był żużel z prawdziwego zdarzenia. Na ile będziemy mogli pomagać bez umowy na tyle będziemy to czynić. Na pewno jednak nie podpiszemy dokumentu w takim kształcie w jakim jest on sformułowany obecnie,

o sponsorowaniu strategicznym.

Firma BKF nie wycofuje się z wcześniejszych gestów które zrobiła już w stronę Wandy, m.in. nadal do dyspozycji będzie Łukasz Związko, zawodnik wypożyczony z Gniezna do końca sezonu, który debiutował już w Wandzie w meczu ze Stalą Rzeszów. Czy pojedzie w meczu rewanżowym w niedzielę w Rzeszowie zależy tylko od tego, czy trener Józef Kafel będzie go widział w składzie. Nie należy się natomiast spodziewać żadnych wzmocnień kadrowych. Póki nie będzie ustaleń, nie będą podejmowane ruchy mające na celu sprowadzenie do Wandy nowych żuźlowców.

(Żuk)

Wyścig w Myszkowie

Waleczny Krakus

Młodzicy i juniorzy walczyli ostatnio w Myszkowie w trzeciej eliminacji Pucharu Polski w kolarstwie. Impreza była zarazem eliminacją do mistrzostw Polski oraz olimpiady młodzieży. Niezłe rezultaty przywieźli kolarze Krakusa ARGE Swoszowice.

W jeździe indywidualnej na czas wśród młodzików czwarty był Paweł Cwynar, osiemnasty zaś Piotr Staśko. Rywalizowano na dystansie 10 kilometrów. Juniorzy młodszy mieli do przejechania o pięć kilometrów więcej. Najlepszy z zawodników Krakusa Tomasz Marczyński był piąty, dwudziesty drugi zaś Paweł Hojda. Juniorzy także ścigali się na 15-km odcinku. Tak jak

wśród najmłodszych, o krok od podium znalazł się Paweł Bentkowski — był czwarty, na jedenastym miejscu uplasował się Grzegorz Łazarczyk, a dwie lokaty niżej Jarosław Dymek.

Na następny dzień odbył się wyścig ze startu wspólnego. Takie samo miejsce jak kilkanaście godzin wcześniej zajął Paweł Cwynar — który ponownie był czwarty, Piotr

Staśko tym razem zajął szesnaste miejsce. Juniorzy młodszy musieli zadowolić się trzynastą lokatą — Paweł Hojda i trzydziestą siódmą — Tomasz Marczyński. Ciekawy przebieg miał wyścig juniorów. Uciekał bowiem wraz z innym zawodnikiem Jarosław Dymek. Został jednak złapany przez 8-osobową grupkę w której był Tomasz Tyrawa — także kolarz Krakusa ARGE. Dymek wycofał się z wyścigu, natomiast Tyrawa ukończył go na ósmym miejscu.

(Żuk)

Kiedy rusza IV i V liga

Decyzje 15 lipca

Z ogromnym zainteresowaniem działacze, zawodnicy i kibice krakowskich zespołów występujących w IV i V lidze, oczekują na decyzję o rozpoczęciu rozgrywek. Nie chodzi tylko o sam termin. W związku z zmianą administracyjną kraju, a tym samym powstaniem nowych województw, muszą nastąpić zmiany w składzie poszczególnych lig.

Pod koniec tygodnia zbiera się w Krakowie zarząd makroregionu Małopolska. Mają zapisać decyzje o składzie w jakim rozpocznie rozgrywkę IV liga. Chodzi o przejście do grupy tarnobrzezsko-rzeszowskiej zespołu Rzemieślnika Pilzno oraz o ostateczne potwierdzenie zgłoszenia do rozgrywek drużyny Okocimskiego Brzesko. W godzinach południo-

wych 15 lipca w Krakowie nastąpi spotkanie działaczy KOZPN (prowadzi on w tym sezonie rozgrywkę IV ligi) z przedstawicielami klubów, na którym zostanie ostatecznie ustalony terminarz rozgrywek.

Podobne „zawirowanie” są w krakowskiej klasie okręgowej. Na dzień dzisiejszy do rozgrywek zgłosiło się 17 drużyn, gdyż zdołały jeszcze ze-

spół Pogoni Miechów. Nie wiadomo jest los krakowskiego Wawelu, którego działacze zgłosili drużynę do rozgrywek III ligi, ale w przypadku kiedy nie uda się zgromadzić odpowiednich funduszy, Wawel chciałby występować w V lidze. Spotkanie działaczy WGid KOZPN z przedstawicielami klubów krakowskiej klasy okręgowej nastąpi 15 lipca na obiektach Kabla i dojdzie do ustalenia terminarza rozgrywek. Ze względu na powiększenie ligi najbardziej odpowiednim byłby termin 15 sierpnia.

(pg)

Zajęcia pływaków SMS Na „Polfie” przed olimpiadą

W upalne dni krakowskie baseny — niestety nieliczne jak na zapotrzebowanie — wprost pękają w szwach. Jednakże nie dla wszystkich przebywanie na basenie związane jest z wodnymi szaleństwami i błogim lenistwem.

Do takich zaliczają się oczywiście pływacy z krakowskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego przy ulicy Grochowskiej. Oni codziennie muszą wykonać swoją normę treningową, czyli przepłynąć określoną liczbę kilometrów. I to bez względu na pogodę. Aktualnie bowiem krakowscy zawodnicy korzystają z otwartego basenu przy ulicy Eisenberga, czyli z popularnej „Polfy”. Mają tam zajęcia w godzinach rannych (najczęściej od 8 do 10) lub popołudniowych (w dni upalne po 18, w dni chłodniejsze od 16 do 18). Wszystko pod kierunkiem trenera Jerzego Bujaka. Oczywiście dyrekcja SMS płaci za wynajem obiektu, ale dzięki temu zajęcia mogą być przeprowadzane w dobrych warunkach (szatnie, prysznic, akosć wody w basenie).

Na „Polfie” krakowscy pływacy pracować będą do najbliższej środy. Natomiast w czwartek 15 bm. wyjadą na specjalistyczny obóz do Zielonej Góry, a zajęcia pływackie mieć będą na obiektach w Drzonkowie. Tam bowiem zaplanowano dwie najważniejsze imprezy okresu letniego. Od 22 do 25 lipca młodzi pływacy rywalizować będą w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, z kolei od 4 do 7 sierpnia odbędą się w Drzonkowie mistrzostwa Polski seniorów i młodzieżowców. W obu przypadkach wolno się spodziewać, że krakowscy pływacy należą do grona czołowych aktorów tych olimpijskich i mistrzowskich zmagania.

W ostatnim okresie — z uczniów SMS — najwartościowsze rezultaty osiągnęli Kinga Jelonek i Filip Wroński. Zawodniczka robiła furorę w zawodach z cyklu Grand Prix Polski. M.in. zwyciężyła na dystansach 200 i 400 metrów stylem zmiennym oraz na 200 metrów stylem klasycznym. W klasyfikacji generalnej Grand Prix krakowianka lideruje w stylu zmiennym i jest druga w stylu klasycznym. Z kolei Wroński okazał się najlepszym polskim reprezentantem (z pływaków) podczas Uniwersjady. Wprawdzie nie stanął na podium, ale „wszedł” do czołowej dwudziestki światowej listy rankingowej.

(WB)

Tenis w Nadwiślanie

Jak zawsze w lecie, korty krakowskiego Nadwiślanu będą gościć zawodników i zawodniczki walczące o tytuł mistrzów Małopolski.

W dniach 15 — 18 lipca na kortach przy ul. Koletek 20 będzie rozgrywany Ogólnopolski Klasyfikacyjny Turniej o mistrzostwo Małopolski, w kategorii seniorów. Spodziewany jest udział grupy około 50 zawodniczek i zawodników.

(p)

Niecodzienne przeżycia małych judoków

250 metrów pod ziemią

Najmłodszy judocy Wisły-Code mają teraz wakacje. Jednakże tuż przed lipcową przerwą w zajęciach, uczestniczyli w dwóch turniejach dzieci, zawodach w obsadzie międzynarodowej.



Młodzi krakowscy judocy z niecierpliwością oczekują na nowy sezon

Najpierw mali krakowianie trafili do Kopalni Soli w Bochni. Tamtejszą komorę Ważyn, położoną na głębokości 250 metrów, zamieniono w salę walk judoków. Dla chłopców uczestnictwo w takich zawodach było sporym przeżyciem. Podobnie jak dla trenerów i rodziców. Od święta bowiem przychodzi im zjeżdżać pod ziemię, żeby walczyć na tatami.

Wiślacy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych. Wśród chłopców z rocznika 1988/89 drugie miejsce w kategorii wagowej 40 kg zajął Marcin Reichel, a piąty w wadze 33 kg był Michał Musiałowicz. W roczniku 86/87 pierwsze miejsce w wadze 30 kg zajął Krzysztof Drogoszcz, drugi w wadze 36 kg był Mariusz Wiśniowski, a trzecie lokaty zajęli Mateusz Białas (waga 33 kg), Michał Młynarczyk (44 kg) i Konrad Legutko (48 kg).

Z Bochni wiślacy judocy pojechali do Strzegomia. Na Dolnym Śląsku uczestniczyli w turnieju obok m.in. reprezentantów Austrii, Niemiec, Słowacji i Czech. W roczniku 84/85 piąte miejsce w wadze 44 kg zajął Olaf Stala. W roczniku 86/87 drugie miejsce za-

jął Krzysztof Pęcikiewicz (waga 48 kg), trzecie lokaty Mateusz Białas (33 kg), Mariusz Wiśniowski (36 kg) i Konrad Legutko (48 kg), a piąte miejsce Krzysztof Drogoszcz (30 kg) i Michał Młynarczyk (42 kg).

Dzięki dobrej postawie w Strzegomiu wiślacy judocy otrzymali m.in. zaproszenia na przyszłoroczne zawody, a także na międzynarodowy turniej do Jeleniej Góry, który odbędzie się we wrześniu. Aktualnie, do końca lipca, chłopcy mają swoje letnie wakacje. W sierpniu pojadą na tradycyjny obóz przygotowawczy, tym razem do Szczytna. W jesieni zaś — obok występu w Jeleniej Górze — młodzi krakowianie walczyć będą także w turniejach w Gdańsku, Bytomiu, Krośnie i Zakopanem.

Wracając zaś jeszcze do zawodów w Bochni i w Strzegomiu, to ich organizatorem był Mirosław Wiśniowski, a wydatnie pomagali mu Marek Białas i Marian Młynarczyk. Trzeba bowiem wiedzieć, że to właśnie rodzice zawodników wzięli na siebie ciężar finansowy tych dwóch eska-

(bat)

U hokejowych żaków

Tak jak u seniorów

Hokejowy zespół żaków Cracovii założony i prowadzony przez trenera Antoniego Monteana rozpocznie przygotowania do nowego sezonu dopiero na początku sierpnia.

Młodzi hokeiści pierwszy sezon występów ligowych nie mogą zaliczyć do bardzo udanych, ale w konfrontacji z drużynami trenującymi od kilku lat nie mieli wiele szans. Niestety sytuacja drużyny niewiele się różni od seniorów. Pieniądzy jak na lekarstwo i właściwie całość kosztów ponoszą rodzice. Dotacji

na obóz letni zespół nie otrzymał z Urzędu Miasta i w takiej sytuacji Antoni Montean będzie mógł rozpocząć zajęcia najwcześniej w sierpniu. Z iloma chętnymi nie wiadomo. Nie od dzisiaj wiadomo, że w Krakowie każdy kto chce być hokeistą musi mieć wiele samozaparcia. Podobnie jak jego rodzice.

(pg)

Streetball na Rynku

Wczoraj zakończyły się zapisy do otwartego turnieju streetballu który odbędzie się na Rynku Głównym w Krakowie w najbliższy weekend. Zgłosiło się kilkanaście drużyn. Organizuje go Centrum Młodzieży „U Siemachy” i firma „A. Bachleda — Sport”. Krakowski turniej jest częścią wielkiej imprezy pod nazwą „Julia” która ma za zadanie przeciwdziałanie wzrostowi przestępczości wśród młodzieży.